85 252

We wtorek Dziennik z książką!

Dziennik Bałtycki

Nakład 181 312 egz.
nr 76 (18 364)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena **1 zł 70 gr**
lub **91 gr***

REJSY

piątek **1** kwietnia **2005** r.

ISSN 0137-9062

*** W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26**

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej

Od poniedziałku z Dziennikiem

Partner wydania: GRUPA ATLAS
Współpartner OBI

Rektorów dwóch
Andrzej Ceynowa i Janusz Rachoń pozostali rektorami

W niedzielę inauguracja
Żużlowcy Lotosu zmierzą się w ekstralidze z Polonią Bydgoszcz

Premier o rocznicy
Prezydent Gdańska namawiał Marka Belkę na budowę centrum Solidarności

3 POMORZE | 36 SPORT | 5 25-LECIE „SOLIDARNOŚCI"

Watykan. Nagłe pogorszenie stanu zdrowia Ojca Świętego

MÓDLMY SIĘ

Z Papieżem jest źle, bardzo źle – taką informację przekazały włoskiej agencji prasowej ANSA późnym wieczorem w czwartek anonimowe „źródła medyczne". CNN podał informację, że Papież przyjął sakrament namaszczenia chorych. Stan zdrowia Papieża pogorszył się w czwartek około godziny 18.45. Lekarze, którzy czuwają przy nim przez całą dobę, stwierdzili bardzo wysoką gorączkę i znaczne obniżenie ciśnienia krwi.

Według komunikatu Watykanu, wydanego około godziny 23, doszło do zapalenia dróg moczowych. W oświadczeniu watykańskiego rzecznika Joaquina Navarro-Vallsa nie ma informacji o tym, czy Ojciec Święty zostanie przewieziony do szpitala. Rzecznik zaprzeczył też wiadomościom o udzieleniu sakramentu namaszczenia chorych. Podano też informację, że hospitalizacji odmówił sam Jan Paweł II.

Stan Papieża jest ciężki, ale jego organizm zaczyna reagować pozytywnie na antybiotyki – powiedział w nocy prof. Rodolfo Proietti, szef zespołu lekarzy opiekujących się Ojcem Świętym.

– Nie chcemy dopuścić myśli, że może nam Tego Człowieka zabraknąć – mówił nocą w TVN24, ks. Adam Boniecki, redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego". – Jedyne, co możemy zrobić w tej chwili, to modlitwa.

Na placu św. Piotra po północy zaczęły gromadzić się tłumy mieszkańców Rzymu.

(PAP)

Więcej na str. 6

Fot. PAP/AP

USA. Terri Schiavo nie żyje

Zagłodzona

Terri Schiavo nie żyje. Amerykanka, od 15 lat znajdująca się w stanie śpiączki po ataku serca, przeżyła dwa tygodnie od momentu, gdy zaprzestano ją sztucznie odżywiać. Umarła po prostu z głodu i pragnienia. Miała 41 lat. Sprawa Terri Schiavo zbulwersowała świat po tym, kiedy jej mąż Michael wygrał siedmioletni spór o zaprzestanie odżywiania Terri, argumentując, że ona sama była przeciwniczką sztucznego podtrzymywania życia w takich sytuacjach.

Do końca o życie Terri walczyli natomiast jej rodzice. Mimo wielokrotnych wniosków do sądów różnych instancji, łącznie z amerykańskim Sądem Najwyższym, nie udało im się zmienić losu córki.

Jarosław Popek

Historia Terri Schiavo i rozmowa z krajowym konsultantem ds. medycyny paliatywnej - Rejsy str. 10)

Dziś magazyn „Rejsy", a w nim:

■ Gdańsk 1945
Rozstrzeliwanie, gwałty, rabunki i głód – ostatnie dni wojny widziane oczami gdańskiej Polki i Niemca

■ Jeden z plejady
- Wiedzieliśmy o podejrzeniach wobec Jana Kobylańskiego, ale on nie mieszka w Polsce, tylko w kraju odległym o wiele tysięcy kilometrów – mówi marszałek Longin Pastusiak, tłumacząc, dlaczego utrzymywał kontakt ze skompromitowanym działaczem polonijnym.

■ Krokodyl na topie
Dziecięca piosenka o Schnappim, krokodylu z mlecznymi ząbkami, święci triumfy w europejskich dyskotekach i w klubach hiphopowych.

R E K L A M A

NIŻSZE CENY rocznika 2005
RUMIA CHWASZCZYNO TOYOTA
CHWASZCZYNO ul. Gdyńska 68 Tel. (058) 520 94 10
www.toyota.gdynia.pl
RUMIA ul. Sobieskiego 28 Tel. (058) 679 49 99
261997A

AXEL COMPUTER
KOMPUTERY
NOTEBOOKI
AKCESORIA
PROGRAMY
SERWIS
PORADY
HURT/detal
Gdańsk, ul. Chodowieckiego 5 344-23-45
DETAL/hurt
Gdynia, ul. Władysława IV 23 620-76-34
www.axel.com.pl

Ford
Euro-Car
Całkowita satysfakcja
Gdynia: (058) 667 32 22 • Słupsk: (059) 848 19 40
www.eurocar.pl
218954A

opinie@prasabalt.gda.pl
Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39
Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego"
80-894 Gdańsk

DENERWUJE MNIE

... karuzela się rozkręca. Zbliżają się wybory, więc nie ma czasu na zajmowanie się takimi „drobiazgami", jak choćby niedostatek pielęgniarek i tym, że spośród setek niezoperowanych część pożegna się z tym padołem. Teraz ważne jest dla polityków, by wskoczyć do kręcącej się karuzeli przedwyborczej. A tu pojawiają się różne, obiecujące okazje. Rodzą się kolejne partie – gdy inne w czteroletnim cyklu giną lub schodzą ze sceny. Pamiętamy taką, co to obiecywała milion nowych miejsc pracy, a także tę, która gotowa była gruszki na wierzbie wyhodować, jeśliby tylko wyborcy sobie tego zażyczyli. Jakoś dziwnie brakuje takiej, która zracjonalizowałaby np. funkcjonowanie służby zdrowia. To jednak wymaga myślenia nie o stołkach.

Marian Kwapisz

PRIMA APRILIS

Co jest żartem, a co nie?

Jeśli zgadniesz, które informacje w dzisiejszym wydaniu „Dziennika" są żartem – dzwoń dziś do Biura Konkursów w Gdańsku 30 03 175! Mamy niespodzianki.

Kontrowersje. Opłaty w bibliotekach

Wypożyczasz – płacisz

Bezpłatne korzystanie z książek w bibliotekach publicznych może niedługo stać się wspomnieniem. Ministerstwo Kultury zainicjowało bowiem dyskusję nad przystąpieniem do międzynarodowego systemu opłat za biblioteczne zbiory.

Zebrane pieniądze miałyby m.in trafić do autorów książek. Cena za wypożyczenie książki wahałaby się w granicach 10-50 groszy. Przewidywany zysk wyniósłby ok. 64 mln złotych rocznie.

– Polska prędzej czy później będzie musiała przystąpić do unijnej dyrektywy regulującej od 1992 roku rekompensowanie autorom strat, jakie ponoszą przez bezpłatną działalność bibliotek – mówi Krzysztof Marszałek, wicedyrektor Departamentu Współpracy z Samorządami. – Dementuję jednak pogłoski, jakoby to czytelnicy korzystający z publicznych bibliotek byliby obciążani owymi opłatami. Koszty te poniesie państwo, gminy lub biblioteki.

Bibliotekarze i czytelnicy są jednak pełni obaw. Barbara Szczepańska, sekretarz Komisji Wydawnictw Elektronicznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich twierdzi, że jeśli opłaty w jakiś sposób obciążą czytelników (np. poprzez abonament), przestaną oni wypożyczać książki.

– System ten działa już w ok. 34 krajach na całym świecie – mówi Szczepańska. – Tylko tak bogaty kraj jak Holandia wprowadził opłaty dla czytelników. W pozostałych koszty rekompensaty ponoszone są z pieniędzy publicznych lub gminnych.

Jadwiga Deja

Jestem za

Regina Waszkiewicz
kierownik wypożyczalni centralnej Biblioteki Miejskiej w Gdyni

– Moim zdaniem, wprowadzenie drobnej opłaty za korzystanie z książek bibliotecznych mogłoby odnieść dobry skutek. W naszej bibliotece staramy się utrzymywać zbiory w jak najlepszym stanie. Wiele z nich jest nowych, a kiedy wracają od czytelnika znać po nich, że nie były szanowane. Ludzie jedzą i piją nad książkami, piszą po nich. Czasami książki są tak zniszczone, że rozpadają się w rękach. Myślę, że jeśli wprowadzono by opłaty za wypożyczanie naszych zbiorów, to ludzie bardziej zastanowiliby się, czy warto niszczyć rzecz, za udostępnienie której musieli zapłacić. Oczywiście, nie mogą to być sumy znaczne, ale średnio 35 groszy za książkę nie jest chyba tak dużym wydatkiem.

Fot. Sławomir Pluszczik

Jestem przeciw

Michał Klusiewicz
17 lat, uczeń technikum

– Teraz nie korzystam z bibliotek zbyt często, dlatego jeśli miałbym zapłacić za książkę ok. 35 groszy, to nie przejmowałbym się tym tak bardzo. Ale kiedy zacznę studiować i zmuszony będę wypożyczać nawet po kilka pozycji tygodniowo, to wówczas taka opłata byłaby dla mnie poważnym problemem. Nie stać mnie na kupowanie książek, bo są one teraz bardzo drogie. Korzystanie z biblioteki jest jedyną drogą dotarcia do niektórych pozycji. Skoro biblioteka raz płaci autorowi, kupując jego utwór, to dlaczego czytelnik ma robić to ponownie? Jestem zdecydowanym przeciwnikiem wprowadzenia takich opłat, gdyż uważam, że to studenci najczęściej korzystają z bibliotek, a są oni jedną z biedniejszych grup w społeczeństwie.

Fot. Sławomir Pluszczik

Zdrowotny poradnik. Już we wtorek!

Zbadaj się bezpłatnie

6 mln zł przeznaczył w tym roku oddział NFZ w Gdańsku na profilaktyczne badania dla mieszkańców Pomorskiego. Można będzie zrobić mammografię, cytologię, badania prenatalne, sprawdzić poziom cholesterolu, trójglicerydów, cukru we krwi i dowiedzieć się, czy grozi nam choroba wieńcowa. Jakie warunki trzeba spełnić, aby z badań skorzystać? Które placówki je oferują? Informacje znajdziesz we wtorek na ostatniej stronie w dodatkach lokalnych.

KOMENTARZ SAWKI

Rys. Marcin Sawka

Moda na 1 procent

Przekazałem na hospicjum

Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni

– Zachęcam wszystkich, aby przekazywali jeden procent swojego podatku na organizacje pożytku publicznego. Nie zawsze możemy decydować o tym, gdzie trafiają nasze podatki – najczęściej decyduje o tym ktoś w Warszawie. Jednak w tym przypadku mamy możliwość sami zdecydować, jak zostaną zainwestowane nasze pieniądze. To wielka szansa i ogromny przywilej. Nie wolno z niego nie skorzystać. Polecam przekazywać jeden procent na organizację, która jest najbliższa naszemu sercu, pracuje na rzecz osób czy spraw, które nas osobiście dotyczą. Jeżeli ktoś nie może się zdecydować, to zapraszam do wspierania Hospicjum św. Wawrzyńca w Gdyni. Sam również przekazałem tam, po raz kolejny, jeden procent swojego podatku. To bardzo ważna instytucja dla naszego miasta, która wykonuje szlachetną i niezwykle potrzebną misję. Pieniądze, jakie przekażemy dla Hospicjum św. Wawrzyńca, na pewno zostaną dobrze spożytkowane.

Fot. Robert Kwiatek

Numer konta

Stowarzyszenie Hospicjum im. św. Wawrzyńca
ul. Armii Krajowej 26 Gdynia 81-372
Pekao SA 75 1240 3510 1111 0000 4318 2794

Oddaj 1 procent – nie jesteś sam...

„Dziennik Bałtycki" rozpoczyna akcję „Moda na 1 procent".
Na stronach wtorkowego poradnika „Po Twojej stronie" opublikowaliśmy już pierwszą część organizacji czekających na 1 procent.
W najbliższy wtorek kolejna porcja kont i porad, jak wspomóc tych, którzy czekają na jeden procent naszego podatku.
Od dziś, codziennie, przez cały miesiąc będziemy namawiać znanych i lubianych, by wskazali, kogo w tym roku wspierają swoim procentem. Pokażemy też, co z tymi pieniędzmi robią stowarzyszenia, fundacje i towarzystwa.
Jeśli nie jesteście jeszcze zdecydowani, czy przeznaczyć procent swego podatku na organizację pożytku publicznego, jeśli nie wiecie, którą wybrać – śledźcie „Dziennik".

DZIŚ

Świętują: Zbigniew, Grażyna

Słonecznie. Bez opadów. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni o prędkości 2 m/s

ciśnienie atmosferyczne
1020 hPa

JUTRO

Świętują: Franciszek, Teodozja

Słonecznie. Bez opadów. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni o prędkości 2 m/s.

ciśnienie atmosferyczne
1020 hPa

Pamiętaj!

Konkurs Mieszkanie za czytanie

- W sobotę, 19 marca zamieściliśmy **ostatni kupon** w konkursie „Mieszkanie za czytanie". Kopertę konkursową, **z kompletem 20 kuponów,** należy przesłać lub dostarczyć **do piątku 8 kwietnia** (włącznie) do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego" (Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk). Wśród 20 kuponów konkursowych mogą znajdować się **trzy kupony JOKER**, które drukowaliśmy w piątki. Kupony konkursowe mogą być dostarczane do Biura Konkursów wyłącznie w kopertach konkursowych. Jeśli uczestnik konkursu nie posiada koperty (karty konkursowej, którą dołączyliśmy do „Dziennika Bałtyckiego" w piątek, 25 lutego) może ją jeszcze otrzymać w Biurze Konkursów.
- Spośród wszystkich osób, które dostarczą koperty konkursowe z kompletem 20 kuponów z prawidłowymi odpowiedziami wyłonimy **60 finalistów** konkursu. Publiczne wyłonienie finalistów odbędzie się we wtorek, 12 kwietnia o godz. 17.00. Galerii Handlowej Madison w Gdańsku. Ich nazwiska opublikujemy w „Dzienniku" **w czwartek, 14 kwietnia br.**
- W **sobotę, 16 kwietnia br.**, w Galerii Handlowej Madison w Gdańsku odbędzie się **wielki finał** konkursu, podczas którego poznamy zdobywcę głównej nagrody – mieszkania w na osiedlu Wiszące Ogrody w Gdańsku, oraz laureatów pozostałych 59 nagród.

Informacje:
Biuro Konkursów
tel (0-58) 30-03-175
od poniedziałku do piątku, w godz. 10-16

Partner konkursu
HOSSA
DEWELOPER NR 1

Wybory na uniwersytecie i politechnice. Bez niespodzianek

Dwaj rektorzy na bis

Umarł król, niech żyje król – to pierwsze, co powiedział elektorom Andrzej Ceynowa, gdy dowiedział się, że będzie rektorem Uniwersytetu Gdańskiego na drugą kadencję. Wygrał. Głosowało na niego 68 osób. Druga tura wyborów odbyła się wczoraj na Wydziale Prawa i Administracji w Gdańsku. W pierwszej, Ceynowa był jedynym kandydatem i do zwycięstwa zabrakło mu jednego głosu. Wieść o reelekcji, osoby wybierające przyjęły owacją na stojąco. Ceynowa był szczęśliwy.

– Widać sprawdziłem się na tym stanowisku! Oczywiście będę kontynuował swoje dzieło rozbudowy uczelni, ulepszę też administrację. Niektórzy twierdzą, że jestem wizjonerem. Bez marzeń nic się jednak nie zdziała – mówił Andrzej Ceynowa, rektor UG.

Kontrkandydat, Andrzej Stępniak, uzyskał niewiele mniej, bo 61 głosów. Profesor zapewniał, że będzie współpracował z Ceynową.

– Nie jestem szczególnie rozczarowany. Brałem pod uwagę przegraną, co nie znaczy, że w tych wyborach byłem tylko figurantem. Mój program różnił się od programu Ceynowy. Nawet nie będąc rektorem, będę uzupełniał jego uczelnianą politykę – podkreślał Andrzej Stępniak, kontrkandydat.

Po wyborach elektorzy osobiście gratulowali Ceynowie zwycięstwa. Podchodzili też do Stępniaka. Obaj kandydaci również wymieniali uściski. Reelekt zapytany, czy wspólnie ze swym kontrkandydatem czekał na wyniki wyborów, zaprzeczył.

– Prosiłem profesora, żeby do mnie wstąpił, ale tego nie zrobił – powiedział Ceynowa.

Na głosowanie przybyło łącznie 134 elektorów. Wśród nich byli reprezentanci kadry akademickiej z każdego wydziału, ale też przedstawiciele studentów i każdej jednostki technicznej działającej na uczelni. Wśród elektorów cztery osoby wstrzymały się od głosu. Jeden głos uznano za nieważny. Wybory były tajne. Dziennikarze nie mogli wejść na salę podczas głosowania. Na Politechnice Gdańskiej też wczoraj wybierano rektora. Tu również doszło do reelekcji. Janusz Rachoń był jedynym kandydat na to stanowisko. Zdobył 98 głosów (przeciwko było 26 osób, a 6 elektorów wstrzymało się od głosu). W przyszłym tygodniu na uniwersytecie i politechnice odbędą się wybory prorektorów.

Agnieszka Kamińska

Wybory na innych uczelniach

- Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu – 27 kwietnia
- Akademia Morska w Gdyni – 7 kwietnia
- Akademia Medyczna w Gdańsku – 5 kwietnia
- Akademia Sztuk Pięknych – 20 kwietnia

Kontrkandydaci na urząd rektora uniwersytetu po wyborach zachowali zasady fair play – Andrzej Ceynowa (z lewej) przyjął gratulacje Andrzeja Stępniaka. Fot. Robert Kwiatek

Nowy-stary rektor politechniki – Janusz Rachoń między byłymi rektorami PG – Edmundem Wittbrodtem (z lewej) i Aleksandrem Kołodzieczykiem (z prawej). Fot. Robert Kwiatek

Gdańsk. Uczciwy egzaminator zgłosił próbę przekupstwa

Mógł, ale nie wziął łapówki

Tysiąc złotych łapówki próbowała wręczyć egzaminatorowi z Pomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego 28-letnia Bożena K. Ten kopertę przyjął, ale nie wsadził jej do kieszeni tylko powiadomił przełożonych o próbie przekupstwa. – O zdarzeniu powiadomiła nas dyrekcja ośrodka – mówi Danuta Wołk-Karaczewska, rzecznik gdańskiej policji. – Na miejsce pojechali policjanci, którzy zatrzymali młodą kobietę.

Bożena K. już czterokrotnie podchodziła do egzaminów na prawo jazdy. Obawiała się, że kolejne podejście również skończy się niepowodzeniem. Sprawę postanowiła załatwić w mniej oficjalny sposób. Do koperty włożyła tysiąc złotych i tak wyposażona wsiadła do samochodu, w którym miał się odbyć egzamin praktyczny.

– Kiedy wręczyła mi kopertę natychmiast przerwałem egzamin – opowiada egzaminator. – Nawet nie zaglądałem do środka. To co zrobiła ta pani było tak jednoznaczne, że natychmiast powiadomiłem o tym moich przełożonych. Pracuję jako egzaminator od trzydziestu lat i pierwszy raz proponowano mi łapówkę.

Bożena K. nawet nie próbowała zaprzeczać, że takie zdarzenie miało miejsce. Wykazała skruchę i dobrowolnie poddała się karze. Sąd skazał ją na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata oraz przepadek tysiąca złotych, które miały trafić do kieszeni egzaminatora.

W sprawie nie chciała się wypowiadać dyrekcja Pomorskiego Ośrodka Ruchu Drogowego. We wrześniu ub.r. policja zatrzymała dziesięciu pracowników tego ośrodka. Zdaniem policji, wymuszali oni łapówki na wielką skalę. Pieniędzy domagali się nawet od osób, które chciały uczciwie zdać egzamin.

Grzegorz Jankowski

Egzaminy na prawo jazdy są na tyle trudne, że wielu zdających chciałoby zdać je łatwiej – nawet za cenę łapówki. Fot. Adam Warżawa

Surowe prawo dla łapowników

W polskim kodeksie karnym surowe kary grożą zarówno dającemu, jak i przyjmującemu łapówkę. Za tego typu przestępstwo można trafić za kraty od roku do 10 lat. Wręczający łapówkę może uniknąć kary, jeśli sam powiadomi policję lub prokuraturę o próbę wręczenia łapówki. Warunkiem bezkarności jest też dotychczasowa niewiedza organów ścigania o takim zdarzeniu.

Zadbaj o zdrowie z Dziennikiem

Zapłacisz mniej u lekarza

Już od 7 kwietnia w każdy czwartek tylko z Dziennikiem Bałtyckim Pomorskie Kupony Medyczne o wartości 5, 10 i 20 złotych dzięki którym zapłacisz mniej za badania, porady i zabiegi w niepublicznych placówkach służby zdrowia

Możesz zaoszczędzić nawet kilkaset złotych!

CM CLINIC SP. Z O.O. CENTRUM MEDYCZNE
MCM
INTERNATIONAL MEDICAL CENTERS
CENTRUM STOMATOLOGICZNE Sylwii Kowalczyk - Wójcik
SWISSMED Centrum Zdrowia
Klinika SALUS

Bitwa. Zostań statystą

Do boju!

Gdańszczanie! Wasze miasto jest w potrzebie! Nie czekajcie! Już dziś zaciągnijcie się w szeregi Pułku 2 Piechoty Księstwa Warszawskiego.

Już za niecały miesiąc, bo 29 kwietnia, do miasta nad Motławą zjadą grupy żołnierzy napoleońskich. Wezmą udział w rekonstrukcji oblężenia Gdańska przez wojska napoleońskie w 1807 r.

– W imprezie może uczestniczyć każdy, kto ukończył 18 lat i zgłosi się wcześniej na szkolenie – informuje Paweł Grabowski, furier Pułku 2 Piechoty Księstwa Warszawskiego. – Ochotnicy będą uczyć się obsługi karabinków skałkowych, a także maszerowania w szyku.

Wszystkich obywateli, którzy chcą zaznać chwały w służbie cesarza Napoleona i naczelnego wodza wojsk polskich księcia Józefa Poniatowskiego, wzywamy, by zgłaszali się w miejscu sobie przeznaczonym: tel. 620 63 63 lub 0501 647 043, e-mail: p.grabowski@post.pl, a także napoelon. gery. pl/form/form. php.

Jakub Gilewicz

Pomorze. Policyjne sukcesy zdominowały prasowe komunikaty

Światło między zębami

Jeśli ktoś lubi kino akcji, może śmiało przyjechać do Pucka i poczuć się jak na planie filmu kryminalnego. Komisarz Tomasz Ziemann, komendant tamtejszej policji, zaprezentował wczoraj powiatowym samorządowcom akcesoria, na które wydano przekazane przez nich pieniądze. Działająca tu od niedawna policyjna specgrupa otrzymała m. in. kamizelki z mnóstwem kieszeni, z których można ściągnąć niewygodny w pewnych sytuacjach napis „policja", rękawiczki do strzelania z broni palnej i specjalne małe latarki.

– O, widziałem takie na amerykańskich filmach! – zawołał z wypiekami na twarzy starosta pucki, Artur Jabłoński. – Ją się trzyma w ustach!

– Ale można też w ręce – dopowiadał komendant i wspólnie włączyli silną wiązkę światła.

Mniej wesoło, choć równie filmowo, było w środę na ulicach Tczewa po tym, jak sprzed sklepu Nomi złodziej ukradł volkswagena busa. Jeden z klientów natychmiast zawiadomił policję. Już na ul. Gdańskiej złodzieja namierzyły policyjne kamery i nie spuszczały go z „oka", kiedy z prędkością nawet 100 km na godzinę uciekał wąskimi uliczkami Starego Miasta i os. Czyżykowo, omal nie rozjeżdżając przechodniów. Ci ze strachu zaczęli chować się po klatkach schodowych. Przez kilkadziesiąt minut policyjne auta z włączonymi „kogutami" deptały złodziejowi po piętach, a raczej po oponach. W końcu złodziej porzucił busa na ul. Zielonej i ruszył do pobliskiego parku. Na szczęście słabo biegał, bo szybko wpadł w ręce stróżów prawa.

Złodziejem auta okazał się 28-letni mieszkaniec powiatu tczewskiego.

O pechu może mówić 34-letni mieszkaniec powiatu kościerskiego, który jechał fiatem 126 p. bez dokumentów i w dodatku po kieliszku. A tu na drodze pojawił się policyjny patrol. Kierowca nie zastanawiał się długo.

Komendant Ziemann pokazuje, że napis „policja" z kamizelki policyjnej można dla kamuflażu usunąć. Z lewej przewodniczący Rady Powiatu Puckiego Mirosław Busz. Fot. Krzysztof Miśdziol

Nacisnął nogę na gaz i... Niestety, maluch to nie auto wyścigowe. Pogoń policji za 34-latkiem nie trwała zbyt długo.

– Po zatrzymaniu okazało się, że mężczyzna miał ponad 2 promile w wydychanym powietrzu – mówi podinsp. Marek Lewandowski, zastępca szefa Komendy Powiatowej Policji w Kościerzynie.

Teraz kierowca będzie musiał się tłumaczyć przed sądem. Dodatkowo zostanie ukarany za ucieczkę przed policją. *(mid, R. K., sura)*

Podróże. Intercity

Tania jazda

Tanie bilety i bezpieczna podróż koleją. Czy to możliwe? Od poniedziałku z nową ofertą Tanie Linie Kolejowe rusza spółka Intercity. Z Gdańska do Warszawy będzie można pojechać już za 27 złotych (tzw. tani bilet), do Krakowa – za 36 złotych (superbilet).

Co miesiąc pasażerowie będą mogli kupić ok. 10 tys. biletów w stałej cenie.

– Zakupu trzeba jednak dokonać w przedsprzedaży, co najmniej 7 dni przed planowaną podróżą. Obowiązuje zasada, że kto pierwszy, ten lepszy, bo może zabraknąć miejsc – mówi Anna Rosiek, rzecznik prasowy spółki Intercity.

Od 30 kwietnia będzie można za 27 złotych pojechać nocnym pociągiem aż do Krakowa.

Tanie linie kolejowe (TLK) to nowa kategoria pociągów, kursujących w dzień i nocą. Głównym ich atutem ma być bezpieczeństwo i niska cena za przejazd. Po raz pierwszy w historii polskich kolei nad bezpieczeństwem pasażerów w pociągach nocnych TLK będą stale czuwały zespoły ochroniarzy. *(k. n.)*

P R O M O C J A

W każdy wtorek Dziennik Bałtycki z książką

We wtorek, 5 kwietnia z Dziennikiem* książka

O krasnoludkach i sierotce Marysi

w rewelacyjnej cenie

3,50 zł plus cena gazety

* książka będzie dołączona do części nakładu

Partner wydania książki PZU SA

W kolejne wtorki „Dziennik" będzie można kupić z najpiękniejszymi bajkami, wierszami i opowiadaniami dla dzieci

Cały komplet książek taniej w ofercie połączonej z prenumeratą

Zamów kolekcję: 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia) 23 zł!

Po pierwsze A-1.

Podpis za tydzień

W przyszły piątek rano wojewoda pomorski podpisze pierwsze pozwolenie na budowę autostrady A-1. Dzięki temu możliwe będzie rozpoczęcie tej inwestycji.

Wniosek o pozwolenie na budowę A-1 został złożony dwa tygodnie temu. Dotyczy pierwszych sześciu kilometrów tej autostrady pomiędzy Stanisławiem a Swarożynem w okolicach Tczewa.

W imieniu firmy Gdańsk Transport Company, która ma zbudować odcinek autostrady z Gdańska do Torunia, wniosek złożyła spółka Transprojekt Gdański, która wykonuje projekt budowlany tej drogi.

Kolejnych wniosków spodziewać się należy we wrześniu. Będą one dotyczyć odcinków od Stanisławia do planowanego węzła Rusocin, koło Pruszcza Gdańskiego, i od Swarożyna do węzła Pelplin. Pomorski odcinek autostrady A-1 liczy w całości 65 kilometrów.

Start inwestycji zaplanowany został na 4 maja na godz. 12. Według szacunków Ministerstwa Infrastruktury odcinek do Torunia powstanie do 2008 roku, a cała droga gotowa będzie do 2013 roku.

(tef)

Słupsk. Były dyrektor szpitala musi oddać kasę

Obszedł prawo

Aż 83 tysiące złotych będzie musiał oddać słupskiemu szpitalowi jego były dyrektor i lekarz Witold J. Wczoraj Sąd Okręgowy w Słupsku uznał, że dyrektor, podpisując sam ze sobą umowy o pracę na dodatkowych stanowiskach, obszedł prawo. Dzięki temu pobrał nienależne mu wynagrodzenie w wysokości ponad 83 tys. zł.

Przypomnijmy. Szpital domagał się większych pieniędzy, bo blisko 120 tys. zł. za to, że Witold J. pobierał je za dyżury na chirurgii i pracę w pogotowiu jednocześnie. Dodatkowo miał pensję jako dyrektor. Sprawa wyszła na jaw w 2001 roku, podczas kontroli Urzędu Marszałkowskiego. Jak twierdzą prawnicy szpitala, dyrektor nie mógł kierować placówką, równocześnie sprawnie pełnić dyżurów na oddziale chirurgii oraz kierować Działem Pomocy Doraźnej. Do zatrudnienia siebie na innych etatach wykorzystał swojego pracownika, którego upoważnił do tego.

– Oczywiście, nie istnieje zakaz zawierania umów o pracę przez pełnomocnika, czy to w spółkach, czy też tak – jak w tym przypadku – w szpitalu – mówi sędzia Tamara Kulczewska-Miszczak. – W tym wypadku jednak zatrudnienie Witolda J. przez jego pełnomocnika miało za zadanie obejście prawa w celu zarobienia dodatkowych pieniędzy. Dlatego sąd uznał, że pobrane świadczenia pieniężne były nienależne.

Czy były dyrektor zwróci pieniądze, które bezprawnie pobrał, nie wiadomo. Wyrok sądu w tej sprawie nie jest prawomocny.
Fot. APR-SAS

Sąd nie zasadził w całości żądanej kwoty dla szpitala, bo uznał, że Witold J. część pieniędzy jednak mógł zarobić.

– Wynagrodzenie za dodatkowe dyżury było pobierane zgodnie z przepisami – dodaje sędzia. – Tutaj dyrektor nie złamał prawa.

To nie pierwszy proces byłego dyrektora w tej sprawie. W styczniu ubiegłego roku Witold J. podczas procesu karnego dobrowolnie poddał się karze i zadeklarował, że odda pieniądze. Prokuratura ustaliła wtedy, że dyrektor zawyżał sobie liczby godzin pracy w pogotowiu i wyłudził poświadczenie nieprawdy od pracownicy ambulatorium chirurgicznego. Wydał jej polecenie, aby ta wpisywała nieprawdziwe dane w księdze dotyczącej udzielanych porad i pomocy. Wyrok nie jest prawomocny.

Marcin Kamiński

Gdańsk. Marek Belka z wizytą

Premier na obchody

Na zaproszenie Urzędu Miejskiego przyjechał wczoraj po południu do Gdańska premier Marek Belka. Głównym celem wizyty było zapoznanie go ze stanem przygotowań do obchodów 25 rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności".

Pierwsze tego typu spotkanie miało miejsce przed tygodniem w Warszawie. Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz spotkał się wtedy z doradcami premiera.

Belka rozmawiał wczoraj o przygotowaniach do rocznicy z Pawłem Adamowiczem i Bogdanem Lisem, szefem Fundacji Centrum Solidarności.

– Prezydent przedstawił premierowi m. in. plany budowy Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku – powiedział Maciej Turnowiecki, rzecznik Pawła Adamowicza. – Chcielibyśmy, aby było ono nie tylko wizytówką Gdańska, ale i Polski.

Bogdan Lis prosił premiera o zaangażowanie rządu w promocję obchodów, również za granicą.

– Chcielibyśmy, aby po obchodach ONZ uchwalił rezolucję, w której 31 sierpnia zostałby uznany za Międzynarodowy Dzień Wolności i Solidarności, a to wymaga wielu zabiegów politycznych – poinformował Lis.

Z kolei wojewoda pomorski Cezary Dąbrowski mówił Markowi Belce o aktualnej sytuacji i najpilniejszych potrzebach Pomorza.

– Wojewoda nie jest organizatorem sierpniowych uroczystości, więc o tym nie było mowy w trakcie spotkania – wyjaśniała Anna Dyksińska, rzecznik Urzędu Wojewódzkiego.

Marek Belka złożył również kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniowców i obejrzał w sali BHP Stoczni Gdańskiej wystawę „Drogi do Wolności".

Michał Lewandowski

Gdańsk. Koniec kariery adwokata

Mecenas do więzienia

Na 2,5 roku więzienia skazał gdański sąd mecenasa Andrzeja B. Adwokat wyłudził pieniądze od trójmiejskich banków oraz klientów własnej kancelarii. Poszkodowani przez mecenasa oszusta byli m. in. państwo Hintzke z Gdańska. Prawnik wyłudził od nich 13,5 tysiąca złotych. Wprowadzając swoich klientów w błąd odebrał pieniądze przyznane im z ubezpieczenia.

– Nareszcie mamy satysfakcję – cieszy się Barbara Hintzke. – Szkoda tylko, że to jedynie satysfakcja moralna. Sąd co prawda nakazał mu zwrócić wyłudzone pieniądze, ale przekonaliśmy się już, że wyegzekwowanie pieniędzy od tego pana jest praktycznie niemożliwe.

O sprawie nieuczciwego adwokata informowaliśmy na łamach „Dziennika". Bardzo długa jest lista osób poszkodowanych przez mecenasa Andrzeja B. Wiele z nich przekonało się już, że Andrzej B., mimo że mieszka w okazałym domu, jeździ dobrej klasy samochodem to formalnie nie jest właścicielem żadnej z tych rzeczy.

Dziennik Bałtycki
UWAGA NA ADWOKATA

– W tym przypadku pocieszające jest to, że ten człowiek nikogo już nie oszuka – mówi pani Hintzke.

Gdański sąd zakazał też Andrzejowi B. przez pięć lat wykonywania zawodu adwokata. Wyrok w tej sprawie nie jest prawomocny.

Grzegorz Jankowski

Z wokandy. Proces siedmiu

Sąd nad szkołą

Rozpoczął się proces siedmiu osób, oskarżonych o działanie na szkodę Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej. Wczoraj prokurator odczytał przed gdańskim sądem akt oskarżenia.

Przypomnijmy, że trafił on do sądu w lipcu ubiegłego roku. Został przygotowany przez Prokuraturę Okręgową w Gdańsku. Obejmuje siedem osób. Są wśród nich udziałowcy spółki Altius, założyciela GWSH, i pracownicy szkoły, na czele ze Stanisławem S., jej byłym kanclerzem.

Prokuratura oskarża ich o wyprowadzenie z uczelni 3,7 mln złotych. Według śledczych, oskarżeni mieli zawierać fikcyjne umowy o pracę i zlecać usługi, które nigdy nie zostały wykonane. Do kieszeni niektórych z nich trafić miało w ten sposób nawet kilkaset tysięcy złotych. Grozi im za to do 10 lat więzienia.

Reportaż 29
Gdańska, siostra Bałtyckiej

Wczoraj, pierwszy z oskarżonych, Stanisław S., nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Odmówił jednak składania zeznań, więc sędzia musiał je odczytać z akt śledztwa.

– Cieszę się, że proces się rozpoczął – mówi S. – Mam nadzieję, że zostanę oczyszczony z oskarżeń.

GWSH to największa prywatna uczelnia wyższa na Pomorzu. Studiuje w niej, m.in. politologię i pedagogikę, ponad 5 tysięcy studentów. W ubiegłym roku w szkole doszło do konfliktu jej starych i nowych władz. W efekcie część kadry odeszła i założyła inną uczelnię.

(tef)

Stegna. Referendum w niedzielę

Chcą odwołać wójta

W niedzielę czekamy na głosujących – mówi Józef Prończuk, przewodniczący Gminnej Komisji Wyborczej w Stegnie, która będzie czuwać nad referendum w sprawie odwołania wójta Mariana Ranoszka.

Jego inicjatorem jest Społeczny Komitet ds. Odwołania Wójta przed Upływem Kadencji. Przewodniczący Marek Charliński przed trzema laty był szefem komitetu wyborczego Mariana Ranoszka. Teraz twierdzi, że rządy wójta przestały być korzystne dla gminy.

Marian Ranoszek uważa, że wszystkie zarzuty komitetu to kłamstwa. – Zdaniem mieszkańców, z którymi się spotkałem, referendum nie jest potrzebne – mówi. – Ale społeczeństwo ma prawo odwołać wójta, którego samo wybrało. Wynik przyjmę z pokorą.

Obecnie najwięcej pracy ma Gminna Komisja Wyborcza. – Piątek mija pod znakiem szkoleń – wylicza Józef Prończuk. – W sobotę rozstawimy urny do głosowania w ośmiu punktach, tego dnia policzymy również karty wyborcze.

Czy nagrody dla gminy Stegna, m.in. za Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztynu, uchronią Mariana Ranoszka przed odwołaniem?
Fot. Anna Arent

Na ważność głosowania wpływa przede wszystkim frekwencja. Do wyborczych urn musi pójść co najmniej 30 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców. Jednak zdaniem przewodniczącego frekwencja będzie słaba. – Myślę, że ludzie są zdegustowani tymi przepychankami w samorządzie – dodaje Prończuk.

(gal)

R E K L A M A

selt
Markizy
już od 427 PLN
GDYNIA
ul. Hutnicza 35
pn. - pt.: 8⁰⁰ - 17⁰⁰
tel. 667 30 82...88
21.03-08.04.2005
SUPER PROMOCJA
20% RABATU
dowóz w cenie
373218B

Watykan. Włoski kardynał o wyznaniach Ali Agcy

Papież cierpi

Nie wiadomo, kiedy Ojciec Święty pokaże się publiczne i czy w najbliższą niedzielę pobłogosławi pielgrzymów na placu św. Piotra. Wiadomo, że Papież bardzo cierpi.

Nieoficjalnie, z wiarygodnego źródła, dowiedzieliśmy się, że wbrew temu co donosiły niektóre media, sztuczne odżywianie poprzez sondę Ojca Świętego trwa już dziesięć albo i więcej dni, a nie od środy. Dlatego między innymi telewizja nie pokazywała Papieża z przodu.

Włoską prasę zdominowały wczoraj wyznania Ali Agcy, który powiedział, że przy zamachu na Papieża miał wspólników w Watykanie. Te rewelacje skomentował dla Radia Watykańskiego kardynał Roberto Tucci, wieloletni organizator podróży Jana Pawła II.

- Jestem przekonany, że rewelacje Ali Agcy, zamieszczone dziś przez „La Repubblicę" o tym, że w zamachu na Ojca Świętego 13 maja 1981 roku mieli mu pomagać wspólnicy w Watykanie, to wielka bujda - stwierdził kardynał.

Przypomniał on także, że Agca w przeszłości częściej wprowadzał w błąd niż ujawniał prawdziwe fakty. Kardynał Tucci odniósł się także do informacji podanych wczoraj przez dziennik „Corriere della Sera" odnośnie dokumentacji służb specjalnych byłej NRD Stasi, potwierdzających tezę o „bułgarskim tropie" zamachu na Jana Pawła II.

Nie wiadomo, czy Jan Paweł II pokaże się wiernym w niedzielę. Fot. PAP/AP

- Jestem przekonany, że znajdą uzasadnienie podejrzenia, które zawsze istniały w licznych środowiskach sędziowskich czy historycznych, o tak zwanym bułgarskim tropie. Ale najpierw musimy poczekać, aż te dokumenty zostaną udostępnione, zwłaszcza sędziom włoskim, którzy najbardziej zajmowali się sprawą zamachu na Ojca Świętego, oraz historykom. Lepiej w tej chwili powstrzymać się od ocen, pomimo że podejrzenie to wydaje się obecnie dość uzasadnione - powiedział kardynał.

W swej najnowszej książce „Pamięć i tożsamość" Papież mówiąc o spotkaniu z Ali Agcą w rzymskim więzieniu napisał między innymi: „inna ręka strzelała, a inna prowadziła."

- Jan Paweł II mówi więc jasno, że za zamachem na jego osobę kryje się jakaś organizacja. Papież zawsze podejrzewał, że za rewolwerem Ali Agcy stał spisek - stwierdził kardynał Roberto Tucci.

Barbara Madajczyk-Krasowska

Ali Agca mówi

Terrorysta Ali Agca, który 13 maja 1981 roku strzelał do papieża na placu Świętego Piotra, oświadczył, że miał wspólników w Watykanie.

- Diabeł jest w środku, w Watykanie. Bez pomocy księży i kardynałów nie mógłbym dokonać tego czynu. Wszystko napiszę w swojej książce - powiedział Agca.

Ali Agca wyraził przekonanie, że Watykan ogłaszając w 1983 roku nadzwyczajny Rok Święty chciał doprowadzić do jego nawrócenia na chrześcijaństwo. - Jan Paweł II przyszedł do mnie także w tym celu - stwierdził terrorysta. - Zapewnił jednocześnie, że kocha i szanuje Papieża.

Polityka. Wyjazd Jaruzelskiego do Moskwy

Zaprosili generała

Władze Rosji zaprosiły gen. Wojciecha Jaruzelskiego na uroczystości sześćdziesiątej rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej. Informacja ta, ujawniona wczoraj przez „Gazetę Wyborczą", wywołała polityczną burzę.

- Organizatorami tych uroczystości są Rosjanie. I Rosjanie zapraszają takich ludzi, takich polityków, jakich uznają za stosowne - mówi sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Dariusz Szymczycha.

Szymczycha potwierdził informacje „Gazety Wyborczej". Wyjaśnił też, że nic mu nie wiadomo o tym żeby, jak sugerował dziennik, inicjatywa zaproszenia Jaruzelskiego wyszła z Polski. Na majowe obchody do Moskwy generał miałby polecieć razem z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. Informacja o zaproszeniu generała podzieliła polityków. Poseł PSL Janusz Piechociński stwierdził, że Jaruzelski ma prawo, a nawet obowiązek pobytu na moskiewskich uroczystościach.

- To, co robi Aleksander Kwaśniewski wespół z gen. Jaruzelskim ma charakter antykonstytucyjnego zamachu stanu. Bo nawet obecna konstytucja, którą my surowo krytykujemy, zakazuje aktywnej promocji komunizmu - mówi tymczasem wiceprezes PiS Kazimierz Ujazdowski. - A wyjazd z gen. Jaruzelskim, przywódcą państwa komunistycznego, to aktywna promocja komunizmu.

PiS wtórują kombatanci Armii Krajowej, którzy nie wybierają się, pomimo zaproszenia, na obchody.

- Jeśli gen. Jaruzelski uznaje za słuszny wyjazd do Moskwy, może jechać, ale reprezentując wyłącznie siebie, a nie Wojsko Polskie - głosi stanowisko Światowego Związku Żołnierzy AK. *(tef, PAP)*

Z Rzymu specjalnie dla „Dziennika"

Kto dał pistolet Ali Agcy?

Dokumentacja Stasi, służb specjalnych byłej NRD, potwierdza tezę o bułgarskim śladzie zamachu na Jana Pawła II - pisze we włoskim dzienniku „Corriere della Sera" Virginia Piccolillo.

Zleceniodawcą były służby radzieckie - KGB, wykonawcą bułgarska Drzavna Sigurnost, za reżyserię i zmylenie tropu odpowiadać miała Stasi. Dokumentację w tej sprawie miały przekazać niedawno władze niemieckie do Sofii. Z kolei rzecznik rządu bułgarskiego zapowiedział udostępnienie jej władzom włoskim, prowadzącym śledztwo w sprawie zamachu z 13 maja 1981 roku. Dokumenty mają zostać przekazane parlamentarnej komisji badającej działalność byłych służb komunistycznych we Włoszech. Według informacji włoskiej dziennikarki chodzi o około 1000 dokumentów, głównie listów, w których służby specjalne NRD zwracają się do swych bułgarskich kolegów o pomoc w myleniu tropu prowadzącego do Sofii.

Przed czterema laty sędzia Ferdinando Imposimato, który prowadził śledztwo w sprawie zamachu na placu Świętego Piotra, powołując się na rozmowę z osławionym szefem Stasi Markusem Wolfem, wyraził podobne przypuszczenie. Jego zdaniem, po fiasku zamachu komunistyczna bezpieka rozpoczęła drugą fazę akcji „Papst".

Podjęto próbę wywarcia nacisku na Stolicę Apostolską i ówczesnego prezydenta Włoch Sandro Pertiniego, aby wypuszczono Ali Agcę. W więzieniu zaczął on bowiem „sypać". Virginia Piccolillo przypomina opinię sędziego Imposimato, że już w 1979 roku w czasie odprawy przywódców komunistycznych na Krymie ówczesny minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko miał uspokajać polskich towarzyszy, że niebawem „problem zostanie rozwiązany". Nie znamy zawartości akt na Łubiance. Mało też wiemy o śladach, jakie można by odnaleźć w dokumentacji służb specjalnych PRL: cywilnych i wojskowych.

Stanisław Tasiemski OP

R E K L A M A

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej

ZPORR

UZUPEŁNIENIE OGŁOSZENIA Z DNIA 18 MARCA 2005 R. NA PODSTAWIE ZARZĄDZENIA MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO NR 21/2005 Z DNIA 15 MARCA 2005 R.

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

jako jednostka uczestnicząca w zarządzaniu komponentem regionalnym Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004-2006

ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego

dla działań

1.4. „Rozwój turystyki i kultury", (dostępna kwota do wykorzystania ok. 58,52 mln zł)
3.1. „Obszary wiejskie" (dostępna kwota do wykorzystania ok. 19,3 mln zł)
3.2 „Obszary podlegające restrukturyzacji". (dostępna kwota do wykorzystania ok. 9,79 mln zł)

Uprawnionymi do składania wniosku są wszystkie podmioty wskazane w Uzupełnieniu ZPORR.
Dla projektów infrastrukturalnych z zakresu turystyki (w działaniach 1.4, 3.1 i 3.2) oraz dla projektów związanych z odnawialnymi źródłami energii lub dotyczących ochrony powietrza (w działaniach 3.1 i 3.2) podpisanie umów na realizacje projektów z Wojewodą Pomorskim będzie możliwe po uzyskaniu notyfikacji schematów pomocy publicznej dla ww. typów projektów.
Projekty z zakresu promocji powinny mieć wartość min. 100 tys. euro - zgodnie ze zmianami Uzupełnienia ZPORR przyjętymi przez Komitet Monitorujący ZPORR, zatwierdzonymi Rozporządzeniem Ministra Gospodarki i Pracy, które wejdzie w życie w maju 2005 r.
Maksymalny poziom dofinansowania projektów z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynosi do 75% wydatków kwalifikowanych.
Termin rozpoczęcia realizacji inwestycji nie może zostać określony na termin późniejszy niż 6 miesięcy od daty podpisania umowy o dofinansowanie projektu.
Wniosek aplikacyjny może być złożony osobiście przez przedstawiciela wnioskodawcy albo wysłany listem poleconym, przesyłką kurierską lub przez posłańca. Bez względu na sposób złożenia wniosku aplikacyjnego powinien on znajdować się w zaklejonej kopercie lub innym zamkniętym opakowaniu, opatrzonej nazwą beneficjenta oraz dopiskiem „Wniosek aplikacyjny do ZPORR / Runda aplikacyjna nr 2/ Działanie ...".

Dla działania 1.4.: Od 9 maja 2005 r. do 13 maja 2005 r.
Dla działania 3.1.: Od 25 kwietnia 2005 r. do 29 kwietnia 2005 r.
Dla działania 3.2: Od 25 kwietnia 2005 r. do 29 kwietnia 2005 r.
od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.00.

Ostateczny termin składania wniosków upływa w dniu 29 kwietnia (działanie 3.1, 3.2) oraz 13 maja (działanie 1.4) o godz. 15.00.

Wnioski, które wpłyną po wskazanym terminie nie będą rozpatrywane.

Wniosek aplikacyjny wraz z wymaganymi załącznikami należy złożyć w formie wydruku papierowego w trzech egzemplarzach (oryginał plus dwie kopie) oraz w formie elektronicznej na dyskietce lub płycie CD (nie dotyczy załączników).
Wniosek musi być przygotowany za pomocą Generatora Wniosków (wersja Generatora Wniosków 3_00_18 lub wyższa), dostępnego na stronie internetowej Ministerstwa Finansów www.mofnet.gov.pl. Wersja drukowana wniosku musi być zgodna z wersją elektroniczną (jednakowe sumy kontrolne).
Szczegółowe informacje o zasadach przygotowania i składania wniosków o pomoc finansową do Działań ZPORR znajdują się w Uzupełnieniu Programu, Podręczniku procedur wdrażania ZPORR oraz wewnętrznym dokumencie DPR - Instrukcji wypełniania i składania standardowego wniosku o przyznanie dofinansowania ze środków EFRR w ramach ZPORR. Dokumenty te są dostępne na stronie internetowej MGiP pod adresem: www.zporr.gov.pl oraz stronie internetowej departamentu www.dpr.woj-pomorskie.pl.
Pytania prosimy kierować na adres e – mail lub telefonicznie:
a.surudo@woj-pomorskie.pl, tel. (058) 320 74 75 (działanie 1.4),
a.tomaszewska@woj-pomorskie.pl, tel. (058) 320 70 38 (działanie 3.1),
j.zimna@woj-pomorskie.pl, tel. (58) 320 70 36 (działanie 3.2).

383457A

Prywatyzacja PZU. Zeznawał prezes Banku Millennium

Zaprzeczanie wszystkiemu

Nigdy nikogo nie namawiałem do inwestycji w Stoczniowy Fundusz Inwestycyjny - oświadczył przed sejmową komisją śledczą ds. zbadania prawidłowości prywatyzacji PZU prezes Banku Millennium Bogusław Kott. Świadek odpowiedział w ten sposób na zarzuty byłego prezesa PZU Życie Grzegorza Wieczerzaka, który zeznał przed komisją śledczą, że bez nacisków ze strony Bogusława Kotta i prezesa PZU Władysława Jamrożego, PZU Życie nigdy nie zainwestowałoby w Stoczniowy Fundusz Inwestycyjny.

Kott mówił także o tym, że nie wierzy, iż minister skarbu Emil Wąsacz domagał się od prezesa Eureko Joao Talone pozbycia się jego osoby z BIG Banku Gdańskiego. Talone zeznał przed Trybunałem Arbitrażowym w Londynie, że Wąsacz w zamian za dymisję zawieszonego prezesa PZU Władysława Jamrożego domagał się od Talone pozbycia się Kotta. Jamroży pomagał wówczas Deutsche Bankowi w przejęciu kontroli nad BIG BG. Wąsacz zaprzeczył, jakoby miała miejsce nieoficjalna rozmowa z Talone, podczas której miał proponować „głowę Jamrożego za głowę Kotta".

- W moim przekonaniu to przekłamanie, ja po prostu nie wierzę, że tak mogło być - powiedział Kott.

Jarosław Popek, (PAP)

Bogusław Kott zeznawał wczoraj przed komisją śledczą ds. prywatyzacji PZU.

Fot. PAP/Tomasz Gzell

R E K L A M A

sami swoi
po prostu tanie gadanie

sami swoi to najniższe stawki na rynku! Sprawdź!

	minuta w sieci	minuta na stacjonarne	minuta do innych sieci
sami swoi	24 gr	24 gr	72 gr
POP	80 gr	80 gr	80 gr
Jedna Idea	75 gr	75 gr	75 gr
Era Tak Tak	77 gr	77 gr	77 gr
Heyah	60 gr	80 gr	80 gr

Podane ceny zawierają VAT. Porównanie stawek cennikowych, stan na dzień 8.03.2005 r.

sami swoi to tania telefonia komórkowa na kartę – bez żadnych umów, abonamentu i zobowiązań. **sami swoi** to także jasne i proste zasady oraz 1-sekundowe naliczanie.

To nie promocja, to po prostu stała oferta.

Zestawy z telefonem, zestawy startowe oraz karty-zdrapki **sami swoi** są dostępne **na terenie całego kraju** w większości sklepów następujących sieci handlowych: Żabka, FotoJoker, Saloniki Kolporter, Media Markt, Saturn, Euro RTV, Ruch, Inmedio, Relay, BP, Statoil, PKN Orlen, Polski Tytoń, Milo, Kolporter, KDWT, Carmen, Lima oraz na pocztach i w oznaczonych komisach GSM.

Zasięg i technologia Plus GSM.

381649A

W KRAJU

Piechota za Hausnera

WARSZAWA. Prezydent Aleksander Kwaśniewski odwołał Jerzego Hausnera z funkcji wicepremiera oraz ministra gospodarki i pracy. Na nowego szefa resortu powołał Jacka Piechotę. Hausner odszedł z rządu, w związku z zaangażowaniem się w tworzenie - wraz z liderem Unii Wolności Władysławem Frasyniukiem - nowej centrowej partii politycznej. Piechota był dotychczas wiceministrem gospodarki.

Wniosek o ekstradycję

WARSZAWA. Wniosek o aresztowanie i ekstradycję Edwarda M., któremu prokuratura chce postawić zarzut nakłaniania do zabójstwa b. szefa policji Marka Papały, jest już gotowy do przesłania stronie amerykańskiej. W czwartek zostanie przekazany Ministerstwu Spraw Zagranicznych. Wniosek i załączniki do niego musi jeszcze legalizować ambasada amerykańska - jej urzędnicy sprawdzą, czy przesyłane dokumenty spełniają wszystkie wymogi prawa amerykańskiego. Później wniosek wraz z załącznikami wróci do Departamentu Konsularnego i Polonii MSZ, a stamtąd zostanie przekazany do polskiej ambasady w Waszyngtonie.

Biura dla najuboższych

WARSZAWA. W przyszłym roku powinno powstać pierwszych 10 biur pomocy prawnej dla najuboższych, które będą bezpłatnie udzielać porad prawnych i wyznaczać obrońców reprezentujących te osoby przed sądem - zapowiedział minister sprawiedliwości Andrzej Kalwas.
Biura będą udzielać najuboższym podstawowej pomocy prawnej, na przykład dotyczącej spraw mieszkaniowych czy prawa pracy, a także będą udzielały pomocy sądowej, czyli wyznaczały obrońców reprezentujących ich w sądzie bez pobierania wynagrodzenia. Zdaniem rzecznika praw obywatelskich prof. Andrzeja Zolla, z usług tych biur będzie korzystać ponad połowa Polaków.

(JAR, PAP)

ZE ŚWIATA

Cudzoziemcy odnalezieni

INDONEZJA. Odnaleziono 12 zaginionych w poniedziałkowym trzęsieniu ziemi obcokrajowców. Wszyscy są cali i zdrowi. Cudzoziemców zauważyła załoga śmigłowca ratunkowego na południowym wybrzeżu wyspy Nias (na zachód od Sumatry). Wśród nich jest dwóch Szwedów, dwóch Niemców, dwóch Francuzów, trzech Brytyjczyków, dwóch Kanadyjczyków i Amerykanin. Po trzęsieniu ziemi kontakt z nimi się urwał. Według danych ONZ, trzęsienie ziemi spowodowało śmierć co najmniej 620 ludzi. Największe zniszczenia zanotowano właśnie na wyspie Nias, gdzie zginęło ponad 600 osób.

Zamach w Samarze

IRAK. Co najmniej siedem osób zginęło, a dwie zostały ranne w eksplozji samochodu-pułapki w pobliżu szyickiego meczetu w centrum Šamary, 125 km na północ od Bagdadu. Wybuch zabił czterech policjantów z sił szybkiego reagowania i trzech cywilów, a dwie osoby ranił.
Celem ataku, przeprowadzonego przez zamachowca-samobójcę, był wspólny patrol amerykańsko-iracki. Jednocześnie napadnięto na posterunek policji przy meczecie, gdzie pochowani są dwaj imamowie szyiccy, Ali an-Naki i Hasan al-Askari.

(JAR, PAP)

30.03. - 4,1193 zł 31.03. - 4,0837 zł	- 0.03 zł	EURO W NBP
30.03. - 3,1793 zł 31.03. - 3,1518 zł	- 0.02 zł	USD W NBP
30.03. - 5,9665 zł 31.03. - 5,9291 zł	- 0.04 zł	GBP W NBP

66,5 tys.

Tyle używanych samochodów osobowych wjechało do Polski w lutym. To o 16,5 proc. więcej niż w styczniu – poinformowała firma Samar monitorująca rynek. Najczęściej sprowadzaną marką jest Volkswagen. Od początku roku prywatny import aut tej marki wyniósł blisko 15 tys. sztuk.

Nasz plebiscyt

TOP PRODUKT 2004

Trwa wielki plebiscyt „Dziennika Bałtyckiego" i Radia Gdańsk, w którym wybieramy najlepszy produkt, usługę lub imprezę Pomorza. Oto lista nominowanych:

Nazwa produktu, producent	Kod produktu
Szynka, Przetwórstwo Mięsne LIS z Sierakowic	TP01
Gitary, Mayones z Gdańska	TP02
Okna, drzwi i fasady z PCV, Drutex z Bytowa	TP03
Zawijaniec ze śliwką, Zakład Przetwórstwa Rybnego SEKO z Chojnic	TP04
Kostka brukowa, DRO-BET z Chojnic	TP05
Smukła Linia, grupa produktów o obniżonej zawartości tłuszczu, Przetwórstwo Mięsne Prime Food z Przechlewa	TP06
Ryby w puszce, King Oscar Rieber Foods Polska z Gniewina	TP07
Odzież Aryton, Aryton z Chmielna	TP08
Festiwal Dobrego Humoru w Gdańsku	TP09
Blachodachówki, Balex Metal z Bolszewa	TP10
Frytki Aviko, Farm Frites Poland SA z Lęborka	TP11
Kurs językowy Euro Plus+, Young Digital Poland z Gdańska	TP12
Buty, Gino Rossi ze Słupska	TP13
Jarmark św. Dominika w Gdańsku	TP14
Łosoś wędzony, Almar z Kartuz	TP15
Jogurty Flora-ach!, OSM Maluta z Nowego Dworu Gdańskiego	TP16
Makaron Malma, firma Malama sp. z o.o. z Malborka	TP17
Cukierki Dumle, Fazer z Gdańska	TP18
Słodka chwila, Dr. Oetker z Gdańska	TP19
Meble Klose, Klose z Nowego nad Wisłą	TP20
Domy drewniane, Danmar z Szymbarku	TP21
Kosmetyki do higieny intymnej, Ziaja z Gdańska	TP22
Mleko acidofilne, SM Maćkowy z Gdańska	TP23
Drzwi Porta, Porta KMI Poland z Bolszewa	TP24
Kosmetyki serii AA, Oceanic z Sopotu	TP25
Odzież Reserved, LPP SA z Gdańska	TP26
Odzież robocza, Robod z Gdańska	TP27
Porcelana stołowa, Lubiana SA z Łubiany	TP28
Ogórki kartuskie, Eurofoods sp. z o.o. ze Skarszew	TP29
Puzzle, Trefl z Sopotu	TP30
Okna M&S, Pomorska Fabryka Okien M&S ze Słupska	TP31
Ryby mrożone Dal Pesca, Wilbo SA z Gdyni	TP32
Olej Lotos Traffic Thermal Control, Grupa Lotos z Gdańska	TP33
Papier do drukarek Polspeed International Paper Kwidzyn SA	TP34
Śledzie kaszubskie, Proryb z Rumi	TP35
Piwo Kozłak, Browar Amber z Bielkówka	TP36
Polopiryna S, Polpharma SA ze Starogardu Gdańskiego	TP37
Woda Nata, Lonza Nata z Borkowa k/Żukowa	TP38
Zaprawa Cekol, Cedat z Gdańska	TP39
Buty, Słupska Fabryka Obuwia Nord	TP40
Golonka z kurczaka, Zakłady Mięsne Nowak z Gdańska	TP 41
turniej Tenisowy Idea Prokom Open w Sopocie	TP 42

Jak wybierać Top Produkt 2004

Na TOP PRODUKT 2004 można głosować do 22 kwietnia br.:
- przesyłając pod numer **7101** SMS o treści: **DB (kod produktu) (krótkie uzasadnienie)** Koszt SMS: 1 zł+VAT
- wypełniając zamieszczony poniżej kupon i przesyłając go pod adresem: **Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego" Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk**
- głosując na stronach serwisu naszemiasto.pl: **www.gdansk.naszemiasto.pl/top_produkt** (osobna kategoria - Internetowy Top Produkt)

Na autorów najciekawszych uzasadnień czeka 10 zestawów produktów przygotowanych przez sklepy SIEĆ 34.

Można także zgłaszać produkty, których nie ma na liście nominowanych wpisując ich nazwę i producenta na kuponie zamiast uzasadnienia.

Kupon plebiscytowy

TOP PRODUKT 2004

Dziennik Bałtycki Radio Gdańsk

Głosuję na produkt: (wpisz kod produktu)

Uzasadnienie: .....

Imię i nazwisko.....

Adres.....

Telefon ..... e-mail .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapresse sp. z o.o. dla celów marketingowych, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. nr 133, poz. 883) Podpis: .....

Postomino. Laminopol podnosi się ze zgliszczy

Ruszyła produkcja

Postomiński zakład produkujący laminaty – Laminopol – wznowił produkcję. W połowie marca pożar całkowicie strawił jedną z hal produkcyjnych, drugą zniszczył w pięćdziesięciu procentach. Straty oceniono na 2,5 mln złotych. Laminopol jest największym pracodawcą w gminie Postomino. Firma zatrudnia ok. 70 osób.

– Wynajęliśmy halę w stoczni w Ustce oraz kilka innych obiektów na terenie gminy Postomino – wyjaśnia Witold Modzelewski, dyrektor ds. produkcji w Laminopolu. – Pewne prace prowadzimy również w niezniszczonej przez ogień części zakładu. Jesteśmy dobrej myśli, w ciągu dwóch najbliższych tygodni powinniśmy przywrócić taką wielkość produkcji jak przed pożarem.

Wbrew obawom władz firmy, pożar nie spowodował zerwania umów z kontrahentami.

Spaleniu uległa całkowicie jedna z hal produkcyjnych.

Fot. archiwum

– Nasze produkty są dobrej jakości. I właśnie dlatego nasi klienci zgodzili się nam zaufać i poczekać jeszcze miesiąc na zamówione towary – twierdzi Modzelewski. Pożar nie spowodował zwolnień w zakładzie. Nikt nie dostał wypowiedzenia w związku ze zniszczeniem zakładu. Część pracowników na własne życzenie zrezygnowała jednak z pracy. Tłumaczyli, że chcą się zatrudnić podczas prac sezonowych na Zachodzie Europy.

Na razie nie rozpoczęły się jeszcze prace przy likwidacji skutków pożaru.

– Wciąż staramy się o pozwolenie na rozbiórkę – mówi dyrektor Modzelewski.

Sławieńska policja ustala przyczyny wybuchu pożaru.

Grzegorz Bryszewski

TP SA. Głodówka trwa

Batalia o nerw gospodarki

Co najmniej do poniedziałku może potrwać strajk głodowy przedstawicieli związków zawodowych w Telekomunikacji Polskiej SA. Potem zapadną decyzje odnośnie dalszej formy protestu. Czy będzie kontynuowany – zależy od stanowiska, jakie zaprezentuje zarząd TP SA, odnośnie zapowiedzianych zwolnień grupowych w tym przedsiębiorstwie.

– Jeżeli zarząd spółki nie zmieni swego stanowiska w sprawie zwolnień grupowych, najprawdopodobniej ogłosimy strajk generalny – mówi głodujący w Warszawie gdańszczanin Dariusz Majewski, wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Telekomunikacji.

Zarząd TP SA chce zlikwidować 3,5 tys. miejsc pracy. Władze spółki nie chcą rozmawiać ze związkami o miejscach pracy, a tylko o odszkodowaniach dla zwalnianych. Związkowcy nie chcą zgodzić się na redukcję zatrudnienia.

Wczoraj około południa przed siedzibą TP SA zorganizowali pikietę pracownicy

Związkowcy nie chcą odszkodowań, chcą utrzymania miejsc pracy.

Fot. PAP/Tomasz Gzell

warszawskiej telekomunikacji, protestując przeciw wyrzucaniu pracowników na bruk.

W głównej siedzibie TP SA, przy ul. Twardej w Warszawie, głoduje 12 osób, w tym dwie kobiety. Wczoraj zarząd spółki prowadził rozmowy z przedstawicielami zaledwie dwóch związków zawodowych odnośnie zwolnień i odszkodowań. W tym spotkaniu nie brali udziału reprezentanci głodujących.

– Związkowcy, uczestniczący w rozmowach z zarządem, nadal nas popierają – powiedział Waldemar Stawski, wiceprzewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Telekomunikacji. – Zamierzamy też wystąpić do pani wicepremier Izabeli Jarugi-Nowackiej, do ministrów skarbu i infrastruktury. Działamy również w trosce o naszych klientów. Łączność to bowiem nerw gospodarki. Popierają nas związkowcy z Poczty Polskiej.

Kazimierz Netka

LICZBA DNIA

PERYSKOP

Nie tylko rajstopy

Zwiększy się wymiana handlowa między Polską a Azerbejdżanem. Prezydenci Aleksander Kwaśniewski i przebywający w Polsce Ilham Alijew podpisali trzy międzyrządowe umowy: o współpracy gospodarczej, o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych oraz o współpracy w dziedzinie obronności. Umowa o współpracy gospodarczej dotyczy m. in. przesyłu ropy naftowej i gazu z rejonu Morza Kaspijskiego do Europy. Obecnie wymianę handlową obu krajów można liczyć w milionach dolarów. Import towarów z Azerbejdżanu w 2004 r. wyniósł 7,1 mln USD, co stanowiło 0,006 proc. ogółu polskiego importu w ub.r. Sprowadziliśmy głównie bawełnę, chemikalia, żelazostopy, orzechy laskowe. W zamian wysłaliśmy leki, części do silników, przetwory mięsne, meble i co ciekawe rajstopy, które stanowiły 4,5 proc. naszego eksportu.

Córki chodzą samopas

Skarb Państwa nie wie, co się dzieje ze znaczną częścią majątku publicznego. NIK zarzuca ministrowi skarbu, że nie interesuje się, gdzie idą państwowe pieniądze. W raporcie opisuje mechanizmy, które pozwalają na wyprowadzanie pieniędzy z państwowych firm, głównie przez tworzenie długiego łańcucha spółek córek. Spółki najczęściej obsadzane są z klucza politycznego.

– Brak odpowiedniego nadzoru doprowadził m.in. do utraty kontroli nad Polską Żeglugą Morską – powiedział Krzysztof Szwedowski, wiceprezes NIK. Jej majątek to około miliarda złotych. Także z Totalizatora Sportowego przez inwestycje „spółki zależne" wyprowadzono około 40 milionów złotych. Jak stwierdziła NIK, minister skarbu nie miał danych o wartości mienia wniesionego przez spółki zależne, nie przeprowadzał analiz ekonmicznych.

(JKL)

NOTOWANIA

Dane z kantorów 30-31.03.2005 r.

Kupno/ sprzedaż/waluty	„Green" Gdańsk C.H.Carrefour „Morena"	PKP Wrzeszcz Grunwaldzka 92
USD	▼ 309 / 321 ▼	▼ 309 / 321 ▼
EUR	▼ 399 / 414 ▼	▼ 399 / 414 ▼
SEK	▼ 43,6 / 45,1 ▼	▼ 43,6 / 45,1 ▼
GBP	▼ 579 / 599 ▼	▼ 579 / 599 ▼
CHF	▼ 257 / 267 ▼	▼ 257 / 267 ▼

	„Max" Gdańsk Jagiellońska 36 D	„W Sopocie" ul. Bob. Monte Cassino 61 Dom Handlowy Laura
USD	▼ 309 / 321 ▼	▼ 309 / 321 ▼
EUR	▼ 399 / 414 ▼	▼ 399 / 414 ▼
SEK	▼ 43,6 / 45,1 ▼	▼ 43,6 / 45,1 ▼
GBP	▼ 579 / 599 ▼	▼ 579 / 599 ▼
CHF	▼ 257 / 267 ▼	▼ 257 / 267 ▼

USD – dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski. ▼ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny; ● - cena bez zmian

REJSY

piątek 1 kwietnia 2005 r.

Fot. Adam Warżawa

Ks. Tomasz Biedrzycki: z Wałęsą incognito w Arabii.
str. 28

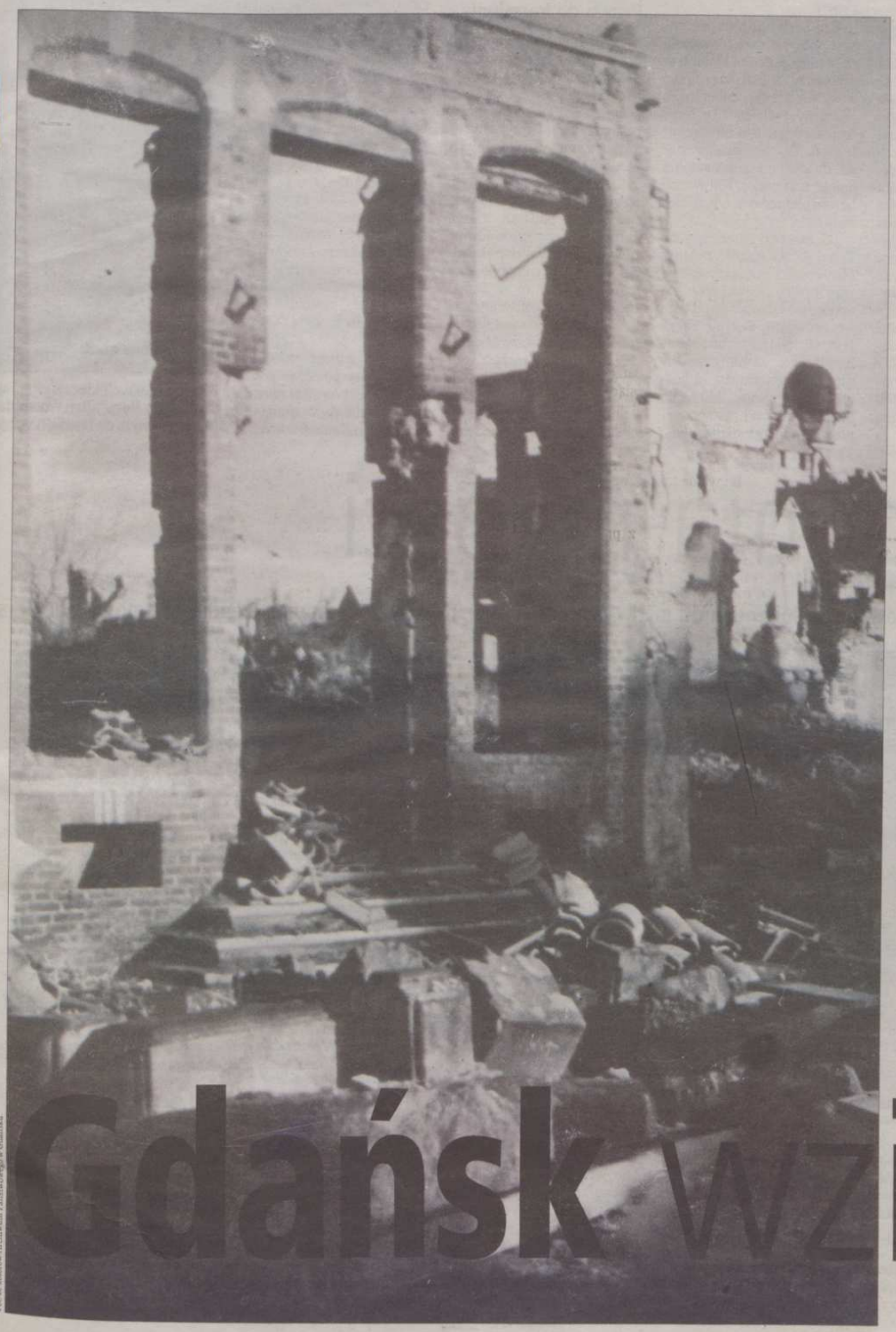

Fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gdańsku

Przełom marca i kwietnia 1945 oczami gdańskiej Polki i Niemca

Gdańsk wzięty!

20

Terri Schiavo umarła z głodu, bo prawnik jej męża chciał ustanowić sądowy precedens

Pień życia

Barbara Szczepuła

Świat dowiedział się o Terri Schiavo przed kilkoma tygodniami, ale Ameryka, a zwłaszcza stan Floryda, żyje jej sprawą już od dawna. Kiedy 15 października 2004 roku na mocy wyroku sądowego zaprzestano żywienia jej za pomocą rurki z pokarmem wprowadzanej do żołądka, do biura gubernatora stanu, Jeba Busha Amerykanie nadesłali ponad 160 tysięcy listów i e-maili. Pod wrażeniem masowych protestów senat stanowy większością 86 głosów przeciw 23 przyjął ustawę nakazującą gubernatorowi interwencję w obronie życia Terri. Żywienie wznowiono.

Ale tylko na pewien czas. Decydujące znaczenie w tej sprawie mają bowiem orzeczenia sądów. A sąd na Florydzie – a potem także sądy federalne, łącznie z Sądem Najwyższym USA – nakazały na wniosek męża Terri, Michaela Schiavo, przerwanie jej żywienia. Odrzucono też wniosek jej rodziców, Boba i Mary Schindlerów o przekazanie im opieki nad chorą córką. Od 18 marca kobieta nie otrzymywała żywności i wody. Oczekiwano, że w każdej chwili z hospicjum na Florydzie może nadejść wiadomość o jej śmierci. Nadeszła wczoraj po południu.

Samobójstwo z asystą

Sprawa, która podzieliła Amerykę na dwa przeciwstawne obozy i bulwersuje opinię publiczną na całym świecie, zaczęła się w roku 1990, gdy 26-letnia wówczas Terri Schiavo trafiła do szpitala z rozpoznaniem zawału serca. Podczas akcji zespołu lekarskiego jej mózg był przez kilka minut niedotleniony. To wystarczyło, by kora mózgowa, która odpowiada za świadomość, uległa uszkodzeniu. Jak głębokiemu, tego do końca nie zdołano ustalić, długotrwałość stanu nieświadomości wskazuje jednak – zdaniem lekarzy – na nieodwracalność tych zmian. Nie ustały natomiast funkcje pnia mózgu, odpowiedzialnego za oddychanie i krążenie krwi. Wbrew niektórym informacjom prasowym Terri nie była w stanie śpiączki – spała, budziła się, uśmiechała, płakała, wodziła oczami za osobami znajdującymi się przy jej łóżku – ale kontakt z nią praktycznie nie istniał, choć zdaniem Schindlerów, córka reagowała na niektóre słowa i gesty.

Sąd przyznał przeszło milion dolarów odszkodowania za błąd lekarzy. Dysponentem pieniędzy został mąż, jako wyłączny prawny opiekun. Po pewnym czasie rodzice Terri, uznali, że Michael nie zajmuje się należycie chorą i wystąpili do sądu o przekazanie im opieki nad córką. Nie chcieli nawet pieniędzy z odszkodowania.

Jak twierdzi opiekujący się Terri polski ksiądz Tadeusz Malanowski, mąż skłonny był rozwieść się z Terri i zrzec się opieki, ale odwiódł go od tego jego adwokat, Georgie Felos. Jest on, zdaniem ks. Malanowskiego, zainteresowany nie tylko honorarium za prowadzenie spraw Michaela Schiavo, ale też ustanowieniem – poprzez uśmiercenie Terri – prawnego precedensu, tzw. samobójstwa z asystą. Felos jest zwolennikiem eutanazji, a na Florydzie, gdzie osiedlają się emeryci z całej Ameryki, opieka nad nieuleczalnie chorymi stała się poważnym problemem ekonomicznym, z którym nie radzi już sobie Medicare, amerykański odpowiednik NFZ.

Prawo do karmienia

Przez całe lata trwała więc dramatyczna sądowa walka o życie Terri między jej mężem, który wystąpił do sądu z wnioskiem o nakaz przerwania karmienia chorej, a rodzicami, przekonanymi, że stan córki nie jest beznadziejny. Ksiądz Malanowski powiedział w wywiadzie prasowym, że badanie mózgu Terri, które przeprowadzono z ich inicjatywy wykazało odtwarzanie się komórek kory mózgowej. Czy to możliwe? Lekarze są na ogół sceptyczni.

Przy okazji procesu wyszło natomiast na jaw, że Michael Schiavo znaczną część odszkodowania wydał na luksusowy samochód i nowy dom, a poza tym związany jest z inną kobietą, z którą ma dziecko. Istnieją też podejrzenia, że tajemnicze schorzenie sprzed 15 lat prowadzące do uszkodzenia mózgu Terri było wynikiem jej pobicia przez męża.

Po orzeczeniu Sądu Najwyższego USA, podtrzymującego werdykt sądu stanowego, walka o życie Terri Schiavo była już praktycznie przegrana. Otwarty pozostaje natomiast problem moralny. Prezes Papieskiej Akademii Pro Vita, biskup Elio Sgreccia uważa, że Kościół katolicki w tej sprawie nie może milczeć:

„Usunięcie (...) sondy gastrycznej służącej odżywianiu można uznać (...) za eutanazję bezpośrednią. [Sonda] nie jest środkiem nadzwyczajnym ani terapeutycznym. Stanowi integralną część sposobu, w jaki można dostarczać pożywienie i wodę Terri Schiavo. Jesteśmy przekonani, że uniemożliwianie komuś dostępu do posiłku i wody jest jednym ze sposobów zabicia tej osoby. (...)

Łatwo można sobie wyobrazić, jak poważne konsekwencje (...) może to mieć dla życia wielu osób mniej lub bardziej niesamodzielnych."

Wayne Maxwell klęczy, wręczając Schiavo w Hospiucjum Woodside aresztowanych na terenie hospicjum

To jest agonia miłości

Z prof. Krystyną de Walden Gałuszko, krajowym konsultantem ds. medycyny paliatywnej, rozmawia Barbara Szczepuła. Rozmowa odbyła się

Fot. Robert Kwiatek

- Na ekranie telewizora na oczach milionów ludzi na całym świecie umiera Terri Schiavo. Z głodu i pragnienia. Co pani myśli?

- Że to straszne. Myślę tak zwyczajnie, po ludzku i jako lekarz. Nie mogę zrozumieć tego, co dzieje się w USA. Terri Schiavo to osoba, u której nie pracuje kora mózgowa, funkcjonuje natomiast pień mózgu. Mamy mnóstwo takich chorych...

- W Polsce?

- Wszędzie, w Polsce, także na Pomorzu. Zastanawiamy się właśnie nad tym, kto ma się nimi opiekować: hospicja, oddziały opiekuńczo-lecznicze, czy ktoś inny.

- I nikt nie kwestionuje tego, że mają prawo do opieki?

- Nikt. Mają prawo do opieki i do tego, by stosować w stosunku do nich – używając określenia z dziedziny etyki – tzw. środki proporcjonalne.

- Co to znaczy?

- Środki, które należą się każdemu odpowiednio do jego potrzeb.

- Chodzi przede wszystkim o jedzenie i picie?

- Właśnie. A także o zapewnienie choremu ciepła i wygodnego łóżka. Jeśli natomiast stan takiego chorego się pogarsza i wymaga on np. podłączenia do aparatury wspomagającej oddychanie, albo zastosowania drogich antybiotyków, które miałyby wyprowadzić go z jakiejś dodatkowej choroby, to można rozważać, czy to robić, bo to są środki nieproporcjonalne w stosunku do podstawowych potrzeb. Kiedyś się mówiło: środki nadzwyczajne.

- Dlaczego więc sąd zdecydował, żeby zagłodzić Terri?

- Jestem poruszona tym, że wybrano taką metodę. Mówiąc wprost: bardziej humanitarne byłoby zabicie jej przez podanie jakiegoś środka.

- Wtedy mielibyśmy do czynienia z eutanazją.

- Nie. Byłaby to inna niż przyjęta przez sąd forma zabójstwa. W definicji eutanazji mieszczą się trzy elementy: zabicie człowieka na jego życzenie i pod wpływem współczucia. Tymczasem ona nie może decydować.

- Ale mąż twierdzi, że kiedyś wyraziła swoją wolę w tej kwestii.

- To nic nie znaczy. Znamy chorych, którzy na początku mówią: Boję się cierpienia. Gdybym bardzo cierpiał, proszę mi pomóc umrzeć. A potem, gdy przychodzi to stadium choroby, którego chory się bał, wola życia i instynkt samozachowawczy dają o sobie znać.

Natomiast nie można nikogo głodzić. Jeśli tak – musielibyśmy pozabijać wszystkich chorych w tzw. stanach wegetatywnych. Jako lekarz nie mogę się na to zgodzić! W Gdańsku mamy takie osoby w hospicjach i na różnych oddziałach szpitalnych. Odsyła się je do oddziałów dla tzw. pacjentów apalicznych w Tczewie, Toruniu i Bydgoszczy. W Toruniu jest bardzo dobry oddział, w którym prowadzi się ćwiczenia rehabilitacyjne. W zeszłym roku dyrektorka oddziału powiedziała mi, że nagle wybudziło się jej dwu czy trzech chorych. To się zdarza.

- Czy w takim stanie, w jakim jest Terri, czuje się coś?

- Na ogół uważa się, że nie. Ale pamiętam chorego, który bez żadnej wątpliwości znajdował się w śpiączce. Pewnego dnia ksiądz udzielił mu sakramentu chorych. Po jakimś czasie chory obudził się i chciał wiedzieć, czy był u niego ksiądz. - Czemu pan o to pyta? – zdziwiliśmy się. Odpowiedział, że znajdował się w czerni. I czuł, że ktoś robi znak krzyża. A przez cały czas wydawał się nam absolutnie nieprzytomny!

Uważa się, że zaburzenia świadomości w śpiączce (nie mówię o stanie wegetatywnym) przebiegają sinusoidalnie. Raz są głębsze, raz płytsze, dlatego zawsze uczulamy na to rodzinę i prosimy, by zachowywała się tak, jakby chory widział, słyszał i czuł. Bo prawie nigdy nie mamy stuprocentowej pewności, że tak nie jest.

- Niektórzy twierdzą, że utrzymywanie przy życiu przez 15 lat osoby w takim stanie jak Terri i wydawanie na ten cel wielkich pieniędzy jest niewłaściwe, bo przecież wiele ludzi umiera w tym czasie z głodu, z nędzy czy z braku opieki medycznej i nikt się ich losem nie przejmuje.

- Na świecie jest wiele niesprawiedliwości. Ale nie możemy przeliczać wartości życia na pieniądze.

- Profesor Szyszkowska, która przygotowała projekt ustawy o eutanazji, chętnie mówi o prawie do godnej śmierci.

- Jeśli chory cierpi, lekarz musi minimalizować cierpienie, a nie zabijać. Można zabójstwo nazwać eutanazją, ale nie przestanie przez to być zabójstwem. Nie może być tak, że z jednej strony karzemy za zabójstwo, a z drugiej strony – pozwalamy na zabijanie chorych. Zamazujemy granice. Gubimy pojęcie dobra i zła. Oczywiście mogę sobie wyobrazić, że ktoś nie mogąc znieść cierpienia drugiego człowieka zabija go i mówi: on się tak męczył, że go zabiłem. Ale musi ponieść konsekwencje tego czynu.

oficerom policji kubek wody, który próbował przekazać Terri Pinellas Park na Florydzie. Maxwell i dziewięć innych osób zostało za nielegalne wejście na teren ośrodka. Fot. PAP/AP

Krewni pacjentów Hospicjum św. Wawrzyńca cały czas liczą na cud

Żywot Józefa

Józek, ktoś przyszedł do ciebie! - woła już od drzwi siostra Urszula Bławat, przełożona w gdyńskim Hospicjum św. Wawrzyńca. W maleńkim pokoju bez przerwy gra radio. Codziennie na kilka godzin włączany jest telewizor. 47-letni Józef Łatwis leży bez ruchu. Otwarte oczy wpatrują się gdzieś w sufit, nawet nie mrugną, gdy pani Urszula przesuwa przed nimi dłonią. Z nosa wystaje rurka, która kończy się w żołądku. To przez nią od prawie dwóch miesięcy dostarczane jest pożywienie dla Józefa.

Pielęgniarka nachyla się nad mężczyzną. Sprawnie wymienia białe serwetki, którymi owinięta jest jego szyja. Lekko szczypie go w nieogolone policzki. I cały czas mówi. O mnie, o spodziewanej wizycie żony i dzieci, o pogodzie...

- Józek, nie wkurzaj się - prosi.

Patrzę ze zdziwieniem. Trudno zauważyć u chorego oznaki zdenerwowania.

- Skąd pani wie, że jest zły? - pytam.

- Czoło mu się marszczy - odpowiada pielęgniarka. - O, proszę zobaczyć, tutaj nad nosem.

Uścisk

Świat Józefa zawalił się w pewien lutowy poniedziałek. Nagle zdrowy, sprawny mężczyzna, ojciec pięciorga udanych dzieci zamienił się w nieruchome ciało.

- Upadek z wysokości - mówi krótko Bogusława, żona chorego. - Mąż pracował w stoczni, a właściwie w jednej ze stoczniowych spółek. Jest nam podwójnie ciężko, bo to i strach o życie męża, i doszły problemy bytowe. Wie pani, jak to jest z samozatrudnieniem...

Pogotowie przewiozło rannego stoczniowca najpierw do Akademii Medycznej. Z oddziału ratunkowego trafił do hospicjum 9 marca. Oddycha sam, ale to wszystko, co może zrobić samodzielnie.

- Rodzina jest u niego codziennie - słyszę w hospicjum. - Oni są rewelacyjni.

Łatwisowie mieszkają w Gdańsku Wrzeszczu. Każdego dnia pociągiem, a potem autobusem dojeżdżają na dalekie, gdyńskie Oksywie. Przychodzą razem. Żona, czasem nawet piątka dzieci - od najstarszego, 24-letniego Marka, po najmłodszą, 13-letnią Sylwię. Bogusława goli męża. Rozmawia z nim. Przywozi nawet odrobinę domowej zupy, próbuje dawać Józefowi po kropli, łyżeczką, tak by się nie zakrztusił. Usłyszała, że trzeba stymulować zmysły nieprzytomnego, więc przywiozła cytrynę. Patrzy uważnie, czy nie skrzywi się choć na sekundę.

Bogusława Łatwis po 25 latach małżeństwa zna Józefa na wylot.

- Lekarze mówią, że jest nieprzytomny, że nie wie, co się wokół niego dzieje - wzdycha pani Bogusława. - Według mnie Józek wszystko słyszy i reaguje.

Przykład? Proszę bardzo.

Przed kilkoma dniami przyjechał do hospicjum szwagier. Nachylił się nad łóżkiem chorego i krzyknął. - Wstawaj Józek, bo piłę przyniosę i ci łóżko potnę!

Cudowne wybudzenie? Nie spotkałam się z tym nigdy. Ale chciałabym to przeżyć. Naprawdę.

A pani Bogusława może przysiąc, że mąż w tej samej chwili lekko ścisnął ją za rękę.

Śpiące królewny i królewicze

- Śpiączka? - powtarza dr Wojciech Waldman z Kliniki Toksykologii AMG. - No cóż, w naszej klinice wybudzamy co roku ze śpiączki ponad tysiąc pacjentów. Jednak nie wszystkim możemy pomóc.

Są różne przyczyny śpiączki. Człowiek traci przytomność wskutek zaburzeń poziomu cukru, zaburzeń funkcjonowania nerek i wątroby, udaru i urazu mózgu i wielu innych przyczyn. Jeśli jednak któraś z nich doprowadzi do przewlekłego niedotlenienia mózgu, dochodzi do jego trwałego uszkodzenia. Czasem jest tak, że pień mózgu jeszcze kontroluje np. proces oddychania, ale została już uszkodzona kora mózgowa, która odpowiada za proces myślenia. I wtedy pada z ust lekarzy diagnoza - stan wegetatywny.

Pacjenci w takim stanie mogą żyć miesiące, a nawet lata. Niewielu trafia do domów, gdzie zajmuje się nimi rodzina. Część zostaje w szpitalach. Miesiące, nawet lata. Na OIOM, neurologii. W klinice toksykologii chory leżał w stanie śpiączki ponad rok, ale kilkuletni rekord został pobity w Szpitalu Zakaźnym w Gdańsku. W miarę możliwości nieprzytomnych pacjentów przyjmują hospicja. W gdańskiej placówce ostatnio odeszło kilku takich chorych. Zmarła też pani, która 13 miesięcy leżała nieprzytomna w ośrodku Caritasu w Sopocie.

Urszula Bławat, przełożona w gdyńskim Hospicjum św. Wawrzyńca, od 19 lat działa w ruchu hospicyjnym. Pamięta swoich śpiących pacjentów. Do niektórych przychodziły rodziny, inni leżeli sami. Takich, którzy odchodzili szybko i takich, którzy spali lata.

- Cudowne wybudzenie? - kręci głową pani Urszula. - Nie spotkałam się z tym nigdy. Ale, proszę mi wierzyć, chciałabym to przeżyć. Naprawdę.

Wiara

A jednak rodziny wierzą, że nadejdzie ten dzień, kiedy bliska osoba otworzy oczy i powie pierwsze słowo. Czytają doniesienia o ludziach, którzy nawet po kilkudziesięciu latach wychodzili ze śpiączki. Śledzą doniesienia o pewnym profesorze z Bydgoszczy, który opracował metodę stymulowania mózgu nieprzytomnych pacjentów. Oglądają filmy, wyciskające łzy do ostatniej kropli, w których kobieta poznaje po latach snu swoje dorosłe dzieci...

- Bo widzi pani, póki serce bije, to jest nadzieja - mówi Bogusława Łatwis. - Tyle lat razem z Józefem przeżyliśmy. Pokochaliśmy się, przywiązaliśmy do siebie. Wierzę, że jeszcze kiedyś się do mnie uśmiechnie. I spyta: - Jak tam w domu?

Dorota Abramowicz

Rodzina odwiedza Józefa codziennie. Żona, Bogusława, zabiera ze sobą dzieci. Kręcą się wokół ojca, opowiadają mu, co działo się w domu...

Fot. Sławomir Ptasznik

...ilka dni przed śmiercią Terri Schiavo

- Czytałam, że w Holandii pewien lekarz zabija niemowlęta, które urodziły się z wadami.

- To jest właśnie następstwo zatarcia owej granicy. Zabijamy i po pewnym czasie przestaje już być potrzebna zgoda chorego. Uważamy, że sami możemy decydować, bo ten człowiek „na pewno by tak myślał, gdyby mógł myśleć" ... Stąd już krok do tego, co działo się w hitlerowskich Niemczech. Tam też początkowo były zabójstwa z litości, wprowadzono pojęcie „życia, które nie jest warte życia". Mówiono o – pustych w środku – kadłubach ludzkich, czyli o upośledzonych umysłowo i o ludziach starych, którzy z powodu otępienia nie są warci tego, żeby żyć. Powinniśmy pamiętać, czym to się skończyło. A tymczasem brak nam refleksji o życiu, śmierci, dobru i złu.

- Na zakończenie naszej rozmowy przywołam stanowisko Watykanu opublikowane w „Osservatore Romano": *Powolna i straszna agonia Terri Schiavo jest dziś agonią wiary w Boga. Agonią miłości, którą najbardziej potrzebującym okazuje każdy, kto jest zdolny nieść opiekę. To agonia człowieczeństwa.*

Opinie internautów

- Oni czekają aż Terri umrze z głodu. To jest morderstwo! Ryczeć mi się chce.
- A chciałabyś tak żyć przez 15 lat z rurką doprowadzającą jedzenie, bez kontaktu ze światem? Czy może wolałabyś odejść z godnością?
- Ale żeby ją teraz zagłodzić!? Istny Oświęcim. Ciekawe, czy sędziowie podjęliby taką decyzję, gdyby chodziło o ich córkę?
- Będąc na jej miejscu nie chciałabym tak żyć, gdyż tego nie można nazwać życiem.
- Nie pozwoliłbym nikomu, ani córce, ani żonie, ani matce na taką wegetację. Zrobiłbym to w imię miłości do nich i dla nich.
- Co to za życie? Z życia powinno się czerpać przyjemności!

RTV EURO AGD

89,- ~~129,-~~
OPIEKACZ ABK14
• 4 trójkątne kanapki • Teflonowa powłoka płyt

149,- ~~199,-~~ 14,90 x10 rat
TEFAL ŻELAZKO FV4180
• Moc 1800W • Stopa „Duvilium" • Regulacja i uderzenie pary • Para w pionie • Samoczyszczenie • System antywapienny

GRILL KWARCOWY STEROWANIE ELEKTRONICZNE
299,-
29,90 x10 rat
Amica MIKROFALÓWKA GA17E700
• Grill kwarcowy 1000W • Moc mikrofal 700W • Poj. 17 l • Automatyczne programy gotowania i rozmrażania

349,- ~~469,-~~ 34,90 x10 rat
Saeco. EKSPRES CIŚNIENIOWY VIA VENETO
• Ciśnienie pompy 15 bar • Wyjmowany zbiornik o poj. 1,5 l • Ciśnieniowy uchwyt filtra
TANIEJ o 120 zł

169,- 16,90 x10 rat
Panasonic ODKURZACZ MC-E7101
• Moc 1400W • Siła ssania 280W

TANIEJ o 409 zł 1200 obr. KLASA A
~~1899,-~~ 1490,-
Whirlpool PRALKA 1200 obr. AWM8120
STEROWANIE ELEKTRONICZNE • Poj. 5 kg • Wys./Szer./Gł. 85/60/60 • 1200 obr./min. • Automatyczny dobór wody • 2 wyświetlacze elektroniczne • Program szybki, pranie ręczne • Funkcja opóźnionego startu
149,00 x10 rat

TANIEJ o 359 zł 1000 obr. KLASA A
~~1549,-~~ 1190,-
Electrolux PRALKA 1000 obr. EWF1005
STEROWANIE ELEKTRONICZNE - FUZZY LOGIC • Poj. 5 kg • Wys./Szer./Gł. 85/60/60 • 1000-500 obr./min. • Automatyczny dobór wody • Program szybki • Funkcja opóźnionego startu • Klasa energetyczna „A"
119,00 x10 rat

800 obr.
TANIEJ o 259 zł
~~1449,-~~ 1190,-
Brandt PRALKA 800 obr. WTC811K
• Wys./Szer./Gł.: 85/40/60 • Poj. 5 kg • 800 obr./min. • Automatyczny dobór wody • Pranie delikatne
119,00 x10 rat

TANIEJ o 209 zł
~~799,-~~ 590,-
ZANUSSI KUCHNIA ZCG560GW
• GAZOWA • Szer. 50 cm • Piekarnik gazowy z zabezpieczeniem przedwypływowym gazu • Termoregulator • Lustrzany front
59,00 x10 rat

TERMOOBIEG
TANIEJ o 449 zł
~~1599,-~~ 1150,-
Amica KUCHNIA z TERMOOBIEGIEM i GRILEM G5E3.43ZpTo5pNVm
• GAZOWO-ELEKTRYCZNA • Szer. 50 cm • Automatyczna zapalarka gazu w pokrętle • Zabezpieczenie przedwypływowe palników • Piekarnik elektryczny wielofunkcyjny • Elektroniczny programator
115,00 x10 rat

TANIEJ o 259 zł
SZKLANE PÓŁKI
KLASA A
WYSOKOŚĆ 170 cm
~~1349,-~~ 1090,-
LODÓWKO-ZAMRAŻARKA CZN306 WYSOKOŚĆ 170 cm
• Wys./Szer./Gł.: 170/60/62 • Poj. 284 l (210 l/53l) • Automatyczne odszranianie chłodziarki • Szklane półki • KLASA ENERGETYCZNA „A"
109,00 x10 rat

TANIEJ o 279 zł
~~1129,-~~ 850,-
SZKLANE PÓŁKI
KLASA A
WYSOKOŚĆ 144 cm
Amica LODÓWKO-ZAMRAŻARKA WYSOKOŚĆ 144 cm AD220
• Wys./Szer./Gł.: 144/56/60 • Poj. 214 l (159 l/53l) • Automatyczne odszranianie chłodziarki • Szklane półki • KLASA ENERGETYCZNA „A"
85,00 x10 rat

Na cały asortyment!
Raty 0% bez żadnych kosztów

Gdańsk - Centrum Handlowe ALFA, ul. Kołobrzeska 41c	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-21
Gdańsk - Centrum Handlowe MATARNIA, ul. Złota Karczma 26	pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-18
Gdańsk - Centrum Handlowe MORENA, ul. ul.Schuberta 102a	pon. - pt.	9[30]-21[30]	sobota	9[30]-21[30]	niedz.	10-20
Gdańsk - Centrum Handlowe OSOWA, ul. Spacerowa 48	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
Gdańsk - Zaspa, ETC Centrum Handlowe, Al. Rzeczpospolitej 33	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	11-20
Gdynia - Centrum Handlowe TESCO, ul. Nowowiczlińska 35	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-18
Gdynia - Centrum Handlowe WZGÓRZE, ul. Śląska 142	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
Gdynia - Chylonia, Hipermarket TESCO, ul. Kcyńska 27	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-21
Gdynia - Orłowo, KLIF Trójmiejskie Centrum Handlowe, Al. Zwycięstwa 256	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20
Gdynia - ul. Starowiejska 17	pon. - pt.	10-19	sobota	10-15	niedz.	nieczynne
Toruń - ul. Szosa Lubicka 111 (obok marketu miniMal)	pon. - pt.	10-20	sobota	10-17	niedz.	10-15
Grudziądz - ul. Włodka 7 (obok marketu miniMal)	pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-16
Elbląg - Ogrody, Centrum Handlowe, ul. Płk. Stanisława Dąbka 152	pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20

Rzeczywiste roczne stopa oprocentowania przy kredycie - raty 0% - wynosi 0%. Spłata pierwszej raty następuje po miesiącu od daty zawarcia umowy. Promocja - raty 0% - obejmuje cały asortyment. Szczegóły promocji w regulaminach i/lub ulotkach - w sklepach RTV EURO AGD - wraz z oznaczeniem promocji. Promocja ważna tylko do wyczerpania zapasów lub do odwołania.

EURO - LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

381788A

RTV EURO AGD

cenoMANIA

Oferta tylko od 31·III do 6·IV

250 produktów w super cenach! Np.:

2000 zł TANIEJ!
6990,-
~~8990,-~~ 699,00 x10 rat
LG TELEWIZOR LCD 32 cale RZ32L50
•Kąt widzenia 178° •Kontrast 1200:1•Jasność 300 cd/m² •Odtwarzanie 8 ms •Rozdzielczość WXGA 1366x768 pikseli •Wejście DVI-I •2 Eurozłącza
LCD 32 cale GŁĘBOKOŚĆ 11 cm

3000 zł TANIEJ!
3990,-
~~6990,-~~
399,00 x10 rat
LCD 26 cali GŁĘBOKOŚĆ 11 cm
PHILIPS TELEWIZOR LCD 26 cali

299,-
PHILIPS ODTWARZACZ DVD DVP520
•Odtwarzanie płyt DVD, CD-R/RW, MP3, JPEG •System obsługiwany przestrzennego •Eurozłącze
29,90 x10 rat

999,- ~~1199,-~~
99,90 x10 rat
GRUNDIG PRZENOŚNY ODTWARZACZ PŁYT DVD z 6,2-CALOWYM EKRANEM LCD DVP6200
•Odtwarzanie płyt DVD, DVD-R/RW, CD-R/RW, MP3, JPEG •Zabezpieczenie przestrzennego •Ładowarka samochodowa, zasilacz, akumulator •Pilot i torba

609 zł TANIEJ!
2890,-
~~3499,-~~ 32 cale 16:9 100 Hz
289,00 x10 rat
Panasonic TELEWIZOR PANORAMICZNY 32 cale 100 Hz STEREO TX-32PM11P
SUPER PŁASKI KINESKOP QUINTRIX F •Układ korekcji ostrości i wysoczenia krawędzi obrazu •Funkcja ZOOM •2 Eurozłącza

890,- ~~1199,-~~
89,00 x10 rat
PHILIPS ZESTAW DO KINA DOMOWEGO z DVD I KOMPLETEM 6 KOLUMN LX3600
•Moc 6x30W •Procesor Dolby Digital, DTS, Dolby Prologic II •Odtwarzanie płyt DVD, CD-R/RW, MP3, JPEG •Cyfrowy koaxial •Cyfrowe wejście

99,-
MAXCOM TELEFON MC6000
BEZPRZEWODOWY DECT •Identyfikacja numeru •Udo 20 ostatnio rozodebranych rozmów

549,- ~~699,-~~
54,90 x10 rat
SAGEM TELEFON MYX
•TELEFON KOMÓRKOWY BEZ SIM-LOCKA I ABONAMENTU •Kolorowy wyświetlacz •Wbudowana kamera cyfrowa •Bluetooth, USB •Odtwarzacz •Możliwość rejestracji zewnętrznej video •Polifonia •MMS •Java

2190,-
29 cali 100 Hz Virtual Dolby
219,00 x10 rat
Panasonic TELEWIZOR 29 cali STEREO TX29PM11P
SUPER PŁASKI KINESKOP QUINTRIX F •TELEGAZETA •Funkcja ZOOM •2 Eurozłącza

1299,-
29 cali STEREO
RÓWNIEŻ w WERSJI 100 Hz 1899,- CW29M166
129,90 x10 rat
SAMSUNG TELEWIZOR 29 cali STEREO CW29M164
SUPER PŁASKI KINESKOP •TELEGAZETA •Wyłącznik czasowy •2 Eurozłącza

580,- ~~799,-~~
21 cali STEREO
58,00 x10 rat
SHARP TELEWIZOR 21 cali STEREO 21L590C
•TELEGAZETA •100 programów •Wyłącznik czasowy •Eurozłącze

EURO - LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

381792A

Art kwadrat

Tomasz Bielak

Pomysły humanisty

Janina Wieczerska

Nie do śmiechu

Dziś prima aprilis, można by pożartować, ale mi nie do śmiechu. W pierwszy dzień świat, w ogóle ocienionych troską i trwogą, co będzie z Ojcem św., co będzie z nami, TVN dosmucił nas jeszcze głosem „skrzeczącej pospolitości". Otóż okazuje się, że ślimacząca się od lat budowa autostrad i w tym roku nie nabierze tempa, ba, grozi nam, że z powodu opóźnień projektów i robót mogą nam przepaść unijne fundusze. Zawsze się mówiło, że największą przeszkodą w wydobywaniu się z drogowego dołka jest brak pieniędzy. A teraz mamy sytuację paradoksalną - sprawa leży, choć pieniądze są. O co chodzi?

Jednak o pieniądze! Tylko inne, podstołowe. Na drogach już od miesięcy powinny furczeć koparki, ale nie mogą, bo jeszcze nie skończyły się przetargi i targi między potencjalnymi wykonawcami a Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad. Pytam za co ci faceci z Dyrekcji biorą od dziesięciu lat ciężkie pieniądze, że do tej pory nie potrafili rozszyfrować, które firmy są solidne, a które partackie. Gdyby któremuś z tych wycwanionych nygusów powiedzieć, że jest złym Polakiem, to by zapłakał łzami świętego oburzenia. A gdyby mu rzucić w twarz słowa pana Zagłoby, wykrzyczane na uczcie w Kiejdanach: „Pytajcie się go, jakie korupcje od Szweda wziął? Ile mu wyliczono? Ile jeszcze obiecano? Mości panowie, oto Judasz Iskariota! Zdrajco, zdrajco, po trzykroć zdrajco!" - to co? To by mnie podał do sądu i wygrał w krótkich abcugach, bo nasze sądy, które od 15 lat nie mogą zakończyć procesu o zbrodnię grudnia 70, w takich sprawach są szybkie jak karaluchy.

Autostrady to rzecz narodowa najwyższej wagi i szansa zmniejszenia bezrobocia, przyspieszenia i ucywilizowania rozwoju gospodarki, wreszcie - last but not least - honoru. Żebyśmy wreszcie mogli być z czegoś dumni. A tu zamiast dumy - poruta.

„Z samych panów zguba Polski" - diagnozował Staszic. Ale jacy to panowie, ci współcześni „baronowie"? Wart baron Dochnala...

Babskie gadanie

Barbara Szczepuła

Milionerzy

Nie ma racji Kaczyński gdy mówi, że należy III RP zastąpić Czwartą. Trzecia ma same zalety i kto tego nie widzi, ten kiep. Przede wszystkim w Trzeciej niezwykle łatwo można zarobić kolosalne pieniądze. W innych krajach ludzie musieli harować przez pokolenia, a u nas wystarczyło kilka lat, a milionerów mamy więcej niż w Ameryce. Tacy panowie J&S na przykład, wzięli sprawy we własne ręce i wkrótce przejęli kontrolę nad niemal całym rynkiem paliwowym w Polsce. Z liliputa stali się gigantem. Dziś przepytywani przez komisję śledczą o stan konta mówią rozbrajająco: co to znaczy „duże pieniądze"? Dla jednego milion dolarów to wiele, dla drugiego - mało. A na dwóch to drobiazg po prostu.

Czy zauważyli państwo, że członkowie elit gospodarczych i politycznych występują u nas parami? Jankilewicz ze Smołokowskim, Żemek z Chim, Kuna z Żaglem, Wieczerzak z Jamrożym, Bagsik z Gąsiorowskim, Sobotka ze Starachowicami, Jakubowska z mężem, Jaskiernia z jednorękim bandytą, Pęczak z mercedesem.

Tylko Alganow krąży po III RP samotny. Kiedyś nad morzem znalazł sobie podobno na chwilę partnera, ale była to tylko przelotna, wakacyjna fascynacja. W dodatku głęboko skrywana.

I jeszcze jedno: w dawnych dobrych czasach elity miały służbę, dziś dla odmiany służby manipulują elitami. I dobrze, bo na tym właśnie polega sprawiedliwość społeczna. Niech żyje III Rzeczpospolita!

www.gdansk.naszemiasto.pl/babskie_gadanie

Chwyty dozwolone

Jan Chrzan

Bawaria nad Wisłą

Szlachetnym umysłom często marzyła się przebudowa społeczeństw, nieuwzględniająca realiów i niewskazująca środków na urzeczywistnienie. Tak tworzono dzieła, opisujące życie idealnych społeczności na nieodkrytych wyspach lub w przyszłości. Od wydanej w 1516 r. „Prawdziwie złotej książeczki o najlepszym urządzeniu Rzeczpospolitej i o nowej wyspie Utopii" Thomasa More'a ten gatunek zwą utopią, co znaczy po grecku „miejsce, którego nie ma...". W jej nurt wpisały się idee Platona, teorie socjalizmu i komunizmu, rodzime „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki" biskupa Krasickiego, a współcześnie powieści SF.

Zacząłem okrężnie, lecz idzie mi o ambitny esej „Nie wierzycie w IV RP? Spójrzcie na Bawarię!" w wielkanocnym numerze „Faktu". Autor zapewnia, że „w IV RP zniknie poczucie, że żyjemy w świecie całkowitej niesprawiedliwości, że jesteśmy bezsilni. Będziemy budzić się z nadzieją na dobry dzień i dobrą przyszłość – naszą i naszych dzieci. Będzie nam się chciało żyć...". Odnowiona Polska da młodym miejsca pracy na miarę aspiracji, a gospodarka rozkwitnie w tempie ponad 5 proc. rocznie. Wieść, iż Polacy nie są już skorumpowani, przyciągnie inwestorów i w 30 lat osiągniemy poziom wyższy niż dziś w USA. Śladowe bezrobocie nie będzie problemem, bo znikną kłopoty ze znalezieniem innej pracy. Pomyślność czeka emerytów, zaś młodzież znajdzie się w bezpiecznych i rzetelnie kształcących szkołach, gdzie nauczyciele odzyskają autorytet. Za 25 lat, zapewnia autor, parki będą wieczorami pełne ludzi, pary będą bez obaw spacerować nocą i dzieci bezpieczne będą na podwórkach. Obywatele IV RP będą za granicą chodzić z podniesioną głową, dumni z „jednego z najlepiej funkcjonujących i najbogatszych krajów na kontynencie...". To bynajmniej nie gruszki na wierzbie, skoro Autor zdąża do urzędu premiera, a Jego brat ma niemal gwarancję na prezydencki fotel.

PS. Zbieżność mej popartej cytatami recenzji z „prima aprilisem" jest przypadkowa.

Rejsy po gospodarce

Piotr Dominiak

Sukces czy sukcesik?

Czy sądowy proces wyjaśnił sprawę FOZZ? Czy jedna z największych afer została zakończona? Tak naprawdę odpowiedzi twierdzące uznałbym za wysoce przedwczesne. Dobrze że sąd pierwszej instancji wydał wreszcie wyrok. Za pięć dwunasta, bo groziło przedawnienie zarzutów, a to byłaby już przeogromna kompromitacja wymiaru sprawiedliwości. Oskarżeni mogą jednak jeszcze długo odwoływać się, grać na zwłokę i czekać, aż postępowanie trzeba będzie, z powodu przedawnienia, umorzyć. To wątek prawny. Od strony ekonomicznej udało się wyjaśnić część mechanizmów, przy pomocy których wyprowadzano pieniądze z FOZZ. Ile? Tego dokładnie nie udało się ustalić. Dokąd ostatecznie - też nie bardzo wiadomo. Kto naprawdę za tym wszystkim stał, nadal pozostaje zagadką. Prawdy o śmierci Michała Falzmanna i prezesa NIK Waleriana Pańki też nie poznaliśmy. Rola tzw. służb pozostaje nadal tajemnicą. Janusz Sawicki, ich oficer, wiceminister finansów pozostał bezkarny (przedawnienie stawianych mu zarzutów). Odnalazłem niedawno jego list do redaktora naczelnego „Tygodnika Gdańskiego" (z 1991 roku), w którym z bezczelną pewnością odrzucał oskarżenia pod adresem FOZZ (był szefem rady nadzorczej funduszu), jakie stawialiśmy w „TG". Większość z nich została dziś potwierdzona. Ale Sawickiego to już nie obchodzi. Kto stał ponad nim? I czy wyprowadzone z FOZZ pieniądze były po prostu zagarniane przez osoby prywatne? A może wykorzystywane były do finansowania jakichś instytucji lub działań politycznych?

Znaków zapytania nadal jest więcej niż odpowiedzi. Szanse na rozwiązanie zagadek są zaś coraz mniejsze. Czyli o sukcesie nie można mówić. Zrobiono jeden istotny krok w dobrym kierunku. Na dodatek nie wiadomo, czy nie będzie trzeba zrobić trzech do tytułu. Do celu, jak było daleko, tak jest. Ponura historia, która obnażyła słabość prokuratury, sądu, biegłych, szczególnie na początku sprawy. Wtedy ślady były jeszcze świeże. Profesjonalni przestępcy spotkali się z amatorami nieprzywykłymi do starcia z nowoczesnym podziemiem finansowym. Tego nie da się już nadrobić.

REJSY
ISSN 0137-9380
Redaktor wydania: Dariusz Szreter tel. 3003 351 d.szreter@prasabalt.gda.pl
Sekretarz: Małgorzata Gradkowska tel. 3003 352 m.gradkowska@prasabalt.gda.pl
infolinia 0800 1500 39
Prenumerata z bezpłatną dostawą: tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)
REKLAMA
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-68, tel. 300-32-16, fax 300-32-13

Jak uniknąć błędów we wnioskach o unijne pieniądze?
Unia po Twojej stronie
czytaj w poniedziałkowym cyklu Dziennika

Gimnazjalisto!
powtórz matematykę przed egzaminem
we wtorek w Dzienniku
korki we wtorki z GWO

w poniedziałek z Dziennikiem
Praca +szkoła +szkolenia
• Rozmowa kwalifikacyjna bez tajemnic - na jakie pytania nie musisz odpowiadać

Senat jest opiekunem Polonii, a nie Kobylańskiego

Jeden z plejady

Rozmowa z Longinem Pastusiakiem, marszałkiem Senatu (SLD)

Barbara Madajczyk-Krasowska

- Jak to możliwe, że w 2002 roku, jak napisała „Rzeczpospolita", udzielił pan mównicy senackiej Janowi Kobylańskiemu, który oskarżał z niej polskie władze?

- To nieprawda. Wysłaliśmy sprostowanie do „Rzeczpospolitej". W 2002 roku pan Kobylański nie wygłosił żadnego przemówienia w Senacie, więc nie mógł wystąpić z oszczerczym atakiem.

- A spotkał się pan z nim w rządowym hotelu w Warszawie?

- Zaprosiłem plejadę liderów życia polonijnego z całego świata na debatę na temat polityki państwa polskiego wobec Polonii, wśród nich był również Kobylański.

- Prywatnie nie spotkał się z nim pan?

- Nie. Nie wiem, skąd się biorą takie...

- Ale wiedział pan, że minister Władysław Bartoszewski odebrał Kobylańskiemu godność honorowego konsula?

- To była bardzo znana sprawa.

- Dlaczego wobec tego Senat finansował działalność pana Kobylańskiego?

- To nieprawda. Senat nie dał Kobylańskiemu ani grosza.

- Jarosław Gugała, były ambasador w Urugwaju, napisał nieprawdę?

- Tak. Napisał nieprawdę.

- To po co Jolanta Danielak, wicemarszałek Senatu z SLD, jeździła do posiadłości Kobylańskiego?

- Senator Danielak nie jeździła do Kobylańskiego, tylko na kongres USOPAŁ, ponieważ mamy tam bardzo liczną prawiedwumilionową społeczność polonijną, a Senat jest patronem i opiekunem Polonii.

- Tę organizację Kobylańskiego, Unię Stowarzyszeń i Organizacji Polskich w Ameryce Łacińskiej....

- To nie jest organizacja Kobylańskiego, tylko organizacja Polaków ze wszystkich krajów Ameryki Łacińskiej: Środkowej i Południowej.

- Gugała twierdzi, że to jest fasadowa organizacja.

- Pan Gugała może mieć taki pogląd. Ale ta organizacja istnieje i składa się z narodowych organizacji latynoamerykańskich i my jako Senat wspomagamy narodowe organizacje, a nie wspomagamy USOPAŁ jako struktury federacyjnej.

Fot. Adam Warżawa

Wiedzieliśmy o podejrzeniach wobec Kobylańskiego, ale on nie mieszka w Polsce, tylko w kraju odległym wiele tysięcy kilometrów.

- Senat daje pieniądze organizacjom, które wchodzą w skład USOPAŁ.

- Pieniądze otrzymały cztery organizacje, które się do nas zwróciły o wsparcie.

- A polonijne pismo „Głos Polski" (nawiązywało m.in. do bojkotu referendum unijnego i głosowania na „nie") też Senat finansuje?

- Nie. I proszę również pamiętać, że ja odwołałem Kobylańskiego ze składu Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

- A kto go wcześniej powołał, pan?

- W Polonijnej Radzie Konsultacyjnej zasiadają szefowie polonijnych organizacji, ponieważ pan Kobylański przestał być szefem Związku Polaków w Argentynie, to stracił prawo do reprezentacji tej organizacji w radzie. Tego samego dnia odwołałem również pana Tadeusza Kruczkowskiego, byłego przewodniczącego Związku Polaków na Białorusi, ponieważ przegrał wybory i przestał być szefem.

- Podejrzenie Kobylańskiego o popełnienie zbrodni ludobójstwa nie miało nic wspólnego z odwołaniem?

- Odwołano go ze Związku Polaków w Argentynie.

- To był główny powód?

- Tak, ale również brałem pod uwagę wszystko to, co ostatnio ujawniono na temat Kobylańskiego.

- Przedtem do pana nie docierały antysemickie wypowiedzi Kobylańskiego?

- Polonia na świecie jest bardzo zróżnicowana i mamy do czynienia z pluralistycznymi poglądami. Często dochodzą do nas wypowiedzi, których nie podzielamy. Chcę zaznaczyć, że Kobylański nie brał ani razu udziału w spotkaniach Polonijnej Rady Konsultacyjnej.

- Wicemarszałek Danielak do niego jeździła.

- Jeszcze raz powtarzam, nie do niego, tylko na kongres USOPAŁ.

- Którego on był prezesem.

- Nie można przez jednego nędznego, haniebnego działacza karać dwóch milionów rodaków, którzy są reprezentowani w tej organizacji. No ludzie, weźcie się za głowę, za zdrowy rozsądek!

- Z wypowiedzi wicemarszałek Danielak nie wynikało, że traktowała Kobylańskiego jako nędznego działacza.

- Nich pani mnie za słówka nie trzyma. Myślmy o interesach państwa polskiego. Senat jako patron i opiekun Polaków pełni konstytucyjne funkcje państwa polskiego. Mamy obowiązek wobec naszych rodaków. Natomiast jeździli do niego pani Grześkowiak, Struzik... Proszę o tym napisać!

- Gugała twierdzi, że ostrzegał pana przed Kobylańskim, ale bezskutecznie.

- Nie przypominam sobie takiej rozmowy. My wiedzieliśmy o tych wszystkich podejrzeniach wobec Kobylańskiego. On nie jest obywatelem mieszkającym w Polsce, tylko w kraju odległym wiele tysięcy kilometrów.

* * *

A JEDNAK! Marszałek Longin Pastusiak przysłał nam szczegółowe sprawozdanie Senatu dotyczące finansowania działalności polonijnej w Ameryce Łacińskiej w latach 1997-2004. Dotacje obejmują działalność polonijną w poszczególnych krajach bądź konkretne przedsięwzięcie (remont, stroje). Łącznie w latach 1997-2003 Senat wydał na tę działalność ponad 2 mln zł, a w 2004 ponad 64 tys. zł. W dotacjach ujęte są także pozycje: „Związek Polaków w Argentynie - wydanie *Głosu Polskiego* 42 021,00 zł" (2001 r.), „Dofinansowanie *Głosu Polskiego* 34 476,00 zł" (2002 r.) oraz „*Głos Polski* - pismo Związku Polaków w Argentynie (dofinansowanie kosztów redakcyjnych i wydawniczych) 31 000, 00 zł" (2003).

O kim mowa?

Wokół Jana Kobylańskiego, milionera polskiego pochodzenia i działacza polonijnego zamieszkałego w Urugwaju, zrobiło się głośno kilka tygodni temu. Najpierw „Rzeczpospolita" opublikowała materiały, z których ma wynikać, że Kobylański w czasie okupacji dorobił się majątku wydając Niemcom ukrywających się Żydów. W tej sprawie prowadzono nawet po wojnie śledztwo, umorzone w 1955 r. z powodu zaginięcia dokumentów.

Instytut Pamięci Narodowej odnalazł te dokumenty. Wskazują one, że Kobylański denuncjował Żydów i mogą być podstawą wniosku o ekstradycję polonijnego biznesmena z Urugwaju.

Kilka dni później ujawniono notatkę, z której wynika, że po wojnie władze Paragwaju, gdzie zamieszkał wtedy Kobylański, otrzymały z Austrii ostrzeżenia, że jest on agentem sowieckiego wywiadu.

Były ambasador RP w Urugwaju Jarosław Gugała w artykule opublikowanym w ub. tygodniu w „Gazecie Wyborczej" zaatakował natomiast przedstawicieli rządu i parlamentu (w tym marszałka Senatu Longina Pastusiaka) za to, że utrzymywali w ostatnich latach kontakty z Kobylańskim, mimo jego publicznych wypowiedzi, które nosiły charakter jawnie antysemicki, a także były obraźliwe dla polskich władz. Przy tej okazji nagłośniono fakt, że Kobylański wspiera finansowo Radio Maryja, a także wspomaga działalność rozmaitych instytucji w Polsce, w tym szkół. Nieformalnie mówi się, że warunkiem otrzymania takiej pomocy jest uhonorowanie Kobylańskiego tablicą pamiątkową lub popiersiem. Takie popiersie stoi m.in. przy Zespole Szkół Katolickich w Chojnicach.

R E K L A M A

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

„Dotacje UE dla firm"
Dotacje UE dla przedsiębiorców. Także dla firm nowo powstałych!!!
Pomożemy Ci uzyskać pieniądze!!!
Kontakt
tel. 501 464 729
tel. 694 069 404
379829A

Mieszkańcy kamienicy w Sopocie chcą nareszcie wiedzieć, na czym stoją

Bezpańscy, polscy, niemie

Jarosław Popek

Kamienicą przy ulicy Haffnera 38 w Sopocie przez 50 lat nie interesował się nikt. Urzędników nie dziwiło, dlaczego czynsz od lokatorów nie spływa do miejskiej kasy, lokatorów nie obchodził stan prawny budynku, rodzina przedwojennej właścicielki wspominała, jak to przed wojną Biggotowie byli właścicielami letniej rezydencji w Sopocie. Po pół wieku jednak kamienica stała się przedmiotem sporu. I odkrywa swoje tajemnice.

Letnia rezydencja

Matylda Biggot pochodziła ze starogdańskiej rodziny. Była bardzo dobrze sytuowana. Do niej należała Wytwórnia Wódek i Likierów przy ul. Korzennej w Gdańsku, miała także majątek w Różynach i kilka kamienic w Tczewie. Jak każda bogata rodzina, Biggotowie zapragnęli w pewnym momencie wejść do śmietanki towarzyskiej. Na początek kupili kamienicę w Sopocie - dom na lato, jak znalazł. Był rok 1927.

Biggot nie zdążyła nacieszyć się swoją nową własnością. Przyjeżdżała do Sopotu raz do roku, na kilka tygodni. Grała w kasynie, przesiadywała w sopockich kawiarniach, bawiła się na całego. Jesienią jednak wracała do Gdańska, gdzie mieszkała. Po kilku latach, gdy wybuchła wojna, Matylda Biggot wraz z rodziną wyjechała do Tczewa.

Po wojnie kamienica przy Haffnera została zasiedlona przez nowych mieszkańców. Matylda Biggot nadal mieszkała w Tczewie.

- W mieszkaniu, z którego przed wojną korzystała pani Biggot, zamieszkała kobieta, która została administratorką budynku. Zbierała opłaty za czynsz, regulowała płatności. Nas nie interesowało, gdzie te pieniądze idą - opowiada jedna z lokatorek kamienicy.

Ucieczka do NRD

Dawna administratorka od kilkunastu lat już nie żyje. Z dużym prawdopodobieństwem można dziś powiedzieć, że pieniądze lokatorów przez pierwsze lata po wojnie trafiały w ręce Matyldy Biggot. Administratorka utrzymywała z przedwojenną właścicielką kamienicy stały kontakt. Matylda nadal zresztą odwiedzała latem Sopot. Gdy przyjeżdżała, mieszkała w swoim starym lokalu.

Dlaczego czynsz nie spływał do kasy miasta, skoro kamienica była mieniem poniemieckim, znacjonalizowanym przez nową władzę? Odpowiedź na to pytanie pojawiła się dopiero kilkadziesiąt lat później.

Tymczasem mieszkańcy remontowali zrujnowane mieszkania, spokojnie żyli i wychowywali dzieci.

W 1956 roku Matylda Biggot zdecydowała, że wyjeżdża z Polski do Niemiec. I wyjechała - do NRD. Administratorka nadal pobierała czynsz. Gdzie go przekazywała? Tego do dzisiaj nie udało się nikomu ustalić.

- Chcemy tylko spokoju i sprawiedliwości - mówią mieszkanki kamienicy przy ul. Haffnera 38 (od lewej) - Grażyna Dybko, Jadwiga Kuszewska, Ludmiła Radomska i Lucyna Dybko.

Fot. Mariusz Malek

O ten budynek toczy się spór. Dopiero teraz - po 50 latach ciszy.

Fot. Adam Warżawa

Marzenie

O takim domu marzą chyba wszyscy kamienicznicy. Położona niedaleko głównego deptaka Sopotu - ul. Bohaterów Monte Cassino, kamienica jest prześliczna. Wielka secesyjna bryła budynku kryje w sobie wspaniałe wnętrze. Każde z mieszkań jest samo w sobie atrakcją. Ile bowiem mogłoby kosztować 90-metrowe lokum w centrum najbardziej atrakcyjnej miejscowości w północnej Polsce? Kamienica przy Haffnera jednak, zamiast kwitnąć, umiera.

- Dach przecieka już w każdym miejscu. Ściany na klatce schodowej się sypią, nie mówiąc o tym, że w mieszkaniach nikt nie przeprowadza już żadnych remontów - mówi mieszkająca pod szóstką Jadwiga Kuszewska.

Starsza kobieta jest zmęczona tą sytuacją.

- Przeżyłam wojnę, mój mąż był w trzech obozach i na Pawiaku. Chciałam choć na starość trochę spokoju - mówi.

Stan nerwowego zawieszenia trwa już ponad 12 lat. Od momentu, gdy okazało się, że odnalazł się właściciel kamienicy - spadkobierca niemieckiej, przedwojennej właścicielki domu, Matyldy Biggot.

Błąd urzędnika?

W 1993 roku mieszkańcy kamienicy chcieli wykupić swoje mieszkania. Złożyli potrzebne dokumenty, czekali na decyzję. Okazało się jednak, że ich plany legły w gruzach. W księdze wieczystej widniał bowiem zapis, że właścicielem kamienicy nie jest Skarb Państwa, a... Matylda Biggot! Nadal!

- Ostatnim wpisem w księdze był ten, który mówił o zakupie kamienicy przez Biggot, z 1927 roku - mówi Jadwiga Kuszewska. - I nic poza tym. W 1961 roku przeprowadzano wpis do ewidencji gruntów. Dlaczego wtedy nie zmieniono zapisu w księdze wieczystej? Dziś by to załatwiło sprawę.

Błąd urzędnika? Celowe działanie? Spiskowe teorie dzielą dziś mieszkańców kamienicy. Szczególnie że jedni podejrzewają drugich o odnalezienie spadkobierców Matyldy Biggot. Po co ich szukano? Kto miał w tym interes? Na pewno nie lokatorzy. A przynajmniej nie większość z nich.

Ze strony Biggotów zawsze pada jeden argument - przecież polski sąd przyznał nam prawo do spadku.

Kontakt Biggotów z kamienicą był wcześniej prawie żaden. W latach 70. jeden z nich przyjechał do Sopotu i wykopał w piwnicy ukryty przed 1945 rokiem „skarb" - rodzinną zastawę, kryształy. Potem kolejny przyjechał w 1977 roku i zostawił administratorce pisemne upoważnienie do zarządzania budynkiem.

- Bezprawnie - twierdzi Kuszewska.

To upoważnienie ujrzało światło dzienne dopiero, gdy wybuchła afera spadkowa. Wcześniej nikt z lokatorów o nim nie wiedział. A było to pismo ważne - potwierdzało, że cały czas budynek był własnością prywatną!

Lawina nieszczęść

W 1998 roku sąd w Sopocie przyznał spadkobiercom Matyldy Biggot prawo do kamienicy. I ta decyzja spowodowała lawinę kolejnych nieszczęść dla mieszkańców kamienicy. Mimo że Matylda Biggot otrzymała w Niemczech odszkodowanie za mienie pozostawione „na Wschodzie".

- Sprawa została przegrana właśnie wtedy. Teraz w kolejnych instancjach słyszymy różne rzeczy, ale ze strony Biggotów zawsze pada jeden argument - co mamy zrobić, jak polski sąd przyznał nam prawo do spadku? - mówią mieszkańcy kamienicy.

Spory sądowe trwają nadal. Mieszkańcy chcą udowodnić swoje racje pokazując, że Matylda Biggot dostała odszkodowanie za kamienicę, że to nie oni powinni ponosić odpowiedzialność za błąd urzędnika sprzed prawie 60 lat. Adwokaci Biggotów są bardziej stanowczy. Twierdzą, że do momentu wyjazdu Matylda Biggot była obywatelką polską.

– Po tylu latach Polaków, którzy wyjechali do Niemiec, traktuje się jak zdrajców i odmawia im prawa do pozostawionego majątku – twierdzi mecenas Andrzej Markiewicz, pełnomocnik spadkobierców. – Kamienica nie została przejęta jako mienie poniemieckie przez państwo polskie i nadal należy do pani Biggot.

Dwanaście lat stresu

Mieszkańcy kamienicy żyją w wiecznym stresie. Nie wiedzą na czym stoją. Czy będą mogli mieszkać w swoich mieszkaniach, czy zostaną ich pozbawieni? Szczególnie że niemieccy spadkobiercy zastanawiają się nad sprzedażą kamienicy.

- Jeszcze w trakcie procesu był u mnie jeden z Biggotów, by ustalić szczegóły sprzedaży tej nieruchomości - przyznaje mec. Andrzej Trybulec, właściciel agencji nieruchomości w Sopocie. - Jednak jestem człowiekiem uczciwym i do momentu ustalenia stanu prawnego nie mogę zajmować się takimi transakcjami.

Lokatorzy żyją więc z dnia na dzień. Pełnomocnik spadkobierców poinformował, że budynkiem zarządzać ma Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Domów w Sopocie. Tam ma trafiać czynsz, ale nikt go nie płaci.

- Ja z 660 złotych co miesiąc zaliczkowo wpłacam tylko po 200-300 złotych - mówi Jadwiga Kuszewska. - Jesteśmy w sytuacji patowej. Sytuacja w naszym życiu zmieniała się jak w kalejdoskopie - najpierw bezpańscy, potem niemieccy, polscy i teraz znów bezpańscy.

- Niemców bardziej niż bieżące czynsze interesuje jed-

ccy

nak sprzedaż kamienicy - mówi mec. Trybulec.

Mieszkańców jednak taka wiadomość nie cieszy. Kamienica warta jest sporo. Milion złotych to minimum. Nikt nie ma takich pieniędzy, by ją wykupić od Biggotów.

Kamienicę chciało wykupić miasto.

- Padały jednak tak astronomiczne kwoty, że zrezygnowaliśmy - mówi prezydent Sopotu Jacek Karnowski.

Polityka i ludzie

- Na naszej kamienicy swój kapitał polityczny buduje Powiernictwo Polskie - mówią niektórzy lokatorzy.

Powiernictwo to organizacja założona przez gdyńską posłankę Prawa i Sprawiedliwości Dorotę Arciszewską-Mielewczyk. Działacze Powiernictwa pikietują budynki sądu, gdy odbywają się rozprawy dotyczące kamienicy, pokazują na tym przykładzie także bezwzględność roszczeń niemieckich. Nie wszystkim to się jednak podoba.

- Zamiast pomóc nam konkretnie, chociażby w sprawach prawnych, robią z tego wielkie halo - mówią niektórzy z lokatorów. - Nam nie zależy na żadnej wielkiej polityce, przepychaniu się z panią Steinbach. My chcemy tylko sprawiedliwości.

- Nie jesteśmy stroną w tym sporze, więc tylko możemy stosować presję społeczną. Między innymi poprzez pikiety - ripostuje posłanka Arciszewska-Mielewczyk. - Jednak nie zostawimy mieszkańców kamienicy samym sobie. Oprócz wielu listów protestacyjnych, interpelacji poselskiej złożyliśmy do Ministerstwa Sprawiedliwości zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wyłudzenia. Chcielibyśmy także, by został złożony wniosek o kasację wcześniejszego wyroku. A polityka? Nie ma tu nic do rzeczy. Nam także chodzi tylko o sprawiedliwość.

Miasto czeka

A co z lokatorami?

- Tylko prezydent Karnowski nie zostawił nas w potrzebie. Miejscy prawnicy zajmują się sprawą - mówi Jadwiga Kuszewska.

- Czekamy na uzasadnienie wyroku z Sądu Apelacyjnego, który utrzymał w mocy wcześniejsze wyroki. Będziemy wnosić o kasację. Jednak cały problem polega na tym, że to polski sąd przyznał Niemcom prawo do spadku, nie biorąc pod uwagę wielu okoliczności. Lokatorów na pewno nie zostawimy samych. A poza tym nikt ich na ulicę wyrzucić nie może - komentuje Jacek Karnowski.

Nie jestem specjalistą od tajnych służb

Wolę mówić o sztuce

Z Ryszardem Bugajskim, reżyserem filmowym, autorem legendarnego „Przesłuchania", rozmawia Barbara Szczepuła

Uchodzi pan za filmowego specjalistę od esbeków i tajnych służb. Pańskie „Przesłuchanie" zostało uznane przez władze PRL za najgroźniejszy, najbardziej antykomunistyczny film w historii PRL. Wywołał nieomal zamieszanie podobne do tego, które kilkanaście lat wcześniej spowodowały „Dziady" Dejmka. Kilka lat przeleżał na półkach i w kinach pojawił się dopiero w 1989 roku.

- Nie jestem specjalistą od tajnych służb. Szczególnie nie mógłbym tego o sobie powiedzieć dziś, gdy jest w Polsce tak wielu ekspertów tej dziedziny. Ale gdy w 1981 roku robiłem „Przesłuchanie", musiałem zgłębić realia epoki stalinowskiej i zapoznać się z działaniem Urzędu Bezpieczeństwa. Korzystałem wówczas z wydawnictw podziemnych, zwłaszcza korowskich, udało mi się też dotrzeć do ludzi, którzy przeszli przez więzienia stalinowskie. Przyznam, że było to bardzo trudne. Dziś można sięgnąć do książek, korzystać z archiwów, jest mnóstwo filmów na ten temat. Kto się tym interesuje, bez problemów znajdzie źródła.

- Czy film jest oparty na doświadczeniach konkretnych ludzi, czy to są postacie fikcyjne?

- To historia wymyślona. Początkowo chciałem robić film oparty książce Artura Koestlera „Ciemność w południe", ale potem doszedłem do wniosku, że nie warto robić filmu, którego akcja dzieje się w ZSRR, że należy zrobić film o Polsce. Poza tym ta książka mówi o cierpieniach komunisty, którego inni komuniści wsadzili do więzienia. Tymczasem cierpieli głównie ludzie, którzy komunistami nie byli. Stąd pomysł, by zrobić film o niezainteresowanej polityką osobie, która dostaje się w tryby totalitarnej machiny.

Fot. PAP/Andrzej Rybczyński

Ten film był moim manifestem antyideologizmu. Jestem bowiem przeciwny ideologiom w ogóle. Moja bohaterka Tonia chciała żyć miło i spokojnie, a nagle wpadła w łapy UB. W końcu wygrała, ale wygrała właśnie dlatego, że nie docierały do niej ideowe apele o miłość do ojczyzny, o współpracę z organami bezpieczeństwa państwa. Ona miała to w dupie. I tu dochodzę do mojej własnej historii z SB. Jestem na tzw. liście Wildsteina, bo chciano zwerbować mnie na tajnego współpracownika.

- Złożył pan w IPN wniosek o udostępnienie pańskiej teczki?

- Od dawna mam ją w domu. Spotkanie z oficerem SB pod koniec lat siedemdziesiątych było w istocie inspiracją do napisania scenariusza filmu „Przesłuchanie".

- Proszę opowiedzieć, jak to było.

- Oficer SB chciał mnie przekonać, że powinienem z nim współpracować, bo mój przyjaciel Anglik, który bywał u mnie wielokrotnie, jest brytyjskim szpiegiem. Wydawało mi się to absurdem, ale on chyba w to wierzył. Oficer apelował do mojego patriotyzmu, mówił: „my Polacy". Jego zdaniem, w imię narodowej wspólnoty powinienem mu opowiedzieć wszystko, co wiem o cudzoziemcu. Co z tego, pomyślałem sobie, że ten esbek jest Polakiem, skoro jest odrażającym sowieckim sługusem, a Anglik jest moim przyjacielem, dla którego jestem w stanie zrobić bardzo wiele. On dla mnie zresztą też. I zrozumiałem, że przyjaźń między ludźmi jest ważniejsza niż wspólnota narodowa. Tonia, bohaterka „Przesłuchania" jak ja broni swego przyjaciela, jest wobec niego lojalna. Nie może go zdradzić. Współpraca z UB w ogóle nie wchodzi dla niej w rachubę.

- Jednak filmowa Tonia podpisuje różne dokumenty, zatem dziś mogłaby znaleźć się na liście tajnych współpracowników, mimo że naprawdę nie współpracowała. Także jej koleżanka, która donosiła na nią, ale były to donosy wymuszone biciem i torturami.

- To jest już trochę inny temat. Dla mnie ci, którzy dziś usprawiedliwiają się, że coś podpisywali w latach 60. czy 70., bo grożono im, że nie dostaną paszportu albo wyrzucą ich z pracy, są żałośni. W porównaniu z tym, co przeżywali ludzie w latach stalinowskich - myślę o straszliwych fizycznych i psychicznych torturach, o niebezpieczeństwie utraty życia - jest to tragikomiczne. Moja bohaterka nie jest zresztą całkiem wymyśloną postacią. Kiedy dałem scenariusz do przeczytania byłym więźniarkom z lat 50., jedna z nich powiedziała mi: To jest mój los! Ja przez to przeszłam! Opisała mi więzienie, strażników, podała wiele detali, które wzbogaciły film.

- Ubek, którego gra Adam Ferency, też się zmienia.

- Niektórzy więźniowie z lat 50. zarzucali mi, że przesłuchującego oficera UB pokazałem jako człowieka, a nie jako bezwzględną bestię, mordercę. Mam na to jedną odpowiedź: nawet jeśli był on niegodny miana człowieka, to dla celów dramaturgicznych musiałem mu nadać trochę cech ludzkich. Musiałem go trochę skomplikować, by nie wyszła z tego czarno-biała sytuacja. Wziąłem też jego model z istniejącej postaci. Nie był to wprawdzie oficer UB, ale pisarz, Tadeusz Borowski. Borowski zachłysnął się nowym ustrojem, zapisał się do partii i zaczął współpracować z UB. Przestał być prawdziwym artystą, bo zaczął pisać propagandowe bzdety, którymi gardził. Sam się zniszczył. Były tam jeszcze komplikacje rodzinne... Wreszcie - nie mogąc znieść tego wszystkiego - popełnił samobójstwo.

Jestem na tzw. liście Wildsteina, bo chciano zwerbować mnie na tajnego współpracownika.

- Napisał pan książkę „Sól i pieprz", w której przedstawia pan dalsze losy bohaterów „Przesłuchania". Co się stało z Tonią i jej córką?

- Polecam wszystkim książkę, choć trudno ją dostać, ze względu na niewielki nakład. Jej bohaterka Małgorzata jest córką Toni i przesłuchującego ją ubeka, urodzoną w więzieniu. Działa w opozycji demokratycznej, potem - „Solidarność", stan wojenny i emigracja do Stanów Zjednoczonych...

- Pan też wyemigrował.

- Zostałem w pewnym sensie zmuszony do wyjazdu z Polski, ponieważ nie mogłem pracować w moim filmowym zawodzie. Pojechałem do Kanady, wróciłem po 15 latach.

- Niedawno oglądałam w Teatrze Telewizji „Profesjonalistę" Dusana Kovacevica. To historia pisarza, którym przez lata interesowała się bezpieka. Były funkcjonariusz przychodzi nagle do swojego „figuranta", chyba spodziewa się przebaczenia... Podobna historia miała miejsce w Gdańsku, do Bogdana Borusewicza zgłosił się tajny współpracownik, który na niego donosił. Tak to życie miesza się ze sztuką.

- Sztuka jest bardziej skomplikowana, bo funkcjonariusz w jakimś sensie uratował twórczość tego pisarza, który był pijakiem i opowiadał historie, które esbek nagrywał... Natomiast życie, jak w przypadku Borusewicza, jest bardziej przejmujące.

- Poprzednia sztuka „Njus", którą też pan zrobił dla Teatru Telewizji, opowiadała z kolei o dziennikarzach telewizyjnych. Chodziło o to, czy wyemitować informację, która może obalić rząd. Pan pod koniec lat 90. pracował w „Wiadomościach". Czy to plon wyniesionych stamtąd obserwacji?

- Interesuje mnie współczesność, a TAI był wygodnym punktem obserwacyjnym. Ci, którzy tam wtedy pracowali i obejrzeli sztukę twierdzą, że to obraz prawdziwy.

- Śledzi pan obrady komisji śledczych?

- Niezbyt dokładnie, bo brzydzi mnie to. Mam kilka gotowych scenariuszy fabularnych, jeden z nich mam nadzieję nakręcić wkrótce.

- Polityczny?

- Raczej ze sfery moralności, która bardziej mnie interesuje. Będzie to film aktualny. Jego tytuł: „Niebo gwieździste nade mną...". Bohaterką będzie dziennikarka, której pierwowzorem jest Anna Marszałek z „Rzeczpospolitej". Odkryła ona aferę handlu bronią, niewyjaśnioną do dziś. Z grubsza chodzi o to, że ludzi powiązani z wojskowymi służbami informacyjnymi sprzedawali broń terrorystom arabskim i rosyjskiej mafii. To jest punkt wyjścia mojego scenariusza.

- Podoba się panu III Rzeczpospolita?

- Na tematy polityczne nie chcę się wypowiadać. Wolę mówić o sztuce.

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Oferta ważna od 1.04 do 03.04 2005 r.*

10 RAT 3X0% DLA POSIADACZY KARTY KREDYTOWEJ AUCHAN, NA ZAKUP ŁÓŻEK, MATERACY, ROWERÓW, SPRZĘTU RTV, AGD I KOMPUTERÓW O MINIMALNEJ WARTOŚCI 300 ZŁ.

DODATKOWO W TYM TERMINIE:
10% PREMII NA KONTO „SKARBONKA" PRZY ZAKUPIE MATERACY !
15% PREMII NA KONTO „SKARBONKA" PRZY ZAKUPIE ŁÓŻEK SOSNOWYCH!

DARMOWE RATY W SYSTEMIE RATALNYM SĄ DOSTĘPNE W PUNKCIE KARTY KREDYTOWEJ AUCHAN.

~~4,99~~ **3,99** kg
PARÓWKI DROBIOWE

Skarbonka 5%
~~7,99~~ **5,85** kg
KIEŁBASA ŚLĄSKA GRILLOWA

~~7,99~~ **5,99** op.
PĄCZKI 10 SZT. Z NADZIENIEM

~~11,29~~ **9,49** kg
SZPONDER WOŁOWY Z KOŚCIĄ DUŻA PORCJA

~~13,99~~ **10,99** kg
SZYNKA WIEPRZOWA B/K DUŻA PORCJA

Skarbonka 8,00
~~119,99~~ **113,99** kpl.
MISKA WC + DESKA + DOLNOPŁUK

Skarbonka 1,00
~~19,99~~ **15,99** m²
PŁYTKI GRES 300X300X7 MM PACZKI PO 1,17M2

Skarbonka 5,00
~~149,99~~ **129,99** szt.
MISKA WISZĄCA DOLNOPŁUK Z DESKĄ

Skarbonka 15,00
~~269,99~~ **195,99** kpl.
KOMPAKT WC 5806 GAT II Z DESKĄ

~~18,99~~ **15,95** szt.
FARBA EMULSYJNA BIAŁA 10L

~~149,99~~ **99,99** szt.
PILARKA RĘCZNA 1050W

DVD MANTA 002 czyta. JPG, MP3, VCD	Skarbonka 10,00	~~199,00~~	**169,99** szt.
„TV 29" Daewoo DTF U7K - plaski kineskop, stereo, menu w j. polskim	Skarbonka 300,00	~~1499,00~~	**1299,99** szt.
„TV 29" Daewoo DTL UU7K 100 Hz - plaski kineskop, stereo, menu w j. polskim	Skarbonka 300,00	~~1799,00~~	**1599,00** szt.

Pb 95 3,62 litr | **LPG 1,70 litr** | **ON 3,34 litr**

* oferta ważna do wyczerpania zapasów

Auchan

Centrum Handlowe w Gdańsku, ul. Kartuska/Obwodnica

3836235A

Polemiki wokół pałacyku

Nieprawidłowości nierzekome

W nawiązaniu do artykułu pani Doroty Abramowicz „Trzecie wywłaszczenie", wyjaśniam, że: 1. Nieprawdą jest, żebym kiedykolwiek i w jakikolwiek sposób próbował, tak jak to sugeruje w artykule Ulrich Reinhold Graf von Krockow - przejąć zamek w Krokowej. Nigdy tym nie byłem zainteresowany, choć sprawie pomocy w ratowaniu nieudolnie zarządzanego zamku poświęciłem sporo czasu. Niesprawdzone sugestie hrabiego są tu jednak wyjątkowo nie na miejscu, albowiem to właśnie hrabia von Krockow próbował, i to na drodze sądowej, przejąć zamek w Krokowej. A oto jak wygląda sprawa w świetle udokumentowanych zdarzeń: Zamek w Krokowej jest własnością Fundacji Europejskie Spotkania. Fundacja zaś w uproszczeniu to w połowie gmina i w połowie von Krockowowie. W dniu 10 października 2002 r. wójt gminy Krokowa H. Doering na obradach sesji Rady Gminy Krokowa zgłosił zaskakujący wniosek o wprowadzenie uchwały w sprawie wyjścia Gminy Krokowa z Fundacji Europejskie Spotkania. Rada Gminy podjęła tę uchwałę, zaś Ulrich Reinhold Graf von Krockow natychmiast sprawę skierował do sądu, by „usankcjonować stan faktyczny", czyli wykreślić gminę z Krajowego Rejestru Sądowego. Tylko dzięki czujności grupki mieszkańców oraz rozsądkowi polskiego sądu, odbudowany z publicznych pieniędzy zamek możemy nadal oglądać nie tylko zza płotu. Osobiście zaś uważam, że to właśnie od tego momentu zaczęto baczniej przyglądać się grafowi i wójtowi.

2. Pan von Krockow zwykł zlecać firmom zadania, unikając późniejszej zapłaty za wykonaną pracę. Także moja pracownia – podobnie jak kilka innych znanych mi osobiście firm - należność za projekt architektoniczny musiała uzyskać od hrabiego na drodze prawnej. Być może to tłumaczy niechęć pana grafa do mojej osoby wyrażoną w treści artykułu.

3. Pan Ulrich von Krockow całkowicie rozmija się z prawdą nazywając swoje działania „rzekomymi nieprawidłowościami". Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w komunikacie na witrynie z dnia 25.02.2005 r. stawia bowiem hrabiego oraz jego spółkę o zręcznie wymyślonej nazwie Instytut Rozwoju Regionalnego i Współpracy w roli pozwanych. Stwierdzenie Ministra o nabyciu przez hrabiego udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „wbrew przepisom ustawy" oraz ministerialny wniosek z żądaniem orzeczenia przez sąd nieważności transakcji są bardzo dalekie od użytego przez hrabiego pojęcia „rzekomych nieprawidłowości".

4. Jestem wiceprzewodniczącym jednego z oddziałów Ligi Ochrony Przyrody w naszym województwie. Sprawa nieruchomości hrabiego von Krockow w Sławutówku poruszyła mnie z powodu samowolnej wycinki znacznej ilości drzew w zabytkowym parku. Z moich informacji wynika, iż właśnie wskutek wycinek i rozbiórek, których dokonano na tym cennym terenie bez zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku – nieruchomość ta skutecznie wróciła do Skarbu Państwa już w 1998 r. Do tej pory jednak zarządcy pana grafa nie wykonali czynności, do których zostali prawnie i to notarialnie zobowiązani przez reprezentującą Skarb Państwa Agencję Własności Rolnej – czyli nie wykonali przeniesienia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Do dnia dzisiejszego pan hrabia nie otrzymał też od Skarbu Państwa faktury za bezumowne użytkowanie nieruchomości od 1998 roku. Żeby nie być gołosłowny zacytuję fragment aktu notarialnego odkupu Rep. A nr. 417/1998, sporządzonego dnia 23 stycznia 1998 r. w kancelarii notariusz Janiny Tyszer w Gdańsku: „Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa zobowiązuje spółkę do przeniesienia na Sprzedającego [czyli na rzecz Skarbu Państwa - przyp. T.M.] nieruchomości za zwrotem ceny obniżonej przez spółkę SLA do dnia 3 lutego 1998 roku". Sadzę więc, że być może sprawa unieważnienia aktu nabycia Sławutówka została rozstrzygnięta bardzo dawno temu.

Z poważaniem *Dr inż. Architekt Tadeusz Medowski*

Zamieszanie wokół grafa

Samobrona solidarna

Trzecie wywłaszczenie

Oddział na „swoim"

Zmiany w podatkach w 2005 r.

Byłem zbyt idealistyczny

W dniu 25.02.2005 r. w „Dzienniku Bałtyckim" został opublikowany wywiad pt. „Trzecie wywłaszczenie" z Urlichem von Krockow, z którym rozmawiała Pani Dorota Abramowicz. W wywiadzie pojawiły się informacje dotyczące mojej osoby, które wymagają komentarza.

1. Od lat prowadzę działania na rzecz poprawy współpracy między Narodami: polskim i niemieckim. Współpracy tej poświęciłem wiele ze swoich działań. Będąc wójtem gminy Krokowa, w sposób naturalny, zetknąłem się z rodziną von Krockow. Wraz z samorządowcami gminy Krokowa „idealistycznie" wyszliśmy naprzeciw różnym deklaracjom rodziny von Krockow. To prawda, wspólnie udało nam się wiele dokonać, przede wszystkim Fundacja Europejskie Spotkania-Kaszubskie Centrum Kultury Krokowa, utworzona przez gminę i Ulricha von Krockow, za pieniądze polskiej fundacji współpracy polsko-niemieckiej, odbudowała pałac w Krokowej. Podejmowaliśmy szereg działań służących budowie atmosfery pojednania polsko-niemieckiego.

W miarę upływu czasu prywatne działania gospodarcze Ulricha von Krockow zaczęły wywoływać zaniepokojenie mieszkańców. Dzięki upublicznieniu tych problemów przez media, coraz więcej mieszkańców gminy i regionu zaczęło zgłaszać się do mojego biura poselskiego z różnymi informacjami i dokumentami, które byłem zobowiązany przekazywać odpowiednim instytucjom. „Tragizm" sytuacji, o którym wspomina w wywiadzie Ulrich von Krockow, polega na tym, że wykorzystując wspaniałą ideę pojednania polsko-niemieckiego, pan Krockow zaczął podejmować różne prywatne przedsięwzięcia gospodarcze w sposób wskazujący na łamanie prawa. W tym sensie, rzeczywiście można powiedzieć, że byłem zbyt idealistyczny. Nie zmienia to jednak faktu, że współpraca między obywatelami niemieckimi (zwłaszcza aktywnymi) a Polakami, wymaga wyjaśnienia wszystkich kontrowersji i weryfikacji intencji partnerów.

Z poważaniem *Kazimierz Plocke Poseł RP*

R E K L A M A

Wyjechał z Gdańska jako jeden z ostatnich. Wrócił jako jeden z nielicznych

Puzzle z Ulmenweg

Zapamiętał przedwojenny Danzig, pokochał obecny Gdańsk - Klaus Nadolski przed domem we Wrzeszczu, w którym niegdyś mieszkał.

Fot. Robert Kwiatek

Tekst
Marcin Tymiński

Tęsknił tylko 47 lat, więc można powiedzieć, że ma szczęście. Niektórzy tęsknili całe życie, od momentu kiedy zamknęły się za nimi drzwi wagonów, odjeżdżających z Gdańska. Część z tych, co wyjechali, umarła potem z tego żalu i tęsknoty, część zaczęła nowe życie ze wspomnieniami w tle, a jeszcze innym dane było nawet kilka razy spojrzeć na to, co utracili. A on, Klaus Nadolski, ma szczęście. Po kilkudziesięciu latach może nawet codziennie spacerować swoją Ulmenweg, choć dziś oczywiście nazywa się ona zupełnie inaczej.

Wyrwane z Einwohnerbuch

Gdy otworzymy „Danziger Einwohnerbuch", czyli księgę adresową miasta Gdańska z 1936 roku, na kilkuset stronnicach zobaczymy tysiące nazwisk ówczesnych gdańszczan. Dziś możemy odtworzyć historię zaledwie małego ułamka z tych, których Einwohnerbuch uwiecznił. Dzieje Klausa Nadolskiego, dziś 75-letniego wdowca, zaczynają się na stronie 407, gdzie zapisano mieszkańców przedwojennej Ulmenweg, a po wojnie ulicy Wiązowej, którą to później jeszcze raz przemianowano. Tym razem na de Gaulle'a.

Za to kamienica także i teraz nosi numer 6a. Na froncie ceglanego budynku zachowała się nawet przedwojenna tabliczka z numerem. Nie ma tylko sporego kawałka sąsiedniego domu. Niegdyś obie kamienice zaglądały sobie do okien, dziś ta z szóstką może w okresie brudnej i odrapanej starości złapać głębszy oddech. Od równie poszarpanej czasem sąsiadki dzieli ją spore podwórko. Zanim skóra budynku z nr. 6a zaczęła się marszczyć i odpadać płatami, w dobrym dla niego roku 1936 mieszkali tam m.in.: robotnicy Johann Ziemann i Friedrich Dambeck, kolejarz Siegfried Dargarzanowski, zdun Wilhelm Groser i ojciec Klausa, Johannes Nadolski. Był pracownikiem w odlewni stali i metali kolorowych pana Otto Bogdana. Fabryczka umiejscowiła się w przemysłowym kompleksie przy Weidengasse 34, a obecnie Łąkowej. Gdy pan Nadolski szedł zmagać się z twardą materią stali, pochodząca z Sidlitz (Siedlec), jego żona Otylie z domu Kreft układała kwiaty w pracowni florystycznej Marie Arndt przy Holzmarkt 16 (Targu Drzewnym). A może była to kwiaciarnia przy Holzmarkt 5? Dziś, gdy Klaus Nadolski spaceruje znajomymi ulicami, wspomnienia wracają jak kawałki puzzli. Oprócz kwiaciarni jest jeszcze przystojny mężczyzna w jednym z bocznych wejść do „młynka do kawy", jak nazywano wówczas bryłę teatru na Targu Drzewnym. Mężczyzna odbiera kwiaty od roznoszącego je małego Klausa i częstuje małymi twardymi piernikami. Są jeszcze puzzle ze sklepem pana Kopczyńskiego na rogu Ullmanweg i Mirchauer Weg (Partyzantów). Jest wielka brama w kamienicy z nr. 8 i maleńkie ogródki ciągnące się wzdłuż całej ulicy. I może jeszcze jest wspomnienie po kamienicy przy Kastanienweg 13 (Lendziona), tej, w której Klaus przyszedł na świat, a której już nie ma. We wspomnieniach nie może zabraknąć budynku przy al. Grunwaldzkiej, który dziś służy Poczcie Polskiej. To w jego bramie Klaus chowa się w każdą niedzielę, gdy w pobliskim kościele trwa msza. Później jego brat Leonard albo koledzy dokładnie opowiadają mu, o czym mówił ksiądz. Tak, by w domu nie było awantury o te kościelne wagary.

Szczęście miało twarz radzieckich żołnierzy, którzy rozbierali dach koszar przy ul. Słowackiego. Dobry humor Rosjan sprawił, że Klaus mógł zanieść głodnej matce trochę jedzenia.

Następne wspomnienia nie są już jak tekturowe, delikatne puzzle. Ryją w pamięci bruzdę, bo takich rzeczy, choćby się chciało, zapomnieć się nie da.

Coś się kończy

Johann Nadolski do wojska trafił dopiero w grudniu 1944 roku. Wcześniej nie należał nawet do partii. III Rzesza przypomniała sobie o nim dopiero trzy miesiące przed swoim końcem w Danzig. Gdy stał na progu w zimowym mundurze Wehrmachtu, kilka dni przed gwiazdką, mówił jeszcze, żeby czekali. Że wróci.

Służył na lotnisku na Zaspie, prawdopodobnie obsługiwał działo przeciwlotnicze. Czekali. Pod koniec marca przyszli Rosjanie. Jedna z kobiet dobrowolnie wyszła im na spotkanie, naiwnie myśląc, że pozostałym uda się uniknąć gwałtu. I wtedy Nadolscy po raz pierwszy mieli szczęście. I to naprawdę wielkie. Byli tymi nielicznymi, na których w okrutny sposób nie wyżyli się Sowieci.

Potem wszystkich popędzili na wzgórza przy Jaśkowej Dolinie. Tam przez kilka dni siedzieli bez jedzenia i wody. Otrzymane od jakiegoś Niemca papierosy pozwalały Klausowi i Leonardowi zagłuszyć głód. Gdzieś w dole, za ich plecami krzyczało płonące miasto.

Rodzi się Wiązowa

Wrócili z podmiejskich lasów, by dalej czekać. I znów szczęście uśmiechnęło się do Klausa. Tym razem miało twarz radzieckich żołnierzy, którzy z uciechą rozbierali dach koszar przy ul. Słowackiego. Złapanym naprędce Niemcom, w tym 15-letniemu Nadolskiemu, kazali ciągnąć wózek z dachówkami na dworzec. Dobry humor Rosjan sprawił, że Klaus mógł zanieść głodnej matce trochę jedzenia. Groźniejsi wydawali się żołnierze, którzy na rogu Partyzantów i Sosnowej kazali zakopać mu martwą kobietę. Ale i po tym „pogrzebie" też puścili go wolno.

Jakiś czas potem Ulmenweg, która podobnie jak prawie cały Wrzeszcz (nie licząc Grunwaldzkiej) w znacznej części ocalała z wojennej pożogi, nie była już Ulmenweg tylko Wiązową i wymawiało się to o wiele trudniej.

Bardzo szybko pojawili się też nowi mieszkańcy. I o dziwo Klausowi udawało się prawie bez problemów żyć i pracować z tymi przybyszami z głębi Polski. Nadolscy dostali nawet polskie obywatelstwo. Oni, którzy mimo polskiego nazwiska, przed 1945 rokiem nie potrafili powiedzieć w tym języku ani słowa, teraz w urzędzie na Okopowej muszą odmówić całe „Ojcze Nasz". Inaczej nie będzie obywatelstwa, tylko znowu głód.

Wojsko tak jakby nasze

Jest obywatelstwo, Klaus Nadolski pracuje razem z Polakami we wrzeszańskim Bałtyku i trenuje boks w hali Lechii przy ul. Słowackiego. W latach 1952-1954, on gdańszczanin-Niemiec, służy w polskim wojsku. Dowódcy nieufnie patrzą na taki podejrzany element. Zresztą cała Klausowa kompania, podobnie jak on, szybciej reaguje na hasło „stillgestanden" niż „baczność". Na wszelki wypadek nikt nie daje im do ręki karabinów, tylko siekiery, by karczowali las pod Lęborkiem pod przyszłe lotnisko.

Nie dowiedzieli się, czy Johann poległ na lotnisku czy może chciał porzucić upadającą armię i wrócić do domu, by bronić rodziny?

Gdańsk - Norymberga - Gdańsk

Matka i brat wyjechali wcześniej. Nie znaleźli odpowiedzi na pytanie, czy Johann Nadolski poległ na lotnisku wraz z innymi ostatnimi w Gdańsku obrońcami beznadziejnej i złej sprawy, czy może chciał porzucić upadającą armię i bronić rodziny? Może w powrocie do domu przeszkodzili mu ci w mundurach SS, dla których każdy, kto nie chciał zginąć za tą złą i beznadziejną sprawę, był zdrajcą i dezerterem? To boli do dziś, 75-letni Klaus Nadolski nie może wspominać ojca bez łez.

Jest sierpień 1958 roku. W Gdańsku jest już niewielu Niemców. Klaus Nadolski wraz z żoną, Giselą Wollschlager, poznaną także na Wiązowej i ich siedmiomiesięczną córeczką odbierają paszporty. Ważne jeden dzień. Uprawniające do jednorazowego przekroczenia granicy PRL. Muszą zrzec się obywatelstwa. Zaczyna się podróż, której znów towarzyszy głód. I gdy opuszczą już obóz dla uchodźców, zaczyna się nowe życie w Norymberdze.

Do Gdańska Klaus Nadolski po raz pierwszy powróci w latach 70. Zanim pozna swoją ulicę i swój dom, zapozna się z metodami pracy cinkciarzy, którzy oskubią go do ostatniej marki. Później będą kolejne powroty, aż do tego ostatniego, z połowy 2003 roku. Wrócił, bo „miasto jest piękne". Wrócił też, bo ktoś ważny dla niego tu mieszka. To wystarczy.

* * *

Klaus miał szczęście. Nie rozsierdził skorych do strzelania do żywych celów Rosjan, zawiązał trwające do dziś przyjaźnie z Polakami, którzy po wojnie przyjechali do Gdańska, znalazł w Gdańsku żonę, a teraz może do woli spacerować po swojej ulicy. Ma tylko małego pecha. Nie może odwiedzić swojego dawnego mieszkania. Nawet nie wiadomo, czy chcą go ugościć, bo za każdym razem, gdy puka do drzwi na drugim piętrze kamienicy przy Ulmenweg/Wiązowej/de Gaulle'a 6a, nikt nie otwiera drzwi.

PRZEWODNIK MIESZKANIOWY

AKTUALNOŚCI 2-7
Gdynia, Gdańsk

PLANOWANE OFERTY 8

DO ZAMIESZKANIA W 2005 9

ZAKUP MIESZKANIA BEZ STRESU 10-11

nr 1 wiosna_2005

Inwestor zastrzega sobie prawo do wprowadzenia zmian w przedstawionej ofercie

18919801.a

2235 zł/m2

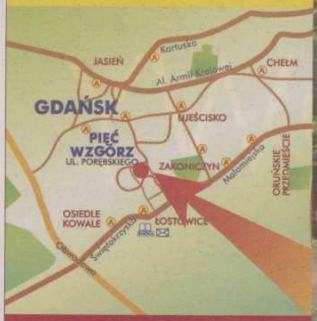

Osiedle z dobrym klimatem

PIĘĆ WZGÓRZ

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA PIĘCIU WZGÓRZACH?

- funkcjonalne mieszkania w kameralnych budynkach w najatrakcyjniejszej części dzielnicy
- optymalne powierzchnie mieszkalne za dobrą cenę
- wygodne skomunikowanie z obwodnicą Trójmiasta oraz z centrum Gdańska

LOKALIZACJA

GDAŃSK ZAKONICZYN, UL. PORĘBSKIEGO

Dynamicznie rozwijająca się dzielnica, świetnie skomunikowana z obwodnicą trójmiejską i centrum Gdańska. Osiedle zlokalizowane na morenowych wzgórzach, w sąsiedztwie rozległych terenów zielonych i zbiorników wodnych.

ELEMENTY OFERTY

Optymalne powierzchnie mieszkalne o metrażach od 33 do 100 m², z tarasami, balkonami i ogródkami przydomowymi, miejsca parkingowe w podziemnej hali garażowej, piwnice.

TERMINY ODBIORU	
Budynek 1, 3	I kw. 2006

CENY

PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA PIĘCIU WZGÓRZACH

powierzchnia (m²)	ilość pokoi	cena netto (zł/m²)	cena brutto (zł/m²)
33 - 34	1	2089 - 2388	2235 - 2555
44 - 46	2		
58 - 59	3		
94 - 100	4		

Oferta ważna do 31.05.2005.

18919815.a

MIESZKANIA OD ZARAZ!

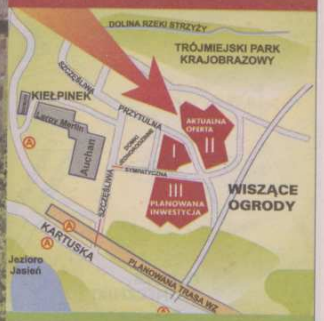

Szczęśliwa dzielnica Gdańska

WISZĄCE OGRODY

LOKALIZACJA

GDAŃSK KIEŁPINEK, UL.PRZYTULNA / SERDECZNA

Bliskie sąsiedztwo Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego, Doliny Rzeki Strzyży oraz Jeziora Jasień. Dobre skomunikowanie z centrum Gdańska (planowana trasa W-Z).

ELEMENTY OFERTY

Zróżnicowane metraże od 40 do 118 m^2, możliwość wyboru budynku z windą lub bez, obszerne balkony i tarasy, ogródki przydomowe, podwyższony standard części wspólnych, piwnice, miejsca parkingowe w hali garażowej oraz garaże.

TERMINY ODBIORU	
Budynek XIV, XXIII, XXIV	IV kw. 2005
Budynek XXV	II kw. 2006

CENY			
PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA WISZĄCYCH OGRODACH			
powierzchnia (m^2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m^2)	cena brutto (zł/m^2)
40	1		
43 - 55	2		
58 - 75	3	2 374 - 2 682	2 540 - 2 870
80 - 99	4		
119	5		

Oferta ważna do 31.05.2005.

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA WISZĄCYCH OGRODACH?

- nowoczesna dzielnica o oryginalnej architekturze
- szeroki wybór mieszkań oraz przyjazne ceny
- bliskość Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego oferuje nieograniczone możliwości czynnej rekreacji - mieszkasz blisko natury i jednocześnie niedaleko centrum miasta.

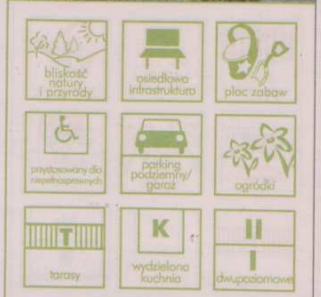

18919826.a

OSTATNIA SZANSA
ZAMIESZKANIA NA SŁONECZNIKACH

Słoneczne mieszkania

SŁONECZNIKI

BUDYNEK NR 6 **OSTATNI** NA OSIEDLU

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA SŁONECZNIKACH?

- udogodnienia miejskie w zasięgu ręki
- wygoda i komfort dla osób zmęczonych mieszkaniami na osiedlach z wielkiej płyty
- bezpieczne, zamknięte osiedle z ograniczonym ruchem kołowym i wewnętrznymi zielonymi dziedzińcami

LOKALIZACJA

GDAŃSK MORENA, UL. BUDAPESZTAŃSKA

Bliskość miejskich udogodnień: komunikacji, usług, szkół, łatwy dostęp do kultury i rozrywki. Osiedle usytuowane jest na południowym stoku z widokiem na rozległą panoramę Gdańska.

ELEMENTY OFERTY

Mieszkania o metrażach od 47 do 101 m^2 w sześciu kameralnych budynkach, na ogrodzonym terenie, balkony, tarasy i ogródki przydomowe dla mieszkań parterowych. Piwnice i miejsca parkingowe w podziemnej hali garażowej.

TERMINY ODBIORU	
Budynek 4	III kw. 2005
Budynek 5	IV kw. 2005
Budynek 6	III kw. 2006

CENY

PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA SŁONECZNIKACH

powierzchnia (m^2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m^2)	cena brutto (zł/m^2)
47 - 63	2	2 626 - 3 533	2 810 - 3 780
67 - 86	3		
78 - 101	4		

Oferta ważna do 31.05.2005.

18919856.a

MIESZKAN GDYN

CENA BRUTTO OD

2450

zł/m2

Osiedle jak małe miasteczko

SOKÓŁKA

LOKALIZACJA

GDYNIA CHWARZNO, UL. CHWARZNIEŃSKA

Osiedle o charakterze małego miasteczka w sąsiedztwie willowej zabudowy i Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego.

ELEMENTY OFERTY

Mieszkania o metrażach od 43 do 103 m^2 z balkonami, tarasami lub przydomowymi ogródkami, miejsca parkingowe w podziemnej hali garażowej, piwnice.

TERMINY ODBIORU		
W CAŁOŚCI SPRZEDANY	Budynek 1	III kw. 2005
W CAŁOŚCI SPRZEDANY	Budynek 2	II kw. 2005
	Budynek 3	III kw. 2006

CENY			
PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA SOKÓŁCE			
powierzchnia (m^2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m^2)	cena brutto (zł/m^2)
43 - 54	2		
50 -70	3	2 290 - 2 711	2 450 - 2 900
73 - 103	4		

Oferta ważna do 31.05.2005.

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA SOKÓŁCE?

- kameralna i przyjazna atmosfera osiedla
- bliski kontakt z przyrodą, liczne szlaki turystyczne i ścieżki rowerowe
- sprawdzona lokalizacja, świetnie skomunikowana z centrum Gdyni i obwodnicą trójmiejską

CZAS GDYNI

Wyróżnienie przyznane HOSSIE za Sokółkę - najlepszą gdyńską inwestycję w 2002 r.

18919865.a

APARTAMENTY
do zamieszkania
w 2005

PRESTIŻOWE
KAMIENICE
Z WINDAMI

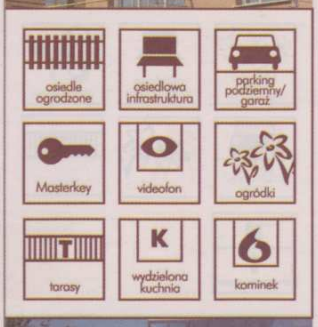

SADYBA ORŁOWSKA

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA SADYBIE ORŁOWSKIEJ?

- sielska atmosfera prestiżowej dzielnicy Gdyni
- komfortowe i bezpieczne zamieszkiwanie w zamkniętym i strzeżonym kompleksie apartamentowym
- przestronne apartamenty w eleganckich kamienicach z windami, z widokiem na park

LOKALIZACJA

GDYNIA ORŁOWO, UL. WROCŁAWSKA

Eleganckie kamienice z windami, w jednej z najbardziej prestiżowych dzielnic Gdyni. Sąsiedztwo zabytkowego parku, niewielka odległość od plaży i Klifu Orłowskiego, bliskość handlu i usług.

ELEMENTY OFERTY

Apartamenty o metrażach od 31 do 112 m^2, z tarasami, balkonami i ogródkami, piwnice i miejsca parkingowe w hali garażowej.

TERMINY ODBIORU	
KAMIENICE: Szafirowa, Alabastrowa, Rubinowa, Bursztynowa	IV kw. 2005
KAMIENICE: Szmaragdowa, Onyksowa, Lazurowa, Platynowa, Złota	II kw. 2006

CENY

PRZYKŁADOWE CENY APARTAMENTÓW NA SADYBIE ORŁOWSKIEJ

powierzchnia (m2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m2)	cena brutto (zł/m2)
31 - 39	1	2 888 - 5103	3 090 - 5460
47 - 56	2		
63 - 83	3		
88 - 105	4		
107 - 112	5		

Oferta ważna do 31.05.2005.

18919881.a

DOMY
do zamieszkania
w 2005

Wyjątkowe rezydencje

PERŁA MATEMBLEWA

LOKALIZACJA

GDAŃSK MATEMBLEWO, UL.POTOKOWA

Jedna z najbardziej prestiżowych i poszukiwanych lokalizacji w Gdańsku. Sąsiedztwo willowej zabudowy i Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Doskonałe skomunikowanie z najważniejszymi punktami miasta.

ELEMENTY OFERTY

16 domów o charakterze rezydencji, o zróżnicowanych powierzchniach od 151 do 240 m^2, indywidualnym rozkładzie, z ogrodami. Starannie dobrane materiały wykończeniowe gwarantują wysoką jakość domów i komfort zamieszkiwania.

PRZYKŁADOWE DOMY PERŁY MATEMBLEWA			
Nr domu / pow. (m2)	ilość pokoi	Pow. parteru (m2)	Pow. piętra (m2)
1B / 220	5	121	99
2B / 240	5	133	107
5B / 152	4	90	62

Oferta ważna do 31.05.2005.

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ W PERLE MATEMBLEWA?

- prestiżowa lokalizacja, w pobliżu przyrody i terenów rekreacyjnych oraz w niewielkiej odległości od centrum miasta
- indywidualny rozkład domów, z możliwością ich aranżacji
- wysokiej jakości materiały wykończeniowe

18919892.0

PLANOWANE OFERTY

PERŁA MATEMBLEWA

APARTAMENTY

LOKALIZACJA

GDAŃSK MATEMBLEWO, UL.POTOKOWA

Kameralny, ogrodzony kompleks apartamentowy w sąsiedztwie rezydencji Perły Matemblewa oraz Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego.

PLANOWANA OFERTA

Apartamenty o metrażach od 42 do 121 m² z tarasami do 70 m², ogródkami przydomowymi do 185 m². W budynku znajdować się będzie winda oraz parking podziemny.

W SPRZEDAŻY - od czerwca 2005.

Jeśli chcesz otrzymać informacje o wprowadzeniu ofert PERŁA MATEMBLEWA lub MARINA PRIMORE wypełnij formularz na **www.hossa.gda.pl**

MARINA PRIMORE

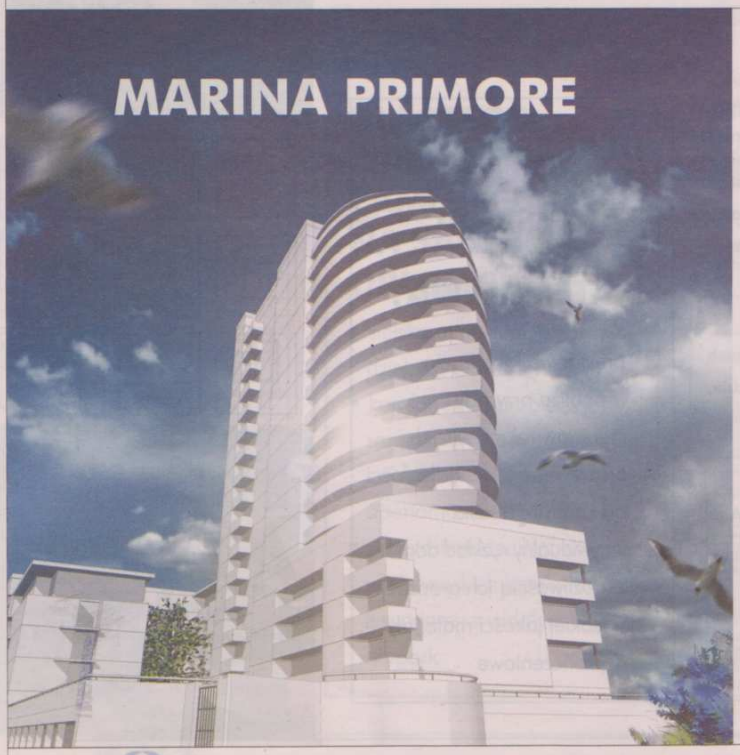

Zamieszkaj z widokiem na morze.

LOKALIZACJA

GDAŃSK PRZYMORZE

UL.DĄBROWSZCZAKÓW

WPROWADZENIE OFERTY

czerwiec 2005

18919916.a

DO ZAMIESZKANIA **W 2005**

VILLA TRE MAGGIO

SOPOT, UL. 3 MAJA

OSTATNI APARTAMENT

Trzypokojowy apartament o pow. 68 m², na wysokim parterze, w kameralnym budynku z windą. Południowo-wschodnie doświetlenie. Strefowane wnętrze, ustawne pokoje.

ODBIÓR: IV kwartał 2005.

VILLA ANCORA

GDAŃSK, UL. ŁAMANA

OSTATNIE APARTAMENTY

Apartamenty nad morzem, 5 metrów od plaży. Niepowtarzalna lokalizacja w Trójmieście. Oryginalne przestrzenie mieszkalne z widokiem na morze.

ODBIÓR: IV kwartał 2005.

TABELA MIESZKAŃ I APARTAMENTÓW

WISZĄCE OGRODY *GDAŃSK Kiełpinek* ul. Przytulna

MIESZKANIA

mieszkanie	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu zł
XIII/A/5	3	75	0	Pok. dzienny (24) z wyjściem na taras (8) i ogródek (41), 2 sypialnie (10 i 14), kuchnia (9) z oknem, łazienka (5), wc (2). W cenie piwnica.	2 514	225 249	OD ZARAZ!	650
XII/C/2	2	49	0	Pok. dzienny (18) z wyjściem na taras (6) i ogródek (15), sypialnia (12), kuchnia (10) ze spiżarką (2). Łazienka (4), wnęka na szafę (1). W cenie piwnica, ogródek, taras i rolety zabezp.	2 570	156 326	OD ZARAZ!	450
XII/C/1	3	68	0	Pok. dzienny (18), z wyjściem na taras (6) i ogródek (29), 2 sypialnie (12 i 13), kuchnia (9) z oknem, łazienka (5), wc (2). W cenie piwnica, rolety zabezpieczające na oknach i msc.park.	2 514	225 525	OD ZARAZ!	652
XII/B/2	3	64	0	Pok. dzienny (18) z tarasem (10) i ogródkiem (21), 2 sypialnie (10 i 12), kuchnia (8), łazienka (4), wc (2), wnęka na szafę (1). W cenie rolety zabezp. i piwnica.	2 514	191 071	OD ZARAZ!	588
XIII/A/8	4	89	I	Duży pokój dzienny (21) z balkonem, w sąsiedztwie kuchnia (10) z oknem, 3 ustawne sypialnie (15, 13 i 12), łazienka (5), osobne wc (3), duży hol. W cenie piwnica.	2 579	265 202	OD ZARAZ!	765
XII/A/2	4	84	0	Pok. dzienny (22) z tarasem (11), ogródek (69), 3 sypialnie (12, 10 i 12), kuchnia (8), łazienka (5) z oknem, wc (3). W cenie piwnica, rolety zabezpieczające i miejsce parkingowe.	2 495	271 606	OD ZARAZ!	780
XIII/A/21	5	119	III/poddasze	Dwupoziomowe: I poziom - pok. dzienny (24) z balkonem (7), 2 sypialnie (14 i 9), kuchnia (10) z oknem, wc (4) z miejscem na kabinę prysznicową. II poziom - 2 sypialnie (12 i 15), łazienka (5), taras (11). W cenie piwnica i taras.	2 477	338 237	OD ZARAZ!	1040
XIII/B/1/8	4	99	III/poddasze	I poziom - pok. dzienny (23) z tarasem (18), kuchnia (10) z oknem, sypialnie 2 (14 i 9), wc (4) z msc. na kabinę, wnęka na szafę. II poziom - 2 sypialnie (12 i 15), łazienka (5), taras (11). W cenie piwnica i taras.	2 570	301 707	OD ZARAZ!	930
XIV/A/1	1	40	0	Pok. dzienny (18) z wyjściem na taras (5) i ogródek (30), kuchnia(10) z oknem, łazienka (4), dwie wnęki na szafę. W cenie taras i ogródek. Możl. kupna miejsca parkingowego.	2 626	118 338	IV kw. 2005	360
XIV/A/11	4	82	III	Pok. dzienny (23) z tarasem (6), kuchnia (7) z oknem, łazienka (5), wc (2) z msc. na kabinę, 3 sypialnie (10, 10 i 13), balkon (5). Możl. kupna m. parkingowego. W cenie piwnica i taras.	2 542	231 943	IV kw. 2005	697
XIV/C/4 winda	3	72	I	Pok. dzienny (22) z balkonem (5), 2 sypialnie (12 i 10). Kuchnia (10) z oknem, łazienka (4), wc (2) osobno, wnęka na szafę. Możl.kupna miejsca parkingowego i piwnicy.	2 612	201 240	IV kw. 2005	620

*Tabela zawiera mieszkania wybrane z szerszej oferty. *Ceny zawierają obowiązującą stawkę podatku VAT w wysokości 7 %. **Założenia: 30% wkładu własnego, 70 % kredyt, okres kredytowania 30 lat, waluta kredytu CHF, oprocentowanie 3 % w skali roku.*

SADYBA ORŁOWSKA *GDYNIA Orłowo* ul. Wrocławska

APARTAMENTY

apartament	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu zł
4/2 KORDYKA KAMIENICA BURSZTYNOWA	1	32	0	Pok. dzienny od str. pd.- zach. (17) z wyjściem na taras (5) i ogródek (25). Kuchnia (8) z oknem, łazienka (4). W cenie ogródek, taras i miejsce parkingowe.	3 533	148 851	IV kw. 2005	457
3/1 LUCZANA KAMIENICA RUBINOWA	2	50	0	Pok. dzienny (18), kuchnia (6) z możl. otwarcia na pok. dzienny. Ogródek (32). Sypialnia (13), łazienka (4). W holu (8) miejsce na szafę wnękową. W cenie ogródek, taras i m. parkingowe.	3 337	206 113	IV kw. 2005	634
2/17 ARIZONA KAMIENICA ALABASTROWA	3	67	III	Pok. dzienny (18) z balkonem (7), kuchnia (8) z możl. otwarcia na pok. dzienny. 2 sypialnie (12 i 9), łazienka (4). W holu miejsce na szafę wnękową. W cenie piwnica i m. parkingowe.	4 121	323 034	IV kw. 2005	932
1/10 TOSKANIA KAMIENICA SZAFIROWA	4	126	III	Pok. dzienny (35) doświetlony cały dzień, z instal. kominkową, 2 wyjścia na taras (24). Kuchnia (12), 2 łazienki (4 i 7) z oknem. 3 sypialnie (13, 12, 19) - największa z balkonem (4). W holu miejsce na garderobę. W cenie taras i miejsce parkingowe.	5 103	728 511	IV kw. 2005	2034

SŁONECZNIKI *GDAŃSK Morena* ul. Budapeszteńska

MIESZKANIA

mieszkanie	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu
4/1/13 winda	4	78	III	Pok. dzienny (19) z balkonem (7), 3 pokoje (12, 10, 10), kuchnia (9) z oknem, łazienka (5), wc (2). W holu wnęka na szafę. W cenie piwnica.	3 112	267 802	III kw. 2005	773
5/1/6	4	100	I	Południowy pok. dzienny (26) z wyjściem na balkon, 3 sypialnie (14, 12 i 11), ustawna kuchnia (10), łazienka (6) z oknem, osobne wc, dwie wnęki na zabudowane szafy. W cenie piwnica.	3 028	326 222	IV kw. 2005	940
5/1/3	3	75	0	Pok. dzienny (20) z tarasem (27), 2 sypialnie (12 i 11). Kuchnia (10) z oknem, łazienka (6) z oknem, wc (2), wnęka na szafę (1), garderoba (2). W cenie piwnica, taras i rolety zabezp.	2 683	232 442	IV kw. 2005	671
5/2/11	4	101	III/poddasze	I poziom - pok. dzienny (20) z balkonem (10), kuchnia (8) z oknem, sypialnia (10), wc (3), z msc. na kabinę, wnęka na szafę (1). II poziom - 2 sypialnie (12 i 16), łazienka (9) z oknem, taras (5). W cenie piwnica i taras. Możliwość kupna msc.park.	3 028	334 774	IV kw. 2005	1030

PIĘĆ WZGÓRZ *GDAŃSK* ul. Porębskiego

MIESZKANIA

mieszkanie	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu
3/1	1	34	0	Pok. dzienny (19) z wyjściem na balkon (6) i ogródek (63), kuchnia (6) z oknem, łazienka (3).	2 182	86 628	IV kw. 2005/ I kw. 2006	273
3/16	2	45	II	Pok. dzienny (18) z balkonem (5). Sypialnia (10), kuchnia (6) z oknem, łazienka (4). W cenie piwnica. Możl. kupna msc.park.	2 346	117 436	IV kw. 2005/ I kw. 2006	371
3/7	3	59	I	Pok. dzienny (16) z balkonem (4), 2 sypialnie (10 i 12), kuchnia (6) z oknem, łazienka (4). W cenie piwnica. Możl. kupna msc.park.	2 332	151 548	IV kw. 2005/ I kw. 2006	466
3/19	4	100	III/poddasze	Pokój dzienny (26) z wyjściem na taras na dachu (11), 3 sypialnie (10, 12 i 14), kuchnia (8) z oknem, łazienka (5), wc (2), garderoba (2). W cenie piwnica i taras.	2 369	263 190	IV kw. 2005/ I kw. 2006	810

18919928.a

HOSSOWE UDOGODNIENIA

...czyli jak kupić mieszkanie wygodnie i bez stresu?

BOGATY wybór

Mieszkania, domy, apartamenty zlokalizowane w Gdańsku, Gdyni i Sopocie. W bieżącej ofercie **9 lokalizacji** i około **300 mieszkań** o doskonałych projektach.

oferta W INTERNECIE

www.hossa.gda.pl

Pełne i aktualne informacje na temat bieżącej oferty zostały dla wygody Klientów umieszczone w naszym serwisie internetowym. Ceny, terminy, rzuty mieszkań dostępne są na stronie internetowej **www.hossa.gda.pl**.

Nie trzeba wychodzić z domu, aby kupić mieszkanie - możecie Państwo skorzystać z Internetu. Wysyłając zapytanie drogą mailową, najpóźniej **w ciągu 24 godzin**, otrzymacie potrzebne informacje.

7 dni W TYGODNIU

Do dyspozycji naszych Klientów są **3 Centra Nieruchomości** - w Gdańsku i Gdyni. Dla wygody osób zapracowanych jedno z naszych biur funkcjonuje **7 dni w tygodniu** w godzinach **od 9.00 do 21.00**. W każdym z Centrów Nieruchomości Klient może uzyskać pełne informacje na temat oferty oraz załatwić wszystkie sprawy związane z zakupem nieruchomości.

GDAŃSK GŁÓWNY
Centrum Nieruchomości

ul. Rajska 10
G. H. Madison (parter)
tel. (0 58) 766 75 00
fax (0 58) 766 75 01
e-mail:
cn.madison@hossa.gda.pl

Godz. otw.: pn-sob 9 - 21.00, nd 10 - 21.00

GDAŃSK WRZESZCZ
Centrum Nieruchomości

ul. Grunwaldzka 76/78
tel. (0 58) 344 67 60
fax (0 58) 345 38 45
e-mail:
cn.gdansk@hossa.gda.pl

Godziny otwarcia: pn -pt 9.00-18.00

GDYNIA CENTRUM
Centrum Nieruchomości

ul. Władysława IV 43
tel. (0 58) 620 92 33
fax (0 58) 621 66 66
e-mail:
cn.gdynia@hossa.gda.pl

Godziny otwarcia: pn -pt 9.00-18.00

18919939.a

BEZPŁATNA **rezerwacja**

Możecie Państwo spokojnie zastanowić się nad wyborem, a my na 7 dni zarezerwujemy dla Was wybrane mieszkanie.

KOMPLEKSOWA **obsługa kredytowa**

Naszym Klientom oferujemy **bezpłatną** pomoc w uzyskaniu korzystnego kredytu mieszkaniowego.

Decydując się na kompleksową obsługę doradcy ds. kredytów można uzyskać:
- preferencyjne warunki kredytowe dla klientów Grupy Inwestycyjnej HOSSA;
- bezpłatne konsultacje w zakresie doboru optymalnego produktu kredytowego;
- określenie całkowitego kosztu uzyskania kredytu;
- pomoc w przygotowaniu wymaganych dokumentów i dostarczenie ich do banku.

Korzystając z naszej oferty Klient oszczędza wiele czasu - pojawia się w banku wyłącznie po to, aby podpisać umowę kredytową.

Doradca ds. kredytów czeka na Państwa pod numerami telefonów:

(58) 785 11 12, (0) 509 818 324

BEZPŁATNE **porady aranżacyjne**

Nasi architekci z Biura Obsługi Klienta pełnią rolę doradcy oraz sprawują nadzór nad pracami wykończeniowymi zleconymi przez naszych Klientów.

Każdy z naszych Klientów, oczekując na swoje nowe mieszkanie może skorzystać z:
- bezpłatnych porad aranżacyjnych;
- usług projektanta wnętrz - projekty, dobór kolorystyki, materiałów, porady w duchu feng shui;
- pełnego wykończenia mieszkania w indywidualnie zleconym zakresie.

18919951.a

GE Money
BankMieszkaniowy

Teraz 10% kredytu bez odsetek!

Weź kredyt mieszkaniowy w naszym Banku. Teraz na remont, budowę, zakup domu lub mieszkania otrzymasz 10% kwoty kredytu bez odsetek! Promocja trwa do końca maja 2005 r. Z nami możesz budować i remontować bez rachunków i faktur. Twój wniosek rozpatrzymy w 48 godzin.

Infolinia: 0 801 33 77 33 (koszt wg taryfy operatora jak za połączenia lokalne)
www.gemoneybank.pl

Gdynia, Plac Kaszubski 15/1, tel. 782 05 00 (02, 03, 06)
Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 62-68A, tel. 320 38 14 (15, 16, 17)

GE działamy z wyobraźnią

• SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH •

ŁATWY START

Zacznij na lepszych warunkach

Jeśli potrzebujesz środków na zakup domu, mieszkania bądź też na ich budowę lub remont, skorzystaj z wyjątkowej oferty kredytów mieszkaniowych Banku Pekao S.A. Nasz specjalista pomoże Ci wybrać najdogodniejszy sposób spłaty oraz specjalny program finansowania, dopasowany do Twoich indywidualnych potrzeb.

Co więcej, z naszym kredytem spłacisz nawet 100% wartości inwestycji oraz koszty z nią związane, m.in.: opłaty notarialne i urzędowe, wpisy hipoteczne czy składki ubezpieczeniowe.*

* Wysokość finansowanych kredytem kosztów nie może być wyższa niż 4% kredytowanej ceny transakcji.

BANK PEKAO SA Proste Kredyty Mieszkaniowe

Więcej informacji: www.pekao.com.pl, infolinia 0-801 365 365 (opłata jak za połączenie lokalne).

• SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH •

Najlżejszy kredyt mieszkaniowy w banku Nordea

W banku Nordea możesz zapłacić nawet o 20% mniej!

Wprowadziliśmy unikatowe rozwiązanie, które pozwoli Ci zredukować koszty przyznania kredytu.

Umów się już dziś z naszym doradcą: 0801 667 332
Więcej informacji: www.nordeabank.pl

Nordea

Oddziały w Gdyni: ul. 3-go Maja 27/31, ul. Kielecka 2, ul. Starowiejska 41/43
w Gdańsku: ul. Heweliusza 11, ul. Na Ostrowiu 1, ul. Elbląska 135

www.nordeabank.pl

18919705.a

Zrujnowany Gdańsk - zdjęcie zrobione w marcu 1945 r.

Fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gdańsku

Gdański marzec 1945 oczami młodej Polki

Flaga biała pełna czerwieni

Tekst
Zbigniew Gach

Niedługo przed niedzielą wielkanocną, przypadającą w 1945 roku na dzień 1 kwietnia, gdańszczanie z *Hansaplatz* (okolice między dzisiejszymi Wałami Piastowskimi a ulicą Wałową) byli pewni, że święta przyjdzie im spędzić w schronie. Ale już pierwszego dnia Triduum Paschalnego, czyli w czwartek 29 marca, przepełniony *Hansabunker* (obecnie część podziemi w gmachu „Solidarności") otoczyli Sowieci z pepeszami na piersiach. Najpierw kazali głównemu lekarzowi niemieckiemu wywiesić białą flagę, a potem wypchnąć lub wynieść wszystkich ciężko rannych żołnierzy Wehrmachtu. Wrzucili ich od razu na ciężarówki, jak worki z kartoflami, i wywieźli w nieznanym kierunku.

Tak pamięta ostatnie dni marca Eugenia Meirowska, przedwojenna mieszkanka polskiej enklawy w Nowym Porcie.

Z rozkazu Fuehrera

Jeszcze kilkanaście dni wcześniej, przemieszkując przy ulicy Rajskiej (*Paradiesgasse*), wszędobylska Eugenia, rocznik 1929, podejrzała któregoś dnia, co się dzieje w lipowych szpalerach Wielkiej Alei. Oddziały SS do spraw porządku i dyscypliny wieszały tam niemieckich „dezerterów". Skazanymi byli najczęściej młodzi mężczyźni - niedawni studenci, urzędnicy czy sklepikarze - którzy chyba nawet nie rozumieli, o co są oskarżani. Bo przecież nie czuli się prawdziwymi żołnierzami. Wyrwano ich z domów, przeszkolono z dnia na dzień i wystawiono pod ogień rosyjskich katiusz, czołgów, karabinów maszynowych, aby wypełnili obłąkańczy rozkaz Hitlera: „Każdy metr kwadratowy obszaru Gdańsk-Gdynia ma być broniony z najwyższą determinacją". Taka była reakcja Fuehrera na rozrzucane z rosyjskich samolotów ulotki, wzywające do poddania się.

Taśmę śmierci w Wielkiej Alei (niem. *Adolf Hitlerstrasse*) tworzyło specjalne kommando, działające z niemiecką dokładnością. Najpierw jechała ciężarowa buda z wyciętym w dachu otworem, do którego spuszczano odcięte ze sznurów ciała wcześniej powieszonych. Za nią posuwała się platforma pełna nowych stryczków, zawiązywanych na konarach. Wreszcie trzeci samochód wiózł wyprostowanych skazańców, którym zakładano pętle i błyszczące świeżą farbą tabliczki: „Byłem zbyt tchórzliwy, by walczyć".

Tragedia uchodźców

Macocha Eugenii (rodzice nie żyli od lat 30.) i siostra Urszula poszły do schronu 10 marca 1945 r. Eugenia zamierzała doszlusować do nich jak najpóźniej. Odzywały się w niej „niezależne" geny dziada i pradziada (a także stryja), którzy zarobkowali jako posiadacze własnej motorowej barki, wożącej masówkę po śródlądowych szlakach. Twierdziła, że się udusi w zbiorowej mogile, czyli w betonowym bunkrze, gdzie wegetowało około dwóch tysięcy ludzi. Myślała też o swoim najstarszym bracie (rocznik 1921), który zdezerterował z wojska i ukrywał się w piwnicy domu przy ul. Rajskiej. Tam go dokarmiała ciepłą strawą (dzięki piwnicznym zapasom), z ciągłą obawą, by nie podzielił losu wisielców z Wielkiej Alei.

Zgodnie z azjatyckim podejściem, mężczyźni z pokonanego plemienia mogli zostać zabici pod byle pretekstem, natomiast małe dzieci rozpieszczano łakociami. Starców traktowano jak przedmioty. Kobiety służyły do tego, by je wielokrotnie gwałcić.

Codziennie gotowała też obiady, które nosiła krewnym. Przy okazji obserwowała, w jakiej panice próbują się ewakuować z Gdańska przybywający tu zewsząd, głównie furmankami, mieszkańcy Prus Wschodnich. Było ich w pewnej chwili ponad pół miliona, toteż zajmowali wszystkie teatry, kina i gmachy publiczne - brudni, zrozpaczeni, niepuszczani dalej przez wojsko.

Snując się po Gdańsku, widziała pewnego dnia, jak samoloty zbombardowały na miazgę obóz takich uchodźców, rozlokowany w parku weekendowym (niem. *Wochenendgarten*) - między obecnym więzieniem a Urzędem Pracy. Do dziś pamięta krzyki ludzkie i swąd palącego się mięsa.

Podmuch bomby

Nad ranem 26 marca opuszczone przez hitlerowców zewnętrzne placówki obronne Gdańska zajęli Rosjanie. Następnego dnia, po huraganowym ostrzale artyleryjskim, Sowieci rozpoczęli - od strony Siedlec, Letnicy i Wrzeszcza - ostateczny szturm na śródmieście. W tym celu formowali grupy, złożone z przedstawicieli kilku rodzajów broni. Każda grupa składała się z piechurów, cekaemistów, obsługi granatników, 5-7 czołgów oraz kilkunastu artylerzystów z czterema działkami.

27 marca nad Gdańskiem rozpętało się piekło i dopiero wtedy krnąbrna Eugenia postanowiła schować się w bunkrze przy macosze i siostrze. Pożegnawszy brata, ruszyła zgodnie z jego wskazówkami: twarz miała owiniętą zmoczonym ręcznikiem (by móc oddychać w kurzu), a dłonie trzymała zaplecione na głowie. Właśnie ten gest uratował jej życie, ponieważ raptem, nieopodal schronu, została rzucona w bok podmuchem bomby i przysypana po szyję masą ziemi. Jednak zdołała się wygrzebać o własnych siłach.

Do bunkra dotarła pełznąc, dlatego skórę na kolanach miała zdartą do kości. Ubłocona i pokrwawiona, wyglądała dość paskudnie, dzięki czemu w następnych dniach, tuż po „wyzwoleniu", uniknęła gwałtu.

Wojna po azjatycku

Pierwsi Rosjanie, jakich Eugenia Meirowska ujrzała w Gdańsku, mieli skośne oczy. Wedle ich filozofii, miasto zdobyte w boju było *trofiejne*. Oznaczało to, że wolno rabować, co się da, przy czym najbardziej poszukiwany towar stanowiły zegarki.

Zgodnie z azjatyckim podejściem, wszyscy młodsi mężczyźni z pokonanego plemienia mogli zostać zabici pod byle pretekstem. Natomiast małe dzieci hołubiono i rozpieszczano łakociami, np. miodem z puszek. Starców traktowano jak nieważne przedmioty, którym nie należy się ani zbytnia uwaga, ani wspomaganie żywnościowe. Kobiety służyły do tego, by je wielokrotnie gwałcić, przy czym każdorazowo zapowiedzią takiego zachowania było albo niemieckie przywołanie: *Frau, komm* (kobieto, podejdź), albo prostacka rosyjska odzywka: *rabotat", rabotat"* (pracować, pracować). Od końca marca do początków maja 1945 r. zgwałcono co najmniej 60 procent gdańszczanek. Wiele zaszło w ciążę i zaraziło się od Sowietów różnymi chorobami.

Taki los nie ominął również starszej siostry Eugenii, 20-letniej Urszuli. Kilkakrotnie sponiewierana przez rosyjskich żołdaków w pierwszej połowie kwietnia, została przy okazji zarażona tyfusem plamistym. Nie udało się jej uratować mimo wysiłków niemieckiego lekarza w Akademii Medycznej. Zmarła 5 maja 1945 r., trzy dni przed końcem wojny.

Praca za jedzenie

„Wyzwoliciele" systematycznie ogołacali Gdańsk z żywności. Zabierali lub złośliwie niszczyli wszelkie zapasy znajdowane w mieszkaniach i piwnicach, bez oglądania się na potrzeby ludności cywilnej. Tymczasem jeszcze w czerwcu 1945 r. przebywało nad Motławą około 125 tysięcy Niemców.

Eugenia Meirowska

Fot. archiwum prywatne

- Z dnia na dzień było coraz trudniej o jedzenie - kiwa głową pani Eugenia. - Po wyjściu ze schronu rozdzieliłam się niechcący z „drugą mamą" i siostrą. Dopiero po kilkunastu dniach ustaliłam, że obie koczują na cmentarzu garnizonowym przy ul. Dąbrowskiego (niem. *Am Hagelsberg*) i ściągnęłam je „do siebie", bo wynalazłam puste mieszkanie przy obecnej ul. Śniadeckich (niem. *Ziegelstrasse*). Siostra była już chora. Niebawem dowiedziałam się, że w więzieniu przy ul. Kurkowej (niem. *Schiesstange*) otwarte zostały kopce pełne ziemniaków i buraków. Poszłam tam, by żebrać, ale wówczas miejscowy strażnik powiedział: „Jeśli znasz polski i niemiecki, możesz tu pracować za żywność". Tak też zrobiłam.

Wytrzymała pół roku. Nie mogła zdzierżyć poniżającego traktowania więźniów - zarówno Niemców, jak i Polaków (między innymi członków Narodowych Sił Zbrojnych). Jednych i drugich pozbawiano cenniejszych przedmiotów, a następnie upychano w brudnych celach jak śledzie. Skończyło się to niebawem straszną epidemią tyfusu.

Henryk Nowak - radiolog, co nie tylko prześwietlał

Lekarz z migawką

POD NASZYM PATRONATEM Dziennik Bałtycki

Amatorskie fotografie Henryka Nowaka z czasem nabrały wagi ważnego świadectwa i dokumentu. Na zdjęciu widok na Targ Drzewny od strony ulicy Szerokiej z marca 1945 r. i to samo miejsce sfotografowane w marcu 2005 r. Powiększenie archiwalnego zdjęcia można od dziś oglądać w holu budynku naszej redakcji na Targu Drzewnym w Gdańsku. Fot. Henryk Nowak/Przemysław Świderski

To pierwszy miesiąc po zakończeniu walk w Gdańsku. Miasto dopiero oswaja się ze swoimi gruzami i zniszczeniami. Po zawalonych kawałkami cegieł, betonu i żelastwa szlakach przedziera się 32-letni mężczyzna z aparatem fotograficznym. Po prostu pstryka. Normalne zdjęcia rejestrujące tużpowojenną rzeczywistość z czasem nabiorą wagi ważnego świadectwa i dokumentu.

Na Targu Drzewnym

Mężczyzna z aparatem to Henryk Nowak. Przyjechał właśnie do Gdańska i w Ochotniczej Brygadzie Pracy Studentów pracuje przy odbudowie i porządkowaniu obiektów przygotowywanych na potrzeby przyszłej Akademii Lekarskiej. Henryk Nowak w październiku 1945 roku rozpocznie studia medyczne.

Na jednym z tych kwietniowych zdjęć widać miejsce, które jeszcze kilka dni temu było Holzmarktem, czyli Targiem Drzewnym. Stoi na nim jeszcze potężny ostrokół - Pomnik Zwycięstw Niemieckich, który miał symbolizować pruską dominację nad miastem. Na zdjęciu widać też jedną z nielicznych kamienic ocalałych ze zniszczeń. Za nią kawałek jeszcze jednej. Ta pierwsza dziś ma numer 9/11 i jest siedzibą redakcji „Dziennika Bałtyckiego". Druga, również prawie niezmieniona z zewnątrz jest siedzibą klubu Rudy Kot.

Dwa miejsca, dwa zdjęcia. Te z marca 1945 i te z marca roku 2005. Oba pokazują, że coś się w Gdańsku skończyło, ale i coś zaczęło. I coś z tego dawnego Gdańska przetrwało.

Tysiące kadrów

Takich zdjęć Henryk Nowak zrobił więcej. Dziś część tych kwietniowych zdjęć z roku 1945 możemy oglądać na wystawie fotograficznej „Z popiołów" w Centrum Handlowym Manhattan.

Fotograficzna pasja towarzyszyła Henrykowi Nowakowi do końca życia. Dla niej, już jako lekarz wybrał specjalizację radiologiczną. Został asystentem w zakładzie Radiologii AMG. Był też kierownikiem Pracowni Fotografii Naukowej w tym samym zakładzie.

Jaromir Nowak, syn Henryka, zapytany o wspomnienia dotyczące ojca odpowiada lakonicznie.

- Co ja mogę pamiętać, jak ojciec tak rzadko bywał w domu.

Order i Szpaczki

Nie było w tym przesady. Henryka Nowaka znała nie tylko cała Akademia Medyczna. Przez prawie 30 lat opiekował się dziećmi we wrzeszczańskim klubie fotograficznym Szpaczki. Przewinęło się przez ten klub ponad 1500 dzieci. I to nie tylko tych co miały same piątki i uwielbiały zajęcia pozalekcyjne. Całkowicie społecznie przygarniał Nowak pod skrzydła Szpaczków i takich, co jak to określała ówczesna nomenklatura słowna, „nie mieścili się w schematach wychowawczych ani szkoły, ani organizacji młodzieżowych". Henryk Nowak bezinteresownie pomagał też narkomanom. Dziś można jeszcze spotkać niektórych, tych którzy dzięki pomocy doktora Nowaka wyszli na prostą.

Po Szpaczkach zostało kilkaset wycinków z wybrzeżowej prasy i tysiące zdjęć. I Order Uśmiechu, przyznany panu Henrykowi przez dzieci w 1973 roku.

- Do dziś porządkuję archiwum ojca - opowiada Jaromir. - Mam do zinwentaryzowania jeszcze prawie cały pokój.

Marcin Tymiński

R E K L A M A

CENY TOPNIEJĄ TAAK TAAK!

ZESTAW
ERA TAK TAK
NOKIA 3410
~~299 zł~~
259 zł

2 GRY JAVA ZA 1 ZŁ

ZESTAW
ERA TAK TAK
SAGEM my X-1
~~199 zł~~
179 zł

ZESTAW
ERA TAK TAK
SIEMENS A57
~~299 zł~~
249 zł

ZESTAW
ERA TAK TAK
ALCATEL OT 320
~~199 zł~~
179 zł

ROZMAWIAJ ZA 29 GR ZA MINUTĘ!

WYKUP PAKIET TANICH POŁĄCZEŃ – 25 MINUT LUB 100 SMS-ÓW I SEKUNDOWE NALICZANIE, A TO WSZYSTKO ZA JEDYNE 7,32 ZŁ Z VAT! WYSTARCZY WYSŁAĆ SMS-A NA NUMER 7625.

WYSYŁAJ DARMOWE SMS-Y

ZADZWOŃ POD NUMER 9797, AKTYWUJ USŁUGĘ I SMS-UJ ZA DARMO Z WYBRANYM NUMEREM W SIECI ERA PRZEZ PÓŁ ROKU. KOSZT AKTYWACJI – TYLKO 9 ZŁ Z VAT.

era
tak tak
MOŻESZ WIĘCEJ

WWW.ERA.PL INFORMACJA HANDLOWA: 0 801 202 602

OPŁATA ZGODNA Z CENNIKIEM OPERATORA SIECI, Z KTÓREJ WYKONYWANE JEST POŁĄCZENIE. SZCZEGÓŁY OFERTY W PUNKTACH SPRZEDAŻY SIECI ERA.

Przewodnik cenowy! SIECI 34

HURAGANOWE ATRAKCJE CENOWE!

Margaryna Rama Classic 500g
UNILEVER
2,99 1kg 5,98 ~~3,59~~

Olej uniwersalny 1L
BROLIO
4,09 1L 4,09 ~~4,91~~

Mleko Plus 3,2% UHT 1,1L
MLEKOVITA
1,99 1L 1,81 ~~2,63~~

Jogurt Wiosenny 130g cappuccino, truskawka z wanilią, jabłecznik z bakaliami Dr.Oetker
1,19 1kg 9,15 ~~1,43~~

Syrop Owoce Natury 490ml truskawkowy, wiśniowy, malinowy, pomarańczowy
PAOLA
3,19 1L 6,51 ~~3,83~~

Herbata Herbaciany Raj 20 tor. dzika róża, mięta, malina
PAOLA
2,99 1szt 2,99 ~~3,59~~

Herbata liściasta 100g LIPTON, Herbata exp. 100 tor. SAGA
UNILEVER
4,39 1szt 4,39 ~~5,27~~

Hit Przewodnika!

Napój gazowany 2L cola, limonka cytryna + długopis żelowy GRATIS!
HOOP

Do każdej butelki długopis GRATIS!*

2,99 1L 1,50 ~~3,59~~

*o długopis pytaj w kasie.

Orzeszki arachidowe w czekoladzie, Rodzynki w czekoladzie 80g
JUTRZENKA
1,65 1kg 20,63 ~~1,98~~

Czekolada 100g+15% GRATIS, gorzka i mleczna
GOPLANA
1,99 1kg 17,30 ~~2,39~~

Delicje Szampańskie pomarańczowe 136g
E.WEDEL
2,59 1kg 19,04 ~~3,11~~

Gorący Kubek Knorr w kubku 50-60g różne smaki UNILEVER
2,35 1szt 2,35 ~~2,82~~

Gołąbki i pulpety w sosie pomidorowym, Fasolka po bretońsku 520g
AARDO
2,99 1kg 5,75 ~~3,59~~

Danie Polskie 700g
HORTEX
7,09 1kg 10,13 ~~8,51~~

Makaron wstążki 2,4,6mm 500g, Świderki 500g + 20% GRATIS!
WIENOX
1,89 1szt 1,89 ~~2,27~~

Pasztet Podlaski 155g różne smaki
DROSED
1,59 1kg 10,26 ~~1,91~~

Mielonka szynkowa, przysmak turystyczny 280g
SOKOŁÓW
1,95 1kg 6,96 ~~2,34~~

Karma dla psa Chappi 500g wołowina-warzywa, drób-warzywa, wołowina-drób
MASTERFOODS
2,39 1kg 4,78 ~~2,87~~

Baton Mars 48g, Snickers 55g, Twix 58g
MASTERFOODS
1,09 1szt 1,09 ~~1,31~~

OFERTA WAŻNA OD 01.04. DO 07.04.2005r. JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

RABAT POMORZE S.A. TEL. 0(PREFIKS)58 692-02-50/60 www.siec34.pl

383879A

Jak żartowaliśmy w prima aprilis

Wampir na łyżworolkach

Małgorzata Gradkowska

Wszystko zależało od politycznych wiatrów. Czasem pojawiały się na pierwszych stronach, czasami na ostatnich. W latach 40. i do połowy 50. raczej w ogóle ich nie było. A jeśli już - to malutkie, niewinne i takie, w które nikt rozsądny nie był w stanie uwierzyć. Choćby - że w Afryce wylądowali Marsjanie. A przecież wiadomo, że Marsjanie, ludek mądry i przewidujący, raczej wylądowałby w Europie albo w Ameryce.

Zresztą - gazety nie były od tego, żeby oszukiwać albo żartować, a od tego, żeby informować. Mogłoby się okazać, że mimo wszystko ktoś uwierzył, a tym kimś mogła być ważna osoba. Ileż by wówczas było problemów z odkręcaniem głupiego żartu!

Dopiero lata 60. przyniosły rozkwit niewinnej rozrywki - wyszukiwania między najpoważniejszymi tekstami tych, które mogły być z definicji żartem primaaprilisowym. Nie zawsze się to udawało, dlatego redakcje przyjęły zwyczaj, żeby następnego dnia wyjaśniać, co było dowcipem, a co, niestety, prawdą.

Hsząszcz bżmi f tszcinie

Na niezły pomysł primaaprilisowy wpadła redakcja „Dziennika" w 1960 roku. Na pierwszej stronie gazety ukazał się wielki artykuł, zatytułowany „Uchwała nadzwyczajna Prezydium Akademii w sprawie zmian w pisowni polskiej". Tytuł nie odbiegał stylistyką od sąsiednich i pewnie tylko zdyscyplinowaniu czytelników należało zawdzięczać to, że został przeczytany. A treść miał - szczególnie dla uczniów - niezwykle obiecującą. Otóż - dowiadujemy się - pisownia dotychczas oparta była przede wszystkim na poszanowaniu historycznego rozwoju form gramatycznych, nie uwzględniała natomiast wymagań publicystów, rosnącej rzeszy telewidzów i mózgów elektronowych. Dlatego Prezydium postanowiło znieść „ch", „ó" i „rz" i zastąpić je „h", „u", „sz" albo „ż". Redakcja nawet - dla ułatwienia i by przyzwyczaić PT. czytelników do nowej pisowni - podaje przykład: „Hsząszcz bżmi f tszcinie" oraz „Dałby Buk, aby byk przepłynął pszez Buk".

Telefonem z Nowego Jorku

Obok - inna sensacja. Pod tytułem „Tajemnica meteorytu arizońskiego rozwiązana. Statek kosmiczny z Marsa" i pod dopiskiem „telefonem z Nowego Jorku" można było przeczytać, że na głębokości 500 metrów znaleziono tajemniczy przedmiot z pierwiastków nieznanych na Ziemi. Włożono go nawet do „czegoś w rodzaju magnetofonu", a przedmiot posłusznie wydał z siebie dźwięk.

Ameryka i Nowy Jork generalnie okazywały się niezłym źródłem dowcipów, bo kolejna primaaprilisowa informacja też pochodziła z tego terenu. Otóż w pogoni za wieczną młodością naukowcy z Uniwersytetu Columbia opracowali metodę transplantacji skóry. W ciągu czterogodzinnej operacji - jak donosił korespondent „Dziennika" - lekarze zdejmują skórę z całej twarzy, a po dwóch tygodniach narasta nowa - jak u niemowlęcia. Co więcej, starą skórę można zamrozić i wykorzystać w sprzyjającym momencie.

Łamacz kości to nie żart

1 kwietnia 1975 roku na pierwszej stronie „Dziennika" wydrukowano historię pewnego przestępstwa. Była to opowieść o zatwardziałym kryminaliście, który załatwiał swoim kolegom długoterminowe zwolnienia lekarskie za pomocą łamania im kości - nóg albo rąk, delikwent miał w tej kwestii prawo wyboru. Usługa kosztowała 100 złotych, popyt był duży, dopóki nie wtrąciły się organy sprawdzające zwolnienia. Historia wydawała się tak nieprawdopodobna, że artykuł opatrzono nadtytułem „To nie prima aprilis". Prawdziwe żarty primaaprilisowe pojawiały się w tamtym czasie najwyżej na ostatniej, sportowej stronie.

Można się więc było pośmiać z żartu na temat tego, że do gdyńskiej drużyny piłkarskiej dokooptowany zostanie z Wrocławia Władysław Żmuda (oficjalne dementi następnego dnia). Niżej bardzo śmieszna informacja o tym, że lada dzień powstaną nowe obiekty sportowe dla szkół i klubów. I znowu następnego dnia redakcja z ubolewaniem pisała, że niestety, nie będzie sali i basenu przy szkole na Wejhera na Żabiance ani nowego budynku dla szkoły nr 75; nie będzie kompleksu basenów na ul. Toruńskiej (nic osobliwego - dzisiaj też nie ma); nie będzie można w czynie społecznym wziąć udziału w pracach wykończeniowych w sali Gedanii, bo tej sali nadal nie ma i nie powstanie obiekt GKS Arena.

Rys. Bartłomiej Brosz

Wajda kontra kolejka

1 kwietnia 1980 roku gazeta uraczyła czytelników wywiadem z Andrzejem Wajdą. Reżyser mówił o tym, że zamierza nakręcić w Gdańsku swój nowy film „Lady Godiva", do którego scenariusz napisał wspólnie z Januszem Głowackim i Markiem Piwowskim, zainspirowany atmosferą hotelu Hevelius. Zagrać w nim mają Magdalena Zawadzka, Pola Raksa i Maja Komorowska, a część statystów wyłaniana będzie na podstawie nagrań ukrytą kamerą.

Dla tych, którzy nie interesowali się kinem, ale za to byli zmęczeni kolejkami, redakcja przygotowała inną informację. W tekście zatytułowanym „Cenna inicjatywa gdańskich handlowców" można dowiedzieć się, że prezesi i dyrektorzy WSS Społem i WPHW staną za ladami podległych sobie sklepów. Poza doraźnym skutkiem w postaci rozładowania kolejki, będzie także korzyść dalekosiężna - dobrze jest, pisze gazeta, gdy osoby odpowiedzialne za dystrybucję osobiście poznają wszystkie jej słabości.

Z kolei często podróżujący do Warszawy mogli dowiedzieć się, że ekspresy na tej linii zastąpione zostały lukstorpedami, które pokonują drogę z Wybrzeża do stolicy w oszałamiającym czasie 182 minut (zamiast dotychczasowych 268). Co więcej, do redakcji zadzwonił pasażer, który z lukstorpedy skorzystał i oszołomiony został zarówno prędkością, jak i obecnością stewardes i informacją foniczną, wydobywającą się spod sufitu.

Amortyzator na miarę

„Grozi nam nadmiar cytryn" - alarmował „Dziennik" w 1 kwietnia 1986 roku, cytując dyrektora Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego. Co więcej - 2 kwietnia wcale się z tej informacji nie wycofał, przeciwnie, zirytowanych czytelników, którzy w obliczu pustych półek nie chcieli uwierzyć w taki dowcip, przekonywano, że wcale to dowcipem nie jest. 3,5 tysiąca ton cytryn zalegających magazyny plus 700 ton, rzuconych do sklepów przed świętami, miało w nadmiarze zaspokoić potrzeby wygłodzonego społeczeństwa, choćby dlatego że 500 złotych za kilogram miało być ceną zaporową.

Żartem natomiast okazała się informacja budząca mniejsze emocje i bezpieczniejsza politycznie - że do Gdańska przyjedzie Ole Olsen, duński żużlowiec. I to tylko na kilka dni, a nie na zawsze, na mecze z reprezentacją narodową. Ze względu na sympatię do Zenona Plecha odbędzie nawet wspólny trening z gdańskimi żużlowcami, a ze względu na świetny stan polskiej motoryzacji w nadchodzącym sezonie będzie jeździł na Jawie 897 Super.

W tamtym wydaniu „Dziennika" pojawił się jeszcze jeden dowcip - pewnie udałoby się i dzisiaj znaleźć paru czytelników, którzy chcieliby w niego uwierzyć. W niewielkim artykuliku ukazała się bowiem informacja, że w sklepach Polmozbytu pojawiły się specjalne amortyzatory, na miarę polskich dróg, takie które „lubią" jazdę po dziurach i wyrwach.

Deszczowa piosenka

Czytelnicy z każdym rokiem byli coraz mniej łatwowierni, to jednak autorzy żartów w kolejnych latach niewiele ustępowali fantazją swoim poprzednikom. W 1999 roku w tekście „Wyspa Spichrzów w chińskie ręce" „Dziennika" donosił, że Nascash Corporation z Hongkongu zamierza kupić gdańską Wyspę Spichrzów za 7,5 mld dolarów i stworzyć tam wielkie centrum kongresowe. Za te pieniądze, wyjaśnialiśmy, będzie można zbudować tunel z Oliwy w kierunku Osowej, wydłużyć gdańskie molo i umyć wszystkie autobusy miejskie. Jedyny warunek, jaki stawiają Chińczycy - w herbie miasta ma się pojawić chińska pagoda.

W 2000 roku informowaliśmy, że Aleksander Kwaśniewski rozpoczął kampanię prezydencką biorąc udział w zdjęciach do polskiej wersji musicalu „Deszczowa piosenka". Była też informacja z pomorskiego podwórka - policjanci w Bytowie będą pełnili patrole na łyżworolkach, darze od kolegów z Interpolu. Zilustrowaliśmy to nawet odpowiednim zdjęciem.

Wampir na kołku

Trzy lata później pisaliśmy o tym, że w powiecie słupskim, w którym było wówczas największe bezrobocie w Pomorskiem, do wojska chcą iść nawet inwalidzi o kulach. Tamtejsza komenda uzupełnień miała przeżyć oblężenie, a chłopcy z kategorią E i D chcieli przynajmniej pracować w zakładach pracy chronionej.

W Gdańsku z kolei akurat tego dnia znaleziono szkielet wampira - można go było rozpoznać po drewnianym kołku, tkwiącym między żebrami. Nieustraszony reporter zrobił nad szkieletem rozmowę z odkrywcą, który okazał się równie nieustraszony i powiedział, że nie wierzy, że wampir ożyje i przyjdzie do niego w nocy.

W ubiegłym roku „Dziennik" nie bawił się w subtelne małe teksty na dalszych stronach gazety. Na czołówce napisaliśmy, że lada dzień powstanie Księstwo Kaszubskie ze stolicą w Kartuzach. Pokazaliśmy nawet mapę księstwa z zaznaczonymi szlabanami we Władysławowie, Leźnie, Lipuszu i Chojnicach, pałacem w Rzucewie, gdzie miała być oficjalna rezydencja księstwa, największym portem - oczywiście we Władysławowie i ośrodkiem w Cetniewie, gdzie miała trenować reprezentacja piłkarska.

Z Urzędu Marszałkowskiego uzyskaliśmy informację, że księstwu łatwiej niż poszczególnym powiatom będzie zdobywać unijne fundusze, a Brunon Synak zapewniał, że dopiero teraz będzie można odpowiednio bronić dziedzictwa kulturowo-językowego.

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

O tym, jak król August II Mocny wpadł do... Gdyni

Ojciec chrzestny Aug

Dorota Abramowicz

Warto szperać w antykwariatach. Przekonał się o tym Edward Zimmermann, który w starej książce znalazł informacje o wizycie króla w Gdyni.

Fot. Tomasz Bolt

Warto szukać starych książek. Warto odwiedzać antykwariaty, brać w rękę grube tomy, przewracać wolno kartki. Bo - niezależnie od przyjemności znanej każdemu bibliofilowi - można odkryć Tajemnicę. Taką przez duże T., która może stać się sensacją i zadziwić historyków.

Przekonał się o tym niedawno Edward Zimmermann, gdynianin, badacz dziejów historii Pomorza i autor wielu książek na ten temat.

- Na półce w antykwariacie stał „Ilustrowany przewodnik po województwie pomorskiem" dr. Mieczysława Orłowicza z 1924 r. - mówi pan Edward. - Wprawdzie mam w domu już dwa egzemplarze tej książki, ale zachwyciła mnie piękna oprawa ze złotymi literami. Kiedy otworzyłem przewodnik, zauważyłem, że wklejono doń artykuły wycięte z przedwojennych gazet. Większość mówiła o Gdyni...

Przewodnik dr. Orłowicza zmienił właściciela. Pisarz zaczął delikatnie przeglądać wycinki... Przy jednym z nich natrafił na informację, która na pewno znajdzie się w kolejnym opracowaniu dziejów miasta.

Ilu królów odwiedziło Gdynię?

- Jeden - odpowiadają dzieci na lekcjach historii w gdyńskich szkołach. Konkretnie był to Jan III Sobieski, który zbudował w Kolibkach dworek. Miał tu odpoczywać po wiktorii wiedeńskiej i wybudować dla swej ukochanej Marysieńki przy brzegu morza piękną grotę, której sklepienie wymalowano w gwiazdy. Grotę Niemcy spalili pod koniec II wojny światowej, jednak pamięć o wizycie Najjaśniejszego Pana pozostała...

- To tylko legenda - twierdzą co dociekliwsi badacze. Dr Tomasz Rembalski z Muzeum Historii Gdyni radzi, by uważnie przeczytać pracę Jarosława Drozda, który rozprawia się z bajką o królu i królowej, wypoczywających pod orłowskim klifem.

- Po co para królewska miałaby zamieniać luksusy w Gdańsku na wyjazd na wioskę? - pyta dr Rembalski. I sam odpowiada: - To wysoce wątpliwe...

I taka - bezkrólewska - byłaby wiedza historii Gdyni, gdyby nie zapomniany artykuł niejakiego Jana Orłowskiego z 30 września 1938 r., znaleziony w starej książce z antykwariatu.

Autor - też historyk - spędzał wczasy nad polskim morzem. Tu zaprzyjaźnił się z pastorem Kusnym, ewangelickim duchownym pochodzącym z Łodzi, który przejął opiekę duszpasterską nad wiernymi z parafii w Małym Kacku. Rezydował przy kościele, który mieścił się tuż przy torach kolejowych, dziś przy zakręcie z al. Zwycięstwa w ulicę Wielkopolską w Gdyni.

Jak podają książki o historii Gdyni, świątynia powstała w XVI wieku. Turysta-historyk Jan Orłowski został zaproszony przez pastora na wieżę, gdzie znalazł starą, uszkodzoną przez wiatr chorągiewkę z wyrytą datą budowy - 1572 r.

A potem pastor Kusny wręczył mu księgę parafialną z wpisami pochodzącymi z XVII i XVIII wieku.

Jeden z nich informował, że 19 maja 1716 r. tutejszą parafię zaszczycił „selbst in persona" (we własnej osobie) Fridericus Augustus II Dei Gratia Rex Polonorum. Czyli król Polski - August II, zwany Mocnym. Powód był zaskakujący. Król trzymał do chrztu niejaką Augustynę Marię.

Czym maleńka dziewczynka zasłużyła sobie na taki zaszczyt? Czyżby miało to związek ze słabością króla, znanego z licznych romansów?

Władca od hrabiny Cosel (i nie tylko)

Król August II Mocny z obrazów malowanych przez współczesnych to potężny, sporej tuszy mężczyzna. Słynął z temperamentu i nadludzkiej siły - łamał podkowy, giął żelazo, dźwigał bloki skalne... Niektórzy jednak twierdzą, że przydomek Mocny został mu dany na wyrost, a „wielkość" władca zawdzięcza tuszy związanej z cukrzycą.

Fryderyk August urodził się w roku 1670, czyli do Gdyni zawitał w wieku 46 lat. Był synem Jana Jerzego III Wettina, elektora saskiego, oraz Anny Zofii, królewny duńskiej. Otrzymał typowe dla owego czasu wykształcenie dworskie, był inteligentny i błyskotliwy, miał wyrobiony smak artystyczny. Interesował się alchemią, kabalistyką i astrologią oraz sztuką. Legendy krążyły o jego zabawach, hulankach i pijaństwach. Był odważnym i bitnym żołnierzem, ale słabym wodzem.

Historia różnie ocenia jego panowanie. Niektórzy zarzucają mu wplątanie Polski w wojny ze Szwedami i doprowadzenie do upadku gospodarczego kraju. Inni mówią, że nie było tak źle, a unia polsko-saska przesunęła nas kulturowo na Zachód. Elektorat Saksonii był najlepiej rozwiniętym gospodarczo krajem Rzeszy, to właśnie stamtąd przyszły do Polski ideały Oświecenia.

Nie da się ukryć, że większość rodaków kojarzy Augusta II Mocnego z opisanym przez Józefa Ignacego Kraszewskiego związkiem z hrabiną Cosel. Ale nie była ona jedyną... August II, mimo trwającego 34 lata małżeństwa, był bardzo kochliwy. Miał mnóstwo kobiet ze wszystkich warstw społecznych. Naśladował Ludwika XIV, Króla-Słońce, trzymając oficjalne metresy i otaczając je luksusami. Niestety, słynął też z braku zasad moralnych, dopuszczał się kłamstwa i zdrady.

A do Gdyni przyjechał prawdopodobnie w związku z interesami...

Nietrudno sobie wyobrazić, że Zuzanna wzbudziła uczucie w kochliwym królu, który mógł maczać palce w wydaniu jej za mąż za swego dworzanina. A i imię chrześniaczki królewskiej wiele mówi...

Mieszczanin - prawie szlachcicem

Kolibki, zanim trafiły do rąk Sobieskich, w XVI wieku należały do rodziny Ostromeckich, potem do gdańskich patrycjuszy Heynów. Były też własnością Wejherów i Radziwiłłów.

Syn zwycięzcy spod Wiednia, Aleksander Sobieski, nie był ponoć dobrym ekonomistą. Według informacji odnalezionych przez Edwarda Zimmermanna, w 1707 r. zastawił majątek wraz z folwarkiem niejakiemu Michałowi Zagrzewskiemu z Lublina.

To bardzo ciekawa postać. Zagrzewski, protestant mieszczanin, dorobił się wielkiego majątku na handlu między Polską a Gdańskiem. Był tak bogaty, że - jak pisze Jan Orłowski - miał możnowładców w kieszeni.

Michał Zagrzewski miał córkę, Zuzannę. Wydał ją nieźle za mąż, za niejakiego Filipa Ludwika Dupperta, generalnego komisarza skarbu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. A kiedy urodziła się pierwsza wnuczka Michała, wyczekiwana Augustyna Maria, ten postanowił wyprawić jej chrzciny, jakich sąsiedni Gdańsk nie widział.

Aż trudno wyobrazić sobie, ile zwyczajnego mieszczanina z Lublina musiało kosztować poproszenie króla, by został ojcem chrzestnym małej. Goście też nie byli zwyczajni... Księga parafialna z kościoła w Małym Kacku podawała, że w uroczystości uczestniczyli m.in. ks. biskup warmiński Potocki i wojewoda chełmiński Michał Zygmunt Rybiński.

Uroczystość odbyła się w altanie kolibskiej, nazwanej później grotą królowej Marysieńki.

Dowody nie płoną?

Sas za Sobieskiego? Proszę bardzo. Miłośnicy romansów mogą nawet poszukiwać innego wytłumaczenia wizyty króla na chrzcinach wnuczki mieszczanina. Nietrudno sobie wyobrazić, że Zuzanna Zagrzewska wzbudziła (chwilowe, oczywiście) uczucie w kochliwym królu, który mógł maczać palce w wydaniu jej za mąż za swego dworzanina. A i imię chrześniaczki królewskiej - Augustyna - wiele mówi...

Jest tylko pewien problem. Jedynym dowodem, że król był w Gdyni i brał udział w chrzcie dziewczynki, jest artykuł sprzed 77 lat. A to dla historyków jest stanowczo za mało.

- Obawiam się, że księgi parafialne spłonęły - rozkłada ręce Edward Zimmermann. - Stary kościół już nie istnieje...

Rzeczywiście, dziś w tym samym miejscu tuż przy torach SKM po XVI-wiecznym kościółku pozostało tylko zabytkowe prezbiterium i piękna, XVII-wieczna ambona. Zniszczoną wskutek działań wojennych wieżę rozebrano w 1948 roku.

O wizycie króla Augusta II w Gdyni nic nie wie także Dagmara Płaza-Opacka, dyrektor Muzeum Miasta Gdyni. - To może być jeszcze jedna legenda - mówi. - Jednak na wszelki wypadek proszę porozmawiać z dr. Tomaszem Rembalskim. Może on coś poradzi...

Pani dyrektor ma rację.

- Księgi parafialne nie zaginęły - twierdzi dr Rembalski. - One zostały w czasie II wojny światowej skonfiskowane przez hitlerowców!

ustyny

Kierunek Berlin

Akta chrztów z kościołów katolickich i ewangelickich trafiały do urzędów Rzeszy do spraw rasy. Tak sprawdzano rodowody także esesmanów z Pomorza.

- Dokumenty ewakuowano później na Lipsk i Berlin - mówi dr Rembalski. - Potem je podzielono. Katolickie akta trafiły do archiwum w Regensburgu, protestanckie do Berlina. Po wielu latach polski kościół katolicki odzyskał przedwojenne księgi, które rozdzielono po archiwach diecezjalnych. Jedyną szansą na odkrycie prawdy o wizycie króla Augusta II w Gdyni jest wizyta w berlińskim archiwum.

Prof. Andrzej Groth, znany trójmiejski historyk z zainteresowaniem słucha opowieści o królewskim ojcu chrzestnym.

- Na wszelki wypadek warto także sprawdzić w gdańskim archiwum - mówi. - Widziałem tam dokumenty z Małego Kacka. Rzeczywiście, bardziej prawdopodobny jednak wydaje się być Berlin. Jadę tam dopiero w czerwcu, ale wcześniej, bo już pod koniec kwietnia, spodziewam się wizyty w Gdyni dyrektora berlińskiego archiwum, który jest moim przyjacielem. Poproszę go o przejrzenie dokumentów i zrobienie kserokopii.

Słowo o wielorybie

W książce z antykwariatu znajdowały się także wycinki innych interesujących artykułów, datowanych na lata 30. ubiegłego wieku.

O wielorybie, który w 1930 r. wpłynął do zatoki i przestraszył rybaków z Gdyni i Helu. Potem uciekł. Autor pisze, że równie duży stwór został wyrzucony na plażę w Gdańsku 42 lata wcześniej. Po wypreparowaniu między żebrami wieloryba mogły przejechać wozy konne. O średniowiecznej cegielni, odkrytej w skarpie klifu orłowskiego w 1936 r. przez dr Janinę Krajewską, kustosza gdyńskiego muzeum. O poszukiwaniach zbroi, mieczów i wozów żołnierzy szwedzkich, którzy na początku XVII w. próbowali przejść po zamarzniętej tafli jeziora w Godziszewie. Tafla pękła, żołnierze utonęli wraz ze skarbami.

Wszystko można sprawdzić. Ale po kolei, bo król jest najważniejszy.

- Jeśli ten artykuł ukaże się 1 kwietnia, to Czytelnicy pani nie uwierzą - śmieje się Edward Zimmermann.

I ma trochę racji. Trudno.

Król August II Mocny kochał hulanki, swawole i kobiety.
Repr. Nowa Encyklopedia Powszechna PWN

W tym miejscu król August trzymał do chrztu maleńką Augustynę Marię.
Fot. Tomasz Bolt

R E K L A M A

Rozlicz się z fiskusem!
wzór wypełnionego formularza podatkowego PIT-37
(rozliczenie wspólne małżonków)
poradnik podatkowy już w środę w Dzienniku

GOODYEAR DĘBICA
Serwisy Opon Grupy Goodyear

Wygraj komplet opon!

Przyjedź do jednego z poniższych serwisów i kup albo wymień opony. Wypełnij ulotkę w serwisie, wymyśl hasło promujące opony Goodyear.

Dla autorów najlepszych haseł mamy nagrody – komplety opon osobowych marki FULDA.*

Przyjedź do:

CHOJNICE
AUTO - SERWIS STACJA KONTROLI POJAZDÓW RYSZARD SZULCZYŃSKI UL. KOŚCIERSKA 6 B (52) 397 95 02
MOTO-BUDREX SR Z O.O. UL. GDAŃSKA 68 (52) 397 28 83
UNIGUM UL. BYDGOSKA 20 (52) 397 92 64

ELBLĄG
SOWKAM UL. LOTNICZA 4 C (55) 236 80 58
WULKANIZACJA A. M. SIUDZIŃSKI UL. WARSZAWSKA 122 (55) 234 10 40

GDAŃSK
CNF RAPIDEX OSOWSKI ZAKĄTEK 21 (58) 554 55 35
CNF RAPIDEX UL. BIAŁA 7 (58) 344 00 18
LINCER ARKADIUSZ UL. HALLERA 132 (58) 345 53 10
MOTO-BUDREX SP. Z O.O. UL. KARTUSKA 377 (58) 303 05 55
RING UL. GRUNWALDZKA 303 (58) 552 24 00
SOWKAM UL. TRAKT ŚW. WOJCIECHA 361 (58) 300 06 11

GDYNIA
AUTO-SZEF UL. PUCKA 159 (58) 623 28 10
CNF RAPIDEX UL. ZAPOLSKIEJ 5 (58) 660 08 61
MASTER SERWIS OPON SR Z O.O. UL. HUTNICZA 35 (58) 663 04 37
RING UL. WROCŁAWSKA 98 (58) 664 63 07
SOWKAM UL. PRZEMYSŁOWA 21 (58) 664 24 00

KOŚCIERZYNA
SKLEP MOTORYZACYJNO-PRZEMYSŁOWY "34" WULKANIZACJA S.J. UL. WOJSKA POLSKIEGO 14 (58) 686 28 63

KWIDZYN
CEGŁOWSCY UL. MŁYNARSKA 4 (55) 279 73 63

MALBORK
CEGŁOWSCY UL. KOSZYKOWA 1 (55) 272 05 85
SOWKAM UL. MIKOŁAJCZYKA 15 (55) 273-27-73

MIŁOBĄDZ
CENTRUM OPON DZIUBIŃSKI ZAJĄCZKOWO 50 (58) 530 31 00

PRUSZCZ GDAŃSKI
POL-OUM-JUR UL. GRUNWALDZKA 62 (58) 683 42 69/70
WALMAR DRAŻBA SR J. UL. BATALIONÓW CHŁOPSKICH 16 (58) 682 39 91

REDA
WALMAR DRAŻBA SR J. UL. WEJHEROWSKA 3 (58) 678 59 39

SŁUPSK
POINT S STANFEX UL. PRZEMYSŁOWA 33 (59) 841 40 47
WULKANIZACJA DELON SERWIS UL. PIŁSUDSKIEGO 42 (59) 845 51 30
WULKANIZACJA DELON SERWIS UL. TUWIMA 23 (59) 841 44 57

SZTUM
CEGŁOWSCY NOWA WIEŚ 54 (55) 279 73 63

TCZEW
CENTRUM OPON DZIUBIŃSKI UL. CHEŁMOŃSKIEGO 10 (58) 531 09 09
UNIGUM UL. GDAŃSKA 32 (58) 531 46 54

WEJHEROWO
DOERING UL. BRONIEWSKIEGO 17 (58) 672 50 36

*Konkurs trwa od 15 marca do 30 kwietnia 2005 roku. W każdej z wymienionych powyżej firm do wygrania jeden komplet opon osobowych marki FULDA (1 komplet = 4 szt.). Rozmiar i model opon określa zwycięzca, z zastrzeżeniem, że średnica osadzenia opon nie będzie większa niż 17 cali. Regulamin konkursu dostępny na stronie Goodyear Dunlop Tires Polska Sp. z o.o.

Infolinia: 0 801 315 815 (22) 873 42 56 www.salonopon.pl

S408271A

Jak ks. Biedrzycki odprawiał tajną mszę dla Lecha Wałęsy

Doradca do spraw wartości

Michał Lewandowski

Ksiądz Tomasz Biedrzycki nigdy nie przypuszczał, że kiedykolwiek znajdzie się w Arabii Saudyjskiej. W dodatku w towarzystwie Lecha Wałęsy. Ani że przyjdzie mu ukrywać swój status duchownego i odprawiać potajemną mszę świętą. A wszystko to zdarzyło się naprawdę. Dwa tygodnie temu.

Los padł na mnie

Lech Wałęsa został zaproszony do Arabii Saudyjskiej przez tamtejszego następcę tronu, księcia Abdullaha. Wizyta wypadała w okresie przed Wielkanocą. Byłego prezydenta poinformowano jednak, że tamtejsze surowe przepisy religijne nie dopuszczają odprawiania innych obrzędów religijnych, poza islamskimi i w związku z tym nie będzie miał możliwości uczestniczenia we mszy świętej. W tej sytuacji Wałęsa zwrócił się do arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, o wyznaczenie księdza, który mógłby z nim pojechać i odprawić dla polskiej delegacji w ambasadzie w Rijadzie mszę w Niedzielę Palmową.

- Pracuję w kurii i los padł na mnie - mówi ks. Biedrzycki. - Znalazłem się więc w tej delegacji zupełnie banalnie i trochę z przypadku. O wszystkim dowiedziałem się dzień przed wylotem. Jak każdy ksiądz miałem plany na Wielki Tydzień. Niedziela Palmowa, spowiedź. Perspektywa tego wyjazdu trochę odrywała mnie od obowiązków, wytrąciła z rytmu przeżywania Triduum Paschalnego. Ale... było warto.

Ziemia bardzo święta

Ks. Biedrzycki przyznaje, że nie miał specjalnych wyobrażeń o Arabii Saudyjskiej, ale też nie czuł obawy przed podróżą. Przeciwnie, jako socjolog z wykształcenia, był ciekaw zobaczenia kraju w pełni muzułmańskiego.

- Muszę powiedzieć, że podróż pozytywnie mnie zaskoczyła. Bo jeśli już miałem jakoś sobie wyobrazić ten kraj, to na pewno nie tak jak wyglądał naprawdę. Jest znacznie nowocześniejszy niż myślałem. Już w trakcie wizyty, w wielu rozmowach, sami Saudyjczycy podkreślali, że na świecie utrwalił się pewien stereotyp ich kraju: szyb naftowy na pustyni, wielbłąd i Arab w namiocie. Tymczasem rzeczywistość jest zupełnie inna. Arabia jest krajem bogatym rozwijającym się w szybkim tempie. Niepokojący jest natomiast brak wolności religijnej. Trzeba pamiętać, że Arabia to święta ziemia islamu. Jest tam Mekka, Medyna, grób Mahometa, święty kamień, do którego pielgrzymują muzułmanie z całego świata.

Ks. Biedrzycki (pierwszy z lewej) występował w Rijadzie incognito - jako doradca Lecha Wałęsy do spraw wartości.
Fot. Marek Król/ „Wprost"

Na teren położony w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od tego miejsca nie może wjechać żaden niewierny. Niewierny w znaczeniu islamskim to osoba, która nie jest wyznawcą Allacha. W pewnym sensie Saudyjczycy, którzy uważają się za spadkobierców Mahometa, ten święty obszar rozciągają na cały kraj. Nie można tam używać żadnych symboli religijnych poza islamskimi.

- Z tego powodu moja obecność tam miała charakter incognito - wyjaśnia ks. Biedrzycki. - Musiałem podróżować w stroju świeckim, a prezydent Wałęsa prezentując całą delegację nie mógł przedstawić mnie jako kapłana. Byłem więc przedstawiany jako... doradca do spraw wartości. Byliśmy w oficjalnej delegacji, cały czas towarzyszyła nam asysta. To powodowało, że nie mieliśmy zbytniej swobody poruszania się. Nasza wizyta ograniczyła się też do samego Rijadu. Tego w sumie żałuję najbardziej. Nie mogłem poznać prawdziwego życia zwykłych ludzi. To byłoby dla mnie naprawdę ciekawe.

Dyplomatyczne wino

Głównym zadaniem ks. Biedrzyckiego było odprawienie mszy w Niedzielę Palmową dla całej delegacji i personelu naszej ambasady w Rijadzie. Dla Lecha Wałęsy w ogóle to był warunek wyjazdu. Podkreślał, że gdyby nie mógł z nim jechać ksiądz, w ogóle odwołałby tę podróż.

Polonia w Arabii nie jest liczna. Ambasada szacuje, że w okolicach stolicy kraju - Rijadu mieszka około 50 naszych rodaków. Na mszę zaproszeni zostali również przedstawiciele innych ambasad. Przede wszystkim dlatego że możliwość kontaktu z księdzem w tym kraju zdarza się naprawdę rzadko. W sumie w największej sali ambasady zebrało się kilkadziesiąt osób.

- Szaty, księgi i naczynia liturgiczne miałem w swoim bagażu. Wszystko poza winem mszalnym, o które zadbała ambasada.

Jarosław Wałęsa, syn i współpracownik byłego prezydenta zdradził, że wino zostało z Polski wysłane przesyłką dyplomatyczną.

Z zagranicznych dyplomatów był np. ambasador Peru.

- Rozmawialiśmy trochę o Rzymie, bo on był przez 20 lat ambasadorem przy Stolicy Apostolskiej - opowiada ks. Biedrzycki. - Ja spędziłem tam w sumie pięć lat. Bardzo się cieszył z możliwości uczestniczenia we mszy. Skierowałem specjalnie do niego passus po włosku w homilii. Całą liturgię odprawiałem po polsku.

Sygnał otwarcia

Arabia nie jest już w stu procentach krajem muzułmańskim. Nie tylko ze względu na obecność zagranicznych dyplomatów, ale przede wszystkim z powodu imigrantów. W tej chwili około sześciu milionów osób to ludność napływowa i według szacunków, około połowa to nie są wyznawcy islamu. Saudyjczycy będą musieli próbować to rozwiązywać.

- Mimo różnic religijnych zaobserwowałem, że w wielu rozmowach podkreślana była wspólnota wartości - mówi ks. Biedrzycki.

Książę Waleed, członek rodziny królewskiej, jeden z najbogatszych ludzi na świecie, w czasie rozmów z Lechem Wałęsą zaproponował stworzenie centrum dialogu islamu i chrześcijaństwa. Na razie to jednak bardzo ogólna idea, ale wpisująca się w politykę przełamywania stereotypów Arabii Saudyjskiej i świata muzułmańskim. Papież po 11 września bardzo wyraźnie podkreślał, że terroryzm nie jest konfliktem kultur i religii.

- Daj Boże, będzie to może sygnał otwarcia. Trzeba pamiętać, że Kościół katolicki od Soboru Watykańskiego II mówi o konieczności rozmowy i współpracy z wyznawcami innych religii. Takie otwarcie musi być jednak zawsze obustronne.

Ta wizyta, co wyraźnie podkreślała strona saudyjska, podobnie jak operacja rozdzielenia polskich bliźniaczek syjamskich też miała na celu pokazanie, że islam jest również tolerancyjny.

R E K L A M A

Do słów trzeba mieć twarz, które ją uwiarygodnią

Czas wielkiego **bełkotu**

Rozmowa z Wojciechem Młynarskim

- Czy dzisiaj łatwiej jest „robić swoje" niż w PRL-u, kiedy powstała piosenka „Róbmy swoje"?

- Zależy, co kto pod tym rozumie. Dla mnie robić swoje, to po prostu porządnie robić coś, co się umie. Autor satyryczny niech tworzy porządną satyrę, a nie komercyjną. A szewc niech robi dobre buty.

- Ale czy w czasach wszechwładnej komercji takim autorom jak pan nie jest trudniej?

- Mnie zawsze było trudno. Nie tylko z powodu cenzury. Pisanie tekstów to trudny zawód. Siadam rano po szóstej i pracuję, bo jestem człowiek poranny.

- Podobno z tego powodu popołudniami bywa pan nieprzyjemny?

- Podobno... (śmiech)

- W jednej z piosenek, pod koniec lat 50., napisał pan: „Ludzie to lubią, ludzie to kupią, byle głośno, byle na chama, byle głupio." Nie był pan wtedy za surowy?

- To piosenka z czasów mojej działalności w warszawskim klubie studenckim Hybrydy, w którym zrobiliśmy kabaret m.in. z Janem Pietrzakiem i Stefanem Friedmannem. Miałem wtedy 22 lata, a młodość jest zawsze buntownicza. To prawda, że dziś te słowa są jeszcze bardziej aktualne niż wówczas.

- Fachu uczył się pan w Hybrydach?

- Hybrydy to był okres miły, ale amatorski. Zapamiętałem sobie dobrze słowa mojego mistrza, prof. Bardiniego: - „Panie Wojciechu, nie jest dobrze, jak pewni ludzie w rubryce zawód mają napisane „młodzież". Widzi pani dziś takich ludzi: na głowie łysina, po bokach zwisa im trochę długich włosów, a oni ciągle udają młodzieżowców. To jest okropne. Nie chciałem być zawodowym młodzieżowcem, tylko uderzyłem wysoko: do kabaretu Dudek Edwarda Dziewońskiego. Tam właśnie nauczyłem się fachu. Pracowali tam szalenie surowi „egzekutorzy" w osobach samego Dziewońskiego, pana Wasowskiego, pani Kwiatkowskiej, Michnikowskiego. Byle tekst nie poszedł. Pan Michnikowski czytał i mówił: „Przepraszam, ale ja tego nie wykonam"...

- Jak pan to przyjmował?

- Byłem wściekły, ale potem poprawiałem.

- Pokazywał pan swoje wiersze mistrzom, pytał ich o radę?

- Najpierw żonie, a potem profesorom: Zbigniewowi Raszewskiemu, Bogdanowi Korzeniewskiemu, no i Jurkowi Dobrowolskiemu. Ten ostatni zawsze mówił: skróć o połowę.

Fot. KAPIF

Do dziś mam naturę studenta i potrzebuję profesora. Niestety, moi najwspanialsi profesorowie już zmarli. Teraz, kiedy napiszę tekst, czytam go córkom, Agacie albo Paulinie.

- Z badań wynika, że większość Polaków dobrze ocenia czasy PRL. Jaki jest pana osobisty rozrachunek z tamtymi czasami?

– Nostalgia za PRL to kompletny idiotyzm, ale można zrozumieć, skąd się bierze. Napisałem kiedyś o dwóch facetach. Jeden mówi, że ten socjalizm z lat 60. był z ludzką twarzą. Drugi na to: „To nie była ludzka twarz. To ty miałeś cztery dychy mniej."

- Agnieszka Osiecka bała się deklaracji politycznych, bo wiedziała, że przypłaci to zniknięciem z mediów. Pan jednak zdobył się w 1976 roku na podpisanie się pod listem przeciwko Konstytucji PRL, w której deklarowano przyjaźń z ZSRR i przewodnią rolę partii...

– Agnieszka miała rację, płaciło się za to represjami. Zabrano mi wtedy paszport na 9 lat. Zszedłem z radiowej anteny, zniknąłem z telewizji. Chcieli zniszczyć moje nagrania w radiu, ale na szczęście tam pracowali ludzie, którzy zapakowali je w pudła i pochowali w szafie. Do więzienia mnie jednak nie wsadzono, więc o co płakać?

- Myślał pan kiedyś o wyjeździe z Polski na stałe?

– Stan wojenny zastał mnie w Szwajcarii. Łaziłem nad Renem, układałem sobie fragmenty tekstów w głowie i czekałem na okazję powrotu. Dostałem propozycję, że mogę mieć od zaraz szwajcarski paszport, a rodzinę można ściągnąć przez Czerwony Krzyż. Miałbym z czego żyć, bo mogłem pracować w paryskiej „Kulturze". Jednak ani przez sekundę nie miałem wątpliwości, że moje miejsce jest w Polsce. Nie chwalę się, że byłem taki dzielny. To nie ja wybrałem Polskę. To Polska wybrała mnie. Nie mógłbym żyć bez polskiego powietrza.

- Sądząc po tym, jak ostre teksty puszczała panu cenzura, cenzorzy nie grzeszyli inteligencją. Jak mógł przejść tekst „Po co babcię denerwować" – o staruszce, dla której rodzina drukuje osobne pisemko, żeby nie dowiedziała się prawdy?

– Pomógł pomysł inscenizacyjny. Tę piosenkę początkowo wykonywały w Dudku Anna Seniuk i Anita Dymszówna, ucharakteryzowane na takie straszne dziewczynki. Cenzura zaczęła ingerować dopiero wtedy, gdy publiczność zaczęła wyć ze śmiechu i Andrzej Szczepkowski powiedział na widowni głośno: „To przecież jest o Gomułce." Ale Kobuszewski z Gołasem i inni obsiedli cenzora i trzymali go do rana. Różne były metody na cenzora. Stanisław Dygat, z którym byłem serdecznie zaprzyjaźniony, radził mi, że cenzora trzeba sobie wychować. I ja tak robiłem. Bywało, że szli na rękę. To byli na ogół nieszczęśliwi ludzie. Poza paroma gorliwcami, nikt tego nie robił z zamiłowania. Kiedy dobrze wymyto im mózg, szli do pracy w telewizji lub w prasie.

Byłem na spotkaniu założycielskim Partii Demokratycznej. Dobrze znam Frasyniuka i Bujaka, więc mówię im: „Chłopaki, ja się tutaj nie wpiszę, bo nie wpiszę się nigdzie." Satyryk, który przywdziewa barwy partyjne, staje się żałosny.

- Niektórzy twierdzą, że dzięki cenzurze teksty były bardziej finezyjne, bo trzeba było kombinować...

– Nie uważam, żeby to przynosiło takie korzyści. Gombrowicz, który jest dla mnie ideałem ostrego pisania, twierdził w „Dziennikach", że literatura jest damą surowych obyczajów i nie lubi, jak jej się zagląda pod spódnicę. Pisarz powinien być dotkliwy.

- Po przełomie 1989 roku pisuje pan w prasie wierszowane felietony, w których nie ukrywa pan swoich poglądów politycznych. Czy to oznacza, że chce pan podryfować w kierunku wielkiej polityki?

– W żadnym wypadku. Żyjemy w wolnym kraju, ale tyle jest w nim zaszłości zniewolonego umysłu, że potrzeba dwóch, trzech pokoleń, żeby to zmienić. Ja chciałbym to przyspieszyć. Owszem, sympatyzuję z Unią Wolności, bardzo cenię Tadeusza Mazowieckiego. Ale nie zmienia to mojego poglądu, że polityka jest rzeczą obrzydliwą, nieetyczną. Mylił się Jacek Kuroń, z którym często się spotykałem, wierząc w moralność polityki. Jak się spojrzy na świat, to widać, że władza zawsze, w mniejszym czy większym stopniu, deprawuje.

- Politycy nie próbowali pozyskać pana w szeregi partyjne?

- Próbowali, ale nie namówili. Tak samo, jak PZPR chciała mnie skusić mieszkaniem i samochodem. Byłem teraz na spotkaniu założycielskim Partii Demokratycznej. Dobrze znam Frasyniuka i Bujaka, więc mówię im: „Chłopaki, ja się tutaj nie wpiszę, bo nie wpiszę się nigdzie." Chcę pozostać niezależnym satyrykiem. Satyryk, który przywdziewa barwy partyjne, staje się żałosny.

- Dlaczego denerwuje się pan, kiedy politycy różnych opcji powtarzają za panem „Róbmy swoje"? Przecież te słowa stały się już własnością wszystkich...

– Nie denerwuję się, ale do słów trzeba mieć twarz, która je uwiarygadnia. Nie każdy ją ma.

- Dzisiaj mniej pisze pan dla innych wykonawców. Czyżby problemem była przepaść pokoleniowa?

- Nie, finansowa. Te wszystkie biedne panienki – Kayah, Steczkowska czy Stankiewicz – same sobie piszą teksty. To skandal, bo to wielki bełkot. Naprawdę, nic z tego nie zostanie. A piosenki z Kabaretu Starszych Panów pozostaną, może kilka moich, Agnieszki Osieckiej i Jonasza Kofty.

- Co panu najbardziej udało się w życiu?

– Takie spektakle, jak: „Hemar", „Brel", „Wysocki" w Ateneum, opera w Łodzi „Henryk VI na łowach", „Awantura w Recco", „Dyzma" w Chorzowie. Ale masa rzeczy mi nie wyszła.

- A w życiu osobistym?

– Z pierwszą żoną rozstaliśmy się po 29 latach. Była żona napisała o tym książkę. Czy sprawiedliwą? Kobiety nigdy nie są sprawiedliwe. Drugie małżeństwo trwało rok. Jestem ciężkim partnerem w życiu codziennym.

- „Jeszcze w zielone gramy" to chyba najbardziej optymistyczna piosenka. Czy pan sam potrafi „grać w zielone"?

– Cały czas gram. Jestem umiarkowanym optymistą. Myślę, że mój 21-letni wnuk, który studiuje psychologię, mój najlepszy kumpel i jego dzieci będą korzystali z dobrodziejstw zupełnie innego kraju niż ten, w którym teraz żyjemy.

Rozmawiała
Joanna Leszczyńska

R E K L A M A

Przebój niemieckiej dziewięciolatki podbija także Polskę

Krokodyl na

Tomasz Rozwadowski

Szał na piosenkę o małym krokodylku imieniem Schnappi zawitał już do Polski. Wcześniej nieskomplikowany utworek święcił triumfy w europejskich dyskotekach i w klubach hiphopowych, teraz przyszedł czas na media elektroniczne i fonografię. Czy „Schnappi - Das Kleine Krokodil" oznacza, że nieodwracalnie głupiejemy?

Jak się wykluło?

Pod utworem podpisane są dwie autorki - profesjonalna kompozytorka dziecięca Iris Gruttmann i jej dziewięcioletnia bratanica Joy. Piosenka została skomponowana dla zabawy i pewnie zginęłaby w rodzinnych archiwach, gdyby nie zawodowa pasja Iris. Ciągle w formie żartu autorka przedstawiła „Schnappiego" swoim znajomym z branży rozrywkowej i piosenka zaczęła rozprzestrzeniać się po rozgłośniach radiowych i dyskotekach. Po Niemczech przyszły rynki muzyczne bliskich kulturowo Austrii, Szwajcarii, Holandii i Belgii, niedawno przyszedł czas na Francję i Wielką Brytanię, teraz krokodylmania dotarła do naszego kraju. Mała płytka z dwoma wersjami utworu wydana przez fonograficzny koncern Universal coraz częściej pojawia się w eterze i robi furorę wśród polskich dzieci. Na urok i prostotę piosenki reagują głównie przedszkolaki. Tylko czekać, aż zaczną się w jej rytmie bawić także dorośli, nawet nieposiadający dzieci.

Wydaje się, że mamy do czynienia z kulturowym fenomenem, ale czy tak jest rzeczywiście? Może infantylna nuta jest w kulturze masowej stale obecna?

Pouczające początki

Twórczość specjalnie kierowana do dziecięcego odbiorcy jest tak stara jak ludzka cywilizacja, ale przez większość naszych dziejów była głównie ustna i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Wierszyki, piosenki i wyliczanki zmieniały się w żółwim tempie, podobnie jak wzory zabawek, które praktycznie pozostawały takie same się na przestrzeni kilku stuleci. Przełom nastąpił wraz z pierwszymi jaskółkami epoki przemysłowej. Wynalazek druku i zwiększająca się mobilność społeczeństwa sprawiły, że książkowym bestsellerem kilku epok stały się bajki siedemnastowiecznego francuskiego poety Charlesa Perraulta, który zresztą znalazł godnego kontynuatora w osobie naszego Ignacego Krasickiego. Wczesne bajki służyły zresztą bardziej ku pouczeniu niż rozrywce.

Wiek XIX obfitował już w literackie hity napisane specjalnie dla dziecięcego czytelnika, wystarczy wspomnieć tak przełomowe tomy jak „Baśnie" braci Grimm czy Hansa Christiana Andersena, „Pinokia" Carlo Collodiego lub „Przygody Tomka Sawyera" Marka Twaina. Prawdziwy boom rozpoczął się jednak u progu dwudziestego wieku.

Kultura Piotrusia Pana

Nie nam wyrokować, czy w kulturze sprawdza się pojęcie zbiegu okoliczności, ale przypomnienie postaci szkockiego pisarza Jamesa Matthew Barriego w niedawnym kinowym hicie „Marzyciel" nie jest chyba przypadkowe, a z pewnością jest znamienne. Autor wydanej w pierwszych latach ubiegłego stulecia powieści „Piotruś Pan" tytułowym bohaterem uczynił wiecznego chłopca, stworzonego tylko do zabawy i przygody. Był to przełom, gdyż wcześniejsi bohaterowie dziecięcy byli raczej ukazywani jako niedokończeni dorośli, ludzie w trakcie tworzenia. Barrie stawiając dziecięce odczuwanie świata na piedestale, odkrył potęgę zabawy i marzenia, ale także postawił jaskrawo tezę, że dzieciństwo jest najlepszym, najbardziej beztroskim okresem naszego życia. Odtąd dziecięcy bohater bywał niejednokrotnie mądrzejszy, sprytniejszy i po prostu lepszy od dorosłych. Tak pozostało do dzisiaj.

Również w naszej literaturze mamy wspaniałe przykłady książek o godności dzieciństwa, wystarczy przypomnieć wydane w dwudziestoleciu międzywojennym powieści Janusza Korczaka, z „Królem Maciusiem Pierwszym" i „Bankructwem małego Dżeka" na czele.

Dołeczki w policzkach

W tym samym czasie rozpoczęła się epoka mechanicznego odtwarzania dźwięku i obrazu. Pierwszą piosenką zarejestrowaną przez wynalazcę fonografu Thomasa Alvę Edisona była dziecięca wyliczanka. W filmie bardzo wcześnie pojawili się dziecięcy bohaterowie, a wkrótce potem

Schnappi raczej nie jest kulturowym fenomenem, bo infantylna nuta jest w kulturze masowej stale obecna.

R E K L A M A

PROMOCJA! do 30.04.2005
GRUPA psb POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

Budująco niskie ceny

25,99 zł/25 kg

GIPSAR UNI
biała masa szpachlowa do wykonywania gładzi gipsowych, spoinowania i klejenia wyrobów gipsowych oraz do wypełniania ubytków
ATLAS

18,80 zł/m²

PŁYTA BUDOWLANA OSB 3
drewnopochodna płyta konstrukcyjna, odporna na wilgoć; format 2,5x1,25 m, grubość 12 mm
KRONOPOL

299,- zł/szt.

WYŁAZ DACHOWY PSB
do wszystkich typów pokryć dachowych; rama drewniana - sosna impregnowana, skrzydło z aluminium; wymiar zewnętrzny 45 x 73 cm; do pomieszczeń nieogrzewanych

Oferta promocyjna obejmuje 60 produktów!

Infolinia: 0-801 339 515*
* Koszt połączenia: cena 1 impulsu jak w połączeniach lokalnych

Nasze składy w regionie:

psb ALMARES
psb bat centrum materiałów budowlanych
psb FIMAL
psb HURT-DOMBUD

Główni partnerzy handlowi sieci:

GDAŃSK KOKOSZKI: BAT, ul. Nowatorów 15, tel. 058 349 55 60; KARTUZY: BAT, ul. Kościerska 13, tel. 058 685 50 53; KROKOWA: ALMARES, ul. Wejherowska 4, tel. 058 673 74 53; KWIDZYN: HURT-DOMBUD, ul. Toruńska 21 c , tel. 055 279 40 76; 261 12 33; LĘBORK: BAT, ul. S. Żeromskiego, tel. 059 863 14 90; SIERAKOWICE: BAT, ul. Mirachowska 31, tel. 058 684 73 36; SŁUPSK: BAT, ul. Grunwaldzka 14, tel. 059 845 62 01; FIMAL-PSB, ul. Bałtycka 3, tel. 059 848 31 50; SZEMUD: ALMARES, ul. Wejherowska, tel. 058 676 11 21; WEJHEROWO: ALMARES, ul. Przemysłowa 41, tel. 058 672 11 31; 672 00 31

Przed podjęciem decyzji o zakupie prosimy się upewnić, czy dany materiał znajduje się w wybranej hurtowni.

Podane ceny są cenami brutto. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

374310A

topie

filmy specjalnie skierowane do młodego widza. Z biegiem czasu kino zaczęło kreować nawet dziecięce gwiazdy.

Każdy z miłośników kina ma wdrukowany w pamięć niezapomniany wyraz wielkich ciemnych oczu chłopca z „Brzdąca" Charliego Chaplina, ale zawrotną karierę w latach 30. zrobiła malutka Shirley Temple, która stała się ikoną kina. Któż nie pamięta rozkosznych blond loczków i dołków w policzkach dziecięcej gwiazdy. Shirley zresztą nie podzieliła losu większości młodocianych gwiazd, które z reguły gubiły się w dorosłym życiu. Porzuciła karierę filmową na rzecz studiów, życia rodzinnego i pracy w dyplomacji. Była nawet ambasadorem USA w kilku ważnych stolicach.

Jedyną aktorką, której udało się zachować status gwiazdy od dzieciństwa po starość, jest Elizabeth Taylor, ale jej życie osobiste trudno zaliczyć do udanych. Z aktorów, którzy zaczęli karierę w krótkich spodenkach, dużą renomę zdobyli James Cagney, Roddy McDowall i Dean Stockwell, ale wszyscy bez wyjątku wyspecjalizowali się w dojrzałym wieku w rolach charakterystycznych. W Polsce bardzo wcześnie debiutowali Jan Englert, Piotr Fronczewski, Marek Kondrat i Magdalena Zawadzka, do dzisiaj liczący się na aktorskim rynku.

Triumf obrazka

Prawdziwą rewolucją były jednak robiące zawrotną karierę od wczesnych lat 20. komiksy i filmy animowane. Przez kilka dekad były skierowane właściwie wyłącznie do dzieci i młodzieży. Już tyle pokoleń wychowało się na Kaczorze Donaldzie, Tintinie i Supermanie, że fascynacja tymi postaciami przechodzi z pokolenia na pokolenie i często pozostaje nawet u ludzi dorosłych. Można w tym zjawisku widzieć dowód na spłycanie i infantylizację kultury. Z drugiej strony, mamy wspólny język z własnymi dziećmi - możemy wymienić z nimi uwagi o Tytusie czy Garfieldzie. Być może nasze pociechy w dojrzałych latach

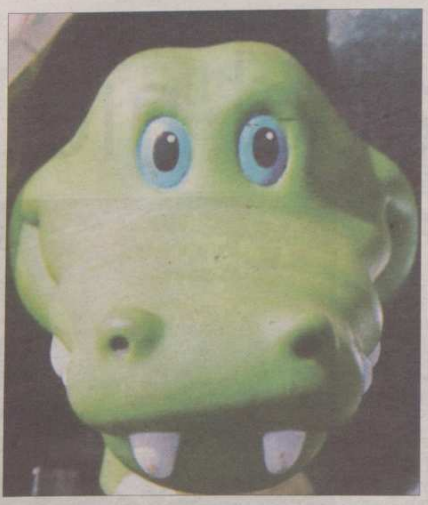

zachowają ciepłe wspomnienia o Pokemonach i będą swoją pasją zarażać nasze Bogu ducha winne wnuki?

Kultura obrazkowa łączy pokolenia także w odbiorze muzyki. Wideoklipy od lat są wszechobecne w telewizjach nie tylko muzycznych i często obraz jest w nich o wiele ważniejszy i bardziej chwytliwy od samej piosenki.

Urok gada

Tu wracamy do krokodyla - animowany filmik z prościutką infantylną melodyjką stał się prawdziwym hitem. Na stronach internetowych mnożą się dosadne komentarze dotyczące poziomu umysłowego naszych sąsiadów zza Odry. Nie demonizujmy zjawiska, tym bardziej, że krokodyli szał dotarł także pod nasze strzechy.

Swoją drogą ciekawe, że kultura masowa potrafi obłaskawić stwory zdecydowanie niebezpieczne. Schnappi, krokodyl z mlecznymi ząbkami (co za uroczy absurd!!!) mało przypomina ludojada z bagien, którego tak chętnie pokazuje kino dla trochę większych dzieci.

Nadzieje i lęki XXI wieku

Niebezpieczne wychowanie

Dlaczego młodzi ludzie coraz później wstępują w związki małżeńskie i czy są do nich przygotowani? - z tym pytaniem musieli zmierzyć się goście środowej audycji Radia Plus i „Dziennika Bałtyckiego". Jeremiasz Smólski, prowadzący klub dla samotnych przy parafii na gdańskim Suchaninie, a także jezuici - o. Andrzej Szczypa i o. Zdzisław Wojciechowski, którzy prowadzą spotkania dla zakochanych i dla małżeństw, wskazali, że dużą rolę odgrywa wychowanie.

- Młodzi ludzie wchodzą w związek z utartymi oczekiwaniami dotyczącymi drugiej strony. Mężczyzna np. chce, żeby kobieta opiekowała się nim, jak robiła to mama - mówił o. Zdzisław Wojciechowski. - Bardzo szybko mogą się rozczarować. Najczęściej kończy się to rozpadem związku.

Audycję prowadzili Iwona Demska i Marcin Żebrowski.

Od lewej: Jeremiasz Smólski, jezuici o. Andrzej Szczypa, o. Zdzisław Wojciechowski i Iwona Demska podczas audycji.

Fot. Grzegorz Mehring

R E K L A M A

WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH

zaprasza w dniach 4-8.04.2005 r. na Dni Otwarte

Źródło rzetelnej wiedzy

4 kwietnia (poniedziałek) - dzień otwarty Instytutu Politologii
Gdańsk ul. Hallera 122

godz. 10.00 - Uroczyste otwarcie i spotkanie z dyrekcją Instytutu Politologii (aula A)
godz. 11.00 - Prezentacja Zakładów oraz Samorządu Studenckiego (aula A)
godz. 12.00 - Wykład "Politologia w Polsce" - prof. dr hab. A. Chodubski (aula A)
godz. 12.30 - Wystawa poświęcona uczestnictwu studentów politologii w wyborach na Ukrainie (aula B)
godz. 12.30 - Prezentacja studenckich kół naukowych działających w Instytucie Politologii

6 kwietnia (środa) - dzień otwarty Instytutu Pedagogiki
Gdańsk Oliwa ul. Krzywoustego 19

godz. 11.00-14.00 - hol Instytutu Pedagogiki
- punkt informacyjny dla kandydatów na studia
- stoiska prezentujące działalność studenckich kół naukowych
- wystawa prac pracowników instytutu

godz. 11.30-13.30 - Możliwość odbycia indywidualnych konsultacji z pracownikami naukowymi Instytutu Pedagogiki (gabinety pracowników)
godz. 12.00 - Wykład "Edukacja i kultura współczesna" prof. dr hab. T. Szkudlarek
godz. 13.00 - Warsztaty z zakresu dramy - mgr A. Rusiłowski (sala 40)

7 kwietnia (czwartek) - dzień otwarty Instytutu Psychologii
Gdańsk Jelitkowo ul. Pomorska 68

godz. 10.00 - Uroczyste otwarcie i spotkanie z dyrekcją Instytutu Psychologii (sala 101)
godz. 10.30 - Prezentacja programu studiów i ścieżek specjalistycznych (sala 101)
godz. 11.00 - Wykład "Utrata kontroli: jak i dlaczego tracimy zdolność samoregulacji" dr M. Błażek (sala 101)
godz. 11.30 - Wykład "Media a przemoc" mgr M. Szulc (sala 101)
godz. 12.00 - Prezentacja Studenckiego Koła Nauk Psychologicznych ANIMA (sala 101)

8 kwietnia (piątek) - dzień otwarty Instytutu Filozofii i Socjologii
Gdańsk ul. Bielańska 5

godz. 10.00 - Uroczyste otwarcie, spotkanie z dyrekcją Instytutu Filozofii i Socjologii oraz prezentacja programów studiów (sala 31)
godz. 10.30 - Wykłady:
- filozofia : "Żyć i filozofować" dr A.C. Laszczyński (sala 31)
- socjologia: "Z socjologią na ty" dr I.Zakidalska, dr R. Krzyk (sala 30)

godz. 11.00 - Spotkanie z przedstawicielami studenckich kół naukowych (sala 31)
godz. 11.30 - Spotkanie ze studentami: filozofii (sala 31), socjologii (sala 30)

UNIWERSYTET GDAŃSKI

35 lat Uniwersytetu Gdańskiego

Odważna Berta Benz

Gdzie diabeł nie może...

Marek Ponikowski

Historię motoryzacji tworzą od jej prapoczątków mężczyźni. Ale kto wie, czy nie wyglądałaby ona inaczej bez dwóch kobiet noszących nazwisko Benz. Pierwszą była matka Karla Benza, drugą – jego żona Berta, o której napisał w swojej autobiografii: „Jej dzielność i odwaga zawsze pozwalały odnaleźć nową nadzieję."

Uzdolnienia i zainteresowania techniczne odziedziczył zapewne Karl Benz po dziadku, kowalu i ojcu, maszyniście kolejowym. Ale to uporowi i poświęceniu matki, która samotnie wychowywała go od przedwczesnej śmierci ojca w roku 1846, gdy przyszły twórca pierwszego samochodu miał zaledwie dwa lata, mógł zawdzięczać staranne wykształcenie – od szkoły podstawowej przez gimnazjum, aż po dyplom politechniki w rodzinnym Karlsruhe.

Na początku był dwusuw

Dwudziestotrzyletnią Bertę Ringer poślubił Karl Benz w roku 1872, gdy stawiał pierwsze kroki jako przedsiębiorca w krótko istniejącej spółce handlującej materiałami budowlanymi. Wcześniej, po ukończeniu studiów, nabierał doświadczenia w przedsiębiorstwach branży maszynowej. Wtedy też zainteresował się silnikami spalinowymi, które uznał za urządzenia z wielką przyszłością, choć nie myślał początkowo o wykorzystaniu ich do napędu jakiegokolwiek wehikułu. Pierwszy silnik, pracujący w cyklu dwusuwowym, skonstruował w roku 1877. Dwa lata później spółka, której jednym z udziałowców był Benz, rozpoczęła ich produkcję. Służyły jako napęd maszyn i agregatów. Benz uzyskał kilka patentów na zastosowane w nich rozwiązania konstrukcyjne, m.in. na elektryczny zapłon bateryjny. Gdy jednak Karl zwierzył się wspólnikom – fotografowi i serowarowi – z zamiaru zbudowania pojazdu napędzanego silnikiem spalinowym, usłyszał stanowcze: Nie! Firma prosperowała, jej produkty sprzedawały się doskonale. Po co zaczynać kosztowne eksperymenty?

Powóz bez koni

W sporze ze wspólnikami Berta stanęła po stronie męża – marzyciela. Wsparła go, gdy zdecydował się na krok wręcz desperacki: odejście z firmy. Odważnym szczęście sprzyja i w mieście Mannheim znaleźli się wkrótce inni chętni do współpracy z Benzem. Max Rose i Friedrich Wilhelm Esslingen wyłożyli pieniądze na uruchomienie produkcji silników stacjonarnych i nie mieli nic przeciwko temu, by Benz – gdy tylko firma ruszyła i zaczęła sprzedawać swe wyroby – zajął się swoją idee fixe: powozem bez koni.

Najpierw gotowy był silnik: już czterosuwowy, jednocylindrowy, o mocy trzech czwartych konia mechanicznego, z wielkim, ułożonym poziomo kołem zamachowym. Potem przyszła kolej na resztę. Zanim jednak pojazd był gotów, Karl Benz przytomnie zgłosił jego projekt do urzędu patentowego. W roku 1886 uzyskał pod numerem 37 435 oficjalne potwierdzenie autorstwa „Motorowego Powozu Benza".

Konstruktor umieścił silnik z tyłu lekkiego, trójkołowego podwozia ze stalowych rurek. Napędzał on duże, szprychowe koła tylne za pośrednictwem przekładni pasowej, mechanizmu różnicowego i łańcuchów. Kierowane było małe przednie koło; takie rozwiązanie, niepraktyczne na ówczesnych, gruntowych w większości drogach, przyjął Benz ze względu na nierozwiązany jeszcze wówczas problem osi skrętnej. De facto w latach 1885-87 powstały trzy, różniące się szczegółami, warianty pojazdu. W pełni sprawne – czego dowiódł sam konstruktor, jeżdżąc nimi po ulicach Mannheim i okolicznych drogach. Problem polegał jednak na tym, że konstrukcję Benza potraktowano jako zabawkę - interesującą, ale całkowicie pozbawioną praktycznego zastosowania.

Do Pforzheim!

W tej sytuacji Berta Benz zdobyła się na krok, świadczący o jej śmiałości i niezwykłym zdecydowaniu. Pewnego sierpniowego dnia 1888 roku, przed świtem, wraz z synami – 15-letnim Eugenem i o rok młodszym Richardem, w tajemnicy przed Karlem wyprowadziła mężowski pojazd na ulicę, uruchomiła silnik i ruszyła w drogę. Punktem docelowym było oddalone o ponad sto kilometrów miasto Pforzheim, gdzie mieszkali jej rodzice. Nie obyło się bez problemów. U szewców dorabiano po drodze skórzane nakładki na klocki hamulcowe, dociskane do obręczy kół. Pękały łańcuchy, zatykał się przewód paliwowy, bo benzyna kupowana w aptekach nie zawsze była należycie czysta. Ale już późnym popołudniem Berta mogła z urzędu pocztowego wysłać do męża depeszę: „Szczęśliwie w Pforzheim – Berta, Eugen, Richard." Ulice miasta pełne były wiwatujących na jej cześć gapiów. Nazajutrz o jeździe pisały gazety na całej trasie: w Mannheim, Heidelbergu, Bruchsa, Dulach i Pforzheim. Po nich wiadomość powtarzała prasa w całych Niemczech. Dziennikarzy fascynowały zarówno odwaga Berty Benz, jak i fakt, że wehikuł, traktowany dotychczas jako ciekawostka techniczna, okazał się środkiem lokomocji zdolnym do pokonywania dużych odległości. Niemal z dnia na dzień zmieniała się opinia społeczeństwa o wynalazku Karla Benza.

Już niebawem „Benz&Co. Rheinische Gasmotoren-Fabrik zaczął produkcję czterokołowego samochodu Victoria, a nieco później z zakładów wyjechały pierwsze egzemplarze Velo wytwarzanego seryjnie, w całkiem poważnej liczbie ok. 1200 sztuk. Zaś w roku 1901 jeden z kolejnych modeli Benza otrzymał nazwę – Mercedes. Zaczął się czas samochodu.

Berta Benz przeżyła swego męża o 15 lat. Umarła 5 maja 1944 roku, dwa dni po swych 95 urodzinach.

Autor jest dziennikarzem TVP 3 Gdańsk

Córki Karla i Berty Benzów pozują przy jednym z trzech egzemplarzy pierwszego samochodu skonstruowanego przez ojca. Matka (zdjęcie z lat 30.) współuczestniczyła w budowie, m.in. ręcznie nawijając miedziany drut na rdzeń cewki zapłonowej.

Berta Benz - to po jej odważnej jeździe świat zauważył samochód Benza.

Zdjęcia archiwum

Czy nas czytasz uważnie?

Na koniec tygodnia dajemy Czytelnikom szansę sprawdzenia, na ile efekty naszej dziennikarskiej pracy zapisały się w ich pamięci. Oto minitest dotyczący wydarzeń opisywanych w „Dzienniku" w ostatnich dniach.

1. Władze Chojnic sugerują usunięcie sprzed miejscowego Zespołu Szkół katolickich stojącego tam od roku popiersia, ponieważ:
A. przedstawia ono naukowca podejrzewanego o to, że w czasie wojny współpracował z doktorem Mengele.
B. przedstawia ono osobę podejrzewaną o to, że w czasie wojny wydawała nazistom Żydów.
C. przedstawia ono osobę podejrzewaną o to, że jest Żydem.
D. przedstawia ono osobę podejrzewaną o to, że jest masonem.

2. Jeden z punktów programu wyborczego Andrzeja Stępniaka, kandydującego na stanowisko rektora Uniwersytetu Gdańskiego, brzmi: „Bliżej studentów". Oznacza to, że w razie wyboru na rektora prof. Stępniak zamierza:
A. przeprowadzić się do akademika.
B. dopuścić przeprowadzanie zajęć bezpośrednio w domach studentów.
C. zachęcać studentów, by w miejsce zlikwidowanej stołówki zakładali własne punkty gastronomiczne.
D. przeprowadzać niezapowiedziane wizytacje podczas zajęć dydaktycznych.

3. W jednym z gdańskich autosalonów pojawił się 39-letni Ukrainiec, który chciał wejść w posiadanie mercedesa wartego 375 tys. zł:
A. oferując sprzedawcy kartę do bankomatu.
B. grożąc sprzedawcy śrubokrętem.
C. proponując, że w zamian za nowe auto zostawi w salonie swoją 18-letnią żonę.
D. twierdząc, że jest siostrzeńcem Wiktora Juszczenki i że wujek ureguluje rachunek za niego.

4. Burmistrz Prabut Bogdan Pawłowski otrzymał od radnych 523 złote miesięcznej podwyżki:
A. jako wyrównanie zmniejszonej „trzynastki".
B. ponieważ nie było wiadomo, co zrobić z kwotą zaoszczędzoną dzięki zmniejszeniu dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli.
C. bo zagroził, że jak nie dostanie większych pieniędzy, to poda się do dymisji.
D. bo obiecał co miesiąc stawiać piwo wszystkim radnym, którzy głosowali za zwiększeniem jego poborów.

5. Złodziejom nie udała się próba kradzieży volkswagena i bmw w Wierzchucinie:
A. dzięki czujnej postawie miejscowego posterunkowego który przyłapał ich na gorącym uczynku.
B. dzięki perswazji miejscowego proboszcza, który przekonał ich, by zeszli z drogi występku.
C. bo zderzyli się, uciekając dwoma samochodami po kradzieży.
D. bo wjechali samochodami w pole i utknęli w grząskiej ziemi.

Prawidłowe odpowiedzi: 1-B; 2-C; 3-A,B; 4-A; 5-D.

Krzyżówki panoramiczne

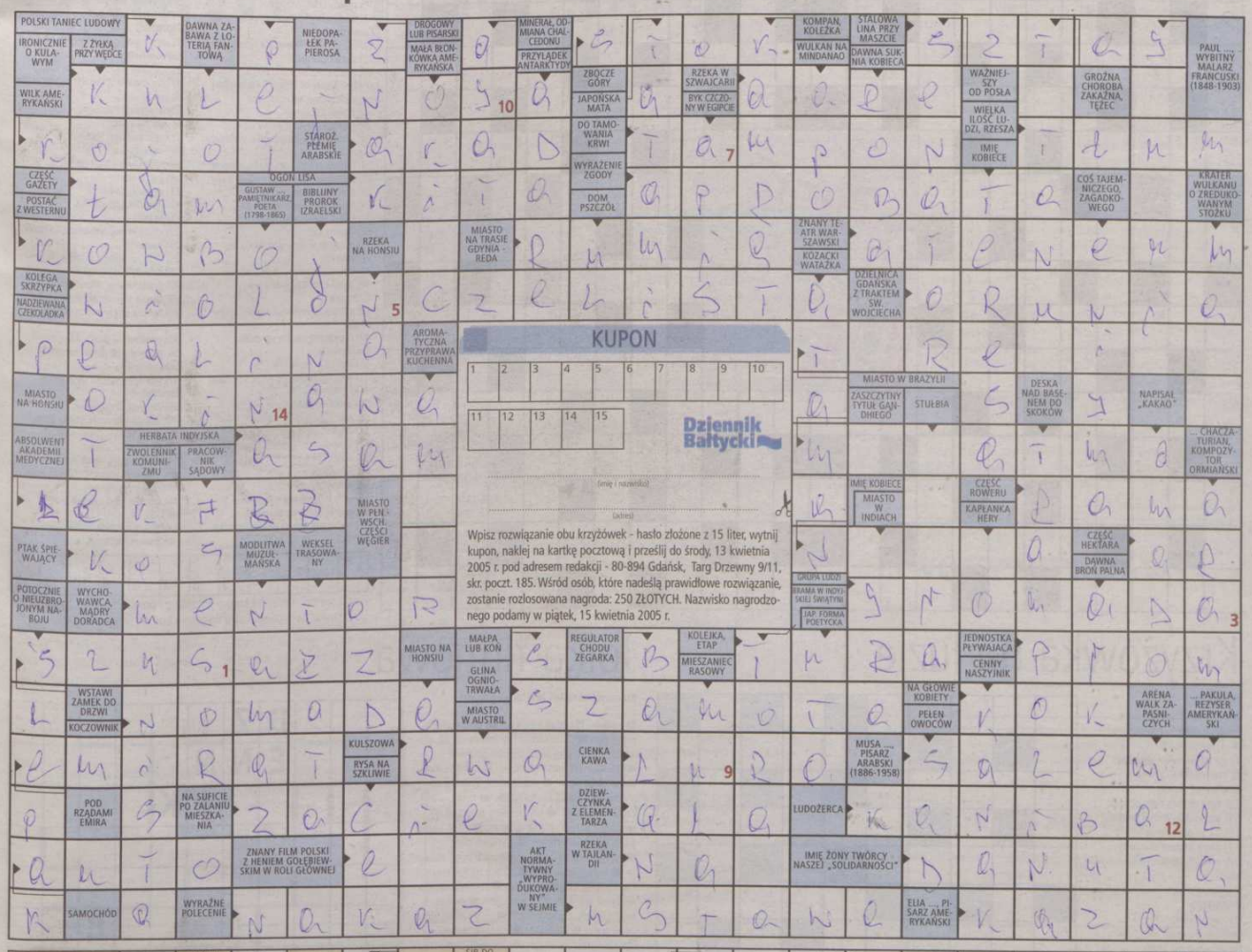

KUPON

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10

11	12	13	14	15

Dziennik Bałtycki

(imię i nazwisko)

(adres)

Wpisz rozwiązanie obu krzyżówek - hasło złożone z 15 liter, wytnij kupon, naklej na kartkę pocztową i prześlij do środy, 13 kwietnia 2005 r. pod adresem redakcji - 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, skr. poczt. 185. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązanie, zostanie rozlosowana nagroda: 250 ZŁOTYCH. Nazwisko nagrodzonego podamy w piątek, 15 kwietnia 2005 r.

Nagrodzeni z XXII numeru krzyżówek

Prenumeratę DB na 3 miesiące otrzymuje: Urszula Paczul z Gdańska. Hasło brzmi: „Kontrapunkt"
Torbę turystyczną otrzymuje: Bartłomiej Piątek z Gdańska. Hasło brzmi: „Żelazna kurtyna"
Przyprawy Galeo otrzymują: Magdalena Banach z Gdańska, Witold Wojtczak z Rumi, Teresa Sadowska z Rumi, Andrzej Pióro z Gdańska, Krzysztof Graban ze Skórcza. Hasło brzmi: „Aleja Zwycięstwa"
Poradniki medyczne „Długowieczność" otrzymują: Kazimierz Pęcherzewski z Gdyni, Krzysztof Kawalerski ze Starogardu Gd., Kazimierz Michalak z Gdańska, Halina Kapuściańska z Gdyni, Gizela Olewińska z Gdyni. Hasło brzmi: „Elektrownia"
250 zł za rozwiązanie krzyżówki otrzymuje: Henryka Chojnacka z Gdyni. Hasło brzmi: „Idzie jak woda"
Bony o wartości 100 złotych do Reala otrzymują: Stanisława Sosnowska z Gdańska, Bożena Borowska z Gdyni. Hasła brzmią: „Moje ulubione centrum" oraz „Kaszka z mlekiem".
Torbę niespodziankę otrzymuje: Arkadiusz Panfil z Gdańska. Hasło brzmi: „Mieszczanin"
Przyprawy Podrawka otrzymują: Magdalena Słowińska z Gdańska, Regina Trafalska z Gdańska, Irena Dąbrowska z Gdańska, Maria Gryniewicka z Gdańska, Ryszard Freda z Sopotu. Hasło brzmi: „Głowa do góry"
Zagadki dla dzieci, gry planszowe otrzymują: Ola Siwak z Gdańska, Wioletta Mikołajko z Gdyni, Paulina i Paweł Miszkier z Gdyni
ROZWIĄZANIE krzyżówki z 20 marca: 200 złotych otrzymuje Jan Lewandowski z Gdańska
Hasło brzmi: „Bardziej dokuczy hańba niż kryminał"
Rozwiązanie krzyżówki z 18 marca: 250 złotych za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Lucyna Szreder z Żukowa. Hasło brzmi: „Idzie jak woda"
Gratulujemy, nagrody prosimy odbierać w Biurze Konkursów „Dziennika Bałtyckiego" w Gdańsku ul. Targ Drzewny 9/11, od poniedziałku do piątku w godz. 10-16, tel. 30 03 155. Zamiejscowym nagrody wysyłamy pocztą.

Krzyżówka egzotyczna

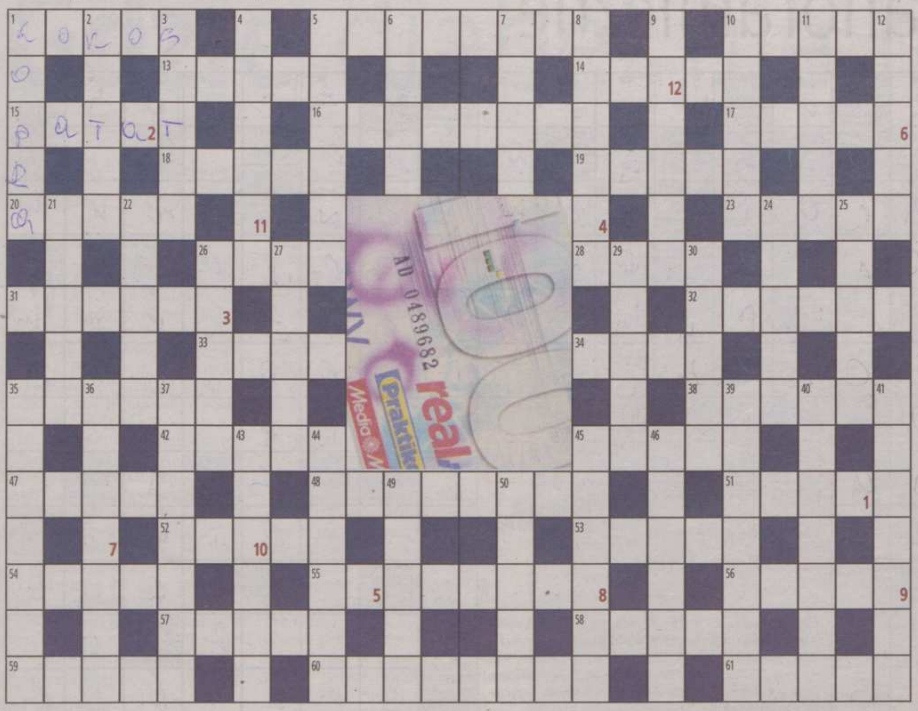

POZIOMO
1) orzech z palmy
5) roślina zwrotnikowa, filodendron
10) małpa czlekokształtna
13) miasto w płd.-zach. części Kamerunu
14) spodousta, drapieżna ryba morska
15) słodki ziemniak
16) wyspa wulkaniczna na O. Spokojnym, w Polinezji Francuskiej
17) egzotyczna, aromatyczna przyprawa kuchenna
18) państwo w Afryce równikowej
19) zatoka M. Koralowego u wybrzeży Australii
20) miasto w płn.-zach. części Włoch
23) metalowa klamra spinająca mury
26) port morski to... na świat
28) mongolski hodowca bydła
31) przed kwietniem
32) Czarny Ląd
33) górzysta wyspa włoska na M. Tyrreńskim
34) gatunek nadrzewnej jaszczurki
35) roślina zielna z rodziny ślazowatych
38) wyspa amerykańska u wybrzeży Alaski
42) popularna marka przypraw kuchennych
45) stolica Maroka
47) starożytne miasto na płw. Pallene w Macedonii
48) ozdobne drzewiaste pnącze, glicynia
51) rzadki ssak z rodziny żyraf
52) wewnętrzne morze Indonezji
53) pospolita ryba z rodziny karpiowatych
54) witka
55) wilk workowaty z Tasmanii
56) płonie podczas olimpiady
57) żarłoczna denna ryba atlantycka, żabnica
58) atrofia
59) gatunek dość rzadkiej antylopy afrykańskiej
60) rzeka w Brazylii
61) kwitnie tylko raz

PIONOWO
1) wysuszony miąższ orzechów kokosowych
2) państwo nad Zatoką Perską
3) potocznie o sprinterskim dystansie
4) wykaz cen
5) państwo z Rabatem
6) zgorzel wargi
7) część wyścigu kolarskiego
8) ... Saudyjska,
9) sielankowy utwór poetycki
10) jajo wszy
11) pracuje na kutrze
12) gatunek skowronka
21) Francis ..., słynny korsarz angielski
22) rzeka w azjatyckiej części Rosji
24) nacja
25) Pola ..., polska aktorka filmowa
26) Atlantyk lub Pacyfik
27) werbowanie, rekrutacja
29) taniec towarzyski rodem z Kuby
30) roślina strefy zwrotnikowej, krąpiel
35) państwo w środk. Afryce
36) państwo afrykańskie nad M. Śródziemnym
37) japońska sztuka układania kwiatów
39) coś wokół czegoś
40) miasto we wsch. części Brazylii
41) rzeka w płd. części Indii
43) element łańcucha
44) państwo we wsch. Afryce
45) gminna miejscowość nad Sołą, ośrodek turystyczny
46) smukła ryba morska o zielonych ościach
49) ssak z naszych lasów
50) dom w rozsypce

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

Hasło, wytnij, naklej na kartkę pocztową i przyślij do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego". Do wygrania bon do Reala o wartości 100 zł.

Krzyżówka na luzie

POZIOMO
1) faska uczciwa do piwa
6) „Dlaczego ... nie śpiewa?" (K. I. Gałczyński)
7) do wytykania i dłubania
8) starogrecka dziwka
9) element pipety
12) wątrobowa daje popalić
15) afrykański kuzyn Burka
16) 21 w pończosze
17) papa Stamm dla żony
18) ongiś lotnisko, dziś blokowisko

PIONOWO
1) kaczy tylek
2) miał go seler
3) maciora jak szafa
4) żona po wyjściu od fryzjera
5) bierze w łapę, choć nie łapówkarz
10) udo jelenia
11) z ławkami na jachcie
12) czapka na żarówce
13) z wazeliniarzem się dogada
14) wydawca gazety Michnika

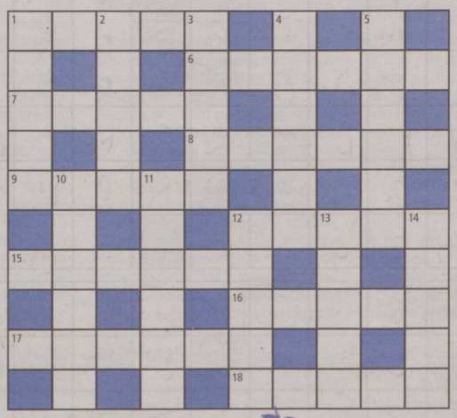

Jolka firmowa

Kolejność określeń jest przypadkowa.

■ kawior ■ obraz z cerkwi ■ przy butach taternika ■ ... Lubański lub Smolarek ■ malowana lub wyszywana ozdoba ścienna ■ rzeka z żołnierskiej pieśni ■ dawna machina oblężnicza ■ hodowlane zwierzę domowe ■ koleżanka, kumpela ■ rzeka w płn. części Hiszpanii ■ prymitywny przyrząd do ręcznego przędzenia ■ dyletant ■ zupa kartoflana zalewana żurem ■ gatunek siei ■ w mit. babilońskiej przydomek boga Nergala ■ hultaj, huncwot ■ rzeka na Roztoczu i w Kotlinie Sandomierskiej ■ reprezentantka firmy na zjeździe lub sympozjum ■ miasto w płn.-wsch. części Włoch ■ ... dyskiem lub oszczepem ■ bramka! ■ członek ludu pochodzenia kaukasko-małoazjatyckiego, zamieszkującego po obu stronach Pirenejów ■ roślina krzewiasta z rodziny motylkowatych, kajan ■ miasto nad Grabią ■ pomieszczenie dla owiec ■ ustawiane na trasie narciarskiego slalomu ■ na recepcie ■ państwo arabskie z Maskatem ■ terytorium podlegle władzy szejka ■ okropność, koszmar ■ ... Charles, słynny wokalista i kompozytor amerykański

Zagadki dla dzieci

WYRAZY W PARACH

Połącz w pary wyrazy: te, które kiedyś były używane, z tymi, które używane są obecnie. Rozwiązaniem jest wyraz, który nie ma pary.

SUFIT, TROTUAR, UCZEŃ, AUTOMOBIL, BLAT, TRZEWIK, POWAŁA, ŻAK, KAJET, CHODNIK, JEDZENIE, PULPIT, KAŁAMARZ, BUT, CENZURKA, SAMOCHÓD, STRAWA, ŚWIADECTWO, MEDYKAMENTY, LEKARSTWA, ZESZYT

Do wygrania mamy 10 kompletów kosmetyków dla dzieci, ufundowanych przez firmę Ziaja. Rozlosujemy je wśród tych, którzy prześlą prawidłowe rozwiązanie przynajmniej jednej zagadki.

KRZYŻÓWKA

Odgadnij znaczenia haseł i wpisz je do diagramu krzyżówki. Litery w zaznaczonych kratkach, czytane kolejno z góry na dół, utworzą rozwiązanie.

1. W łóżku do przykrywania
2. Urodzinowe ciasto
3. Biały ser
4. Do noszenia różnych rzeczy - dobry na wycieczkę i do szkoły
5. Jeden z pierwszych wiosennych kwiatków
6. Bambosz, papuć
7. Kartofel
8. Leczy zęby
9. Ma 60 minut
10. Stolica Polski
11. Miesiąc, który właśnie się rozpoczął
12. Może być pszenny, razowy, graham
13. Zwierzę, które rymuje się ze słowem koń

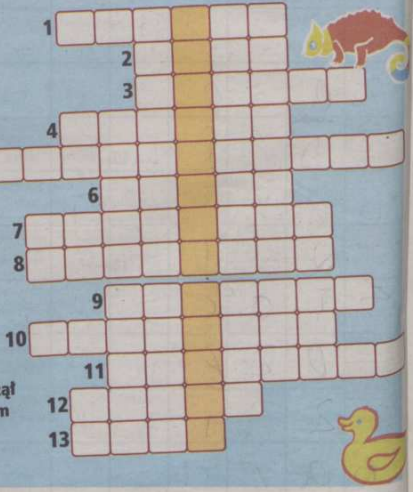

Rugby. Wyjazdowe mecze Arki, Lechii i AZS AWFiS

Ogniwo gości Skrę

Z tygodniowym opóźnieniem, spowodowanym długą zimą, w sobotę drugą rundę rozgrywek rozpoczną rugbiści. W Trójmieście wystąpi tylko Porta Ogniwa. W Sopocie zmierzy się z warszawską Skrą. Arka, Lechia i AZS AWFiS, zagrają na boiskach rywali.

Po raz pierwszy sopockich rugbistów zabraknie w grupie mistrzowskiej. Jesienną rundę podopieczni trenerów Kacały i Hodury ukończyli na 8 pozycji i teraz przyjdzie im bronić miejsca wśród najlepszych.

Spotkanie ze Skrą jest ważne, bo stołeczni rugbiści w tabeli są zaraz za Ogniwem. A dziewiąty zespół na koniec rozgrywek będzie musiał toczyć baraż z wicemistrzem II ligi. Sytuacja kadrowa gospodarzy nie jest najlepsza. W zimowej przerwie do Arki wypożyczony został Łukasz Szostek. Formacja ataku straciła najbardziej przebojowego zawodnika. Jesienią w stolicy Skra wygrała z Ogniwem 15:10. Jeśli w rewanżu sopockim rugbistom uda się odrobić straty z nawiązką, ligowa wiosna będzie dla nich spokojniejsza.

Lechia (zielone stroje) wystąpi w Poznaniu. Fot. Robert Kwiatek

Po 10 zwycięstwo z rzędu udają się do Lublina rugbiści Arki. Budowlani w minioną sobotę rozgrywali w Gdańsku zaległy mecz z Lechią. Zaprezentowali się słabiutko (0:53). Gdynianie nie powinni się jednak tym wynikiem sugerować, gdyż na własnym terenie lubelska drużyna gra lepiej.

W optymalnym składzie do Poznania udaje się Lechia. W ataku zadebiutują nowo pozyskani z AZS AWFiS Maciej Szablewski i Jakub Kwiatkowski. Po okresie karencji za nadmiar żółtych kartek będą mogli wystąpić Janusz Urbanowicz i Jacek Grebasz.

Gospodarze poważnie myślą o zakwalifikowaniu się do najlepszej czwórki. W zimowej przerwie dokonali wzmocnień. Do rozgrywek zgłosili aż czterech nowych zagranicznych zawodników. Ale to Lechia pozostaje faworytem.

Rewanż za sobotnią porażkę z AZS Folcem Warszawa (5:42) czeka drużynę AZS AWFiS Gdańsk. Sytuacja zespołu trenera Jerzego Jumasa będzie o tyle trudniejsza, że tym razem przyjdzie mu grać na terenie rywali.

Adam Suska

Program kolejki

Grupa mistrzowska
- Posnania - Lechia Gdańsk (sobota, godz. 15)
- Budowlani L. - Arka (sobota, 15)
- Orkan Sochaczew - Budowlani Łódź (niedziela, 13)

Grupa spadkowa
- Porta Ogniwo Sopot - Skra Warszawa (sobota, 12)
- Folc AZS Warszawa - AZS AWFiS Gdańsk (sobota, 12.30)

Piłka ręczna. Zaczynamy play off

Nata w Szczecinie

Po trzech tygodniach przerwy na ligowe parkiety wracają piłkarki ręczne. Za nimi runda zasadnicza, a przed nimi decydująca część sezonu. Teraz osiem najlepszych drużyn ekstraklasy w systemie play off rywalizować będzie o ligowe zaszczyty.

Broniące tytułu mistrzyń Polski szczypornistki Naty AZS AWFiS Gdańsk grają z Łącznościowcem Szczecin. W ligowym półfinale wystąpi zespół, który wygra dwa mecze. Pierwszy już w sobotę w Szczecinie, a rewanż w Gdańsku 9 bm. Ewentualny trzeci mecz następnego dnia. W rundzie zasadniczej dwukrotnie górą była Nata (27:26 i 25:24). Jak będzie w play off?

- Jesteśmy faworytami tej rywalizacji, ale wszyscy mamy świadomość, że czeka nas trudne zadanie - mówi trener akademiczek Jerzy Ciepliński. - Już w pierwszym meczu musimy dać z siebie wszystko. Niestety, pod dużym znakiem zapytania stoi występ kontuzjowanych Justyny Łabul i Agnieszki Tydy - zakończył Ciepliński.

Brak Łabul w Szczecinie, to szansa na granie w większym wymiarze czasu dla Agnieszki Wolskiej. Ta utalentowana zawodniczka nie do końca potwierdza w Nacie swoje możliwości.

- Będę się starać - zapewniała nas wczoraj Wolska. - Na pewno jestem w lepszej formie niż jeszcze dwa miesiące temu.

Na zakończenie jeszcze regulaminowa ciekawostka. W meczach play off nie może być remisów. Jeżeli po 60 minutach gry będzie wynik remisowy, to konieczna będzie dogrywka 2 x 5 minut, a w dalszej kolejności rzuty karne. *Janusz Woźniak*

N E K R O L O G I

31 marca 2005 r. mija 30. rocznica śmierci nieodżałowanej

IWONY PIEŃKAWY

Msza św. w Jej intencji będzie odprawiona dnia 2 kwietnia o godz. 19.00

w Sanktuarium MB Fatimskiej na Żabiance.

Do wspólnej modlitwy
zaprasza

384178A **Matka**

Rozłąka jest naszym losem,
spotkanie naszą nadzieją.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 marca 2005 r. zmarła w Bydgoszczy nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Praprababcia

ś. † p.

ZOFIA PROCHOWSKA

z domu Nowacka
lat 93

Msza Święta żałobna odprawiona zostanie 2 kwietnia 2005 r. o godz. 11.00 w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Gdyni Obłużu.

384627A Pogrzeb odbędzie się o godzinie 12.00 na cmentarzu parafialnym. **Rodzina**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 marca 2005 r. zmarł przeżywszy lat 75, mój kochany Mąż, nasz drogi Ojciec, Teść i Dziadek

ś. † p.

KONRAD KŁOSZYŃSKI

Msza Św. Żałobna odprawiona zostanie dnia 2 kwietnia 2005 r. o godz. 12.00 w kościele pw. św. Józefa w Tczewie, po której nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz przy ul. Rokickiej w Tczewie.

Pogrążona w smutku i żalu
Rodzina

Różaniec, dnia 1 kwietnia 2005 r. o godz. 17.30 w kaplicy św. Józefa w Tczewie.

384614A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 marca 2005 r. odszedł od nas Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

ś. † p.

EDWARD BOWŻYK

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 4 kwietnia 2005 r. o godz. 12.00 na cmentarzu Łostowice.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku
Rodzina

384586A

W dniu 30 marca 2005 r. zmarł

Doc. dr med. TADEUSZ DOMINICZAK

Nauczyciel akademicki Akademii Medycznej, b. Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Instytutu Morskiego

Działacz harcerski

Łączymy się w smutku z naszą koleżanką **OLĄ**

Koleżanki i Koledzy ze studiów

384568A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 marca 2005 r. odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś. † p.

HELENA KAMIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia 2005 r. o godz. 11.30 na cmentarzu Srebrzysko, Nowa Kaplica.

Pogrążona w smutku
Rodzina

384874A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 30 marca 2005 r. zmarł nasz Kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

ś. † p.

MIECZYSŁAW KOWALCZUK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 2 kwietnia 2005 r. o godz. 11.00 w kościele oo. Franciszkanów w Gdyni.

Pogrzeb bezpośrednio po mszy św. na cmentarzu Witomińskim.

Pogrążona w smutku
Rodzina

384896A

Miejski Zakład Zieleni
Całodobowe
usługi pogrzebowe
Gdańsk, ul. Partyzantów 27
Tel. 341-30-02, 345-12-99

PPU Zieleń Sp. z o.o.
(dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76
- całodobowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia
341 73 35 341 20 71

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 marca 2005 roku zmarł w wieku 85 lat

ś. † p.

dr inż. ANDRZEJ JORASZ

wieloletni i zasłużony pracownik Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej Doktor Andrzej Jorasz, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, związany był z Politechniką Gdańską od 1954 roku. Nauczyciel licznej kadry inżynierów z zakresu mechanicznej technologii drewna, opiekun i przyjaciel młodzieży studenckiej, energiczny organizator procesu dydaktycznego.
W latach 1972-1981 prodziekan Wydziału Mechanicznego Technologicznego, a następnie kierownik studiów dla pracujących.
Za swą pracę dydaktyczno-wychowawczą został wyróżniony nagrodą indywidualną Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz wielokrotnie nagrodami Rektora Politechniki Gdańskiej.
Odznaczony Odznaką Honorową Zasłużonym Ziemi Gdańskiej, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Odszedł od nas znakomity nauczyciel akademicki, opiekun młodzieży i życzliwy Kolega.

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego,
Pracownicy Katedry Technologii Maszyn i Automatyzacji Produkcji
oraz Studenci

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia o godzinie 12.00 na cmentarzu Gdynia-Witomino.

384539A

...Tęsknimy wciąż, choć piaszczysta przyjęła Cię gleba i wokoło kamienna pustka bezlitosna niepowrotnie minęła dla Ciebie łąk cudownych wiosna. Nie pomagają łkania, ni płacze, ni żale.
Wśród smutnej i głuchej przeraźliwej ciszy. Świadomość owa jest najboleśniejszą ze wszystkich boleści.
W prostych słowach tych cała się mieści, głębia rozpaczy i życia znikomość...

Wszystkich, którzy Go cenili, darzyli przyjaźnią i komu jest bliska pamięć o Nim, prosimy o chwilę zadumy i wsparcia w modlitwie za spokój Jego Duszy

ś. † p.

MAKSYMILIANA EDWARDA PIASECKIEGO

B. właściciela znanej kawiarni „Kon-Tiki"

Msza św. w piątą bolesną rocznicę Jego śmierci odprawiona zostanie w niedzielę, tj. 3 kwietnia 2005 r. o godz. 18.30 w Katedrze Oliwskiej.

Żona z Rodziną

374530A

II LIGA

■ **KSZO Ostrowiec – Kujawiak Włocławek 1:0 (0:0).** Bramka: Jacek Berensztajn (78-karny). Żółte kartki: Jacek Berensztajn, Jaromir Wieprzęć (KSZO), Tomasz Augustyn, Jarosław Białek (Kujawiak). Widzów 3500.

■ **Widzew Łódź – GKS Bełchatów 1:2 (0:0).** Bramki: dla Widzewa – Rafał Szwed (76); dla GKS – Grzegorz Król (58), Dariusz Pawlusiński (67). Żółte kartki: Michał Szeremet, Rafał Pawlak, Adam Kardasz, Michał Probierz i Vladimir Bednar (Widzew), Artur Kościuk, Bartosz Hinc i Marcin Chmiest (GKS). Widzów 8000.

■ **Ruch Chorzów – Radomiak Radom 0:2 (0:2).** Bramki: Abel Salami 2 (19, 30). Żółte kartki: Piotr Mosór, Mariusz Śrutwa (Ruch), Jakub Cieciura (Radomiak). Widzów 3500.

■ **Piast Gliwice – MKS Mława 1:1 (0:0).** Bramki: dla Piasta – Robert Piekarski (75-karny), dla MKS – Maciej Rogalski (79). Żółte kartki: Maciej Michniewicz, Krzysztof Kukulski (Piast), Łukasz Wróblewski (MKS). Czerwona kartka: Krzysztof Kukulski (Piast, 58, za drugą żółtą). Widzów 1500.

■ **Jagiellonia Białystok – Szczakowianka Jaworzno 3:0 (3:0).** Bramki: Adrian Napierała (3), Dzidosław Żuberek (26), Jacek Chańko (43). Żółte kartki: Jacek Markiewicz (Jagiellonia), Tomasz Fornalik, Milos Drobnjak, Tomasz Radziwon (Szczakowianka). Widzów 5000.

■ **RKS Radomsko – ŁKS Łódź 0:2 (0:0).** Bramki: Robert Łakomy (68), Rafał Niżnik (90). Żółte kartki: Bogdan Jóźwiak, Artur Kowalski, Piotr Rochowski, Rafał Dopierała (RKS), Sebastian Przybyszewski, Rafał Wodniok (ŁKS). Widzów 2000.

■ **Górnik Polkowice – Zagłębie Sosnowiec 0:1 (0:0).** Bramka: Janusz Wolański (57). Żółte kartki: Marcin Jeziorny (Górnik), Arkadiusz Kłoda, Mariusz Ujek, Hadis Zuvanovic (Zagłębie). Widzów 1200.

■ **Świt Nowy Dwór Maz. – Korona Kolporter Kielce 0:0.** Żółte kartki: Radosław Becalik (Świt), Marcin Kośmicki, Arkadiusz Bilski, Jakub Grzegorzewski (Korona). Widzów 3500.

■ **Podbeskidzie Bielsko-Biała – Arka Gdynia 1:0 (1:0)**

1. Bełchatów	19	46	39-15
2. Korona Kielce	19	36	29-24
3. Arka	19	35	27-16
4. Kujawiak	19	33	26-17
5. Widzew	19	30	20-18
6. Podbeskidzie	19	29	17-20
7. Jagiellonia	19	28	28-19
8. KSZO	19	27	26-23
9. ŁKS	19	26	29-21
10. Szczakowianka	19	26	28-19
11. Ruch	19	24	20-26
12. Świt	19	24	15-14
13. Zagłębie	19	23	23-29
14. Polkowice	19	21	15-27
15. Piast	19	18	14-25
16. Mława	19	17	17-26
17. Radomiak	19	13	14-27
18. Radomsko	19	11	22-43

Piłka nożna. Porażka Arki z Podbeskidziem

Patent Bujoka

Pierwszy wyjazdowy mecz Arki w rundzie rewanżowej i pierwsza porażka. Niestety potwierdziły się obawy, że żółto-niebiescy dużo tracą na piłkarskiej wartości na obcych boiskach. Trzeba też jednak przyznać, iż spotkanie w Bielsku-Białej miało wyrównany charakter. Po ostatnim gwizdku sędziego cieszyli się jednak tylko gospodarze. Podbeskidzie wygrało z Arką 1:0.

Gdynianie zaczęli ten mecz obiecująco. Już w piątej minucie groźnie strzelał z dystansu Radosław Bartoszewicz, ale po raz pierwszy – i nie ostatni w tym meczu – dobrą interwencją popisał się bramkarz Podbeskidzia Łukasz Merda. Dziesięć minut później efektownie strzelał z rzutu wolnego, tuż zza pola karnego, Bartosz Ława. Niestety – dla gości – piłka dosłownie o milimetry minęła słupek bramki Podbeskidzia.

Andrij Griszczenko (z lewej) grał przez 68 minut.
Fot. Sławomir Piaszmik

Najlepszą sytuację do zdobycia bramki mieli gdynianie w 23 min. spotkania. Najpierw z kilku metrów strzelał głową Dariusz Patalan, Merda obronił w dobrym stylu, ale natychmiastowa dobitka Ławy powinna już zakończyć się golem. Jednak i tym razem Merda pokazał, że zna swój fach.

Ława mógł tylko z niedowierzaniem pokręcić głową. A po meczu samokrytycznie przyznał, że gdyby zdobył w tej sytuacji bramkę, to Arka tego meczu by nie przegrała.

Piłkarskie porzekadło, że nie wykorzystane okazje się mszczą sprawdziło się kilka minut później. Gospodarze przeprowadzili pierwszą groźną akcję w tym meczu. Zainicjował ją Grzegorz Pater, uczestniczył w niej Piotr Koman, a zakończył skutecznym strzałem głową Jarosław Bujok. Michał Chamera był bez szans na skuteczną obronę. A Bujok może o sobie powiedzieć, że jest specjalistą od strzelania bramek Arce. W poprzednim meczu w Bielsku, zakończonym remisem 2:2, to właśnie on zdobył oba gole dla swojej drużyny.

Po utracie bramki żółto-niebiescy mieli ponad godzinę na doprowadzenie przynajmniej do remisu. Można napisać, że się starali, ale niewiele z tego wychodziło. Podbeskidzie mądrze się broniło i nie dopuszczało już do groźnych sytuacji pod swoją bramką. Zrobił się mecz walki, ale piłka najczęściej przebywała w okolicach środka boiska.

– Wygraliśmy minimalnie – powiedział nam Daniel Dubicki, który cały mecz przesiedział na ławce rezerwowych Podbeskidzia – ale chyba zasłużenie. Moi koledzy przebudzili się po tym jak Ława nie wykorzystał doskonałej sytuacji dla gdynian. To był sygnał, że jeżeli chcemy wygrać, to musimy ruszyć do ataku. I tę jedną brameczkę na wagę zwycięstwa udało się zdobyć. Teraz się cieszymy, ale przed nami dwa szalenie trudne mecze z Kolporterem i GKS Bełchatów. One zweryfikują nasze możliwości.

Janusz Woźniak

Nie musieliśmy przegrać

Mirosław Dragan, trener Arki

– To był mecz w którym każdy wynik był możliwy. Gdyby to nam udało się pierwszym zdobyć bramkę – a mieliśmy doskonałą sytuację – to pewnie byśmy wygrali. Generalnie dominowała w tym spotkaniu walka i to na zasadzie „kopnij i biegnij". Na płynną grę nie pozwalał fatalny stan murawy w Bielsku. Oczywiście, że jestem zawiedziony tą porażką, ale ona pokazuje, że w tej lidze każdy mecz będzie ciężki, a my musimy szukać przecież punktów na wyjazdach.

Podbeskidzie – Prokom Arka 1:0 (1:0)

Bramka: Jarosław Bujok (27 min.)

Podbeskidzie: Merda – Radler, Księżyc, Prokop, Bujok – Pater, Kompała, Koman, Andraszak – Elokan (79 Makuch), Błasiak (89 Rozmus).

Prokom Arka: Chamera 3 – Wojnecki 3, Kowalski 4, Sobieraj 4, Majda 2 – Pudysiak 3, Bartoszewicz 3, Piskuła 3 (75 Ignaszewski), Ława 3 – Griszczenko 3 (68 Gorząd), Patalan 3.

Żółte kartki: Piotr Koman, Adam Kompała, Jarosław Bujok (Podbeskidzie) oraz Krzysztof Majda (Arka).

Widzów ok. 2,5 tys.

Koszykówka. Prokom Trefl górą

Juniorzy pomogli

Obecność tylko czterech zawodników z podstawowego składu i tak pozwoliła koszykarzom Prokomu Trefl awansować do półfinału, rozgrywanego w Koszalinie, finałowego turnieju Pucharu Era Basket Ligi. Pod nieobecność trenera Eugeniusza Kijewskiego, do zwycięstwa nad Notecią Inowrocław 98:88 (19:19, 21:19, 27:21, 31:29), poprowadził mistrzów kraju jego asystent Jacek Winnicki.

Najlepiej spisali się Serb Andrija Ciric (26 pkt w tym cztery rzuty za trzy punkty) i Filip Dylewicz (22 pkt, 17 zbiórek i siedem asyst). Objawieniem w drużynie Prokomu był jednak junior Jakub Bogusz – zdobywca 23 pkt. Trzykrotnie trafił zza linii 6,25 m.

Prokom – Ciric 26, Bogusz 23, Dylewicz 22, Farmer 16, Bacik 11, Pietkiewicz 0, Łapeta 0.

Noteć – Williams 31, Djuric 18, Świętoński 12, Szubarga 12, Penland 11, Robak 4, Redek 0. W dzisiejszym półfinale Prokom Trefl zagra z Deichmannem Śląsk Wrocław.

(m)

Koszykówka. Czarni grają dalej

Skorzystali z okazji

Koszykarze Czarnych Słupsk zostali półfinalistą Pucharu Era Basket Ligi. Zespół ze Słupska pokonał w Koszalinie Anwil Włocławek 96:74 (14:22, 19:22, 31:17, 30:15). W półfinale trafił na Polonię Warszawa, która wygrała z Turowem Zgorzelec 107:99.

Włocławianie przyjechali do Koszalina bez podstawowych graczy: Litwina Gintarasa Kadziulisa, Łotysza Gatisa Jahovicsa, Serbów Dusana Jelica i Dragana Vukcevica oraz Amerykanina Joe Crispina, którzy pozostali we Włocławku i pod okiem pierwszego trenera Andreja Urlepa przygotowują się do play off mistrzostw Polski.

Zmiennicy z Włocławka radzili sobie dobrze tylko przed 20 minut spotkania. W drugiej połowie gracze Czarnych, kierowani przez Teda Berry'ego, zagrali skutecznie w ataku.

Anwil – Nagys 14, Radke 13, Hajric 13, Marciulonis 8, Witka 8, Gabiński 7, Scott 7, Sirsnins 4, Kwiatkowski 2;

Czarni – Berry 19, Spears 18, Majchrzak 17, Bajdakow 16, Frank 15, Seweryn 5, Chelis 3, Ceskovic 1, Pluta 0.

(m)

Koszykówka. Polpharma odpadła

Niewiele brakowało

Szkoda! To słowo najlepiej odzwierciedla przebieg wydarzeń w ćwierćfinałowym spotkaniu Pucharu Era Basket Ligi, pomiędzy Polpharmą Starogard i Deichmannem Śląsk. Nasi koszykarze do ostatnich sekund walczyli o zwycięstwo, ale ulegli wrocławianom 102:104 (33:26, 21:29, 18:20, 30:29).

Polpharma – Reese 20, Cielebąk 17, Thomas 16, Kukiełka 11, Olszewski 11, McNaull 10, Jagoda 9, Marculewicz 4, Exner 2, Sarzało 2.

Śląsk – Ignerski 32, Hyży 23, Kobale 16, Autry 13, Skibniewski 9, Hajnsz 7, Randle 3, Kiausas 1, Grafs 0.

O przegranej starogardzian zadecydowała jedna z ostatnich akcji.

Aleksy Olszewski nie złapał piłki pod koszem Śląska. Tym samym nie doprowadził do wyrównania i wydarzenia potoczyły się po myśli rywala.

(m)

LOTTO

Multi Lotek

4, 5, 9, 11, 14, 20, 21, 30, 35, 41, 45, 47, 50, 51, 59, 60, 64, 71, 72, 79

Twój Szczęśliwy Numerek

7, 34, 40, 43 (17)

Dziennik Bałtycki
Redaktor wydania: Maciej Wośko
ISSN 0137/9062

REDAKCJA
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419
Redaktor naczelny: Tomasz Arabski, 3003 300
Z-cy red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305; Mariusz Szmidka, 685-47 20
Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332

DZIAŁY
Łączności z Czytelnikami tel. 3003 340
e-mail: oprie@gazetait.gda.pl
Gdańsk tel. 3003 333
Sopot tel. 550 42 38
Gdynia tel. 6606 506
ekonomia tel. 3003 382
sport tel. 3003 372
kultura tel. 3003 358
dodatki tel. 3003 299
fotoedytorzy tel. 3003 322
promocja (patronaty) tel. 3003 179
Biuro Konkursów: tel. 3012 781
(w godz. 10.00-16.00)

infolinia 0800 1500 39

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-68, tel. 300-32-16, fax 300-32-13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja) tel. (058) 660-65-00, 660-65-01, tel./fax (058) 660-65-02 tel. (058) 660-65-50, do 53 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 43; tel. 660-65-15, 660-65-16, 660-65-36 do 38, fax 660-65-17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń) tel./fax (058) 622-74-79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38
Bytów tel. (059) 822-60-12
Chojnice tel. (052) 396-53-99
Człuchów tel. (059) 834-58-45
Kartuzy tel. (058) 681-18-92
Kościerzyna tel. (058) 686-76-61
Kwidzyn tel. (055) 262-40-41
Lębork tel. (059) 863-50-68
Malbork tel. (055) 272-23-14
Nowy Dw. Gd. tel. (055) 239-40-62
Pruszcz Gd. tel. (058) 683-29-44
Puck tel. (058) 673-25-01
Rumia tel. (058) 671-24-47
Słupsk tel. (059) 848-17-30
Starogard tel. (058) 610-51-34
Sztum tel. (055) 239-40-63
Starogard Gd. tel. (058) 560-11-79
Tczew tel. (058) 530-41-01
Wejherowo tel. (058) 677-45-46

WYDAWCA
polskapresse
spółka z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
ul. Połęcka 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 129

Żużel. W niedzielę Lotos jeździ w ekstralidze

Prezentacja i inauguracja

W końcu doczekaliśmy się. W niedzielę o godz. 15, na gdańskim torze przy ul. Długie Ogrody, nastąpi inauguracja w żużlowej ekstralidze. Lotos podejmie Budlex Bydgoszcz. Dzień wcześniej, o 16, w Centrum Handlowym „Mahnattan", odbędzie się oficjalna prezentacja gdańskiego beniaminka z udziałem Amerykanina Grega Hancocka.

W niedzielę publiczność z pewnością dopisze. Jak bardzo sympatycy żużla w Trójmieście spragnieni są występów Lotosu, pokazał środowy sparing z Marsem Gorzów. Rywalizację oglądało ponad 1000 osób. Teraz kibice liczą na udaną inaugurację w lidze.

W składzie bydgoskiego zespołu są uznani zawodnicy. W pierwszej kolejności należy wymienić młodego Szweda Andreasa Jonssona. W poprzednim sezonie okazał się najlepszym zawodnikiem naszej ekstraligi. Po dwóch latach występów w Apatorze Toruń, powrócił nad Brdę Piotr Protasiewicz. Obaj zawodnicy mają być liderami BTŻ.

Trener Zdzisław Rutecki liczy również na Roberta Sawinę. Do Polonii przeszedł z GTŻ Grudziądz. Niedzielny rywal Lotosu dysponuje także trójką wartościowych juniorów, chociaż trudno liczyć, że szansę otrzyma eks-gdańszczanin, Marek Cieślewicz. W sparingach nie błyszczał, stąd należy się spodziewać startu Krystiana Klechy i Krzysztofa Buczkowskiego, który podobnie jak Sawina przyszedł z Grudziądza.

Bydgoszczanie zapowiadają walkę o miejsce w czołowej czwórce ekstraligi, a może nawet o medal, stąd do Gdańska przyjeżdżają po zwycięstwo.

Zdaniem trenera Lotosu Grzegorza Dzikowskiego, jego podopieczni są dobrze przygotowani do sezonu. Zarówno pod względem fizycznym jak i sprzętowym.

- Przeanalizowałem ustawienie par bydgoszczan i doszedłem do jednego wniosku. W każdym wyścigu zamierzają przynajmniej zremisować. Pary prezentują zbliżone możliwości - mówi Dzikowski.

W składzie zgłoszonym przez gdańskiego szkoleniowca, zgodnie z przepisami mogą zajść dwie zmiany. Dzikowski jednak nie skorzysta z takiej możliwości.

- Na podstawie treningów i sparingów zdecydowałem, że w pierwszym spotkaniu zabraknie Krzysztofa Jabłońskiego. Robię to z bólem serca, ale niestety ktoś musiał odpaść - wyjaśnia trener.

W barwach Lotosu zadebiutują pozyskani żużlowcy - Tomasz Bajerski z Torunia i Grzegorz Kłopot z Zielonej Góry. Nie mowy o występie Krzysztofa Pecyny, który nie przyleciał z Anglii. Startuje tam w barwach Wolverhampton.

- Mamy swój cel, którym jest bezpieczne miejsce w tabeli i postaramy się zacząć jego realizację w niedzielę - zakończył szkoleniowiec.

Maciej Polny

Grzegorz Kłopot zadebiutuje w Lotosie.
Fot. Maciej Polny

Składy

Lotos Gdańsk
9. Greg Hancock
10. Tomasz Bajerski
11. Robert Kościecha
12. Grzegorz Kłopot
13. Tomasz Chrzanowski
14. Sławomir Dąbrowski
15. Mirosław Jabłoński

Budlex Bydgoszcz
1. Andreas Jonsson
2. Michał Robacki
3. Jacek Krzyżaniak
4. Robert Sawina
5. Piotr Protasiewicz
6. Krzysztof Buczkowski
7. Krystian Klecha

Zestaw par

Ekstraliga
- Lotos Gdańsk - Polonia Bydgoszcz
- Atlas Wrocław - Unia Leszno
- Włókniarz Częstochowa - ZKŻ Zielona Góra
- Apator Toruń - Unia Tarnów

Pierwsza liga
- Stal Rzeszów - RKM Rybnik
- Kolejarz Opole - KM Ostrów
- Stal Gorzów - GTŻ Grudziądz
- KSŻ Krosno - TŻ Lublin

Siatkówka. Dwa mecze Energi Gedania w Myślenicach

Proszą o trzymanie kciuków

Dwa do jednego prowadzą siatkarki Dalina Myślenice z Energą Gedania, w rywalizacji o pozostanie w serii A pierwszej ligi. Przed gdańszczankami trudne zadanie. Dwa razy zagrają na wyjeździe. Jeżeli dwukrotnie przegrają, pożegnają się z krajową elitą.

Utrzyma się zespół, który pierwszy odniesie cztery zwycięstwa. Nasze siatkarki, po jednej porażce we własnej hali, znalazły się w trudnej sytuacji. Prezes klubu Zdzisław Stankiewicz, planował nawet zmianę na stanowisku trenerskim. Spotkał się ze szkoleniowcem i zawodniczkami. Dyskusja była burzliwa, a siatkarki wyszły ze spotkania z płaczem, obstając za trenerem. Ostatecznie Jerzy Skrobecki dalej prowadzi zespół Gedanii. Zaufaniem obdarzył go szef rady sponsorów Waldemar Bartelik, kierujący Energą SA.

Dwie porażki w Myślenicach będą oznaczać spadek do Serii B.
Fot. Grzegorz Mehring

- Nie wiem czy zdarzenie, do którego doszło w klubie, wpłynie pozytywnie na grę naszych zawodniczek. To się okaże w Myślenicach - mówi prezes Stankiewicz.

Drugi trener Gedanii Mirella Stech przyznaje, że gdańskie siatkarki włożyły sporo pracy w przygotowania do sobotnio-niedzielnych spotkań.

- Pracowaliśmy intensywnie, doskonaląc większość elementów. Przygotowaliśmy kilka rozwiązań taktycznych przy zmienionym ustawieniu zespołu, ale na miejscu okaże się czy z tego skorzystamy - powiedziała Stech. - Jedziemy pociągiem w piątek. W tym dniu będziemy jeszcze trenować. Podobnie jak w sobotę przed południem. I proszę za nas trzymać kciuki.

Gdyby gedanistkom udało się przynajmniej raz pokonać Dalina, rywalki prowadziłyby 3-2. Dwa zwycięstwa w Myślenicach, o których marzą kibice Energi, to 3-2 dla naszej drużyny. Później zostałyby jeszcze ewentualnie dwa spotkania...

W serii B, w sobotę o godz. 18, TPS Rumia podejmie AZS Białystok. W sobotę zakończą rozgrywki drugoligowi siatkarze Sieci 34 Gedania. W drugim spotkaniu o trzecie miejsce zagrają w Szczecinie z Morzem. W Gdańsku wygrali 3:0.

(m)

Koszykówka. W I lidze

Inne cele

Pierwszoligowi koszykarze rozpoczynają walkę o awans i utrzymanie. Inne cele przyświecają obu naszym drużynom.

Najlepszy w sezonie zasadniczym Basket Kwidzyn, trafił na ósmą Albę Chorzów. Do czwórki awansuje zespół, który pierwszy odniesie trzy zwycięstwa. Terminy to 2-3 bm. w Kwidzynie - początek o godz. 16, 6-7 bm. w Chorzowie i 10 bm. ponownie w Kwidzynie.

- Zdajemy sobie sprawę jak ważne są mecze przed własną publicznością, dlatego jesteśmy bardzo zdeterminowani - powiedział drugi trener Basketu, Wojciech Puścion. - Porażka postawiłaby nas w trudnej sytuacji. W Chorzowie gra się ciężko, chociaż w dwóch ostatnich sezonach wygraliśmy wszystkie mecze ligowe z Albą.

Zdaniem Puściona Alba dysponuje najsilniejszym i najbardziej wyrównanym składem z drużyn, które zajęły miejsca w dole ósemki, zakwalifikowanej do play off.

- Większość zawodników to Ślązacy. Są waleczni i zawzięci. Trener ma niewielkie pole manewru jedynie na pozycji „1", gdzie kluczową postacią jest Radosław Basiński. Postaramy się go wyeliminować. Więcej na temat naszej taktyki nie powiem - zakończył Puścion.

Do decydującej fazy kwidzynianie przygotowywali się w kompletnym składzie. Po kontuzjach nie ma już śladów.

Dziesiąty po pierwszej fazie Kager Gdynia, podejmie w sobotę o godz. 17, ŁKS Łódź. Podopieczni Adama Prabuckiego toczą walkę do dwóch zwycięstw. Jeśli pokonają łodzian, zapewnią sobie utrzymanie.

(m)

już jutro
Dowiesz się
Poznasz
Dziennik Kibica Żużla
WSZYSTKIEGO o Lotosie Gdańsk
• sylwetki zawodników • składy drużyn ekstraligi i I ligi • terminarze rozgrywek
Konkurs!
Do wygrania skuter, kino domowe i inne nagrody

Koszykówka. W stylu retro

Zobacz mistrzów świata

W sobotę, w hali nr 12 AWFiS w Gdańsku, odbędą się dwa mecze koszykówki. W każdym wystąpią aktualni mistrzowie świata. To nie żarty! Będzie to jednak koszykówka nieco w stylu retro. Uważni czytelnicy „Dziennika" pamiętają pewnie - bo informowaliśmy o tym na naszych łamach - że w styczniu tego roku na mistrzostwach świata oldbojów w Nowej Zelandii kobieca i męska reprezentacja Polski okazała się najlepsza. Teraz, dzięki staraniom Marka Szatkowskiego, obie te drużyny wystąpią w Gdańsku.

Panie wyjdą na boisko o godzinie 16, aby rozegrać mecz Spójnia - Polska. Oczywiście będzie to Spójnia z dawnych lat z Barbarą Nawrot i Małgorzatą Wołujewicz-Czerlonko, obie grały w Nowej Zelandii, oraz z Hanną Stankiewicz-Ciszewską, Hanną Bańką-Olędzką czy Anitą Wojtczak-Olędzką.

O godzinie 17.30 na boisko wyjdą panowie i będzie to spotkanie Gdańsk - Polska. W drużynie z naszego miasta wystąpią byli zawodnicy Spójni i GKS Wybrzeże. Zapraszamy w imieniu organizatorów.

(jaw)

Piłka ręczna. AZS AWFiS gra z Piotrkowianinem

Walczą do końca

Piłkarze ręczni AZS AWFiS rozpoczynają rywalizację o miejsca 9-12 w ekstraklasie. W niedzielę o godz. 16 podejmą Piotrkowianina-Kiper. To spotkanie wyjątkowo rozegrane zostanie w hali nr XII AWFiS. To ze względu na odbywającą się wystawę w hali Widowiskowo-Sportowej. Nie wiadomo czy gdańszczanie zagrają w pełnym składzie. Po kontuzji gotowy do gry jest już Mariusz Gujski, ale treningów nie wznowił jeszcze Michał Janusiewicz.

Akademicy nie spadną z ekstraklasy, ale czy wystarczy im motywacji do gry w meczach o miejsca 9-12.

- Obiecuję w imieniu drużyny, że będziemy grać do końca - zapewnia Paweł Wita, kapitan AZS AWFiS. - Piotrkowianin jest w tabeli tuż za nami, więc nikt nas nie musi dodatkowo motywować. Chcemy zakończyć ligę na dziewiątym miejscu, a później będziemy myśleć o kolejnym sezonie. Przed nami jeszcze Puchar Polski i spróbujemy powalczyć w tych rozgrywkach.

(stan)

Piłka ręczna. W ekstraklasie

Kwidzyn o medale

Trzy tygodnie przerwy mieli w rozgrywkach piłkarze ręczni. MMTS Kwidzyn w sezonie zasadniczym zajął piąte miejsce. W play off, wprowadzonym w tym sezonie po raz pierwszy, kwidzynianie trafili na czwarte w tabeli Zagłębie Lubin.

- To trudny przeciwnik - nie ukrywa menedżer kwidzynian Robert Majdziński. - Ale myśląc o awansie do „4", musimy sobie poradzić z silniejszym zespołem. W tym sezonie dwa razy ulegliśmy lubinianom. Skład mają silniejszy, ale w żadnym wypadku nie boimy się.

Trener MMTS Daniel Waszkiewicz, nie przewidział specjalnych przygotowań do play off. Drużyna trenowała normalnie, w międzyczasie rozgrywając spotkanie Pucharu Polski. Nasi szczypiorniści pokonali na wyjeździe BRW Stal Mielec 37:31.

Pierwszy mecz rozpocznie się w sobotę o godz. 19 w Kwidzynie. Drugi i ewentualnie trzeci odbędą się 8-9 kwietnia w hali Zagłębia.

(m)

Sopot. Biegi po plaży

Kończymy Grand Prix

Sopocki MOSiR zaprasza na piąty, finałowy bieg po plaży o Grand Prix Sopotu 2004/2005. Początek w niedzielę o godz. 11, jak zwykle na plaży przy sopockim molo. Po czterech biegach poznaliśmy już zwycięzców w 13 z 17 kategorii wiekowych oraz w kategoriach open. Zacięta rywalizacja zapowiada się o pierwsze miejsca w nierozstrzygniętych czterech kategoriach.

Zapisy przyjmowane będą od godz. 10 na plaży przy sopockim molo. Początek biegania 60 minut później. Przewidziana kolejność zmagań: od godz. 11.05. - Biegi z McDonald's dla dzieci i młodzieży (6 kategorii) - roczniki 1995 i młodsi - dystans 600 m, 1994-92 i 1991-90 - 1 km; od godz. 11.45 (start wspólny) - Bieg z Timeksem, mężczyźni 1988-86 - 4 km, Biegi z Ziają kategoria open kobiet - 1989 i powyżej (4 kategorie wiekowe) - 4 km, Biegi z Siemensem kat. open mężczyzn - 1986 i starsi (6 kategorii wiekowych) - 12 km. Od 13.15 ceremonia wręczania nagród, muszla koncertowa na molo.

(m)

Piłka nożna. Po meczu Polska - Irlandia Północna

Ta drużyna ma charakt

Jestem dobrej myśli, ale awansu jeszcze nie mamy. Przed nami cztery mecze eliminacyjne, sporo punktów do wywalczenia. Z każdym spotkaniem rośnie jednak pewność w zespole - mówił po meczu z Irlandią Północną jego największy bohater, Maciej Żurawski. To jego gol, zdobyty w 86 min, przerwał chwile zwątpienia wszystkich kibiców narodowej reprezentacji i zapewnił Polsce zwycięstwo 1:0.

Dla ludzi o słabszych nerwach był to trudny do wytrzymania wieczór. Od pierwszego gwizdka było widać, że Polacy lepiej grają w piłkę od rywali, lecz nijak nie umieli poradzić sobie ze skomasowaną defensywą Irlandczyków, którzy dodatkowo nie przebierali w środkach.

- Dużo oberwałem, ale nie narzekam - komentował kapitan naszej drużyny narodowej Jacek Bąk. - Też umiem grać łokciami, złapać jak w zapasach albo w judo. Nie daliśmy się prowokować, bo nie chcieliśmy dostać jakichś głupich żółtych kartek. Ale czasami mało brakowało, żeby nerwy puściły. Ten mecz był dla nas bardzo trudny, szczególnie w pierwszej połowie. W drugiej Irlandczycy trochę odpuścili, mniej naciskali, a bardziej grali z tyłu całym zespołem. W końcu znaleźliśmy receptę. Jedno podanie, jedna bramka i wystarczy. Troszkę się wystrzelaliśmy w poprzednim

Maciej Żurawski nie posiadał się z radości po zdobyciu bramki

Fot. PAP/Bartosz Zborowski

Eliminacje piłkarskich Mistrzostw Świata 2006

Europa

Grupa I

- **Andora - Czechy 0:4 (0:2).** Bramki: Jankulovski (30-karny), Baros (39), Lokvenc (52), Rosicky (90+2-karny).
- **Macedonia - Rumunia 1:2 (1:1).** Bramki - dla Macedonii: Maznov (31); dla Rumunii - Mitea (18, 58).
- **Holandia - Armenia 2:0 (2:0).** Bramki: Castelen (3), van Nistelrooy (34).

1. Holandia	6	16	14-3
2. Czechy	6	15	14-5
3. Rumunia	7	13	12-8
4. Finlandia	6	9	13-10
5. Macedonia	7	5	7-9
6. Armenia	7	4	4-15
7. Andora	7	4	3-17

Grupa II

- **Ukraina - Dania 1:0 (0:0).** Bramki: Woronin (67).
- **Gruzja - Turcja 2:5 (2:3).** Bramki: dla Gruzji - Amisulaszwili (15), Iaszwili (41); dla Turcji - Tekke (21, 37), Seyhan (10), Avic (74), Tuncay (89).
- **Grecja - Albania 2:0 (1:0).** Bramki: Charisteas (33), Karagounis (85).

1. Ukraina	7	17	12-3
2. Grecja	7	14	12-6
3. Turcja	7	12	13-7
4. Dania	7	9	10-7
5. Albania	7	6	3-11
6. Gruzja	6	5	8-13
7. Kazachstan	5	0	2-13

Grupa III

- **Estonia - Rosja 1:1 (0:1).** Bramki: dla Estonii - Terehhov (62); dla Rosji - Arszawin (17).
- **Łotwa - Luksemburg 4:0 (2:0).** Bramki: Verpakovskis (72, 90), Bleidelis (34), Laizans (38-karny).
- **Słowacja - Portugalia 1:1 (1:0).** Bramki: dla Słowacji - Karhan (8-karny); dla Portugalii - Postiga (62).

1. Portugalia	6	14	21-4
2. Słowacja	6	14	18-5
3. Rosja	6	11	13-10
4. Łotwa	6	10	14-12
5. Estonia	7	8	10-14
6. Liechtenstein	6	4	9-16
7. Luksemburg	7	0	4-28

Grupa IV

- **Szwajcaria - Cypr 1:0 (0:0).** Bramka: Frei (88).
- **Izrael - Francja 1:1 (0:0).** Bramki: dla Izraela - Badir (83); dla Francji - Trezeguet (50).

1. Francja	6	10	5-1
2. Izrael	6	10	8-6
3. Szwajcaria	5	9	10-3
4. Irlandia	5	9	7-2
5. Cypr	6	1	4-12
6. Wyspy Owcze	4	1	2-12

Grupa V

- **Mołdawia - Norwegia 0:0**
- **Słowenia - Białoruś 1:1 (1:0).** Bramki: dla Słowenii - Rodic (44); dla Białorusi - Kulczij (48).

1. Włochy	5	12	9-5
2. Norwegia	5	8	6-3
3. Słowenia	5	8	5-4
4. Białoruś	4	5	9-6
5. Szkocja	4	2	1-4
6. Mołdawia	5	2	1-9

Grupa VI

- **Polska - Irlandia Płn. 1:0 (0:0).** Bramka: Żurawski (86).
- **Austria - Walia 1:0 (0:0).** Bramka: Aufhauser (87).
- **Anglia - Azerbejdżan 2:0 (0:0).** Bramki: Gerrard (51), Beckham (62).

1. Anglia	6	16	13-3
2. Polska	6	15	19-5
3. Austria	6	11	11-8
4. Irlandia Płn.	6	3	5-13
5. Walia	6	2	5-11
6. Azerbejdżan	6	2	1-14

Grupa VII

- **Bośnia i Hercegowina - Litwa 1:1 (1:0).** Bramki: dla Bośni - Bolic (21); dla Litwy - Stankevicius (61).
- **San Marino - Belgia 1:2 (1:1).** Bramki: dla San Marino - Selva (41); dla Belgii - Simons (19-karny), Van Buyten (64).
- **Serbia i Czarnogóra - Hiszpania 0:0**

1. Serbia	5	11	10-0
2. Hiszpania	5	9	8-1
3. Litwa	5	9	7-2
4. Belgia	5	7	7-7
5. Bośnia	4	3	3-6
6. San Marino	6	0	1-20

Grupa VIII

- **Chorwacja - Malta 3:0 (2:0).** Bramki: Prso (24, 36), Tudor (80).
- **Węgry - Bułgaria 1:1 (0:0).** Bramki: dla Węgier - Rajczi (90); dla Bułgarii - Petrow (52).

1. Chorwacja	5	13	13-
2. Szwecja	5	12	17-
3. Bułgaria	5	8	10-
4. Węgry	5	7	6-
5. Islandia	5	1	4-
6. Malta	5	1	-1-

Ameryka Płd.

- **Boliwia - Wenezuela 3:1 (2**
  Bramki: dla Boliwii - Cichero (2-samobójcza), Castillo (26 Vaca (84); dla Wenezueli - Maldonado (71).
- **Peru - Ekwador 2:2 (1:2).** Bramki: dla Peru - Guerrero (2), Farfan (58); dla Ekwado - de la Cruz (3), Valencia (4
- **Argentyna - Kolumbia 1:0 (0:0).** Bramka: Crespo (65).
- **Paragwaj - Chile 2:1 (1:0).** Bramki: dla Paragwaju - Mi nigo (36), Cardozo (60); dla Chile - Fuentes (73).
- **Urugwaj - Brazylia 1:1 (0:0**
  Bramki: dla Urugwaju - Fo (49); dla Brazylii - Emerson (68).

1. Argentyna	13	28	2
2. Brazylia	13	24	2
3. Ekwador	13	20	1
4. Paragwaj	13	19	1
5. Urugwaj	13	16	1
6. Kolumbia	13	14	1
7. Peru	13	14	1
8. Chile	13	14	1

er

meczu, teraz bardzo cieszy skromne 1:0. Mieliśmy moment zwątpienia, tak długo był remis i niewiele nam wychodziło. Ale wierzyliśmy, pokazaliśmy, że ta drużyna ma charakter.

No właśnie. Sztuką w futbolu jest także wygrywanie spotkań, w których nie za bardzo idzie. Wtedy właśnie pokazuje się charakter zespołu. Polakom go w środę nie zabrakło, a warto dodać, że nie pierwszy już raz zdobywamy w tych eliminacjach gola w końcowych fragmentach gry.

- Graliśmy do końca. Nikt z nas nie ustępował, nie cofał nogi. To dobrze świadczy o zaangażowaniu, ambicji zespołu - mówił Marcin Baszczyński.

Paweł Janas okazał się ryzykantem, ale również wytrwanym pokerzystą. Najpierw zaskoczył wszystkich zmianami w podstawowym składzie, a w końcówce chyba jeszcze bardziej postawieniem na frontalny atak. Na boisku mieliśmy aż trzech napastników. Obok Żurawskiego także Tomasza Frankowskiego i Grzegorza Rasiaka.

- W potwornych trudach osiągnęliśmy ten sukces. Rywale byli skuteczniejsi w defensywie, blokowali nasze wszystkie strzały, bądź bardzo dobrze spisywał się ich bramkarz, który nie na darmo występuje w Premiership. Maciek uratował mecz. Takie wygrane na trzy minuty przed końcem meczu bardziej cementują zespół i sądzę, że dzisiaj się bardziej cieszymy się z 1:0 niż w sobotę z 8:0 z Azerbejdżanem - przyznał Frankowski.

(kast)

9. Wenezuela	14	14	14-20
10. Boliwa	13	13	15-23

Azja

Grupa I

- **Korea Płd. - Uzbekistan 2:1 (0:0).** Bramki: dla Korei Płd. - Young-pyo (55), Dong-gook (62); dla Uzbekistanu - Gejnrich (79).
- **Kuwejt - Arabia Saudyjska 0:0**

1. Korea Płd.	3	6	4-3
2. Arabia	3	5	3-1
3. Kuwejt	3	4	2-3
4. Uzbekistan	3	1	3-5

Grupa II

- **Korea Płn. - Iran 0:2 (0:1).** Bramki: Yong-hak (33-samobójcza), Nekounam (80).
- **Japonia - Bahrajn 1:0 (0:0).** Bramka: Ahmed (72-samobójcza)

1. Iran	3	7	4-1
2. Japonia	3	6	4-3
3. Bahrajn	3	4	2-2
4. Korea Płn.	3	0	2-6

CONCACAF

- **Panama - Meksyk 1:1 (0:1).** Bramki: Tejada (74) - Morales (26).
- **USA - Gwatemala 2:0 (1:0).** Bramki: Johnson (11), Ralston (71).
- **Trynidad i Tobago - Kostaryka 0:0**

1. Meksyk	3	7	5-3
2. USA	3	6	5-3
3. Gwatemala	3	4	5-3
4. Kostaryka	3	4	3-3
5. Panama	3	2	2-3
6. Trynidad	3	1	2-7

III liga. Tym razem wszystkie nasze drużyny grają u siebie

Marzą się same zwycięstwa

Trzecioligowcy po raz drugi w rundzie wiosennej wyjdą na boiska. Pomorskie drużyny rozegrają w sobotę spotkania na własnym terenie. Wszystkie są żądne zwycięstw.

Najwcześniej, bo o 11, Unia Tczew podejmie Flotę Świnoujście. Gospodarze zaczęli wiosnę od porażki w Turku 0:2. Flota jednak też nie spisała się najlepiej, szczęśliwie remisując z Chemikiem Bydgoszcz.

- Mamy to na uwadze, lecz przede wszystkim trzeba martwić się o siebie - mówi trener Unii, Lech Kulwicki. - Za kartki przymusowa pauza czeka Jakuba Resmerowskiego i Przemysława Urbańskiego. Pod znakiem zapytania stoi gra Adama Kozłowskiego oraz Mateusza Gruchały, którzy mają wyjechać na uczelniany obóz sportowy. Na szczęście dojdą Łukasz Dziengielewicz oraz Sławomir Mazurkiewicz. Zamierzamy zagrać ofensywnie. Musimy stwarzać sytuacje pod bramką rywala i wygrać. Tylko taki wynik nas interesuje.

O 16 w Gdańsku Lechia podejmie Turą. Biało-zieloni przed tygodniem rozczarowali kibiców, remisując w Gnieźnie z Mieszkiem 2:2. Teraz jednak ma być inaczej. Będą raczej zmiany w składzie (do dyspozycji trenera są już Jakub Biskup i Marcin Gąsiorowski; wciąż niezdolny do gry pozostaje Piotr Wiśniewski, który dopiero co wznowił treningi, a Michał Szczepiński pauzuje za kartki) - przynajmniej w obronie oraz linii pomocy. Trener Marcin Kaczmarek liczy na dużo lepszą grę swoich podopiecznych.

- Tur jest wyżej od nas w tabeli i dość blisko miejsca barażowego - mówi gdański szkoleniowiec. - Nie znaczy to jednak, że nie powalczymy o zwycięstwo. Taki jest nasz cel, jak zresztą w każdym meczu. O rywalu wiem sporo. Potrafi być groźny przede wszystkim w kontrataku, lecz my chcemy przeciwstawić im swoje walory. Czyli głównie skuteczną grę skrzydłami. Martwi trochę stan boiska, ale o tym po meczu nikt nie będzie pamiętał. Liczy się tylko zwycięstwo.

Także o trzech punktach myśli Tomasz Kafarski. Prowadzona przez niego Drutex Kaszubia Kościerzyna gości u siebie - również o 16 - Unię Janikowo. Czyli zespół, który z wielu względów wzbudza kontrowersje. Rywale, grający z Unią, często kierowali po meczach pretensje do sędziów. Kaszubia nie jest tu wyjątkiem.

- Jesienią przegraliśmy w Janikowie 2:4 - wspomina Kafarski. - Nie uznano nam gola, a arbiter stronniczo prowadził zawody. To już jednak historia. Chciałbym, aby o wyniku sobotniego meczu zadecydowała sportowa walka. Doceniam klasę rywala, lecz Kaszubia jest w stanie przeszkodzić wysokim ambicjom janikowian. Chcemy wygrać. Fizycznie jesteśmy dobrze przygotowani. To także zasługa współpracującego z nami specjalisty od motoryki, Dariusza Nawrockiego. Jeśli chodzi o sprawy kadrowe, to zabraknie w moim zespole leczących kontuzje Patryka Buławy oraz Michała Drzymały. A także pauzującego za kartki Dariusza Ciarczyńskiego.

(kast)

Jakub Biskup (z lewej) wraca do składu Lechii po pauzie za żółte kartki.

Fot. Robert Kwiatek

Konkurs dla kibiców

Wzorem z rundy jesiennej, w przerwie meczów Lechii rozgrywanych na własnym stadionie, odbywać się będzie organizowany przez naszą redakcję konkurs dla kibiców, polegający na trafieniu piłką do pustej bramki z połowy boiska. Wezmą w nim udział pierwsze trzy osoby, które zgłoszą się przed spotkaniem do kasy nr 1 (będzie ona czynna od 14.45). Szczęśliwcy, którym uda się zdobyć gola, otrzymają upominki w postaci piłki z podpisami zawodników Lechii oraz bilet na następny mecz biało-zielonych u siebie. Ci, którym się nie powiedzie, otrzymają nagrody pocieszenia w postaci redakcyjnych koszulek. Zapraszamy do udziału.

Głosuj w internecie

Zachęcamy kibiców Lechii do wybrania najlepszego piłkarza Lechii w tym sezonie. Głosy można oddawać na stronie www.gdansk.naszemiasto.pl/pilkarz_lechii

Program XIX kolejki

Mieszko Gniezno - Obra Kościan, Lechia Gdańsk - Tur Turek (sobota 16), Unia Tczew - Flota Świnoujście (sobota 11), Chemik Bydgoszcz - Warta Poznań, Kotwica Kołobrzeg - Pogoń II Szczecin, TKP Toruń - Amica II Wronki, Lech II Poznań - Odra Chojna, Drutex Kaszubia Kościerzyna - Unia Janikowo (sobota 16).

UEFA. Na dwa mecze

Mourinho ukarany

Trener zespołu Chelsea Jose Mourinho został ukarany przez UEFA zakazem prowadzenia zespołu w dwóch meczach Ligi Mistrzów. Zakaz obejmuje ćwierćfinałowe mecze z Bayernem Monachium, które rozegrane zostaną 6 i 12 kwietnia.

UEFA ukarała Mourinho za jego szkalujące wypowiedzi skierowane pod adresem sędziego Andersa Friska i trenera Barcelony Franka Rijkaarda po pierwszym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów FC Barcelona - Chelsea Londyn. UEFA uznała, że nie ma żadnych dowodów na to, że trener angielskiej drużyny miał rację w swoich wypowiedziach dotyczących spotkania Friska z Rijkaardem. Dodatkowo Mourinho został ukarany grzywny w wysokości 16 700 dolarów, klub Chelsea zapłaci karę w wysokości 62 600 dolarów.

(kast)

IV liga. Po raz drugi wiosną

Mądrzejszy o tydzień

Drugą kolejkę w rundzie wiosennej rozegra czwarta liga piłki nożnej. Ciekawy mecz odbędzie się w sobotę o godz. 15 w Kartuzach, gdzie prowadząca w tabeli Cartusia zagra z Bałtykiem Gdynia. Lider w całym sezonie zremisował tylko jeden mecz, a z pozostałych wychodził zwycięsko. Bałtyk też zalicza się do ścisłej ligowej czołówki. Mecz tych drużyn w rundzie jesiennej stał na dobrym poziomie, a Cartusia wygrała wówczas 4:2. Jak będzie teraz?

- Dla nas każdy mecz jest trudny - mówi Mieczysław Gierszewski, trener lidera. - Rywale mobilizują się na mecze z najlepszym zespołem w lidze i chcą koniecznie zdobyć jakie punkty. Przepracowałem z Cartusią cały tydzień i jestem mądrzejszy o ten okres czasu. Wiem, że w drużynie są ambitni zawodnicy, ale muszą trenować i przygotować się do gry w wyższej klasie rozgrywkowej. Nazwiska nie grają.

(stan)

Zestaw par

■ Wisła Tczew - Kaszuby Połchowo (jesienią 3:2, sobota, godz. 14) ■ KP Sopot - Orkan Semeko Rumia (4:3, sobota, 15) ■ Wierzyca Starogard - Chojniczanka Chojnice (0:2, sobota, 15) ■ Cartusia Kartuzy - Bałtyk Gdynia (4:2, sobota, 15) ■ Jantar Ustka - Pomezania Malbork (2:2, sobota, 15) ■ Powiśle Kram Dzierzgoń - Gryf 95 Słupsk (3:0, sobota, 16) ■ Olimpia Sztum - Rodło Kwidzyn (2:1, sobota, 16) ■ Arka II Gdynia - Gedania Gdańsk (3:1, niedziela, 11) ■ Orlęta Półwysep Reda - Gryf Wejherowo (1:0, niedziela, 15)

Idea ekstraklasa. Od piątku do niedzieli

Dziwna kolejka

Sześć meczów rozegrają piłkarze ekstraklasy od dziś do niedzieli. Co ciekawe, odbywać się będą spotkania dwóch różnych kolejek. Jak to możliwe? Wszystkiemu winna zimowa aura, która poprzestawiała terminarz. Piłkarze planowo rozegrają więc pięć pojedynków XVI kolejki, a w niedzielę zaległość z XIV serii odrobią Górnik Łęczna i Wisła Kraków.

To z pewnością najciekawszy mecz weekendu. Podopieczni Bogusława Kaczmarka na razie wiosną dwukrotnie remisowali. Wisła zwyciężała, lecz to akurat w jej przypadku norma. Przynajmniej jeśli chodzi o polską ligę.

Interesująco zapowiada się również potyczka w Grodzisku. Groclin Dyskobolia podejmuje Wisłę Płock. I choć podopieczni Dusana Radolskiego świetnie zaczęli rundę, to jednak rywalom również idzie nadspodziewanie dobrze.

Legia, która - podobnie jak Groclin - traci już dziesięć punktów do prowadzącej Wisły Kraków i pozostaje jej walka o wicemistrzostwo kraju, zmierzy się na wyjeździe z Zagłębiem Lubin. Stołeczny zespół uda się w daleką podróż na spotkanie z miedziową jedenastką samolotem.

(kast)

Program XVI kolejki

■ Lech Poznań - Pogoń Szczecin ■ Odra Wodzisław - Cracovia Kraków ■ Groclin Dyskobolia Grodzisk - Wisła Płock ■ Górnik Zabrze - Amica Wronki ■ Zagłębie Lubin - Legia Warszawa. Awansem odbyły się już dwa spotkania XVI kolejki: Wisła Kraków - GKS Katowice (1:0) i Górnik Łęczna - Polonia Warszawa (1:1).
■ Zaległy mecz XIV kolejki: Górnik Łęczna - Wisła Kraków

Dzienniczek
Nr 2220
Redaguje Z. JUJKA

Więcej rysunków Jujki oglądaj wp.pl
www.gdansk.naszemiasto.pl/jujka/

Już od **poniedziałku** tylko z **Dziennikiem**
rewelacyjny poradnik

ATLAS Budowlany

STARY DOM - NOWY DOM

Najlepsze porady
fachowców, jak budować
i remontować

W poniedziałek okładka i pierwsza część poradnika

Kompletuj kolekcję i wygrywaj nagrody!
W konkursie dla Czytelników, którzy będą zbierać kolejne odcinki „Atlasu Budowlanego" będzie można wygrać m.in. kosiarki do trawy i wiertarki.

Partnerem głównym kolekcji jest producent nowoczesnych materiałów budowlanych GRUPA ATLAS
Współpartner - sieć marketów budowlanych OBI

Trójmiasto

piątek 1 kwietnia 2005 r. Dziennik Bałtycki

GDAŃSK / SOPOT / GDYNIA

Wędrowiec

Profesor Jerzy Krechowicz jest dzisiejszym bohaterem w cyklu „Znani-nieznani". Artysta ciągle wierzy, iż odkryje coś tak fascynującego, że padnie na kolana z zachwytu.

str. 6

Opóźnione stypendia

Dzieci czekają

Dominika Stachewicz

Fot. A. Warżawa

Ogłoszenie o możliwości ubiegania się o stypendia socjalne ukazało się w lutym. Wielu uczniów i rodziców uwierzyło, że otrzyma pomoc finansową. Na razie jednak - cicho, sza! Ani gminy, ani szkoły nie potrafią określić, kiedy nastąpią wypłaty. Urzędnik z Ministerstwa Edukacji tłumaczy, że powodem opóźnienia jest długa procedura. Udało nam się dowiedzieć, że kasa będzie, ale dopiero przed wakacjami.

str. 3

Raport „Dziennika"

Kres wędrówki

Szukamy zabytkowych części wyposażenia kościoła św. Jana w Gdańsku. Prawie połowa z nich znajduje się obecnie w bazylice Mariackiej. Część jest przechowywana w składnicach konserwatorskich, Centralnym Muzeum Morskim i w kościele św. Katarzyny. Postanowiliśmy się dowiedzieć, kiedy mają szansę na powrót i na jakim etapie jest remont kościoła św. Jana. Pokazujemy figury z grupy ukrzyżowania, które kiedyś stały na belce tęczowej.

str. 8

To nie jest żart. Niekończąca się historia absurdu

JAK PIES Z KOTEM

Ta historia brzmi jak niesmaczny żart. Cztery lata temu na osiedlu Przymorze pewien pies zagryzł kota. Właściciele do dziś walczą z zaciśniętymi pięściami. Za tydzień - kolejne starcie przed Sądem Rejonowym w Gdańsku. Z jednej strony mamy Krzysztofa Kazimierczuka z owczarkiem niemieckim swojej przyjaciółki. Z drugiej Władysława Tałaja, byłego komandosa, miłośnika kotów. W tle prokuratorzy, policjanci i sędziowie. Od kilku lat walczą o ustalenie, jak doszło do śmierci czarnego kota.

A zaczęło się tak: marzec 2001, Tałaj donosi na Kazimierczuka (wtedy kierownika jednego ze SKOK), że poszczuł on swojego psa na jego kota.

- Esbeku, twoje dni są policzone, skończysz tak jak twój kot - miał się odgrażać Kazimierczuk. Jak się okazuje, panowie znali się już wcześniej. Według Tałaja, konflikt zaczął się od tego, że zeznawał przeciw bratu Kazimierczuka w sprawie o pobicie pewnej dziewczyny. Oskarżony początki znajomości datuje na lata komuny, kiedy to rzekomy esbek Tałaj miał działać przeciw solidarnościowcowi Kazimierczukowi. Końca tej znajomości, podobnie jak nadziei na zgodę, na razie nie widać.

- W sprawach przeciw Kazimierczukowi pokrzywdzonych jest 19 osób - mówi Tałaj. - Złożyłem ponad 30 zawiadomień o popełnionych przez niego przestępstwach. Sprawy dotyczą gróźb karalnych, pobić, niszczenia mienia.

- Tałaj jest przywódcą zorganizowanej grupy przestępczej, odpowiedzialnej za fałszowanie dokumentów, składanie fałszywych zeznań, pobicia - ripostuje Kazimierczuk. - Nasłali jakiegoś pijaczka, który na oczach mojej matki rozebrał się i pokazał jej penisa.

Ta historia to nie żart. Mimo że dzisiaj mamy prima aprilis.

Piotr Kławsiuć

Czytaj też na str. 3

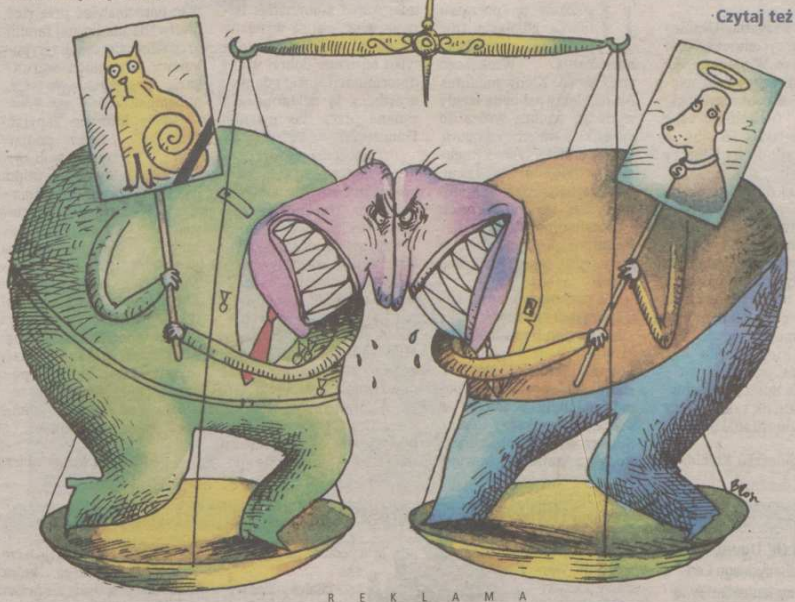

R E K L A M A

Przewodnik cenowy! SIECI 34 HURAGANOWE ATRAKCJE CENOWE!

Napój gazowany 2L cola, limonka cytryna + długopis żelowy GRATIS! HOOP

Do każdej butelki długopis GRATIS!*

2,99 zł 1 L 1,50 ~~3,85~~

Jeździsz Fiatem Cinquecento, Uno, Tipo, Tempra, Punto I, Siena?

FIAT

MAMY DLA CIEBIE SUPER OFERTĘ

TANI SERWIS I CZĘŚCI!

Auto Plus Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 51 31

Będzie się działo

IMPREZOWY ROZKŁAD JAZDY Trójmiasta

HIT Koncert Homo Twist Gdynia piątek str. III

CASTING Zostań Miss Gdańsk sobota str. V

HIT Możdżer w Filharmonii Gdańsk niedziela str. III

TEATR Zwierzenia kobiet Sopot piątek str. VI

CASTING Z DARWINEM Gdańsk sobota str. V

Już za tydzień po raz pierwszy nowe piątkowe dodatki **Dziennika Bałtyckiego** w Trójmieście

Dla Czytelników w Gdańsku **GDAŃSK nasze miasto**

Dla Czytelników w Sopocie **SOPOT nasze miasto**

Dla Czytelników w Gdyni **KURIER gdyński**

Z każdym dodatkiem **Będzie się działo** imprezowy rozkład jazdy

Gdańsk. Projekt w Gimnazjum nr 20

Bezpieczne lekcje

Iwona Zielińska za pomocą fizycznego doświadczenia uczy bezpieczeństwa.

Fot. G. Mehring

Nauczycielka fizyki robi kulę z plasteliny. Nagle ciska nią z impetem w podłogę. Pokazuje uczniom, jak bryła się odkształciła. Ta lekcja jest poświęcona prędkości, sile i bezpieczeństwu. Fizyczka prosi, żeby dzieci obliczyły prędkość, z jaką spadła kula i opowiedziały, co się stanie gdy z podobną siłą uczeń uderzy drugiego ucznia.

- Z twarzy stanie się placek, jak z tej kuli - mówi Jakub, uczeń klasy pierwszej. - To musi boleć.

- Na pewno kości szczęki zostaną zmasakrowane - dodaje Elwira.

W Gimnazjum nr 20 na Przymorzu nie ma domofonów. Drzwi nie są zamykane magnetycznie. Budynku nie okala wysoki płot. Nauczyciele postanowili walczyć o bezpieczeństwo w szkole w inny sposób, można powiedzieć, od środka.

Każdy pedagog ma za zadanie przemycić na swoich lekcje zagadnienia związane z bezpieczeństwem. Projekt ma charakter pilotażowy, zostanie wdrożony od września.

- Na razie robimy próbę, ale widzę, że już są efekty. Dzieci mówią o zagrożeniach narkotykowych i alkoholowych po angielsku. Na fizyce obliczamy siłę uderzenia, na przyrodzie obserwujemy substancje chemiczne w ściekach i jakie mogą spowodować spustoszenie w rzekach. Uczą się jak postępować bezpiecznie na każdej lekcji - opowiada Iwona Zielińska, fizyczka, zastępca dyrektora.

To nie wszystko. Uczniowie z nauczycielami odwiedzili już sąd. W planach jest też zwiedzanie m.in. więzienia. W szkole regularnie goszczą funkcjonariusze Straży Miejskiej. To właśnie oni zaprosili do współpracy nauczycieli.

- To taki nasz pomysł na edukację promującą bezpieczeństwo. Zależy nam żeby uwrażliwiać dzieci, pokazywać co może się stać, kiedy zrobią coś złego. Chcemy też wzbudzić ich zaufanie. Żeby wiedziały, że zawsze mogą się do nas zgłosić, kiedy będą np. świadkami przestępstwa - Agnieszka Sulecka, kierownik referatu ds. szkół Straży Miejskiej w Gdańsku.

Agnieszka Kamińska

Chcemy pomóc. Walczymy o mieszkanie

Dla trojaczków

Małgorzata Lehki martwi się, że w małym mieszkanku pięcioosobowej rodzinie będzie zbyt ciasno.

Fot. R. Kwiatek

Urodzone na początku marca gdańskie trojaczki potrzebują mieszkania. Większego mieszkania. Kiedy Julianna, Antoś i Jerzy już będą mogły wyjść ze szpitala wrócą do maleńkich dwóch pokoików. Państwo Małgorzata i Bogusław Lehki - rodzice, właśnie tyle zajmują. Dotąd sami mieszkali na 37 metrach kwadratowych. Teraz rodzina im się powiększyła. I to nie o jedna osobę, a od razu o trzy!

- I przyznam nie ma nawet miejsca na trzy łóżeczka - żali się pan Bogusław Lehki.

Jest jednak wyjście. „Dziennik" postanowił pomóc młodym rodzicom w walce o większe lokum. Sprawa wygląda obiecująco. Rodzina zajmuje bowiem mieszkanie komunalne. Istnieje więc szansa wymiany lokalu na większy. Potrzeba tylko odrobiny dobrej woli i determinacji. A gdańscy urzędnicy ją deklarują. Na zadane przez nas pytanie: Pomożecie?

- Pomożemy - zdecydowanie odpowiada w imieniu prezydenta Pawła Adamowicza jego rzecznik Maciej Turnowiecki.

Czy słowo zostanie dotrzymane? - okaże się w najbliższym czasie. Już w przyszłym tygodniu wspólnie z panem Bogusławem wybierzemy się do Biura Zamiany Mieszkań. Tam spróbujemy znaleźć ofertę, która spełni oczekiwania rodziny.

- A sprawę da się załatwić - zapewnia Gabriela Senkbeil, specjalista ds. zamiany mieszkań. - Musimy się spotkać, porozmawiać, przejrzeć oferty. Dla tak licznej familii przydałby się lokal trzypokojowy. Na jakich warunkach mogłoby się to stać, musimy ustalić.

Gdyby ktoś się zapytał, dlaczego chcemy podjąć walkę o lepsze warunki bytowe dla tej właśnie trójki dzieci, spieszymy z informacją. Pani Gosi i pana Bogusława nie stać na zakup własnego lokum. Pięcioosobowa (w tej chwili) rodzina utrzymuje się z jednej pensji. Pracuje tylko pan Bogusław. Pani Małgosia wciąż się uczy. Młodzi rodzice nie kupią więc mieszkania we własnym zakresie. Liczą na pomoc. Przede wszystkim rodziców. A od dziś także gdańskich władz i urzędników.

Magdalena Rusakiewicz

W dziesiątkę

Subiektywny ranking przedstawia Tomasz Rozwadowski

1. Człowiek tygodnia:
Jan Paweł II z wielkanocnym błogosławieństwem bez słów. Niepowtarzalne wspomnienie dla wszystkich, nawet telewizyjnych, świadków.

2. Sukces tygodnia:
polska reprezentacja piłkarska rozjeżdżająca brutalnie futbolistów Azerbejdżanu. Wynik 8:0 udowodnił nawet największym pesymistom, że można znaleźć słabszych.

3. Ofiary tygodnia:
w najbliższym czasie okażę się, czy do więzienia trafią główni oskarżeni w procesie FOZZ i Lew Rywin. Nie życzymy im wszystkiego najlepszego.

4. Afera tygodnia:
malwersacje finansowe w gdańskim Katolickim Centrum Trzeźwości. Na co poszły 24 tys. złoczyszy?

5. Zwierzę tygodnia:
żółwica Balbina, żywa maskotka biblioteki na gdańskim Głównym Mieście obchodziła w minioną środę imieniny. Jeśli dożyje setki, pewnie stanie się honorowym obywatelem miasta i będzie miała prawo do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską.

6. Cytat tygodnia:
„A coś mi się tam obiło o uszy" - Witold Orłowski, ekonomiczny doradca prezydenta RP na temat strategicznego planu zarządzania finansami publicznymi na najbliższe trzy lata.

7. Ulicznik tygodnia:
Maciej Maleńczuk, który zagra już dzisiaj w klubie Ucho w Gdyni. Przez blisko dziesięć lat koncertował w zaułkach starego Krakowa, obecnie objawi się jako gwiazda reaktywowanego zespołu Homo Twist.

8. Trend tygodnia:
odchudzanie garderoby. Już niebawem zobaczymy swoje ciała w pełnej krasie. Nie obejdzie się bez przykrych i przyjemnych zaskoczeń.

9. Protest tygodnia:
głodówka pracowników TP S.A. w Warszawie. W grupie głodujących znalazł się jeden gdańszczanin. Telekomunikacja, bliżej... Uboczny cel diety ścisłej może być zbawienny, ponieważ niektórzy z protestujących związkowców są wyraźnie korpulentni.

10. Danie tygodnia:
w ramach umartwiania się po świątecznych szaleństwach kulinarnych proponuję postny żur lub trudno przyswajalne jedzenie z fastfoodów. Żur jest zdecydowanie zdrowszy.

Drzwi otwarte

Sobota w szkole

Już jutro Szkoła Podstawowa nr. 58 w Gdańsku otworzy szeroko drzwi dla wszystkich, którzy chcieliby zapoznać się z atmosferą placówki i jej ofertą edukacyjną. Uczniowie postarają się pokazać zwiedzającym, że ich szkoła jest przyjazna dla młodzieży, a jednocześnie realizuje szeroki program nauczania. W programie imprezy - pokazy taneczne, plastyczne, teatralne, sportowe i ekologiczne. Prezentowane będą także zajęcia przedmiotowe oraz spotkania z logopedą psychologiem i pedagogiem szkolnym.

2 kwietnia, w godz. 10-13, Gdańsk ul. Skarpowa 3. *(mag)*

Dyrektor, który wygrał szansę

Z Larrym OK Ugwu, dyrektorem Nadbałtyckiego Centrum Kultury, laureatem świątecznego wydania „Szansy na sukces" rozmawia Tomasz Rozwadowski

- Na jakiej zasadzie wystąpiłeś w tym programie? Zostałeś zaproszony czy zgłosiłeś się sam?

- Byłem zaproszony. Zaproszenie wysłała reżyser Elżbieta Skrętkowska, która wpadła na pomysł zrobienia programu z gwiazdami „Europa da się lubić" i innymi znanymi obcokrajowcami mieszkającymi w Polsce. Nie mogłem odmówić, bardzo lubię Elę, zgodziłem się od razu.

- Wygrałeś piosenką braci Golców. Czy jest to twoja ulubiona muzyka?

- Jak każdy z uczestników dostałem płytę z dziesięcioma utworami i przesłuchałem ją dopiero w pociągu do Warszawy. Oczywiście z tej puli mieliśmy losować jeden utwór. Ja wpadłem na „Ściernisko".

Szczęśliwy Larry na dyrektorskim fotelu.

Fot. Adam Warżawa

- Miałeś jakieś wymarzone utwory?

- Tak, ten ze słowami „Ja bardzo, bardzo kocham ją". Lubię Golców śpiewających typowo po góralsku, sam to robię śpiewając w nigeryjskim języku ibo.

- Wiesz, że na „Ściernisko" powołał się George Bush jr., kiedy przyjechał do Polski?

- Wiem, akurat wtedy widziałem relację w telewizji. To jest symbolicznie, Nadbałtyckie Centrum Kultury na razie przypomina ściernisko, ale ta instytucja zmieni się w San Francisco.

- Czy byłeś jedynym muzykiem w tym towarzystwie? Może miałeś ułatwioną sytuację?

- Chyba tak, była jeszcze Francuzka, aktorka, która miała lekcje śpiewu, ale prawdopodobnie jestem jedynym zawodowym muzykiem w tym gronie. W jakimś sensie miałem łatwiej. Dało się słyszeć, że np. Pascal Brodnicki jest raczej specjalistą od sztuki kulinarnej.

- Jakie wrażenie zrobił na tobie Wojciech Mann prowadzący ten program?

- Znam go od pewnego czasu i jest to wspaniały człowiek, zupełnie niepowtarzalny. Jest równocześnie ciepłym i pełnym wdzięku człowiekiem.

- Czy w interpretację tej piosenki włożyłeś dużo afrykańskiej duszy?

- W mojej muzyce jest bardzo silny element afrykański, ale jestem zwolennikiem Muzyki Świata, łączącej swobodnie elementy różnych kultur.

Absurd roku. Proces o zabicie kota w gdańskim sądzie

Nie odpuszczą

28 marca 2001 roku pies zagryzł kota. Dwóch świadków zeznaje, że widziało i słyszało, jak Krzysztof Kazimierczuk szczuł swojego wilczura na niewinnego futrzaka. Oskarżony twierdzi, że owego feralnego dnia nie było go w Gdańsku, a zarzuty to tylko jeden z epizodów, trwających od lat prześladowań. Gdański Sąd Rejonowy ma problem ze wskazaniem kłamcy. Tymczasem uczestnicy sporu składają kolejne pozwy i wnioski, które mogą zablokować wymiar sprawiedliwości na długie lata.

Wróćmy do szczegółów: po tragicznym zdarzeniu Władysław Tałaj, opiekun kota, pobiegł po aparat fotograficzny, zrobił kilka zdjęć i czekał na powrót kotobójcy. (Podobno trwało to trzy godziny). Nie doczekawszy się ruszył na policję. Dwa miesiące później prokurator miał już gotowy akt oskarżenia w sprawie o zabicie zwierzęcia i składanie gróźb karalnych.

- Nie było mnie wtedy w Gdańsku - broni się Kazimierczuk, jako alibi pokazując rachunek z krakowskiego magla. - Poza tym ja nie mam żadnego psa. Można sprawdzić, że za żadnego nie płacę podatku.

Zarejestrowanego owczarka niemieckiego ma jednak przyjaciółka oskarżonego. W tej sytuacji Kazimierczuk zaproponował w sądzie przeprowadzenie eksperymentu.

- Chciałbym, wykazać że ten pies nie jest agresywny - wnioskował oskarżony. - Mogę przyprowadzić kota i poszczuć na niego psa.

Sąd nie zgodził się na taką próbę. A tak na marginesie - sędzia, która zajmowała się sprawą została odsunięta od procesu. Podobno nie miały na to wpływu wnioski oskarżonego. Kolejna sędzia także nie radzi sobie z Kazimierczukiem. Oskarżony pomawia ją o udział w antykazimierczukowej grupie. Ma do niej należeć kilkudziesięciu policjantów, prokuratorów i sędziów, których wymienia z nazwiska w jednym z pism do ministra sprawiedliwości. Kary grzywny wymierzane przez obrażaną sędzię nie dyscyplinują niesfornego gdańszczanina. Już zapowiada, że nie odpuści. Będzie się odwoływał do wyższych instancji i sądów międzynarodowych.

Piotr Kławsiuć

Władysław Tałaj wniósł oskarżenie o zabicie kota. Fot. G. Mehring

Jak nas widzą. Ulica Marynarki Polskiej

Jest nadzieja

Podobno kluczem do sukcesu jest pierwsze wrażenie. Jeśli tak jest naprawdę, to gdańscy włodarze mają spory orzech do zgryzienia. Ulica Marynarki Polskiej dla większości turystów przypływających do gdańskiego Nowego Portu promem stanowi pierwszy kontakt z Gdańskiem. Bywa sporym zaskoczeniem.

- Słyszałem już od znajomych, że w Polsce nie mają jeszcze autostrad i drogi nie są najlepsze, ale czegoś takiego się nie spodziewałem. Może pomyślą o zorganizowaniu tu rajdu „Camel-Trophy" - komentują goście ze Skandynawii.

Nie tylko zresztą dla turystów ulica Marynarki Polskiej jest problemem

- Jeśli trafi mi się kurs do Nowego Portu to zawsze muszę uważać na tej ulicy. Chwila nieuwagi i można uszkodzić zawieszenie - dodaje Jacek Nowak, taksówkarz z Gdańska.

Na rozwiązanie problemu tej kilkukilometrowej ulicy od wielu lat czekają także urzędnicy. Dziś już wiadomo, że remont niebawem się rozpocznie. Najprawdopodobniej w kwietniu ogłoszony zostanie przetarg na budowę ponadtrzykilometrowego odcinka drogi - od skrzyżowania z ulicą Wyzwolenia do ul. Reja. Gmina już pozyskała ze środków unijnych 34 milionów złotych na ten właśnie cel. Koszt przedsięwzięcia będzie jednak wyższy - szacuje się, że wyniesie 50 milionów zł. Brakujące 16 mln wyasygnuje miasto.

- Prace rozpoczną się najwcześniej pod koniec sierpnia. Czekamy tylko na podpis ministra gospodarki i ogłaszamy przetarg. Gdy tylko zostanie wyłoniony zwycięzca, prace będą mogły się rozpocząć - wyjaśnia Romuald Nietupski, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni.

Maciej Pawlikowski

Remont ul. Marynarki Polskiej rozpocznie się pod koniec sierpnia. Fot. G. Mehring

Oświata. Uczniowie czekają na szkolne stypendia

Minister się nie spieszy

Dominika czeka. Dowiedziała się, że może otrzymać stypendium socjalne z urzędu miasta. Złożyła wniosek. Wypełniała go wspólnie z mamą. Dziewczynka niepokoi się, bo to było w lutym. Od tego czasu o stypendiach nic nie wiadomo. Dziewczynka ma dwanaście lat. Uczy się w Szkole Podstawowej nr 45 w Gdańsku. W jej klasie jeszcze kilkoro dzieci złożyło wnioski. W całej szkole kilkadziesiąt.

- Czuję się zawiedziona. Chciałam kupić podręczniki. Miałam nadzieję, że to stypendium pomoże mi w szkole - mówi Dominika Stachewicz.

Najbardziej denerwują się rodzice. Próbują dowiedzieć się czegokolwiek w szkole i urzędzie miejskim. Bezskutecznie. Nie wierzą już, że jeszcze w tym roku szkolnym ich dzieci otrzymają pieniądze.

- Nie wiem co powiedzieć dziecku. Urzędnicy robią nas w balona. Wzbudzili nadzieje, a teraz nie są w stanie udzielić żadnych informacji. Ta pomoc jest nam bardzo potrzebna. Spełniamy wszystkie wymogi dochodowe, jakie podano w ogłoszeniu - mówi Katarzyna Stachewicz, mama Dominiki.

Zgodnie z urzędowym dokumentem pomoc mogą otrzymać dzieci i młodzież ucząca się do 24 roku życia. Takie same warunki dotyczą uczniów szkół w Gdańsku, Gdyni i Sopocie. Dochód w rodzinie stypendysty nie może przekraczać 316 zł netto na jedną osobę. Kwota ma wynieść od 45 do120 zł na miesiąc. Stypendium można przeznaczyć na zakup pomocy naukowych, podręczników, oprogramowania komputerowego czy sfinansowanie kursów np. językowych.

Tym, co najbardziej bulwersuje jest konieczność posiadania rachunków na kwotę stypendium. Rodzina najpierw musi dokonać zakupu, a potem czekać na refundację. Nauczyciele mówią, że to bardzo zły pomysł.

- Niektórzy rodzice są tak biedni, że nie mogą wyłożyć pieniędzy - tłumaczy Irola Ferlin, dyrektor SP 45. - Matki się zapożyczają, inne nawet nie wystąpiły o pomoc. Ja sama nie znam żadnych terminów wypłat.

Kiedy pieniądze trafią do uczniów, nie wiedzą też pracownicy urzędów. Radni w trzech miastach przyjęli uchwały stypendyjne już w styczniu. Urzędnicy tłumaczą, że do tego czasu przygotowywali regulamin wypłat.

- Dokument musiał być opracowany i przyjęty przez radnych do końca marca. Tak się stało. Regulamin zostanie opublikowany w Dzienniku Urzędowym Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego i w połowie kwietnia wejdzie w życie. Po tym terminie będą wypłaty. Kiedy dokładnie? Nie wiem - mówi Jolanta Górska, naczelnik oświaty w sopockim urzędzie miejskim.

Środki na stypendia pochodzą z budżetu państwa. Trafią one na konta gminne z funduszu pomorskiego urzędu wojewódzkiego. Kiedy to się stanie?

- Może w maju? Musi jeszcze zebrać się komisja, która ostatecznie stwierdzi kto dostanie pieniądze. Ta procedura nie zależy od nas, tylko od ministerialnych wytycznych - mówi Piotr Płocki, zastępca naczelnika wydziału edukacji w Gdyni.

Ciekawe, czy zdążą do końca roku.

Agnieszka Kamińska

Dominika Stachewicz jest zawiedziona. Złożyła wniosek o stypendium w lutym. Liczyła na to, że za pieniądze kupi podręczniki. Na razie urzędnicy nie potrafią powiedzieć, kiedy będą wypłaty. Fot. Adam Warżawa

Z ostrożności

Mieczysław Grabianowski, rzecznik Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu

- Procedura jest długa, ale nie chcemy zrobić błędu przyznając stypendia osobie nieuprawnionej. Nie można było przyśpieszyć tej drogi. Budżet państwa funkcjonuje od stycznia, więc dopiero wtedy wiedzieliśmy na pewno, że będziemy mieli pieniądze na stypendia. Pomoc ma charakter refundacyjny, bo zależy nam, żeby każdy wydatek był dokładnie udokumetowany. W pierwszej kolejności pieniądze mają otrzymać uczniowie z rodzin wielodzietnych, takich, w których rodzice są bezrobotni albo chorzy. Przed wakacjami pieniądze powinny trafić do potrzebujących. Dokładny termin zależy od tego jak sprawne będą gminy. Szkoda, że urzędy nie prowadziły kampanii informacyjnej na ten temat. Rodzice i uczniowie mieliby jasność i nikt by się nie denerwował.

Oklaski

■ Wystarczy trochę chęci

Z **Lucyną Karczewską,** prezesem Stowarzyszenia Nasze Siedlce, które zawalczyło o 25 tysięcy złotych na zajęcia pozalekcyjne dla dzieci z dzielnicy rozmawia Katarzyna Włodkowska

- Jak zdobywa się 25 tysięcy złotych?

- Przede wszystkim trzeba mieć chęci i dużo samozaparcia. Naszym zamysłem było zdobycie funduszy na zajęcia sportowe oraz półkolonie. Niestety, nie dostaliśmy tyle ile chcieliśmy, starczyło tylko zajęcia pozalekcyjne. Wykupiliśmy czteromiesięczne karnety na basen dla 150 dzieci z pięciu szkół położonych na Siedlcach.

Pieniądze otrzymaliśmy z Ministerstwa Edukacji i Sportu.

- To pierwsza taka inicjatywa z waszej strony?

- Tak, ponieważ istniejemy dopiero od dwóch lat.

- Można więc powiedzieć, że nie próżnujecie.

- Staramy się. Na tym jednak nie koniec naszych przedsięwzięć. Organizujemy także miniturniej piłki nożnej, koszykówki ulicznej, międzydzielnicowy turniej piłki nożnej oraz festyn. Postaraliśmy się również o pieniądze od gminy dla matek, które nie radzą sobie z otaczającą je rzeczywistością. Chcemy im zaproponować konsultacje z pedagogiem, lekarzem, policjantem oraz nauczycielem wychowania fizycznego.

- Gratulujemy. Życzymy dalszych sukcesów.

Gdynia. Nagrody dla ludzi teatru rozdane

Połknęłam bakcyla

Z Jadwigą Werner, kasjerką Teatru Miejskiego, nagrodzoną przez prezydenta Gdyni za oddanie, zaangażowanie i poświęcenie dla dobra teatru, rozmawia Jadwiga Deja.

- Jak to się stało, że trafiła pani do teatru?

- Przez przypadek. Jestem po szkole pedagogicznej, pracowałam jako nauczycielka zerówki. Odebrano nam jednak lokal i zostałam bez pracy. Miałam małe dziecko i nie mogłam pozwolić sobie na dojeżdżanie gdzieś daleko na zastępstwa. Moja przełożona znała ówczesną dyrektor administracyjną Teatru Ziemi Gdańskiej, który później przekształcił się w Teatr Miejski. Poszukiwała pracowników administracyjnych i tak zostałam przyjęta. Nie myślałam, że zostanę tutaj na stałe, ale dziś wiem, że nie mogłabym pracować nigdzie indziej.

- I gdyby mogła pani cofnąć czas, to nie zmieniłaby pani decyzji?

- Raczej nie. Teatr bardzo wciąga wszystkich, w których drzemie ukryta miłość do tej instytucji. A dziś wiem, że jeśli ktoś nie zrezygnuje po roku, to zostanie tutaj na zawsze. Jak raz połknie się tego bakcyla, to później bardzo trudno go wypluć!

Jadwiga Werner.
Fot. Sławomir Ptasznik

- Co najbardziej lubi pani w tej pracy?

- Pracę na Scenie Letniej. Zdarzają się tam zabawne sytuacje. Kiedyś przyszło małżeństwo na „Iwonę, księżniczkę Burgunda". W spektaklu jest scena, w której kobieta jest rzucana na piach, a następnie długo po nim wleczona. Kiedy facet to zobaczył, poderwał się i zaczął wykrzykiwać, że jak tak można poniewierać kobietę! Musieliśmy go długo przekonywać, że to tylko gra!

- A turyści...

- W czasie trwania przedstawienia nie wolno im spacerować po plaży na terenie teatru. Kiedy się zbyt mocno upierają mówię im: „Proszę iść wprost przez scenę. Jak pan na nią wejdzie, to najprawdopodobniej zostanie pan nagrodzony brawami. Tylko niech pan wtedy nie ucieka, tylko spokojnie się ukłoni i podziękuje za aplaus!" Wtedy najczęściej już nie mają ochoty kontynuować spaceru do Sopotu!

- Co daje pani w tej pracy najwięcej satysfakcji?

- Najbardziej lubię kontakt z ludźmi. Pracuję tu już od 1973 roku. Najpierw byłam w Biurze Organizacji Widowni, później byłam kierownikiem administracyjny. Ale ta praca była bardzo uciążliwa, dlatego od 1995 roku przeszłam do kasy i bardzo sobie chwalę. To jest... eksponowane stanowisko. Wszyscy, wchodzący do teatru kontaktują się najpierw ze mną i oczekują, że będę umiała ich pokierować do odpowiednich osób lub polecić przedstawienie.

- I poleca pani?

- Oczywiście. Oglądam wszystkie przedstawienia. Wiem, że osobie starszej nie przypadnie do gustu sztuka współczesna. Mam taką umiejętność, że po krótkiej rozmowie umiem określić gust widza i doradzić mu.

- W Teatrze Miejskim gra się sporo sztuk współczesnych. Lubi pani taki teatr?

- To jest tak, że wszyscy pracownicy teatru nie są ludźmi normalnymi! (śmiech) Wie o tym każdy, kto tutaj pracował chociaż przez moment. My patrzymy na scenę innymi oczami niż przeciętny widz, głównie dlatego, że znamy trud przygotowania każdego przedstawienia, każdej sceny. Czasem śmieję się, że jestem zboczona, bo podoba mi się wszystko, co grane jest w Teatrze Miejskim.

- Najzabawniejsza scena, jaką pamięta pani z pracy...

- Zadzwonił telefon do kasy. Głos w słuchawce mówi: „Poproszę dwa bilety na Banaszak". Odpowiadam pani, że to najwyraźniej pomyłka, bo Hanna Banaszak nie występuje u nas, może w Teatrze Muzycznym. Na co pani odpowiada: „Ale to ja jestem Banaszak!". Chciała po prostu zarezerwować bilet do naszego teatru! Bardzo ubawiłam się tą sytuacją.

Jadwiga Deja

Już za tydzień po raz pierwszy specjalnie dla gdynian nowy piątkowy dodatek Dziennika
KURIER gdyński
z imprezowym rozkładem jazdy
Będzie się działo

R E K L A M A

39 gr
cena z VAT za minutę połączenia pod wybrane numery
Sony Ericsson T230
Nokia 2600
mix
telefony na kartę już za 1 zł z VAT
• Gdańsk-Wrzeszcz C. H. Manhattan, II piętro tel. 767-71-00
• Gdańsk-Wrzeszcz ul. Szymanowskiego 2 tel. 521-88-88
• Gdańsk-Przymorze ul. Bora-Komorowskiego 37A tel. 558-13-31
• Gdynia Hala Targowa paw. 348 Tel. 661-21-13
• Gdynia DH „Batory" ul. 10 Lutego 11 tel. 661-81-21
• Gdynia Chylonia D.T. „Chylonia" ul. Gniewska 21 tel. 623-16-41
COLTEX DAKAR
Plus GSM

Gdańsk. Wernisaż w św. Janie

Opowieść o pięknie

Postać anioła to zlepek wyobrażeń zaczerpniętych z lekcji religii, kilku seriali i filmów fabularnych.

- Odchodzimy od tego utartego wizerunku. U nas nie mają one aureoli, nie mają skrzydeł. Dla mnie anioł to symbol, metafora. Pojęcie bardzo szerokie i różnorodne - tłumaczy Jarosław Kubicki.

Dla jego kolegi - Bartka Hervy anioł jest czymś niedoścignionym, idealnym, doskonałym.

Para młodych artystów pokaże jutro w kościele św. Jana projekt pod hasłem „Rumours About Angels II Birth Process". Prezentacja składa się z obrazów Jarka i muzyki Bartka.

Temat: narodziny aniołów, ale bohaterem jest nie jeden anioł, lecz aniołów trzynaście. - Na początku miało ich być dwanastu, bo na dwunastce zwykle wszystko się kończy: jest dwanaście godzin, dwanaście miesięcy - mówi Jarek Kubicki.

Idea trzynastego anioła pojawiła się dopiero w trakcie powstawania obrazów. Dodatkowy anioł jest podobno doskonałym dopełnieniem. Bez niego wszystkie pozostałe nie miałyby sensu.

Artystów najbardziej interesuje proces narodzin. - Zawsze jest bolesny, pełen cierpienia i wyrzeczeń - mówi Bartek Hervy.

Bartka i Jarka fascynuje proces narodzin anioła.
Fot. materiały prywatne

Bartek uważa, że także istoty anielskie przychodzą na świat w bólach.

- Piękno rodzi się w sposób niezwykle kontrastujący do tego, czym jest - uważa Jarek Kubicki. - O tym jest nasz projekt, o powstawaniu piękna.

Niebiańscy bracia są jednak tylko pretekstem do przedstwienia bolesnego procesu tworzenia. Artyści chcą opowiedzieć historię o narodzinach doskonałości i piękna. Twierdzą, że idealne może być tylko to, co okupione cierpieniem.

Panowie wybrali szczególne miejsce na prezentację swojego pomysłu - kościół świętego Jana.

- Technikę, którą zastosowałem można określić jako collage elektroniczny, połączenie cyfrowej fotografii, tradycyjnego malarstwa i różnych technik komputerowych - opowiada Jarek Kubicki.

W projekcie ważną rolę odgrywa muzyka Bartka Hervy. Autor poprzez dźwięki oddaje mroczny klimat grafik i prezentacji video.

To sztuka, która dzieje się tu i teraz. Dlatego trudno o niej opowiedzieć.

Obrazy będzie można zobaczyć w Internecie na stronie www.rumoursaboutangeles.com zaraz po pokazie w kościele.

Artyści znani są jako twórcy portalu internetowego Gothic Art oraz oficjalnej strony Zdzisława Beksińskiego. Jarek Kubicki jest autorem wielu okładek płyt takich zespołów jak Closterkeller, Moonalight. Bartek Hervy to muzyk, DJ i producent. Współtworzył Temple of Goths, Virus i Black Celebration.

sobota, godz. 19, kościół św. Jana, Gdańsk ul. Świętojańska 50, wstęp wolny.

Monika Zboińska

Gdańsk. Jutro konsekracja nowego sufragana

Herb biskupa

Biskup nominat Ryszard Kasyna i jego herb. Od jutra będzie mu towarzyszył w czasie wszystkich uroczystości.

Fot. Sławomir Ptasznik

Uroczyste święcenia nowego biskupa pomocniczego rozpoczną się jutro o godz. 11 w Bazylice Mariackiej. Jest to jedna z najważniejszych uroczystości w gdańskim Kościele w tym roku. Jej główny bohater - biskup nominat Ryszard Kasyna - od kilku tygodni przygotowuje się do przyjęcia tzw. sakry biskupiej. Przed uroczystością nowy biskup musiał zadbać o nowe szaty, pierścień, a także herb.

Ten ostatni wymaga szczególnie dużo pracy. Biskupie szaty liturgiczne, które zamawiane są najczęściej w Częstochowie, nie różnią się od siebie niczym - poza rozmiarem. Pierścień w dużej mierze łączy się z projektem herbu. Ten z kolei musi być nie tylko wpisany w tradycję i zwyczaje, ale jednocześnie oddawać indywidualne przesłanie danego biskupa. Pewnie dlatego praca przy projektowaniu herbu nie była prosta.

- Po konsultacji z autorem herbu zaistniały pewne drobne zmiany w stosunku do pierwotnej propozycji. Chciałem wydobyć głębszy ewangeliczny sens, aby moje wezwanie biskupie „W prawdzie i miłości" stało się bardziej czytelne - przyznaje ksiądz biskup Ryszard Kasyna.

Biskup nominat nie miał możliwości zmian np. koloru kapelusza - zieleń zarezerwowana jest właśnie dla biskupów pomocniczych. Liczba „chwostów", czyli mówiąc najprościej frędzli, również jest ustalona. Metropolita ma ich w dolnym rzędzie cztery, kardynał pięć, a biskup pomocniczy trzy.

Biskup Kasyna miał natomiast wpływ na kompozycję tarczy herbu.

- Pośrodku widnieje złoty krzyż - symbol wiary, miłości, męki i zmartwychwstania Chrystusa. Białe skrzydło to symbol prawdy, czerwone - miłości. Na początku miały one więcej piór. Zostały trochę „oskubane" - opowiada nowy biskup. - Ostateczny projekt ogranicza się do siedmiu piór w każdym skrzydle. Symbolizują one siedem Darów Ducha Świętego i siedem sakramentów.

Ponadto herb podzielony jest na dwa pola w kolorach białym i niebieskim.

- Niebieskie wskazuje nieskończoną perspektywę życia, czyli rzeczywistość nieba, do którego zmierzamy, białe - jest symbolem światła, Chrystusa, który swoją obecnością wypełnia nasz świat doczesny - dodaje biskup.

(m.ż.)

Wyjątkowa uroczystość

Nuncjusz Apostolski, metropolita gdański, sekretarz Konferencji Episkopatu Polski - to tylko niektórzy goście, którzy będą uczestniczyć w konsekracji biskupa Ryszarda Kasyny. To pierwsza tego typu uroczystość w Gdańsku od ponad 20 lat. Biskup Ryszard Kasyna jest również pierwszym biskupem, który ukończył oliwskie seminarium duchowne.

W czasie uroczystości zaplanowanych jest wiele ceremonii. Jedną z najważniejszych będzie namaszczenie nowego biskupa olejami, które zostały poświęcone w czasie uroczystości Wielkiego Czwartku.

Przypomnijmy, że ks. Ryszard Kasyna został mianowany biskupem gdańskim przez Jana Pawła II 24 stycznia.

Dotychczas ks. Kasyna pełnił funkcję oficjała Trybunału Metropolitalnego, czyli przewodniczącego sądu kościelnego w archidiecezji gdańskiej.

TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

Graj i wygrywaj

Należysz do Klubu Prenumeratora i chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego" to weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich.

Pierwsze pytanie w tym miesiącu: W jaki dzień żartujemy częściej niż zazwyczaj? Na odpowiedzi czekamy do 8 maja 2005 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego", Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu".

R E K L A M A

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

Super SobotA
2005
2
kwietnia

Zapraszamy dzieci do wspólnej zabawy
w godz. 12⁰⁰ - 16⁰⁰:
- od godz. 12⁰⁰ zapraszamy dzieci do wspólnej zabawy z Brio
- gry i zabawy marynistyczne prowadzone przez Mistrzów Yacht Klubu Polskiego w Gdyni
- konkursy dla najmłodszych z atrakcyjnymi nagrodami z Brio

oferty cenowe dnia

BOUTIQUE LA MARCA
STROJE KĄPIELOWE VERSACE INTIMO -20%

TUI CENTRUM PODRÓŻY
EGIPT, HURGHADA, SEA GARDEN HOTEL, HP, 6-13.04.05 1550,-

CLAIRE.DK
SWETRY od 149,-
KURTKI PIKOWANE od 249,-

BOMARIS
KREACJE WIZYTOWE do -50%
SPODNIE, SPÓDNICE od 30,-
BLUZKI od 39,-

DIVERSE
KOSZULKA ATLANTA 49,90
KOSZULE DAMSKIE, KRÓTKI RĘKAW 69,90
BUTY REMEDY 99,90

FESTUS
WINO CZERWONE-WYTRAWNE PENAMONTE TINTO JOVEN 24,-
WINO BIAŁE-WYTRAWNE ORO DE CASTILLA RUEDA VERDEJO 39,-

BIG STAR
T-SHIRT CRAIG, RONAN 39,-

GINO ROSSI
OBUWIE MĘSKIE - WYBRANE MODELE -45%

BLUE WILLI'S
SWETRY DAMSKIE - 1 SZTUKA 299,-
SWETRY DAMSKIE - 2 SZTUKI 499,-

SWING-STUDIO
DZIANINA MARC AUREL do -50%
GARSONKA EWELIN BRANDT do -50%

DEEP
SWETRY od 49,-
POLARY od 99,-
KURTKI DAMSKIE I MĘSKIE od 99,-

AGA LEATHER FASHION
KURTKI, RĘKAWICZKI ZE SKÓRY, TOREBKI DAMSKIE - WYBRANE MODELE -40%

KAPPAHL
SPODNIE DZIECIĘCE -25%
MARYNARKI MĘSKIE od 299,-
KAXS WEŹ 3 PŁAĆ ZA 2
SKARPETKI DAMSKIE WEŹ 3 PŁAĆ ZA 2

PON. - SOB. 9–21
NIEDZIELA 10–20

Klif
T.C.H. KLIF, 81-525 GDYNIA
AL. ZWYCIĘSTWA 256
TEL. 664 93 45
www.klif.pl
360114A

Niesforny artysta. Profesor Jerzy Krechowicz w labiryncie sztuki

Wędrowiec

Niewiarygodne: choć jest mistrzem scano-collage'u, czyli grafiki wykonywanej przy pomocy technik komputerowych nie umie obsługiwać komputera!

Korzysta z pomocy uczniów, sobie rezerwując funkcję reżysera: siada za ich plecami i dyktuje, co mają robić.

- To rola trochę pasożytnicza – śmieje się profesor Jerzy Krechowicz, dla którego ironia i autoironia są sposobem na życie. – Ale, mówiąc szczerze, szkoda mi czasu na naukę. Moi dawni studenci mają dziś firmy reklamowe, komputerów używają na co dzień, więc sięgam po najlepszych fachowców.

„Collage...

Posługiwanie się nożyczkami w środku labiryntu jest wprawdzie całkowicie pozbawione sensu, podobnie zresztą jak łażenie po labiryntach, pozwala jednak zapomnieć, że to nadal tylko połowa labiryntu" – pisze w katalogu jednej ze swoich wystaw.

Łazi zatem po labiryncie wyobraźni. Nie, nie łazi, ale biega, skacze, pędzi, szuka, nieustannie, gorączkowo szuka.

Porzucił techniki komputerowe i znowu wraca tam, skąd wyszedł – do malarstwa. Profesor Jerzy Krechowicz w swojej pracowni.

Fot. R. Kwiatek

Zlepia żywicą przeróżne śrubki, zębate kółka, trybiki i druciki, sprężyny, fragmenty rozłożonych na części pierwsze mechanizmów, często znalezionych na złomowcu, czyli na śmietniku cywilizacji. Te pozostałości czasu, który minął, wyciąga też z pudełek i szuflad (stąd tytuł jednego z cykli „Archeologia szuflady").

Wszystko razem, cała płaskorzeźba jest niewielka, mieści się w dłoni. I teraz dopiero zaczyna się skanowanie, powiększanie, przetwarzanie, multiplikowanie, rozciąganie, przewracanie, przekształcanie form zastanych w nowe zaskakujące konfiguracje, czasem na kilku komputerach naraz. I nagle mistrz woła: stop!

To jest to.

„Niedomówienie" na przykład.

„Impas".

„Duet"

„Sedno rzeczy".

I choć to tematyka poważna, tworzenie jest spektaklem. Zabawą.

- Wywołuje chwilowy zachwyt – zapala się, czarne oczy błyszczą, ale zaraz dochodzi do głosu ironista, więc dodaje: zachwyt czasem nieuprawniony.

Drukuje tylko jedną kopię w wielkim formacie (na przykład 81x120, albo 149 x 129, albo 169 x 120 cm) i tę podpisuje.

„Dla mnie to są obrazy – pisze o scano-collagach Krechowicza Paweł Huelle – niezwykle precyzyjnie skomponowane, bogate w setki niuansów i szczegółów, piękne, choć powściągliwie mądre w kolorystycznych zestawieniach".

* * *

Stale jest w drodze.

- Może ważniejsze jest to żeby gonić króliczka, niż żeby go znaleźć?- zastanawia się. – A może to słomiany zapał?

Na egzamin wstępny przyjechał do Gdańska pod koniec lat pięćdziesiątych ze Szczytna, dokąd w trakcie wielkiej wędrówki ludów rodzina Krechowiczów trafiła ze Zbaraża. Przyjechał o świcie, w szkole były tylko sprzątaczki, które wyciągnęły skądś rozkładane łóżko i koce i położyły go spać. - Proszę mnie obudzić, gdy tylko pojawi się rektor - zażądał i zasnął. Około południa poszedł do rektora z pismem od ministra. Minister prosił, by Jerzemu Krechowiczowi, który uzyskał pozytywne wyniki na warszawskiej ASP, wyjątkowo pozwolono zdawać egzamin po terminie.

W rozkosznych latach sześćdziesiątych studenci wyzwoleni ze stalinowskiej beznadziei, szukali sposobu na indywidualne istnienie.

Studentem był niebanalnym. Po Jacku Fedorowiczu i Wowo Bielickim przejął kabaret To-Tu i przekształcił go w kabaret absurdu. A takie przedstawienia jak „Król ojciec" czy „Tajna misja" akademicy z tamtych lat wspominają do dziś. Dzięki recenzji z przedstawienia, którą w „Literach" w 1973 roku zamieścił Andrzej Żurowski możemy choć trochę przybliżyć sobie ten spektakl:

„Krechowicz pisze z myślą o konkretnych aktorach: Kowalskim i Szacille. Pisze? Właściwie to strzępy dialogu, jakaś przedziwna forma collage'u. Tekst Żeromskiego przeplata się z Szekspirem, Sienkiewiczem, z Krasińskim, niemieckie przysłowia i rosyjskie porzekadła z Gombrowiczem i Potockim, a kwestie z Tołstoja i Marlowe'a z cytatami ze szkolnych wypracowań".

„Nie ma on jednak – pisze dalej Żurowski – nic z mrożkowskiej polemiki z bohaterszczyzną, jego puenta znajduje się gdzie indziej – w absurdalnej zabawie i śmiechu".

Okazało się jednak, że w krainie absurdu jaką była PRL, także absurd był niecenzuralny. Niebawem kabaret zakończył żywot.

Prawdziwie wielkim dziełem Jerzego Krechowicza był teatr Galeria. Krytycy pisali, że Krechowicz wyprzedził działania Tadeusza Kantora i Józefa Szajny, a Andrzej Żurowski zachwycił się nim do tego stopnia, że poświęcił mu dwie książki.

– To był jedyny w świecie teatr bez aktorów – wyjaśnia mi Żurowski. – Jeszcze w pierwszym przedstawieniu „Pies czyli brak psa" aktorzy występowali, ale w następnych już ich nie było. Krechowicz budował swoje widowiska z wrażeń wzrokowych i dźwiękowych. Dodajmy, że muzykę pisał Janusz Hajdun. Wiele osób zastanawiało się nad tym, czy to był teatr, czy raczej widowisko plastyczne, które chciano podłączyć do nurtu „mobile". Ja też się z tym gimnastykowałem, ale – proszę mi wierzyć – to był teatr. Uwolniony od literatury, awangardowy, najosobniejszy, ale teatr! Funkcje aktorów przejęły formy plastyczne. Widz był tutaj jakby wprowadzany w inną rzeczywistość, która na jego oczach rodziła się, rozwijała i ginęła.

Brak słów miał też i takie swoje dobre strony, takie mianowicie, że teatru nie czepiała się cenzura. Ale i tu - do czasu. Zakwestionowano w końcu tytuł „Inwazja". Było to bowiem w 1968 roku, gdy sojusznicze wojska Paktu Warszawskiego wkroczyły z bratnią pomocą do Czechosłowacji.

* * *

Krechowicz związał się na chwilę z zawodowym teatrem. Szczególnie zainteresował go balet, bo w balecie - tak jak w jego teatrze – słowa nie są potrzebne, a on zawsze bał się przegadania. Robił scenografię do przedstawień przygotowywanych przez Janinę Jarzynówną-Sobczak. Uważa także i dziś, że najdoskonalszą ze sztuk jest muzyka. To sztuka ducha. Nic jej nie ogranicza, bo nie jest związana z materią. Dziwne wyznanie w ustach malarza, który zmaga się z materią właśnie.

I rzeczywiście po pewnym czasie rzucił teatr i znowu ruszył w drogę, skręcił w kolejną ścieżkę labiryntu - zaczął medytacje nad materią.

Sama materia jest głównym bohaterem obrazu. Farba płynie jak wulkaniczna lawa i zastyga w rozmaitych kształtach. Fascynują go zadrapania, pęknięcia, rysy, świat zniszczeń...

Długo nosi w sobie obraz, aż mu zbrzydnie do tego stopnia, że musi go z siebie wyrzucić. - Taka przenoszona ciąża – śmieje się.

- Jurek jest pełnym sprzeczności intelektualistą, wszystko może zaakceptować i wszystko zanegować. Stale szuka nowych form wyrazu, jego dzieła mają duszę i to jest najistotniejsze - twierdzi profesor Maciej Świeszewski. – Poza tym inspiruje i potrafi namówić do działania. Sam mu bardzo wiele zawdzięczam.

* * *

Choć ciągnie go stale to tu, to tam, choć krąży po labiryncie bez końca, potrafi też być wierny. Szkole wierny jest od pół wieku. Jak wszedł wtedy, z tym pismem od ministra, do Starej Zbrojowni przy Targu Węglowym, tak już został.

Student, profesor, rektor.

- Jest jednym z ostatnich mistrzów, wielkim autorytetem w naszym środowisku. Ale jednocześnie to człowiek bardzo skromny – mówi o profesorze jego asystent, Jacek Staniszewski. – Uczy grafiki użytkowej, choć nie ogranicza się do niej. Jest artystą multimedialnym.

- To ja się od nich uczę - przekonuje mnie profesor. - Każde zetknięcie z młodym człowiekiem jest dla artysty szansą na dowiedzenie się czegoś nowego o świecie. Pedagog to wspaniały zawód, bo odkrywanie talentów, uczestniczenie w narodzinach talentu jest naprawdę fascynujące.

* * *

„Nie mogę przy tym oprzeć się wrażeniu – pisze Paweł Huelle – że jest ów artysta-alchemik po Gombrowiczowsku dzieckiem podszyty. Cieszy się z każdej niespodzianki, lubi żartować, jest przy tym ironiczny wobec własnych odkryć. Zawsze zdumiewało mnie i wprawiało w podziw, co ów przekorny i swawolny sztukmistrz potrafi stworzyć wychodząc choćby od fotografii starego licznika kółkowego, szkieletu ryby czy wizerunku elżbietańskiego poety i dramaturga. W miejsce, tak powszechnych dzisiaj kategorii wygłupu i niepowagi, Krechowicz proponuje stale obecną niesforność i ciekawość artysty.

* * *

Tymczasem ów niesforny artysta-wędrowiec idzie dalej.

Porzucił właśnie techniki komputerowe i znowu wraca tam, skąd wyszedł – do malarstwa. Zaczyna od nowa.

– To, co za mną, wspominam z sentymentem, ale nie przywiązuję do tego wagi – mówi. – Ważne jest dziś, ważny jest sam cud tworzenia. Ciągle mam nadzieję, iż nagle odkryję coś tak fascynującego, że padnę na kolana z zachwytu.

Barbara Szczepuła

R E K L A M A

ZW INWESTMENT Sp. z o.o.
poszukuje do pracy w Gdańsku i Olsztynie

CUKIERNIKÓW
wymagamy aktualnych badań

Oferty składać na adres:
81-366 Gdynia, ul. Batorego 28-32
Tel. (058) 782-06-40, 0508-287-886

382914A

List po publikacjach

Docent Taubenfligel

Po opublikowaniu w cyklu „Znani, nieznani" reportażu Barbary Szczepuły „Człowiek z betonu" otrzymaliśmy kilka listów. Obszerne fragmenty jednego z nich drukujemy poniżej.

Do artykułu o Barbarze Krupie-Wojciechowskiej wkradły się poważne nieścisłości.
Docent Taubenfligel został w trybie nagłym zwolniony ze stanowiska kierownika I Kliniki Chirurgicznej na początku marca 1968 roku i zmuszony do zwrotu pobranej pensji (wtedy w Akademii Medycznej płacono „z góry"). Wyjechał z synem do Wiednia, skąd udał się do Kanady. Oferowano mu pracę w USA, gdzie miał uprawnienia kombatanckie, jako major armii amerykańskiej na froncie birmańskim, ale wybrał Kanadę ze względu na pasję myśliwską. Zamieszkał w Toronto i zatrudnił się jako G.P. (general practitioner - lekarz ogólnie praktykujący). Jak pisał do kolegów z III Kliniki Chirurgicznej - nie przyniósł wstydu Polsce zdając egzaminy nostryfikacyjne w 59. roku życia. Córka Ewa pozostała nieco dłużej w Polsce i wyprocesowała z AMG należna ojcu odprawę. Odwiedzającym go w Toronto zawsze powtarzał, że nigdy nie wyjechałby z Polski, gdyby nie „antysemicka heca", bo Polska to jego kraj.
Może profesorowie Baczko, Brus, Kołakowski też nie musieli wyjeżdżać z Polski, tylko połakomili się na zagraniczne apanaże? To ciekawe poprawki do historii. Profesor Majewska wypadła jako jedyna sprawiedliwa. Znamy ją jednak z innej strony. Wyrazem jej postawy niech będzie próba relegowania studenta medycyny za słuchanie Wolnej Europy!
Teraz wróćmy na chwile do czasów kwidzyńskich. Tam nie tylko mówiono na PPR „partia Krupy", ale funkcjonowało też określenie „ludzie Krupy", określające funkcjonariuszy, którzy nękali ludność rodzimą (głosującą w plebiscycie 1920 roku za Polską) jako Niemców, pozbawiając ich domów i mienia.
Pisał o tym tygodnik „Po prostu" w 1956 roku.
Wspomniany tak ciepło tow. Zenon Kliszko w czasie rewolty grudniowej latał helikopterem nad Gdańskiem i wypowiedział słynna obietnicę: „zboże tu każę siać".

Grono współpracowników Doc. Taubenfligla z AMG

Odpowiedź autorki: Przykro mi, że grono współpracowników doc. Taubenfligla niecałkiem zrozumiało mój reportaż. Przedstawiłam w nim sposób myślenia prof. Barbary Krupy-Wojciechowskiej, wieloletniego członka KC PZPR, której poglądów nie podzielam. Wydawało mi się rzeczą interesującą pokazanie, że w Polsce żyją ludzie, którzy nie zmienili poglądów politycznych od pół wieku.

Barbara Szczepuła

R E K L A M A

TOWARZYSTWO ZIEMSKIE
SPÓŁKA Z O.O.
Zapraszamy tel. 552-76-02, 552-55-74
www.towarzystwoziemskie.com.pl
Zamieszkaj z nami
Spokojnie • Wygodnie • Niedrogo
Mieszkania na naszych osiedlach w Gdańsku-Osowej
Bezpłatne doradztwo kredytowe
Zapraszamy na nasze stoisko na targi „Jak i z kim budować"
2-3 kwietnia, Hala AWFiS
384020A

Haffner
Business & Pleasure
★★★★
Instytut Spa & Salon
Najnowocześniejsza aparatura:
kapsuły: SPA-Jet i Derma-Life, ProSlim Gold, Future Tec,
zabiegi relaksacyjne, odchudzające
Gabinety kosmetyczne,
zabiegi na twarz i ciało: Clarins, Babor, Thalgo.
Hotel Haffner, Instytut Spa & Salon, ul. J.J.Haffnera 59, Sopot
tel. 58 550 98 53, 550 98 54, www.hotelhaffner.pl
375296B

Gdańsk. Szukamy zabytków z kościoła św. Jana

Kiedy nastąpi kres wędrówki?

Dopiero od kilku lat kościół Św. Jana ponownie pełni swą pierwotną funkcję - funkcję sakralną. Wypalony i zdewastowany w marcu 1945 roku, po 50 latach, na mocy umowy z Archidiecezją Gdańską został na 30 lat przekazany we władanie Nadbałtyckiemu Centrum Kultury. Od tego czasu odrestaurowano w nim m.in. wyjątkowy w skali europejskiej kamienny ołtarz Abraham van den Blocka, epitafium Nathaniela Schrödera oraz część posadzkowych płyt nagrobnych. Opustoszała, pozbawiona znakomitej większości zabytkowego wyposażenia świątynia, wielu gdańszczanom kojarzy się przede wszystkim z miejscem działalności artystycznej NCK. Istnieje jednak szansa, że już za kilka lat wnętrze św. Jana wypełnią oryginalne elementy, wywiezione z kościoła w czasie wojny.

- W 1942 roku Niemcy przeprowadzili wielką akcję ratowania zabytkowych wnętrz na terenie całej Rzeszy Niemieckiej - wyjaśnia główny konserwator zabytków Bazyliki Mariackiej w Gdańsku Tomasz Korzeniowski. - Wszystkie zabytki ruchome były zabezpieczane i wywożone do okolicznych wsi, gdzie najczęściej w stodołach przeczekiwały wojenną zawieruchę.

Przygotowana przez Jakuba Deurera, architekta i konserwatora zabytków z Berlina, dokumentacja wywiezionych z terenu Gdańska zabytkowych elementów, zajmuje 20 opasłych tomów.

- Wśród odnalezionych po wojnie dzieł sztuki, znajduje się około 80 proc. wyposażenia kościoła św. Jana - mówi Tomasz Korzeniowski. - Niestety, nie powróciły one na swoje historyczne miejsce. Prawie połowa przedwojennego wyposażenia świątyni do tej pory znajduje się w Bazylice Mariackiej.

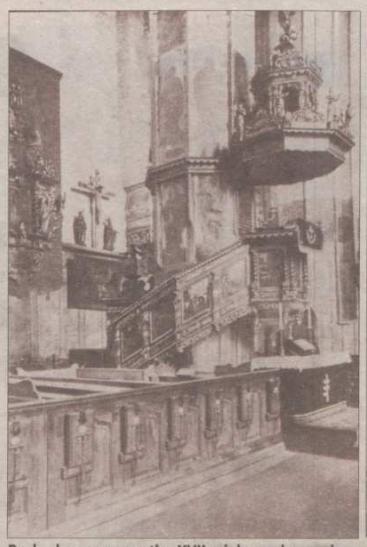

Pochodząca z początku XVII wieku ambona nie ma na razie szans na powrót do kościoła św. Jana. Fot. Marek Zarzecki

Prospekt świętojańskich organów można podziwiać w Bazylice Mariackiej. Fot. Marek Zarzecki

Na ośmioboczną, wykonaną z twardego drzewa i obitą złoconą blachą chrzcielnicę, w św. Janie czeka już specjalnie przygotowany cokół. Fot. Marek Zarzecki

- Proces powracania ruchomych zabytków do św. Jana już się rozpoczął. Z kościoła św. Trójcy niedawno wrócił do nas krzyż z belki tęczowej. Ksiądz Bogdanowicz zwrócił nam tęczowe figury. Rozmawialiśmy też o przywróceniu na dawne miejsce chrzcielnicy - wyjaśnia Jakub Szczepański z NCK. - Nie ma wprawdzie planów odtwarzania tych elementów, które zaginęły, lecz chcielibyśmy odzyskać wszystko to, co ocalało.

Pewna opieszałość NCK w walce o powrót kościelnych zabytków wynika ze stanu technicznego świątyni.

- Mam nadzieję, że w przyszłym roku zakończone zostaną prace zabezpieczające tynki naścienne. Może nawet uda się dokończyć posadzkę - wyjaśnia Jakub Szczepański. - Wtedy będziemy gotowi na przyjęcie naszych zabytków i z większą werwą powrócimy do rozmów m.in. z Bazyliką Mariacką i Muzeum Narodowym w Gdańsku.

Prospekt mariackich organów i ambona znajdująca się w Bazylice jeszcze przez wiele lat na pewno nie wrócą do św. Jana.

- Zachowały się drugie, mniejsze organy z nawy bocznej kościoła, które zawisną na miejscu tych, które w chwili obecnej znajdują się w Bazylice - mówi Szczepański. - Powrót ambony nie jest na razie możliwy ze względów technicznych. Filar, na którym powinna zostać zamocowana został niestety zabetonowany.

Nie ma jednak przeciwwskazań, aby Bazylikę opuściły inne należące do św. Jana zabytki.

Wspomniana już chrzcielnica z XVII w. oraz krata zamykająca kaplicę chrzcielną, gotyckie stalle z końca XV w., rzeźby z małych organów, ława starszyzny kościelnej, rzeźby z południowej empory, trzy epitafia oraz inne drobniejsze elementy.

O zwrot innych zabytków NCK będzie się musiał upomnieć w Muzeum Narodowym w Gdańsku. Znajduje się tam m.in duża część cennego epitafium Jana Hutzinga, przypisywany Izaakowi van den Blocke, XVII-wieczny obraz „Uczta Baltazara", rzeźby św. Michała i św. Katarzyny z kaplicy Kramarzy i grupa ukrzyżowania z północnej ściany kościoła.

Część obiektów sakralnych św. Jana znajduje się również w składnicach konserwatorskich Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku i w kościele św. Katarzyny.

- Dwa świętojańskie dzwony trafiły do jednego z lubeckich kościołów - dodaje Jakub Szczepański. - Rozpoczęliśmy już rozmowy mające na celu przywrócenie ich do kościoła św. Jana. Liczę na to, że już niedługo do nas wrócą.

Magda Bukowska

Krzyż wrócił do kościoła św. Jana w Niedzielę Palmową. Na zdjęciach poniżej pokazujemy pozostałe figury z grupy ukrzyżowania. Fot. R. Kwiatek

Już za tydzień po raz pierwszy specjalnie dla gdańszczan nowy piątkowy dodatek Dziennika

GDAŃSK nasze miasto

z imprezowym rozkładem jazdy

Będzie się działo

Brakuje tylko belki

Pierwszy raz od kilkudziesięciu lat parafianie z kościoła św. Jana mogą oglądać krzyż, który zdobił belkę tęczową świątyni. W Niedzielę Palmową krucyfiks wrócił do kościoła. Pozostawał jednak zasłonięty. Dzisiaj można go podziwiać w pełnej krasie. Podobnie jak dwie pozostałe figury z grupy ukrzyżowania - Matki Boskiej i św. Jana, które przed II wojną światową stały po obu stronach krzyża. Rzeźby wróciły do świątyni z Bazyliki Mariackiej w 1999 roku. Na razie zdobią dawną zakrystię – obecnie kaplicę przy północnej ścianie prezbiterium.

Matka Boska. Fot. R. Kwiatek

- Figury przekazał ksiądz Stanisław Bogdanowicz, proboszcz bazyliki - mówi dr Jakub Szczepański, architekt z Nadbałtyckiego Centrum Kultury, które opiekuje się kościołem św. Jana. - Zostały oddane w stanie lepszym niż opuściły kościół. Zostały zrekonstruowane i odnowione. Zachowana jest nawet gotycka kolorystyka - dodaje Szczepański.

Niestety, bardzo trudno wskazać dzisiaj termin zamontowania nad prezbiterium całej konstrukcji belki tęczowej.

- Przede wszystkim brakuje samej belki. Prawdopodobnie spłonęła albo została po prostu zniszczona - dodaje Jakub Szczepański. - Poza tym musimy doprowadzić do końca remont w kościele. Na razie skupimy się na odrestaurowaniu krzyża.

Prace przy odbudowie kościoła św. Jana prowadzone są systematycznie od 1996 roku. *(m.ż.)*

Święty Jan. Fot. R. Kwiatek

Będzie się działo

piątek 1 kwietnia 2005 r.
Dziennik Bałtycki
KONCERT
G D A Ń S K / S O P O T / G D Y N I A

Hit weekendu

Dziś w gdyńskim klubie Ucho wystąpi krakowski zespół Homo Twist. Jeden z okrętów flagowych Macieja Maleńczuka (na zdjęciu) reaktywował się i właśnie wypłynął na pierwszą trasę po kraju.
str. III

HIT WEEKENDU
Europejski Trzaska
Gdańsk, sobota, str. III

JUŻ WKRÓTCE
Ani Mru Mru
Gdańsk
str. XII

IMPREZA
Urodziny Andersena
Gdańsk
sobota
str. V

BILETY DLA WAS

DZIŚ **165** BILETÓW I PREZENTÓW DLA CZYTELNIKÓW

KINO
Angielski humor
premiera
str. VII

SPORT
Mecz III ligi
Lechia - Tur Turek
str. XII

IMPREZA
Monodramy!
Sopot
sobota
str. V

KINO
O Lisie Urwisie
premiera
str. VII

KONCERT
Muzyczny Szekspir
Gdańsk
sobota
str. [illegible]

KONCERT
Trąbka po holendersku
Gdynia
sobota
str. V

WARSZTATY
Joga dla wszystkich
Gdańsk
piątek
str. IV

KABARET
Magda o kobietach
Gdańsk
sobota
str. V

KINO
W doborowym towarzystwie
premiera
str. VII

TELEWIZJA
Dzień świra
niedziela
str. VI

WYSTAWA
Intymność
Gdańsk
piątek
str. XI

SPOTKANIE
Podróże w kadrze
Sopot
piątek
str. IV

WYKŁAD
Poznaj zen
Gdańsk
piątek
str. IV

KONCERT
Blues ze Śląska
Sopot
piątek
str. IV

JUŻ WKRÓTCE
Muzyka Orientu
str. XII

KONCERT
Mietek Blues Band
Sopot
sobota
str. V

RECITAL
Piwniczne pieśni
Gdynia
piątek
str. IV

KINO
Ring 2
premiera
str. VIII

IMPREZA
Ewa i Biała Kiełbasa
Gdynia
sobota
str. V

TEATR
Wróczyła Kocia
Sopot
1 kwietnia
str. VII

Na domowej kanapie

W WEEKEND

Małgorzata Kamińska
księgowa, Gdańsk

Najważniejszy jest dla mnie kontakt z rodziną. Często w ciągu tygodnia brakuje czasu, aby porozmawiać, poprzebywać trochę razem. Planujemy wyjść na porządny, wiosenny spacer. Słońce pięknie świeci i trzeba z tego korzystać. Bardzo lubię w weekendy chodzić do kina i do teatru, teraz jednak się tam nie wybieram. Chciałabym poczytać książkę i wyciszyć się w gronie najbliższych mi ludzi.

Anna Stys
likwidatorka szkód, Gdańsk

Jestem totalnie asportowa, więc aktywny wypoczynek to nie dla mnie. W weekend zdecyduję się jednak na duży spacer. Pogoda jest przepiękna. Po długiej i ponurej zimie trzeba korzystać ze słońca. Z wyjściem do kina mam zawsze problem, ponieważ mój mąż wybiera inne filmy niż ja. Teraz mam ochotę na lekką komedię i pójdę na film „Poznaj moich rodziców 2". Podobnie z wyjściem do teatru, mąż zawsze narzeka, że nie chce wkładać garnituru. Chętnie poszłabym na inscenizację klasycznego dramatu lub jakąś farsę. Wieczorami czytam książki, najczęściej literaturę typowo kobiecą.

Rafał Lenartowski
sprzedawca, Gdańsk

Na pewno będę odpoczywał po całym tygodniu pracy. Nie będę jeździł rowerem, grał w piłkę, może pójdę na mały spacer. Głównie będę się relaksował przed telewizorem. Całe szczęście, że w soboty i niedziele ciekawych filmów i seriali nie brakuje. Czasem w weekend chodzę do kina. Ciekawie zapowiada się „Constantine" lub „Ring 2". Może wybiorę na któryś z nich. Piątkowy lub sobotni wieczór spędzę na prywatce u znajomych. W poniedziałek, niestety znowu do pracy.

Zdjęcia Grzegorz Mehring

ZOBACZ

Poleca Henryk Tronowicz

dramat

Piękność dnia
(orygin. „Belle de jour")

Podwójne życie mężatki

Bunuel był artystą przewrotnym. Kręcił filmy szydercze. Nawet jadowicie szydercze, niektóre uchodziły za bluźniercze. On swoim bluźnierczym skłonnościom nie przeczył.
Zapytany o intencję sportretowania młodej mężatki w „Piękności dnia" - pięknej Seweryny - oświadczył, że chodziło mu o wiwisekcję mieszczki-masochistki. Do roli tej zaprosił Catherine Deneuve, aktorkę, z którą nakręcił później równie głośną „Tristanę".
Seweryna, szykowna paryska mężatka, żona wziętego lekarza, szczęśliwa w tym związku nie jest. Prowadzi się nienagannie. Ale usycha z nudy. Lubi pobujać w obłokach. Snuje wizje frywolne, perwersyjne, gorszące.
Lecz Seweryna wpada jednemu z gości w oko. Zdecydowany na wszystko adorator chce ją mieć wyłącznie dla siebie. Wkrada się do jej domu, przyprawia męża o trwałe kalectwo. Wkrótce zjawia się przyjaciel pana domu, aby odbyć z nim rozmowę w cztery oczy. Seweryne ogarnia lęk, bo facet namierzył ją w domu rozpusty.
Film kończy się woltą zaskakującą. Ta jednak nie wyjaśnia serii kłopotliwych pytań. No bo jak w tym filmie rozłączyć obrazy, które ukazują marzenia Seweryny, jej urojenia - od obrazów rzeczywistości realnej?
Bunuel po premierze nie chciał swego dzieła interpretować. Kiedy indziej jednak, nawiązując do „Piękności dnia" użył porównania ze zbrodnią de Sade'a, a więc do czynów, które rozgrywały się jedynie w wyobraźni markiza. Warto też napomknąć o postawie pewnego czcigodnego jezuity, który po obejrzeniu „Piękności dnia" powiedział, że gdyby nie był księdzem, to by mógł o relacjach erotycznych w twórczości Bunuela powiedzieć coś więcej.
Znamienne też, że nękające na ekranie bohaterkę erotyczne obsesje nie wywołują zgorszenia. Bunuel pornografii nie uprawiał. Śłynął z tego, że sumiennie spisywał własne sny. Lubił grzebać w przeżyciach podświadomych, niejasnych, w sferze mroku.
„Piękność dnia" została nagrodzona Złotym Lwem św. Marka na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Wenecji, 1967.

POSŁUCHAJ

Poleca Dariusz Szreter

jazz

„Trio"
Wasilewski/Kurkiewicz/Miśkiewicz

Nie samym Stańką...

Na dwóch ostatnich bestsellerowych płytach Tomasza Stańki, zarejestrowanych dla prestiżowej wytwórni ECM, trębaczowi towarzyszy trójka młodych polskich muzyków z Koszalina: Marcin Wasilewski (fortepian), Sławomir Kurkiewicz (kontrabas) i i Michał Miśkiewicz (perkusja). Stańko współpracuje z nimi w sumie od ponad dekady, a kiedy trafili pod jego skrzydła, żaden z nich nie miał jeszcze ukończonych 20 lat. U boku mistrza okrzepli jednak na tyle, że Manfred Eicher, charyzmatyczny szef ECM, zaproponował im zarejestrowanie w jego Rainbow Studio w Oslo materiału na własną płytę. Polscy muzycy już wcześniej wiele koncertowali, nagrali kilka albumów w tym składzie, pod szyldem Simple Acoustic Trio, jednak taka propozycja ze strony najważniejszej europejskiej wytwórni jazzowej, to dla nich prawdziwa nobilitacja.
Muzyka na „Trio", jak to z reguły z płytami ECM bywa, ma niezwykle subtelny, kameralny, żeby nie powiedzieć dyskretny charakter. Wiele w niej ciszy, przestrzeni, w której rodzą się dźwięki. I właśnie z takich pauz, niedopowiedzeń bierze się moc tej muzyki.
Płyta składa się z dwóch części - pierwszej aranżowanej oraz drugiej bardziej *free*. W repertuarze zespołu obok kompozycji własnych członków tria znalazły się tak - wydawałoby się - odległe od siebie utwory jak „Hyperballad" Björk, „Pieśń Roksany" Karola Szymanowskiego czy „Plaza Real" Weather Report. Pod palcami Wasilewskiego i jego kolegów zmieniają się w jednorodną stylistycznie tkankę muzyczną. O ile pierwsza część płyty pokazuje kunszt interpretatorski młodych Polaków, tak pod koniec dają się poznać jako uzdolnieni improwizatorzy.
Jeden z amerykańskich krytyków, zawracając uwagę na młody wiek muzyków tria, napisał: „Aż strach pomyśleć jak będą grali za 10 lat". Ja tam się nie boję - tylko cierpliwie czekam, bo i to ,co nagrywają w tej chwili to już jazz najwyższej próby.

Wasilewski/Kurkiewicz/Miśkiewicz - Trio, 2005 ECM Records; cena 58 zł.

POCZYTAJ

Poleca Tomasz Rozwadowski

literatura faktu

Michael Palin
„Sahara"

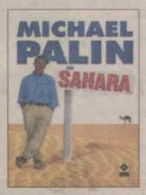

Anglik na piasku

Książki podróżnicze przeżywały szczyt popularności od początku drugiej połowy XIX w. do końca pierwszej XX w. Powody były dość proste: eksplozja czytelnictwa łączyła się z wybuchem kolonializmu europejskich mocarstw, a relacje z podróży pełniły funkcję agitacyjną. Były skierowane do Europejczyków, których nie było stać na zamorski wyjazd w innym charakterze niż emigranta, żołnierza czy przedstawiciela kolonialnej administracji. Minęły lata, do Afryki, Ameryki Południowej i Azji wciąż napływają Europejczycy, ale są głównie turystami lub pracownikami ponadnarodowych koncernów, które zastąpiły państwa w ekonomicznej ekspansji w krajach biednych lub rozwijających się. Rolę relacji z podróży przejęły przewodniki turystyczne.
„Sahara" Michaela Palina łączy zalety obu gatunków i w dodatku daje osobistą niezwykłą perspektywę, którą zawdzięczamy autorowi. Palin jest znany głownie jako komik, członek legendarnej grupy Monthy'ego Pythona, która wywróciła do góry nogami całą europejską sztukę kabaretową. Patent polegał na połączeniu absurdu z czysto racjonalnym myśleniem i piękne jest to, jak stary pomysł się rozwija. Palin napisał swoją książkę jako komentarz do serialu podróżniczego dla BBC (wcześniej odbył dwie filmowane podróże dookoła świata i jedną śladami Ernesta Hemingwaya), ale drukowany dodatek staje się książką samą w sobie, co sytuuje autora w gronie najlepszych współczesnych reportarzystów.
Autor przemierzył największą pustynię świata w towarzystwie ekipy filmowej, ale najistotniejsi są dla niego ludzie i przyroda. Książka porusza setki tematów i ponadto, przez kilka najbliższych lat będzie mogła pełnić rolę szczegółowego przewodnika. Całości dopełnia kilkadziesiąt znakomitych zdjęć wykonanych przez słynnego Basila Pao (Brytyjczyka z Hongkongu).

Michael Palin „Sahara". Tłum. Joanna i Andrzej Kopańczykowie. Wydawnictwo RM, Warszawa 2004 r. Cena 39,90 zł.

ZAGRAJ

Poleca Marcin Tymiński

gra PC

Sid Meier's Civilisation III
CD Project

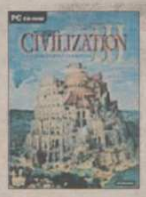

Juliusz Cezar w domowych kapciach

Są takie gry, które nigdy się nie starzeją. Przez wiele lat mogą dumnie prezentować się na sklepowych półkach, obok coraz to bardziej wyrafinowanych nowości.
Do takich gier z pewnością należy „Cywilizacja". Grono jej fanów nie słabnie, przeciwnie do „cywilizacjomaniaków" wciąż dołączają nowi. I to zarówno dziadkowie, tatusiowe, jak i pokolenie, dla którego kot Filemon to postać abstrakcyjna, za to prawdziwym bohaterem jest pokemon Pikachu.
Czym więc ta „Cywilizacja" wciąż nas zachwyca?
Jak każdy genialny pomysł, ten także był prosty. Jedyne, co mamy zrobić, to zbudować światowe imperium, tak rozwinąć nasze państwo, by było najliczniejsze, najbogatsze i drżeli przed nim wszyscy wrogowie. Wybieramy więc przywódcę, w jakiego się wcielimy (może to być np. Juliusz Cezar lub Katarzyna Wielka), dostajemy pierwszych osadników, mapę świata i... zaczynamy.
Jak na rasową grę strategiczną przystało, do zwycięstwa prowadzi wiele dróg.
Musimy zdecydować, czy będziemy władcą podstępnym i knującym, czy mistrzem dyplomacji. Dróg do zawładnięcia światem jest naprawdę dużo, a każda obrana strategia wcześniej czy później zaowocuje konkretnymi wynikami.
Czy „Cywilizacja" ma jakieś wady? Jako zagorzały fan tej gry powiem, że wersja oznaczona rzymską trójką już nie. Wcześniej zdarzały się sytuacje, że nasze czołgi potrafiły przegrać bitwę ze średniowieczną katapultą lub krzyżowcem. Te wady skutecznie jednak wyeliminowano. Teraz dzięki przejrzystej grafice możemy patrzeć, jak nasze państwo żyje. Wszystko tam się rusza, karawany jeżdżą, robotnicy kopią drogi i budują melioracje, statki pływają, a my wraz z naszymi doradcami rządzimy. Jeśli ktoś do tej pory nie zetknął się z tą grą, czas szybko nadrobić zaległości.
Zanim jednak włożymy płytkę do czytnika, warto wcześniej wypisać wniosek urlopowy.

Bestsellery

Co się ogląda?

1. **„Człowiek w ogniu"**, reż. Tony Scott

2. **„Iniemamocni"**, animowany, reż. Brad Bird

3. **„Bridget Jones: w pogoni za rozumem"**, komedia, reż. Beeban Kidron

Dane z wypożyczalni Beverly Hills - Gdańsk, Gdynia za okres 21.03 - 27.03.2005

Czego się słucha?

1. **„In the room"**, Krzysztof Kiljański, Pomaton EMI

2. **„Hotel"**, Moby

3. **„Plagiaty"**, Lech Janerka

Dane z 58 salonów Empik za okres 21.03.- 27.03 .2005.

Co się czyta?

1. **„Pamięć i tożsamość"**, Jan Paweł II

2. **„Kod Leonarda da Vinci"**, Dan Brown, Albatros/Sonia Draga

3. **„Cień wiatru"**, Carlos Zafon Ruiz

Dane z 59 salonów Empik za okres 21.03.- 27.03 .2005.

W co się gra?

1. **„The Sims 2: na studiach"**, gra PC, EA Polska

2. **„Settlers V. Dziedzictwo królów"**, gra PC, CD Projekt

3. **„Gothic 2"**, gra PC, CD Projekt

Dane z 59 salonów Empik za okres 21.03.- 27.03 .2005.

Gdynia. Koncert Homo Twist

Homo Cracoviensis

BILETY DLA WAS

Gdzie i kiedy

19.00

Gdynia

piątek, 1 kwietnia
klub Ucho
ul. św. Piotra 2
tel. 782-29-69
bilety: 25/30 zł

Fot. materiały promocyjne

Fot. materiały promocyjne

Świat usłyszał po raz pierwszy o Macieju Maleńczuku z kronik kryminalnych. W 1981 r. został uwięziony za uchylanie się od służby wojskowej i kampanię w jego sprawie przeprowadziła opozycja demokratyczna. Oczywiście młody człowiek odsiedział swoje, ale za kratami zaczął tworzyć pierwsze piosenki, zainspirowane wówczas polskim miejskim folklorem i bluesem. Całą następną dekadę spędził koncertując na krakowskich ulicach i okazjonalnie współpracując z zespołem Pudelsi. Maleńczuk stał się z biegiem czasu uliczną legendą, a od początku lat 90. zdobył renomę jednego z najważniejszych artystów na polskiej scenie. Bez wątpienia przyczynił się do tego jego zespół Homo Twist, działający z przerwami i w zmieniających się składach od 1993 r.

Autorski projekt Maleńczuka od początku grał w trudnej i wymagającej dużych umiejętności formule tria rockowego, dopiero najnowszy skład jest kwartetem. Zmienne były także brzmienia - Maleńczuk początkowo współpracował z jazzmanami, później przez Homo Twist przewijali się głównie muzycy związani z rockiem alternatywnym, w najnowszym wcieleniu grupy na gitarze basowej gra Titus, lider legendarnej heavymetalowej formacji Acid Drinkers. Składu dopełniają perkusiści Tomek Dominik i Kuba Rutkowski. Formacja przygotowuje się do nagrania najnowszego, piątego w karierze albumu planowanego na ten rok. Koncert w Gdyni jest jednym z pierwszych w debiutanckiej trasy odrodzonego Homo Twist.

W zasadzie mamy gwarancję, że koncert będzie udany, bo pierwsze lata nowego tysiąclecia są bardzo dla Maleńczuka pomyślne. Wydał dwie świetne udane płyty z Pudelsami, napisał głośny, choć różnie oceniany poemat polityczny „Chamstwo w państwie" i był jurorem jednej z edycji „Idola", co nie przysporzyło mu co prawda sympatii, ale z pewnością wzbogaciło konto. Mamy szansę na spotkanie z człowiekiem o niewyczerpanej energii i wielkiej charyzmie scenicznej. Jazda obowiązkowa.

Mamy dla Was 5 jednoosobowych zaproszeń. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61.

Tomasz Rozwadowski

SPIS TREŚCI

Na domowej kanapie str. II
Zobacz, posłuchaj, poczytaj, pograj - nasze recenzje

Hity weekendu str. III
Najważniejsze wydarzenia kulturalne zbliżających się dni

Planuj tydzień str. IV-VI
Wydarzenia weekendowe według dni i godzin

Teatr Kino str. VII
Propozycje teatralne i premiery filmowe

Kino str. VIII-IX
Film godny polecenia, reperutar kin, seanse i opisy filmów

Informator str. X
Ważne telefony i informacje dla prenumeratorów, bilety dla Czytelników

Wystawy Filharmonia Opera str. XI
Co warto zobaczyć: wernisaże, stałe ekspozycje, koncerty

Już wkrótce Sport str. XII
Zapowiedzi imprez, trójmiejskie wydarzenia sportowe

Leszek Możdżer w Filharmonii

Klawiszowy gdańszczanin

BILETY DLA WAS

Fot. KAPIF

Trzeba stawić czoła faktom: tak znakomitego pianisty jazzowego, jak Leszek Możdżer, nie było w Polsce od trzydziestu lat. Po talentach miary przedwcześnie zmarłych Krzysztofa Komedy i Mieczysława Kosza trzeba było poczekać na absolwenta Gdańskiej Akademii Muzycznej. Pianista, który zdobył sławę jeszcze w latach studenckich jako członek legendarnej grupy Miłość.

Szczególnie udany był dla niego miniony rok, który zaznaczył się trzema wielkimi sukcesami. Bestsellerowymi nakładami mogą się się pochwalić dwa albumy (solowy „Piano" i nagrany w duecie z Adamem Makowiczem zapis koncertu w nowojorskiej sali Carnegie Hall), w dodatku Możdżer jest wykonawcą partii fortepianowych w wyróżnionej Oscarem ścieżce dźwiękowej do filmu „Marzyciel" skomponowanej przez Jana A.P. Kaczmarka. Czy potrzeba więcej rekomendacji? Złapcie gwiazdę w locie.

Mamy dla Was 1 podwójne zaproszenie. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. *(tor)*

Gdzie i kiedy

19.00

Gdańsk

niedziela, 3 kwietnia
Polska Filharmonia Bałtycka
wyspa Ołowianka
tel. 320-62-62, bilety: 30-60 zł

Europejski Trzaska

Trzech Piotrów z Mikołajem

BILETY DLA WAS

Saksofonista i klarnecista, Mikołaj Trzaska wywodzi się z grupy Miłość, ale pod wieloma względami jest przeciwieństwem Leszka Możdżera. Samouk, który zaczął karierę po dwudziestym roku życia i muzyki uczył się na koncertach, wyrósł po latach na wybitnego reprezentanta europejskiej sceny improwizowanej. W Żaku usłyszymy go w składzie North Quartet ze znakomitymi przedstawicielami europejskiego jazzu. Dwóch z nich, Duńczyk Peter Friis Nielsen (gitara basowa) i Szwed Peeter Uuskyla (perkusja) grało już z nim na niezapomnianych zeszłorocznych koncertach w Mechaniku i w Żaku, teraz dołączył do zespołu lider od lat współpracujący z oboma Skandynawami, niemiecki saksofonista i klarnecista Peter Brotzman. Tak żywego, energetycznego i nowoczesnego free-jazzu nie można przegapić. Szczególnie dlatego, że zbliżający się do czterdziestki Mikołaj jest juniorem w zespole, którego członkowie mają łącznie grubo ponad dwieście lat.

Mamy dla Was 2 podwójne zaproszenia. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. *(tor)*

Gdzie i kiedy

21.00

Gdańsk

sobota,2 kwietnia
klub Żak , ul. Grunwaldzka 195/197 , tel. 334-05-73 w. 117
bilety: 10-25 zł

Kalendarz imprez na piątek 1 kwietnia

W DZIEŃ

Pamiętaj o imieninach.

Dzisiaj świętują: Benedykt, Konstanty, Konstantyn

Temperatura ok. godz. 22: **8°C**

Zachmurzenie małe. W miarę ciepło. Można ubrać się nieco lżej.

WIECZOREM

wschód słońca: 5.59

zachód słońca: 17.33

Temperatura ok. godz. 22: **9°C**

Prawie bezchmurnie. Pogodnie, więc po pracy można wybrać się na spacer.

JESZCZE PÓŹNIEJ

70 dzień roku

295 dni do sylwestra

Temperatura ok. godz. 22: **5°C**

Zachmurzenie lekkie. Czeka nas ciepła i prawie bezchmurna noc.

9.00 Gdańsk

klub ŻAK
ul. Grunwaldzka 195/197
karnet: 100 zł
bilet: 25 zł

Joga dla wszystkich

Fot. materiały promocyjne

Wszyscy, którzy jeszcze nie próbowali i ci, którzy już ćwiczyli będą mogli spotkać się na warsztatach jogi. Prowadzi je Swami Saradananda, długoletnia instruktorka jogi oraz dziennikarka. Była redaktorem naczelnym pisma „International Yoga Life Magazine", jest autorką książek „Yoga Mind and Body" oraz „Yoga Cookbook". Zajęcia obejmują ćwiczenia asan czyli podstawy jogi, ćwiczenia oddechowe i wykłady teoretyczne dotyczące m.in. odżywiania, koncentracji. Zapisy i informacje: tel: (058) 556 3780, kom. 0 691 355 400, e-mail: yoga3miasto@wp.pl *(mz)*

10.00 Gdańsk

hala Olivia
ul. Bażyńskiego 1
bilety: 5 - 7 zł

Od wahadełka do gwiazd

Fot. Adam Warżawa

Dziś zaczęły się kolejne, 49 Bałtyckie Spotkania i Targi „Od wahadełka do gwiazd". Znów zjechali się goście z całej Polski, zawsze oczekiwani przez swoich wiernych fanów. Wśród nich: Janina Zawadzka, Tadeusz Sierosławski, Marek Kukułka, dr Janusz Andruszkiewicz, dr Janusz Szeluga, dr Stanisław Adamczyk oraz egzotyczny gość z Syberii: Oleg Nadaszkiewicz. Goście honorowi to: Krzysztof Jackowski, jasnowidz z Człuchowa (znany m.in. z naszych famów) oraz Zygmunt Dynowski - propagujący leczenie... pijawkami. A na stoiskach, jak zawsze liczne ciekawostki. Targi potrwają do niedzieli. *(mok)*

18.00 Gdynia

Centrum Kultury
ul. Łowickiej 51
bilety: 25 zł

Gala satyryków

III Ogólnopolski Konkurs Satyryczny „O grudę bursztynu" zostanie rozstrzygnięty już dziś. Spotkanie uświetnią występy Jana Pietrzaka i kabaretu UniQ. - Nie możemy jeszcze zdradzić, kto otrzyma nagrodę - mówi Krystyna Weiss - Strąk, dyrektor Centrum Kultury w Gdyni. - Rozdane zostaną trzy nagrody i trzy wyróżnienia. Nagrodą główną jest Gruda Bursztynu, a autor najlepszego tekstu satyrycznego o tematyce morskiej nagrodzony zostanie rejsem do Karlskrony. Gala będzie częściowo otwarta dla widzów.Bilety można jeszcze kupić w kasie Teatru Miejskiego (Gdynia, ul. Bema 26). *(jdj)*

18.00 Gdańsk

Dom Harcerza
ul. Za Murami 2/10
bilety: 12 i 8 zł

Poznaj zen

Fot. materiały promocyjne

Gdański Ośrodek ZEN zaprasza na wykład mistrzyni Dharmy, Aleksandry Porter. Mistrzyni jest Opatem Polskiej Szkoły Zen Kwan Um, Opatem Warszawskiego Ośrodka Zen w Falenicy oraz założycielem Krakowskiego Ośrodka Zen. Przed rozpoczęciem praktyki pracowała jako zawodowa tancerka baletu nowoczesnego w Krakowie. W 1979 roku Poter została uczniem Dae Soen Sa Nima. A w 1992 roku objęła funkcję Nauczyciela Prowadzącego w Warszawskim Ośrodku Zen. Od lat regularnie prowadzi zajęcia nie tylko w Polsce ale i Europie. *(a.a.)*

19.00 Gdańsk

Chata Chłopska
ul. Giełguda 4
tel. 524-00-95
wstęp wolny

Latino w gospodzie

Fot. materiały promocyjne

W piątkowy wieczór Gospoda - Chata Chłopska, znajdująca się na gdańskim Placu Zebrań Ludowych, zaprasza wszystkich miłośników gorących rytmów na koncert zespołu Latino Show. Każdy, kto zgłodnieje podczas zabawy przy latynowskich dźwiękach, będzie mógł skosztować regionalnych smakołyków z kuchni polskiej m.in.: żuru śląskiego i schabu nadziewanego jabłkiem w sosie z kurek. Zabawa potrwa do godz. 23. *(a.a.)*

19.00 Sopot

Hotel Bursztyn
Kawiarenka Pod Żaglami
ul. E.Plater 19

Podróże w kadrze

Fot. materiały promocyjne

„Kawiarenka Pod Żaglami" proponuje wieczór turystyczny. Znany fotografik i filmowiec Jarosław Samsel pokaże na slajdach pejzaże Kaszub i Morza Bałtyckiego. Wyświetli także film pt. „Podwodny świat Zatoki Puckiej" i opowie o specyfice podwodnego filmowania. Tematem wieczoru będą techniki utrwalania wypraw na taśmie filmowej i fotograficznej. Miłośnicy podróżowania będą mogli także wymienić się doświadczeniami oraz porozmawiać o planach na przyszłość. Wszystkich zainteresowanych zaprasza Stowarzyszenie Podróżników „Horyzont". *(mz)*

20.30 Sopot

Antresola
ul. Boh. Monte Cassino 53
tel. 555-53-90
wstęp wolny

Covery gwiazd

W sopockiej restauracji Antresola, mieszczącej się na piętrze Krzywego Domu, wystąpi trójmiejski zespół Yere Band. Muzycy: Jurek Stelmański (śpiew), Mariusz Wala (pianino), Bogdan Kaczmarek (bas) oraz Piotr Dudek (perkusja) grają już od ładnych paru lat. W swoimi repertuarze często wykorzystują covery znanych wykonawców m.in.: Erica Claptona, Joe Cockera, Dire Straits, The Beatles, Ray'a Charlesa czy Franka Sinatry. *(a.a.)*

20.30 Sopot

Daily Blues
ul. Władysława IV 1A
tel. 551-39-39
bilety: 30 zł

BILETY DLA WAS

Blues ze Śląska

Fot. materiały promocyjne

W sopockim Daily Blues wystąpi Śląska Grupa Bluesowa w składzie: Jan „Kyks" Skrzek (śpiew, fortepian), Leszek Winder (gitary), Michał „Gier" Gierczyńskiewicz (perkusja) i Jacek Gazda (gitara basowa). Muzycy tej formacji to czołowe postacie śląskiej sceny bluesowej. Każdy z nich jest cząstką historii polskiej i śląskiej muzyki rockowej. Na swoim koncie mają współpracę z takimi wykonawcami jak: Czesław Niemen, SBB, Dżem, Cree, Ryszard Riedel, Zbigniew Hołdys czy Martyna Jakubowicz. **Mamy dla Was jedno podwójne zaproszenie. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61.** *(a.a.)*

21.00 Sopot

Viva Club
al. Mamuszki 2
tel. 551-53-23
bilety: 10 i 15 zł

BILETY DLA WAS

Trance i house

Fot. materiały promocyjne

Gwiazdą piątkowej imprezy w sopockim klubie Viva będzie prezenter radiowy, znana postać sceny house, DJ Nevald. Zgromadzoną publiczność rozgrzeje kawałkami trance i house rodem z Amsterdamu czy Ibizy. Imprezę poprowadzą: DJ Mike i DJ Jaro. Na drugim parkiecie najnowsze hity z list przebojów zagra DJ Buźka.
Mamy dla Was 5 podwójnych zaproszeń. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. *(a.a.)*

21.00 Sopot

klub Galaxy
łazienki Północne
al. Mamuszki 14
tel. 550-17-49
bilety: 5 i 10 zł

BILETY DLA WAS

Shaun Baker

Fot. materiały promocyjne

W klubie Galaxy czeka nas niezwykłe show z udziałem jednego z najlepszych wykonawców muzyki trance, Shaunem Bakerem. Ten dobrze znany i uwielbiany na całym świecie wykonawca oraz producent urodził się w Wielkiej Brytanii, ale obecnie gra w Niemczech. Sławę przyniosły mu występy w duecie Jordan & Baker. Panie za wstęp zapłacą 5 zł, panowie - 10 zł.
Dla naszych Czytelników mamy 5 podwójnych zaproszeń. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. *(a.a.)*

21.00 Gdańsk

klub GGOG
ul. 3 Maja 9a
bilety: 7 zł

Flower Power & Reggae

Podczas piątkowej imprezy „Flower Power & Reggae" będziemy mogli bawić się na trzech parkietach. Na głównym królować będzie muzyka z czasów dzieci kwiatów, wolnej miłości i festiwalu w Woodstock. Usłyszymy zatem: The Doors, Jimiego Hendrikса, Janis Joplin, Led Zeppelin, Rolling Stones. Drugim - zawładną radosne brzmienia rodem z Jamajki, czyli najlepsza mieszanka: reggae, ragga, dub i dancehallu. Pojawią się także utwory rodzimych wykonawców m.in.: Habakuka czy Bakszysza. Ostatni parkiet należeć będzie do miłośników ciężkich, a nawet mrocznych klimatów. *(a.a.)*

21.00 Gdańsk

klub Żak
ul. Grunwaldzka 195/197
tel. 345-15-90
bilety: 3-5 zł

Jungle Ragga Fever

Fot. materiały promocyjne

DJ Snake, znany także jako Om Narayana to zdecydowanie jeden z najlepszych polskich didżejów. Porusza się swobodnie po wielu rodzajach muzyki m.in.: ragga, dancehall, jungle, goa, trance, breakeat, dub. Imprezy z jego udziałem gwarantują świetną zabawę i bardzo różnorodną muzycznie podróż w świat dźwięków. Podczas imprezy „Jungle Ragga Fever" w klubie Żak oprócz Snake'a, usłyszymy także DJ-a Fabiana. O wizualizacje do ich muzyki zadba Kinetofon. Dla posiadaczy kart klubowych wstęp jest bezpłatny, studenci zapłacą 3 zł, pozostali goście - 5 zł. *(a.a.)*

W DZIEŃ

Pamiętaj o imieninach.

Dzisiaj świętują Józefina, Bernard, Grzegorz

Temperatura ok. godz. 22: **11°C**

Bezchmurnie. Coraz cieplej. Wygląda na to, że wiosna zadomowiła się na dobre.

WIECZOREM

wschód słońca: 5.57

zachód słońca: 17.35

Temperatura ok. godz. 22: **9°C**

Zachmurzenie zmienne, ale możemy liczyć na sporą dawkę słonecznych promieni.

JESZCZE PÓŹNIEJ

71 dzień roku

294 dni do sylwestra

Temperatura ok. godz. 22: **5°C**

Zachmurzenie umiarkowane. Trochę zimniej, ale i tak zapowiada się w miarę ciepła

---

10.00 Gdańsk

Hotel Mercure Hevelius
ul. Heweliusza 22

Casting z Darwinem

Fot. materiały promocyjne

Lubisz oglądać program „Ciao Darwin" emitowany na antenie TVN? A może marzysz, żeby w nim wystąpić? Jeśli tak, koniecznie przyjdź w sobotę do hotelu Mercure Hevelius. W teleturnieju prowadzonym przez aktora Piotra Szwedesa swoje siły jednoczą uczestnicy, których łączy wspólna cecha, na przykład: wygląd, płeć, zawód lub przekonania. W każdym odcinku do walki stają dwie pięćdziesięcioosobowe drużyny z gwiazdami na czele. Do tej pory zmagali się m. in.: hanysi i górale, feministki i macho, grubi i chudzi, właściciele psów i właściciele kotów. *(a.a.)*

11-19 Gdańsk

Alfa Centrum
ul. Kołobrzeska 41c
tel. 769-40-10
wstęp wolny

Zostań miss

Fot. Przemysław Świderski

W sobotę i niedzielę w gdańskim Centrum Handlowym „Alfa" odbywać się będzie casting do wyborów Miss Wybrzeża 2005 oraz Miss Wybrzeża Nastolatek 2005. Podstawowym warunkiem wzięcia udziału w tym castingu jest wiek - od 14 do 24 lat. Wszystkie niepełnoletnie dziewczęta muszą mieć zgodę rodziców lub opiekunów. Szczegółowe warunki uczestnictwa znajdziecie na stronie internetowej: **www.e-models.gd.pl** lub pod nr tel. 305-59-51. *(a.a.)*

12-14 Gdańsk

Park Oliwski
wstęp wolny

Urodziny Andersena

Fot. materiały promocyjne

W sobotę przypada 200. rocznica urodzin H. Ch. Andersena. Na całym świecie przygotowuje się różne formy jej uświetnienia. Dlatego gdańska „Plama" wraz z Biblioteką Oliwską postanowiły zorganizować imprezę plenerową w Parku Oliwskm. W różnych miejscach parku jednocześnie rozgrywać się będą scenki przedstawiające obrazki z baśni Andersena. Zobaczymy bohaterów m.in.: „Księżniczki na ziarnku grochu", „Słowika", „Calineczki", „Królowa Śniegu". Odbędzie się także czytanie dzieł pisarza, wystawa ilustracji do baśni oraz konkurs na kostium jednego z andersenowskich bohaterów. *(a.a.)*

17.00 Gdańsk

CSW Łaźnia
ul. Jaskółcza 1
tel. 305-40-50
wstęp wolny

Muzyka dla gospodyń

Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia" co miesiąc organizuje spotkania z cyklu „Muzyka współczesna dla gospodyń domowych". Kwietniowa edycja odbędzie się pod hasłem: „Zatrzymać czas! Muzyka nowojorskich loftów lat 60. XX wieku". O muzyce, która dała podwaliny pod współczesny underground opowie dziennikarz, Rafał Księżyk. Jego wykład połączony z prezentacją muzyki, przybliży takie postacie i zespoły jak: La Monte Young, The Dream Syndicate, Theatre Of The Eternal Music, Angus MacLise, Tony Conrad, John Cale, Terry Riley, Terry Jennings, Charlemagne Palestine, Phil Niblock. *(a.a.)*

17.00 Gdańsk

Wydział Filologiczno-Historyczny UG
ul. Wita Stwosza 55
s.037
wstęp wolny

Tak wygląda nasz świat

Jeśli interesują cię procesy zachodzące we współczesnym świecie, a przede wszystkim na Bliskim Wschodzie, jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o izraelskiej okupacji wojskowej, wojnie o ropę itp., wybierz się na spotkanie z Imadem Mortadem, aktywistą z Libanu. O swoich doświadczeniach i przeżyciach na terenie okupowanego Iraku opowiedzą Itay Greenstein i Ewa Jasiewicz. Akademickie Centrum Kultury UG zaprasza na kolejną odsłonę cyklu: Tak wygląda nasz świat - MARHABA EUROPE - Budujemy sieć oporu przeciw „zderzeniu cywilizacji". *(mz)*

18.00 Sopot

Teatr na Plaży (w sezonie Atelier)
al. Mamuszki 2
bilety: 20 i 25 zł

Monodramy!

Fot. materiały promocyjne

Kwiecień w sopockim Teatrze Off de Bicz upłynie pod znakiem monodramów. W sumie zobaczymy ich pięć, w tym jeden nowy, mianowicie niedzielny „Żona mnie opiemiczyła" Marka Kocota. Po emploi Kocota sądząc, raczej zabawowy. Ponadto jutro: „BRh+" Marka Branda i „A teraz Ja!" Ewy Ignaczak na motywach Witolda Gombrowicza w wykonaniu Grzegorza Sierzputowskiego. Niedzielny blok zakończy spektakl wg bloga „dr-lecter.blog.pl" wykonywany przez debiutującą w roli młodej lekarki Paulinę Szynkowską. *(tas)*

19.00 Gdańsk

kościół pw. św. Trójcy
ul. Świętej Trójcy 4
bilety: 20 i 10 zł

BILETY DLA WAS

Dwa chóry

Podczas koncertu z okazji 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej wystąpią: Ewangelickie Stowarzyszenie Śpiewacze Oberhausen z Niemiec oraz Polski Chór Kameralny Schola Cantorum Gedanensis. Niemieckim chórem dyrygować będzie Klaus Müller, natomiast polskim Jan Łukaszewski. W programie m. in. utwory: Henryka Mikołaja Góreckiego, kompozytorów niemieckich oraz światowe prawykonanie specjalnie na tę okazję napisanego przez Pawła Łukaszewskiego utworu „Veni Creator". **Mamy dla Was 1 dwuosobowe zaproszenie. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61.** *(a.a.)*

19.00 Gdańsk

kościół św. Mikołaja
ul. Świętojańska 72
wstęp wolny

Muzyczny Szekspir

Fot. materiały promocyjne

Sobotni koncert muzyki dawnej z recytacją fragmentów dzieł Szekspira stanie się udziałem gdańskiego zespołu, Bianco Fiore. Towarzyszyć mu będzie występ Teresy Wójcickiej i Macieja Sawickiego. Grupa Bianco Fiore, istniejąca od 1998 roku, jest kameralnym zespołem wokalno - instrumentalnym, wielokrotnie nagradzanym na festiwalach i konkursach w Polsce i zagranicą. Bianco Fiore ma za sobą koncerty na znaczących scenach muzycznych w Polsce, Niemczech, Belgii, Łotwie i Ukrainie. *ab*

19.00 Gdańsk

kościół św. Jana
ul. Świętojańska 50
wstęp wolny

Gotyckie anioły

Narodziny aniołów jako narodziny piękna i doskonałości to temat prezentacji plastyka Jarosława Kubickiego i muzyka Bartka Hervy pt. „Rumours About Angels II Birth Process". Artyści uważają, że sam proces powstawania, rodzenia się musi przychodzić w bólu i cierpieniu. Ich anioły nie są stereotypowe, nie mają skrzydeł. Nie odpowiadają wyobrażeniom o tych istotach w religii i kulturze popularnej. Artyści znani są jako twórcy portalu internetowego Gothic Art oraz oficjalnej strony Zdzisława Beksińskiego. *(mz)*

21.00 Sopot

Viva Club
al. Mamuszki 2
tel. 551-53-23
bilety: 15 zł

BILETY DLA WAS

Exclusive Night

Fot. materiały promocyjne

Szalona noc, największe hity, wyśmienita zabawa na dwóch parkietach - tak zapowiada się sobotnia noc w klubie Viva. Podczas imprezy „Saturday's Exclusive Night" w szamański nastrój imprezowiczów wprowadzi dwóch klubowych rezydentów: DJ Mike i DJ Buźka.
Jedną z atrakcji wieczoru będzie prezentacja grupy tancerek i tancerzy erotycznych.
Mamy dla Was 5 podwójnych zaproszeń. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. *(ab)*

21.00 Sopot

restauracja Antresola
ul. Bohaterów Monte Cassino 53
tel. 555-53-90
wstęp wolny

Mietek Blues Band

Fot. materiały promocyjne

W Antresoli (Krzywy Dom) wystąpi zespół Mietek Blues Band, grający bluesa elektrycznego (chicagowskiego). Grupa powstała w 1976 roku w Gdańsku, z inicjatywy gitarzysty Mieczysława Wróbla oraz wokalisty i harmonijkarza Zbigniewa Łaskiego. Przez 28 lat swojego istnienia zespół wystąpił na wielu festiwalach m. in. na: Folk Blues Meeting, Rawa Blues, Blues Top w Sopocie, Jazz Jantar w Gdańsku i Summer Jazz Days w Gdyni. Obok Wróbla na scenie zagrają: Romuald „Mały" Sławiński (śpiew) oraz Marek Jurski (instrumenty klawiszowe). *(a.a.)*

22.00 Gdańsk

Kolonia Artystów (teren stoczni)
ul. Doki 1
bilety: 5 i 8 zł

DataDisk i Grind Over8

DataDisk S.A. prezentuje muzykę taneczną w wydaniu eksperymentalnym. Ta eksperymentalność polega na eklektycznym łączeniu stylu, tak aby tworzyły przyjemną dla ucha całość. DataDisk powstał na początku 2002 roku na skutek fascynacji jej założyciela Roberta Suszko (Wieloryb, Fuki Pure, Sex in Heaven) muzyką electro-clash. Oprócz tego zespołu w stoczni wystąpi także Grind Over8 z zaproszoną DJ-ką. Aby dostać się na listę gości należy przesłać maila z nazwiskiem na adres : **nikt222@wp.pl** z dopiskiem „datadisk". *(a.a.)*

22.00 Gdańsk

kabaret Ewan
ul. Tkacka 27/28
tel. 0-602-329-442
bilety:15 zł

Magda o kobietach

Fot. materiały promocyjne

W sobotni wieczór kabaret Ewan zaprasza na recital artystki Teatru Muzycznego w Gdyni, Magdaleny Smuk. Na jej występ zatytułowany „Kobieta zmienna jest" składać się będą najpopularniejsze kompozycje traktujące o płci pięknej i stosunkach damsko-męskich. Gwiazda wieczoru zaśpiewa takie przeboje jak: „Kabaret", „Fever", „Gdzie ci mężczyźni" czy „Bo we mnie jest sex". Po występie Magdy, będzie można obejrzeć najnowsze programy taneczne kabaretowej ekipy. *(a.a.)*

Kalendarz imprez na niedzielę 3 kwietnia

W DZIEŃ

Pamiętaj o imieninach.

Dzisiaj świętują: Bożena, Krystyna, Patrycja

Temperatura ok. godz. 22: **13°C**

Zachmurzenie małe. Ciepło i słonecznie, warto zatem wybrać się na rodzinny spacer.

WIECZOREM

wschód słońca: 5.55

zachód słońca: 17.37

Temperatura ok. godz. 22: **12°C**

Bezchmurnie. Nadal ciepła, wiosenna aura i sporo słońca.

JESZCZE PÓŹNIEJ

72 dzień roku

293 dni do sylwestra

Temperatura ok. godz. 22: **10°C**

Zachmurzenie zmienne. Ostatnia noc weekendu będzie ciepła i bezwietrzna.

11.00 Gdańsk — Przesłuchanie dla dzieci

klub Winda
ul. Racławicka 17
tel. 344-77-99

Integracyjny Klub Artystyczny Winda zaprasza wszystkie dzieci, które lubią śpiewać na przesłuchania do koncertu „Dzieci Dzieciom". Na przesłuchanie należy przygotować dwie piosenki. Dzieci, które zakwalifikują się w eliminacjach będą uczestniczyć w warsztatach muzyczno-wokalnych, które poprowadzi Mariusz Wala. My natomiast będziemy mieli okazję usłyszeć je podczas koncert w Teatrze Leśnym w Gdańsku - Wrzeszczu, 29 maja tego roku.

(a.a.)

12.00 Gdańsk — Muzyczna niedziela

Dom Uphagena
ul. Długa 12
tel. 301-23-71
bilety: 8 i 4 zł

BILETY DLA WAS

W niedzielne południe Stowarzyszenie Muzyczne Forza oraz Muzeum Historyczne Miasta Gdańska zapraszają na kolejny koncert z cyklu „Muzyczne niedziele w Domu Uphagena". Tym razem wystąpią: Elena Aleksiejuk (fortepian) oraz Roman Jabłoński (wiolonczela). **Dla naszych Czytelników mamy 2 podwójne zaproszenia. Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61.**

(a.a.)

18.00 Gdańsk — Wieczór absolwenta

AK PG
Kwadratowa
ul. Siedlicka 4
tel. 347-12-10
bilety: 6 i 15 zł

Fot. materiały promocyjne

Elżbieta Adamiak debiutowała w latach 70. śpiewając własne kompozycje do wierszy Jerzego Harasymowicza czy Józefa Barana oraz tekstów Andrzeja Poniedzielskiego. Jest uznawana za jedną z najciekawszych gwiazd polskiej piosenki poetyckiej i autorskiej. Trójmiejska publiczność będzie miała okazję usłyszeć artystkę podczas „Wieczoru Absolwenta" w Akademickim Klubie Politechniki Gdańskiej. Towarzyszyć jej będą: Andrzej Pawlukiewicz, Kuba Chmielarski i Katarzyna Poniedzielska, dla której będzie to debiut sceniczny.

(a.a.)

17.30 Gdynia — Piwniczne pieśni

3 kwietnia
Teatr Muzyczny
pl. Grunwaldzki 1
tel. 621-78-16
bilety: 45 i 55 zł

Fot. Adam Wartawa

Na scenie Teatru Muzycznego wystąpią gwiazdy krakowskiej Piwnicy pod Baranami - Beata Rybotycka i Jacek Wójcicki. Na pewno usłyszymy „Niebieską patelnię", „Psalm poranny", do którego muzykę napisał Jan Kanty Pawluśkiewicz, „Trzeba wierzyć" i wciąż aktualną w treści „pieśń piwniczną stanu wojennego" czyli „Miejmy nadzieję" do słów poety Adama Asnyka. Występ krakowskich artystów daje gwarancję, że będzie lirycznie, chwilami wzruszająco, czasem śmiesznie, a nawet absurdalnie.

ab

17.00 Gdańsk — Kot w butach

klub Plama
ul. Pilotów 11
tel. 557-42-47
bilety: 5 zł

Fot. materiały promocyjne

Jeszcze małe korekty, poprawki i już scenografia gotowa. Teraz przedstawienie może się zaczynać, ale jest mały problem. Aktorzy teatru Qfer nie wiedzą jednak, jaką sztukę mają zagrać. Scenografia jest uniwersalna, przy jej użyciu można zagrać praktycznie każdą bajkę. Drogą dedukcji i podpowiedzi młodych widzów padnie pomysł: „Kot w Butach"!. Aktorzy fachowo podchodzą do zadania i przeprowadzają casting na rolę Kota. Wygrywa go... aktorka, która wcieli się w rolę Kotki. Jak poradzi sobie z tym przedstawieniem, przekonamy się już w niedzielne popołudnie.

(a.a.)

18.00 Gdańsk — Żakowska Stacja

klub Żak
ul. Grunwaldzka 195/197
tel. 345-15-90
bilety: 7 zł

Fot. materiały promocyjne

Tym razem żakowska Stacja Filmowa zaprasza na wieczór z filmami studentów Mistrzowskiej Szkoły Reżyserii Filmowej Andrzeja Wajdy. W bloku filmowym przygotowanym przez Kino Polska TV zobaczymy: „Kiedy będziesz?", „Reguły gry" i „Ciszę". Miłośnicy seansów dokumentalnych obejrzą również nominowany do statuetki Oscara film „Dzieci z Lenigradzkiego" w reżyserii Hanny Polak i Andrzeja Celińskiego. Niedzielny wieczór w Żaku będzie okazją do spotkania z twórcami „Dzieci..." - reżyserką Hanną Polak i postproducentem Piotrem Rejmerem.

(ab)

20.00 Gdynia — Trąbka po holendersku

klub Pokład (Zielona Tawerna)
skwer Kościuszki
tel. 660-34-31
bilety: 30/40 zł

Fot. materiały promocyjne

Większość kobiet uprawiających jazz to wokalistki lub pianistki, tym razem będziemy mieli przyjemność z przedstawicielką płci pięknej będącą wirtuozem jazzowej trąbki. Holenderka Saskia Laroo zaczęła grać na tym instrumencie jako nastolatka pod koniec lat 70. i od tego czasu udało jej się zaznaczyć swoją obecność we wszystkich właściwie odmianach współczesnego jazzu i muzyki rozrywkowej. Możemy spodziewać się więc bardzo bogatego brzmienia i wielu stylistycznych niespodzianek.

(tor)

TELEWIZJA

22.35 niedziela -TVP 1 — Dzień Świra

Ironiczna komedia o życiu nieudacznika Adasia Miauczyńskiego - bohatera wcześniejszych sztuk i filmów Marka Koterskiego („Dom wariatów", „Życie wewnętrzne", „Nic śmiesznego", „Ajlawiu").

W „Dniu Świra" Miauczyński (w tej roli rewelacyjny Marek Kondrat) jest czterdziestoparoletnim polonistą mieszkającym samotnie na jednym z szarych blokowisk. Jego życie rodzinne, zawodowe i erotyczne to istna porażka. Praca w szkole i zwykłe obowiązki są dla niego prawdziwym piekłem. Rodzina też nie jest idealna: matka wmusza w bohatera talerz zupy pomidorowej (bo dobra na wszystko), niezbyt rozgarnięty syn (zagrał go syn reżysera, Michał Koterski), ma kłopoty z nauczeniem się podstaw języka angielskiego (ale za to ubrany jest najnowszy model kurtki Levis'a), a była żona ma Miauczyńskiego za nic. Sąsiedzi i otoczenie też nie są lepsi.

Życie bohatera filmu składa się z olbrzymiej ilości fobii, obsesji i neurotycznych lęków. Miauczyński funkcjonuje na zasadzie powtarzanych codziennie czynności, do których przywiązuje olbrzymie znaczenie: pije siedem łyków mineralnej, twarz obmywa siedmiokrotnie, wsypuje do miski siedem garstek płatków itd. Nawet na kanapie siada z namaszczenia godnym rytuałem.

Warto obejrzeć ten film i zastanowić się, ile jest w nas takiego Miauczyńskiego? Czy przypadkiem nie jesteśmy tak samo żałośni w kieracie codziennych zachowań i głupich przyzwyczajeń? A może już nas dopadła nerwica natręctw...

Anita Ambroz

■ Seriale

Na dobre i na złe

(TVP 2, niedziela, g. 16)

Pawica zatrzymuje Zosię na dodatkowe badania. Meg przeprasza ją za wcześniejsze zachowanie. Między siostrami dochodzi do zgody. Przychodzą wyniki badań, Kuba jest zrozpaczony. Zosia ma nowotwór. Konradowi udaje się podbić serce Julki.

Samo życie

(Polsat, pon.- śr., g.19.25)

Anna domyśla się, kto pomógł Leńskiemu popełnić samobójstwo. Kacper stara się zażegnać konflikt, ale matka mu niczego nie ułatwia. Chrust załatwił Donie nowe dokumenty.

M jak miłość

(TVP 2, pon.- śr., g. 20.05)

Lucjan odwiedza Martę i Norberta. Marta podejmuje decyzję: urodzi dziecko, ale nie wyjdzie za Norberta. Matka Ewy spędza pierwszy dzień w nowej pracy. Sasza prosi Madzię, by wybaczyła mu wcześniejsze zachowanie. Paweł daremnie próbuje zapomnieć o Madzi.

Na Wspólnej

(TVN, pon. - czw. g. 21.00)

Marta daje się namówić Suzy na imprezę. W klubie dziewczyny poznają dwóch studentów, z którymi spędzają wieczór. Zabawa przynosi fatalne skutki. Dorota przychodzi do Filipa, mając nadzieję na odnowienie romansu. Agata i Maciej robią Iwonie wyrzuty, że sprzedaje mieszkanie Lucjana.

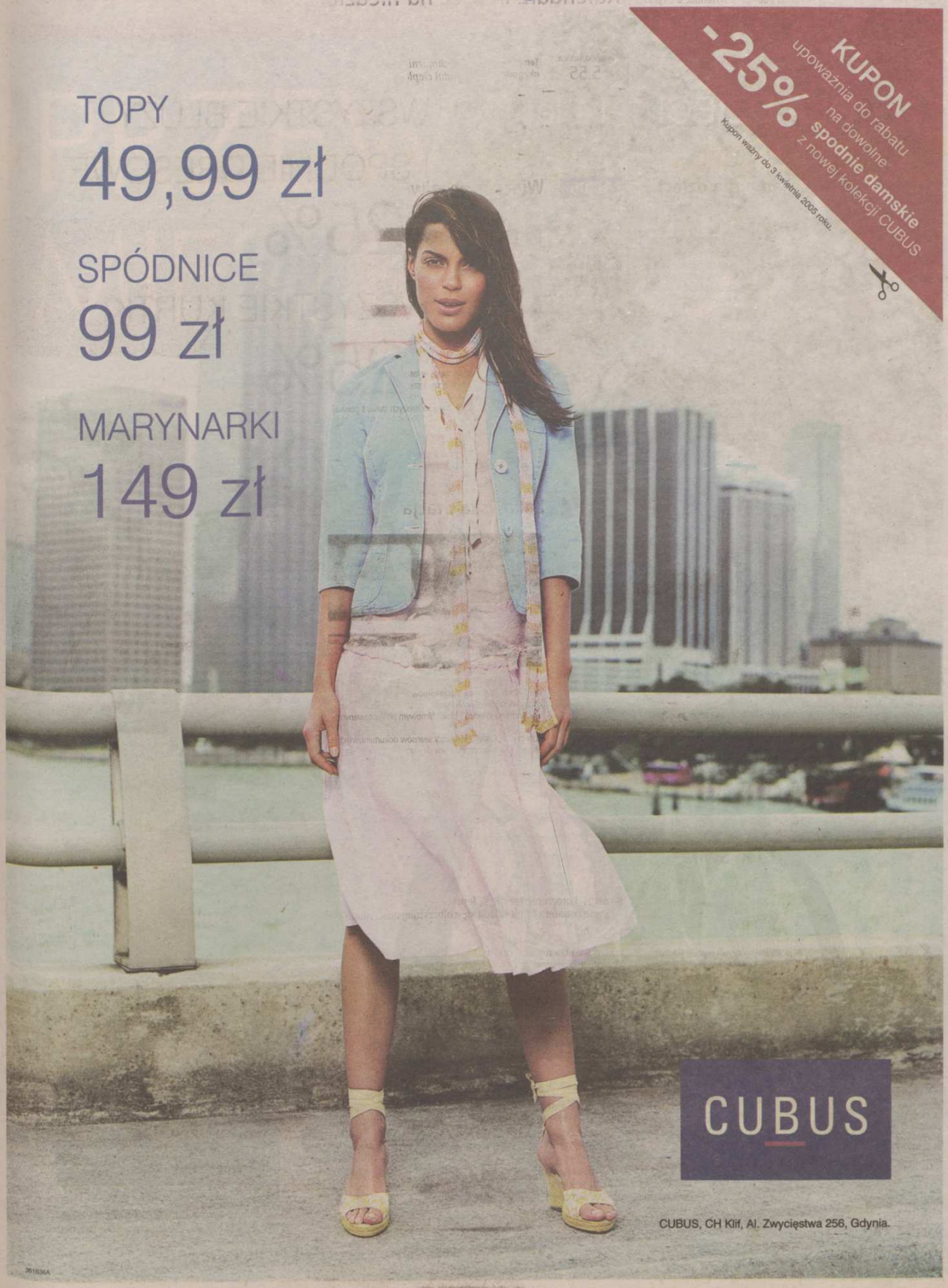
TOPY
49,99 zł
SPÓDNICE
99 zł
MARYNARKI
149 zł
KUPON
upoważnia do rabatu
-25%
na dowolne
spodnie damskie
z nowej kolekcji CUBUS
Kupon ważny do 3 kwietnia 2005 roku.
CUBUS
CUBUS, CH Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia.
361636A

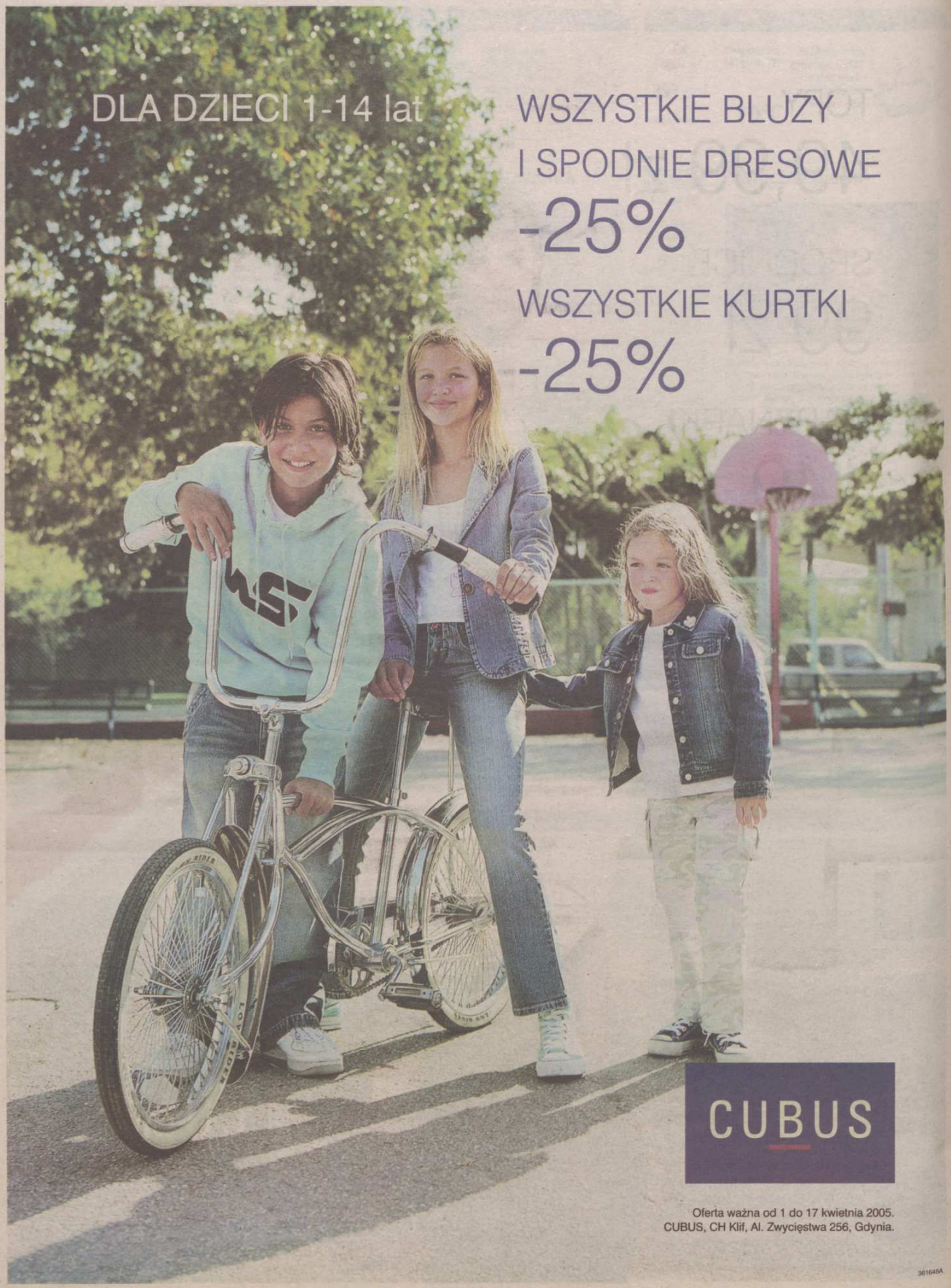
DLA DZIECI 1-14 lat
WSZYSTKIE BLUZY
I SPODNIE DRESOWE
-25%
WSZYSTKIE KURTKI
-25%
CUBUS
Oferta ważna od 1 do 17 kwietnia 2005.
CUBUS, CH Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia.
361646A

co? gdzie? kiedy? jak? za ile? ...na wiosnę w Trójmieście

PRZEWODNIK MIESZKANIOWY

AKTUALNOŚCI 2-7
Gdynia, Gdańsk

PLANOWANE OFERTY 8

DO ZAMIESZKANIA W 2005 9

ZAKUP MIESZKANIA BEZ STRESU 10-11

nr 1 wiosna_2005

CENA BRUTTO OD

2235

zł/m2

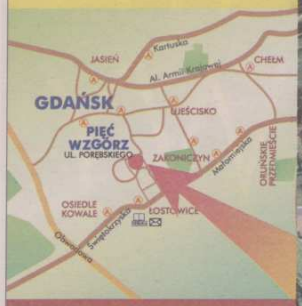

Osiedle z dobrym klimatem

GDAŃSK

MIESZKANIA

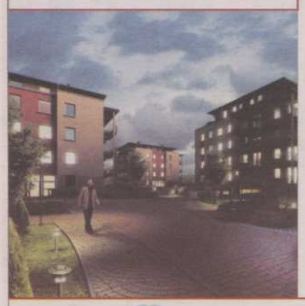

PIĘĆ WZGÓRZ

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA PIĘCIU WZGÓRZACH?

- funkcjonalne mieszkania w kameralnych budynkach w najatrakcyjniejszej części dzielnicy
- optymalne powierzchnie mieszkalne za dobrą cenę
- wygodne skomunikowanie z obwodnicą Trójmiasta oraz z centrum Gdańska

LOKALIZACJA

GDAŃSK ZAKONICZYN, UL. PORĘBSKIEGO

Dynamicznie rozwijająca się dzielnica, świetnie skomunikowana z obwodnicą trójmiejską i centrum Gdańska. Osiedle zlokalizowane na morenowych wzgórzach, w sąsiedztwie rozległych terenów zielonych i zbiorników wodnych.

ELEMENTY OFERTY

Optymalne powierzchnie mieszkalne o metrażach od 33 do 100 m2, z tarasami, balkonami i ogródkami przydomowymi, miejsca parkingowe w podziemnej hali garażowej, piwnice.

TERMINY ODBIORU	
Budynek 1, 3	I kw. 2006

CENY			
PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA PIĘCIU WZGÓRZACH			
powierzchnia (m2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m2)	cena brutto (zł/m2)
33 - 34	1	2089 - 2388	2235 - 2555
44 - 46	2		
58 - 59	3		
94 - 100	4		

Oferta ważna do 31.05.2005.

3813652A

MIESZKANIA
OD ZARAZ!

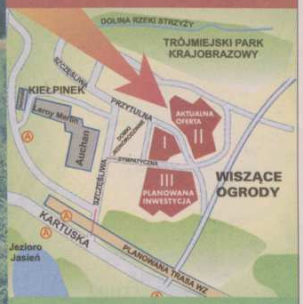

Szczęśliwa dzielnica Gdańska

WISZĄCE OGRODY

LOKALIZACJA

GDAŃSK KIEŁPINEK, UL.PRZYTULNA / SERDECZNA

Bliskie sąsiedztwo Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego, Doliny Rzeki Strzyży oraz Jeziora Jasień. Dobre skomunikowanie z centrum Gdańska (planowana trasa W-Z).

ELEMENTY OFERTY

Zróżnicowane metraże od 40 do 118 m^2, możliwość wyboru budynku z windą lub bez, obszerne balkony i tarasy, ogródki przydomowe, podwyższony standard części wspólnych, piwnice, miejsca parkingowe w hali garażowej oraz garaże.

TERMINY ODBIORU	
Budynek XIV, XXIII, XXIV	IV kw. 2005
Budynek XXV	II kw. 2006

CENY

PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA WISZĄCYCH OGRODACH

powierzchnia (m^2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m^2)	cena brutto (zł/m^2)
40	1	2 374 - 2 682	2 540 - 2 870
43 - 55	2		
58 - 75	3		
80 - 99	4		
119	5		

Oferta ważna do 31.05.2005.

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA WISZĄCYCH OGRODACH?

- nowoczesna dzielnica o oryginalnej architekturze
- szeroki wybór mieszkań oraz przyjazne ceny
- bliskość Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego oferuje nieograniczone możliwości czynnej rekreacji - mieszkasz blisko natury i jednocześnie niedaleko centrum miasta.

HOSSA DEWELOPER NR 1

381383A

OSTATNIA SZANSA
ZAMIESZKANIA NA SŁONECZNIKACH

Słoneczne mieszkania

BUDYNEK NR 6
OSTATNI
NA OSIEDLU

SŁONECZNIKI

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA SŁONECZNIKACH?

- udogodnienia miejskie w zasięgu ręki
- wygoda i komfort dla osób zmęczonych mieszkaniami na osiedlach z wielkiej płyty
- bezpieczne, zamknięte osiedle z ograniczonym ruchem kołowym i wewnętrznymi zielonymi dziedzińcami

LOKALIZACJA

GDAŃSK MORENA, UL. BUDAPESZTAŃSKA

Bliskość miejskich udogodnień: komunikacji, usług, szkół, łatwy dostęp do kultury i rozrywki. Osiedle usytuowane jest na południowym stoku z widokiem na rozległą panoramę Gdańska.

ELEMENTY OFERTY

Mieszkania o metrażach od 47 do 101 m^2 w sześciu kameralnych budynkach, na ogrodzonym terenie, balkony, tarasy i ogródki przydomowe dla mieszkań parterowych. Piwnice i miejsca parkingowe w podziemnej hali garażowej.

TERMINY ODBIORU	
Budynek 4	III kw. 2005
Budynek 5	IV kw. 2005
Budynek 6	III kw. 2006

CENY

PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA SŁONECZNIKACH

powierzchnia (m^2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m^2)	cena brutto (zł/m^2)
47 - 63	2	2 626 - 3 533	2 810 - 3 780
67 - 86	3		
78 - 101	4		

Oferta ważna do 31.05.2005.

MIESZKANIA GDYNIA

CENA BRUTTO OD

2450

zł/m2

Osiedle jak małe miasteczko

SOKÓŁKA

LOKALIZACJA

GDYNIA CHWARZNO, UL. CHWARZNIEŃSKA

Osiedle o charakterze małego miasteczka w sąsiedztwie willowej zabudowy i Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego.

ELEMENTY OFERTY

Mieszkania o metrażach od 43 do 103 m² z balkonami, tarasami lub przydomowymi ogródkami, miejsca parkingowe w podziemnej hali garażowej, piwnice.

TERMINY ODBIORU		
W CAŁOŚCI SPRZEDANY	Budynek 1	III kw. 2005
W CAŁOŚCI SPRZEDANY	Budynek 2	II kw. 2005
	Budynek 3	III kw. 2006

CENY

PRZYKŁADOWE CENY MIESZKAŃ NA SOKÓŁCE

powierzchnia (m²)	ilość pokoi	cena netto (zł/m²)	cena brutto (zł/m²)
43 - 54	2		
50 -70	3	2 290 - 2 711	2 450 - 2 900
73 - 103	4		

Oferta ważna do 31.05.2005.

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA SOKÓŁCE?

- kameralna i przyjazna atmosfera osiedla
- bliski kontakt z przyrodą, liczne szlaki turystyczne i ścieżki rowerowe
- sprawdzona lokalizacja, świetnie skomunikowana z centrum Gdyni i obwodnicą trójmiejską

CZAS GDYNI

Wyróżnienie przyznane HOSSIE za Sokółkę najlepszą gdyńską inwestycję w 2002 r.

381386A

APARTAMENTY
do zamieszkania
w 2005

PRESTIŻOWE
KAMIENICE
Z WINDAMI

GDYNIA
APARTAMENTY

SADYBA ORŁOWSKA

osiedle ogrodzone
osiedlowa infrastruktura
parking podziemny/ garaż
Masterkey
videofon
ogródki
tarasy
wydzielona kuchnia
kominek

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ NA SADYBIE ORŁOWSKIEJ?

- sielska atmosfera prestiżowej dzielnicy Gdyni
- komfortowe i bezpieczne zamieszkiwanie w zamkniętym i strzeżonym kompleksie apartamentowym
- przestronne apartamenty w eleganckich kamienicach z windami, z widokiem na park

LOKALIZACJA

GDYNIA ORŁOWO, UL. WROCŁAWSKA

Eleganckie kamienice z windami, w jednej z najbardziej prestiżowych dzielnic Gdyni. Sąsiedztwo zabytkowego parku, niewielka odległość od plaży i Klifu Orłowskiego, bliskość handlu i usług.

ELEMENTY OFERTY

Apartamenty o metrażach od 31 do 112 m^2, z tarasami, balkonami i ogródkami, piwnice i miejsca parkingowe w hali garażowej.

TERMINY ODBIORU	
KAMIENICE: Szafirowa, Alabastrowa, Rubinowa, Bursztynowa	IV kw. 2005
KAMIENICE: Szmaragdowa, Onyksowa, Lazurowa, Platynowa, Złota	II kw. 2006

CENY

PRZYKŁADOWE CENY APARTAMENTÓW NA SADYBIE ORŁOWSKIEJ

powierzchnia (m^2)	ilość pokoi	cena netto (zł/m^2)	cena brutto (zł/m^2)
31 - 39	1	2 888 - 5103	3 090 - 5460
47 - 56	2		
63 - 83	3		
88 - 105	4		
107 - 112	5		

Oferta ważna do 31.05.2005.

381387A

DOMY
do zamieszkania
w 2005

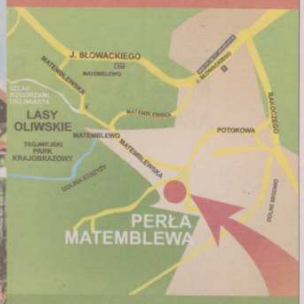

Wyjątkowe rezydencje

PERŁA MATEMBLEWA

LOKALIZACJA

GDAŃSK MATEMBLEWO, UL.POTOKOWA

Jedna z najbardziej prestiżowych i poszukiwanych lokalizacji w Gdańsku. Sąsiedztwo willowej zabudowy i Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Doskonałe skomunikowanie z najważniejszymi punktami miasta.

ELEMENTY OFERTY

16 domów o charakterze rezydencji, o zróżnicowanych powierzchniach od 151 do 240 m^2, indywidualnym rozkładzie, z ogrodami. Starannie dobrane materiały wykończeniowe gwarantują wysoką jakość domów i komfort zamieszkiwania.

PRZYKŁADOWE DOMY PERŁY MATEMBLEWA			
Nr domu / pow. (m^2)	ilość pokoi	Pow. parteru (m^2)	Pow. piętra (m^2)
1B / 220	5	121	99
2B / 240	5	133	107
5B / 152	4	90	62

Oferta ważna do 31.05.2005.

DLACZEGO WARTO ZAMIESZKAĆ W PERLE MATEMBLEWA?

- prestiżowa lokalizacja, w pobliżu przyrody i terenów rekreacyjnych oraz w niewielkiej odległości od centrum miasta
- indywidualny rozkład domów, z możliwością ich aranżacji
- wysokiej jakości materiały wykończeniowe

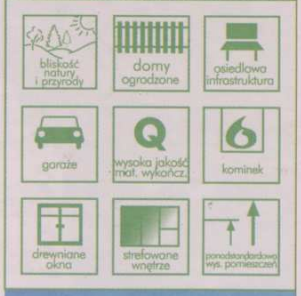

HOSSA
DEWELOPER NR 1

381388A

PLANOWANE OFERTY

PERŁA MATEMBLEWA

APARTAMENTY

LOKALIZACJA

GDAŃSK MATEMBLEWO, UL.POTOKOWA

Kameralny, ogrodzony kompleks apartamentowy w sąsiedztwie rezydencji Perły Matemblewa oraz Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego.

PLANOWANA OFERTA

Apartamenty o metrażach od 42 do 121 m^2 z tarasami do 70 m^2, ogródkami przydomowymi do 185 m^2. W budynku znajdować się będzie winda oraz parking podziemny.

W SPRZEDAŻY - od czerwca 2005.

Jeśli chcesz otrzymać informacje o wprowadzeniu ofert PERŁA MATEMBLEWA lub MARINA PRIMORE wypełnij formularz na **www.hossa.gda.pl**

MARINA PRIMORE

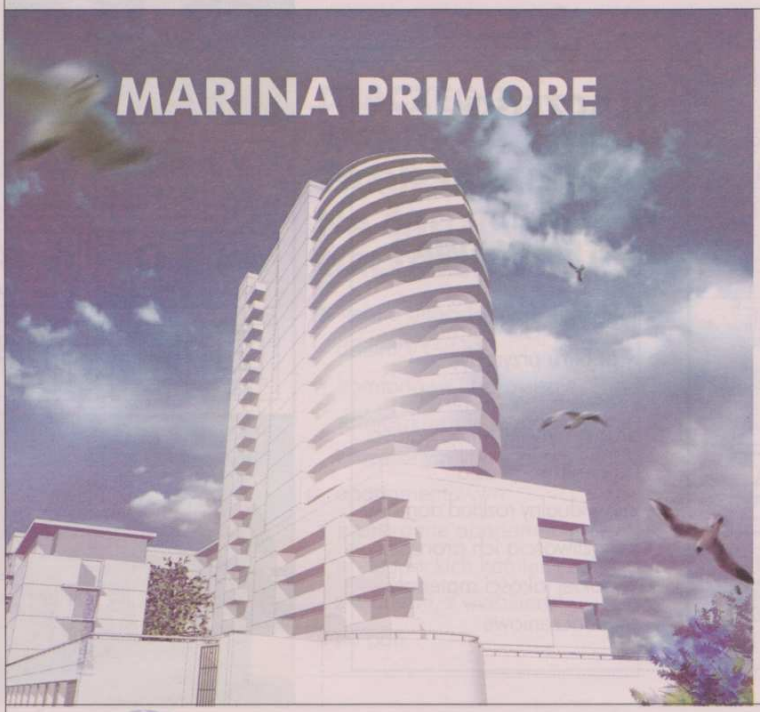

Zamieszkaj z widokiem na morze.

LOKALIZACJA

GDAŃSK PRZYMORZE, UL.DĄBROWSZCZAKÓW

WPROWADZENIE OFERTY

czerwiec 2005

DO ZAMIESZKANIA W 2005

VILLA TRE MAGGIO

SOPOT, UL. 3 MAJA

OSTATNI APARTAMENT

Trzypokojowy apartament o pow. 68 m², na wysokim parterze, w kameralnym budynku z windą. Południowo-wschodnie doświetlenie. Strefowane wnętrze, ustawne pokoje.

ODBIÓR: IV kwartał 2005.

VILLA ANCORA

OSTATNIE APARTAMENTY

GDAŃSK, UL. ŁAMANA

Apartamenty nad morzem, 5 metrów od plaży. Niepowtarzalna lokalizacja w Trójmieście. Oryginalne przestrzenie mieszkalne z widokiem na morze.

ODBIÓR: IV kwartał 2005.

TABELA MIESZKAŃ I APARTAMENTÓW

WISZĄCE OGRODY *GDAŃSK Kiełpinek* ul. Przytulna

MIESZKANIA

mieszkanie	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu zł
XIII/A/5	3	75	0	Pok. dzienny (24) z wyjściem na taras (8) i ogródek (41), 2 sypialnie (10 i 14), kuchnia (9) z oknem, łazienka (5), wc (2). W cenie piwnica.	2 514	225 249	OD ZARAZ!	650
XII/C/2	2	49	0	Pok. dzienny (18) z wyjściem na taras (6) i ogródek (15), sypialnia (12), kuchnia (10) ze spiżarką (2). łazienka (4), wnęka na szafę (1). W cenie piwnica, ogródek, taras i rolety zabezp.	2 570	156 326	OD ZARAZ!	450
XII/C/1	3	68	0	Pok. dzienny (18), z wyjściem na taras (6) i ogródek (29), 2 sypialnie (12 i 13), kuchnia (9) z oknem, łazienka (5), wc (2). W cenie piwnica, rolety zabepieczające na oknach i msc.park.	2 514	225 525	OD ZARAZ!	652
XII/B/2	3	64	0	Pok. dzienny (18) z tarasem (10) i ogródkiem (21), 2 sypialnie (10 i 12), kuchnia (8), łazienka (4), wc (2), wnęka na szafę (1). W cenie rolety zabezp. i piwnica.	2 514	191 071	OD ZARAZ!	588
XIII/A/8	4	89	I	Duży pokój dzienny (21) z balkonem, w sąsiedztwie kuchnia (10) z oknem, 3 ustawne sypialnie (15,13 i 12), łazienka (5), osobne wc (3), duży hol. W cenie piwnica.	2 579	265 202	OD ZARAZ!	765
XII/A/2	4	84	0	Pok. dzienny (22) z tarasem (11), ogródek (69), 3 sypialnie (12, 10 i 12), kuchnia (8), łazienka (5) z oknem, wc (3). W cenie piwnica, rolety zabezpieczające i miejsce parkingowe.	2 495	271 606	OD ZARAZ!	780
XIII/A/21	5	119	III/poddasze	Dwupoziomowe: I poziom - pok. dzienny (24) z balkonem (7), 2 sypialnie (14 i 9), kuchnia (10) z oknem, wc (4) z miejscem na kabinę prysznicową. II poziom - 2 sypialnie (12 i 15), łazienka (5), taras (11). W cenie piwnica i taras.	2 477	338 237	OD ZARAZ!	1040
XIII/B/1/8	4	99	III/poddasze	I poziom - pok. dzienny (23) z tarasem (18), kuchnia (10) z oknem, sypialnie 2 (14 i 9), wc (4) z msc. na kabinę, wnęka na szafę. II poziom - 2 sypialnie (12 i 15), łazienka (5), taras (11). W cenie piwnica i taras.	2 570	301 707	OD ZARAZ!	930
XIV/A/1	1	40	0	Pok. dzienny (18) z wyjściem na taras (5) i ogródek (30), kuchnia(10) z oknem, łazienka (4), dwie wnęki na szafę. W cenie taras i ogródek. Możl. kupna miejsca parkingowego.	2 626	118 338	IV kw. 2005	360
XIV/A/11	4	82	III	Pok. dzienny (23) z tarasem (6), kuchnia (7) z oknem, łazienka (5), wc (2) z msc. na kabinę, 3 sypialnie (10, 10 i 13), balkon (5). Możl. kupna m. parkingowego. W cenie piwnica i taras.	2 542	231 943	IV kw. 2005	697
XIV/C/4 winda	3	72	I	Pok. dzienny (22) z balkonem (5), 2 sypialnie (12 i 10). Kuchnia (10) z oknem, łazienka (4), wc (2) osobno, wnęka na szafę. Możl.kupna miejsca parkingowego i piwnicy.	2 612	201 240	IV kw. 2005	620

*Tabela zawiera mieszkania wybrane z szerszej oferty. *Ceny zawierają obowiązującą stawkę podatku VAT w wysokości 7 %. **Założenia: 30% wkładu własnego, 70 % kredyt, okres kredytowania 30 lat, waluta kredytu CHF, oprocentowanie 3 % w skali roku.*

SADYBA ORŁOWSKA *GDYNIA Orłowo* ul. Wrocławska

APARTAMENTY

apartament	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu zł
4/2 KORSYKA KAMIENICA RUBINOWA	1	32	0	Pok. dzienny od str. pd.- zach. (17) z wyjściem na taras (5) i ogródek (25). Kuchnia (8) z oknem, łazienka (4). W cenie ogródek, taras i miejsce parkingowe.	3 533	148 851	IV kw. 2005	457
3/1 LUIZJANA KAMIENICA RUBINOWA	2	50	0	Pok. dzienny (18), kuchnia (6) z możl. otwarcia na pok. dzienny. Ogródek (32). Sypialnia (13), łazienka (4). W holu (8) miejsce na szafę wnękową. W cenie ogródek, taras i m. parkingowe.	3 337	206 113	IV kw. 2005	634
2/17 ARIZONA KAMIENICA AGATOWA	3	67	III	Pok. dzienny (18) z balkonem (7), kuchnia (8) z możl. otwarcia na pok. dzienny. 2 sypialnie (12 i 9), łazienka (4). W holu miejsce na szafę wnękową. W cenie piwnica i m. parkingowe.	4 121	323 034	IV kw. 2005	932
1/10 TOSKANIA KAMIENICA SZAFIROWA	4	126	III	Pok. dzienny (35) doświetlony cały dzień, z instal. kominkową, 2 wyjścia na taras (24). Kuchnia (12), 2 łazienki (4 i 7) z oknem. 3 sypialnie (13, 12, 19) - największa z balkonem (4). W holu miejsce na garderobę. W cenie taras i miejsce parkingowe.	5 103	728 511	IV kw. 2005	2034

SŁONECZNIKI *GDAŃSK Morena* ul. Budapesztańska

MIESZKANIA

mieszkanie	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu
4/1/13 winda	4	78	III	Pok. dzienny (19) z balkonem (7), 3 pokoje (12, 10, 10), kuchnia (9) z oknem, łazienka (5), wc (2). W holu wnęka na szafę. W cenie piwnica.	3 112	267 802	III kw. 2005	773
5/1/6	4	100	I	Południowy pok. dzienny (26) z wyjściem na balkon, 3 sypialnie (14,12 i 11), ustawna kuchnia (10), łazienka (6) z oknem, osobne wc, dwie wnęki na zabudowane szafy. W cenie piwnica.	3 028	326 222	IV kw. 2005	940
5/1/3	3	75	0	Pok. dzienny (20) z tarasem (27), 2 sypialnie (12 i 11). Kuchnia (10) z oknem, łazienka (6) z oknem, wc (2), wnęka na szafę (1), garderoba (2). W cenie piwnica, taras i rolety zabezp.	2 683	232 442	IV kw. 2005	671
5/2/11	4	101	III/poddasze	I poziom - pok. dzienny (20) z balkonem (10), kuchnia (8) z oknem, sypialnia (10), wc (3), z msc. na kabinę, wnęka na szafę (1). II poziom - 2 sypialnie (12 i 16), łazienka (9) z oknem, taras (5). W cenie piwnica i taras. Możliwość kupna msc.park.	3 028	334 774	IV kw. 2005	1030

PIĘĆ WZGÓRZ *GDAŃSK* ul. Porębskiego

MIESZKANIA

mieszkanie	liczba pokoi	pow. m²	piętro	opis	zł/m² netto	wartość zł brutto*	odbiór	rata** kredytu
3/1	1	34	0	Pok. dzienny (19) z wyjściem na balkon (6) i ogródek (63), kuchnia (6) z oknem, łazienka (3).	2 182	86 628	IV kw. 2005/ I kw. 2006	273
3/16	2	45	II	Pok. dzienny (18) z balkonem (5). Sypialnia (10), kuchnia (6) z oknem, łazienka (4). W cenie piwnica. Możl. kupna msc.park.	2 346	117 436	IV kw. 2005/ I kw. 2006	371
3/7	3	59	I	Pok. dzienny (16) z balkonem (4), 2 sypialnie (10 i 12), kuchnia (6) z oknem, łazienka (4). W cenie piwnica. Możl. kupna msc.park.	2 332	151 548	IV kw. 2005/ I kw. 2006	466
3/19	4	100	III/poddasze	Pokój dzienny (26) z wyjściem na taras na dachu (11), 3 sypialnie (10, 12 i 14), kuchnia (8) z oknem, łazienka (5), wc (2), garderoba (2). W cenie piwnica i taras.	2 369	263 190	IV kw. 2005/ I kw. 2006	810

HOSSOWE UDOGODNIENIA

...czyli jak kupić mieszkanie wygodnie i bez stresu?

BOGATY wybór

Mieszkania, domy, apartamenty zlokalizowane w Gdańsku, Gdyni i Sopocie. W bieżącej ofercie **9 lokalizacji** i około **300 mieszkań** o doskonałych projektach.

oferta W INTERNECIE

www.hossa.gda.pl

Pełne i aktualne informacje na temat bieżącej oferty zostały dla wygody Klientów umieszczone w naszym serwisie internetowym. Ceny, terminy, rzuty mieszkań dostępne są na stronie internetowej **www.hossa.gda.pl**.

Nie trzeba wychodzić z domu, aby kupić mieszkanie - możecie Państwo skorzystać z Internetu. Wysyłając zapytanie drogą mailową, najpóźniej **w ciągu 24 godzin**, otrzymacie potrzebne informacje.

7 dni W TYGODNIU

Do dyspozycji naszych Klientów są **3 Centra Nieruchomości** - w Gdańsku i Gdyni. Dla wygody osób zapracowanych jedno z naszych biur funkcjonuje **7 dni w tygodniu** w godzinach **od 9.00 do 21.00**. W każdym z Centrów Nieruchomości Klient może uzyskać pełne informacje na temat oferty oraz załatwić wszystkie sprawy związane z zakupem nieruchomości.

GDAŃSK GŁÓWNY
Centrum Nieruchomości

ul. Rajska 10
G. H. Madison (parter)
tel. (0 58) 766 75 00
fax (0 58) 766 75 01
e-mail:
cn.madison@hossa.gda.pl

Godz. otw.: pn-sob 9 - 21.00, nd 10 - 21.00

GDAŃSK WRZESZCZ
Centrum Nieruchomości

ul. Grunwaldzka 76/78
tel. (0 58) 344 67 60
fax (0 58) 345 38 45
e-mail:
cn.gdansk@hossa.gda.pl

Godziny otwarcia: pn -pt 9.00-18.00

Gdynia
ZASPA
PKP SKM
Gdańsk Wrzeszcz
MANHATAN
SKM Politechnika
WRZESZCZ
Gdańsk Centrum
Aleja Grunwaldzka
Wybrzeże Rosenego
Aleja Rzeczypospolitej
Trasa Kwiatkowskiego
Kartuska
Pomorska
Trasa Słowackiego
Trasa Łagiewnicka
Trasa Sucharskiego
Trasa Armii Krajowej
Trasa Armii Krajowej
Trasa Armii Krajowej

BEZPŁATNA **rezerwacja**

Możecie Państwo spokojnie zastanowić się nad wyborem, a my na 7 dni zarezerwujemy dla Was wybrane mieszkanie.

KOMPLEKSOWA **obsługa kredytowa**

Naszym Klientom oferujemy **bezpłatną** pomoc w uzyskaniu korzystnego kredytu mieszkaniowego.

Decydując się na kompleksową obsługę doradcy ds. kredytów można uzyskać:

- preferencyjne warunki kredytowe dla klientów Grupy Inwestycyjnej HOSSA;
- bezpłatne konsultacje w zakresie doboru optymalnego produktu kredytowego;
- określenie całkowitego kosztu uzyskania kredytu;
- pomoc w przygotowaniu wymaganych dokumentów i dostarczenie ich do banku.

Korzystając z naszej oferty Klient oszczędza wiele czasu - pojawia się w banku wyłącznie po to, aby podpisać umowę kredytową.

Doradca ds. kredytów czeka na Państwa pod numerami telefonów:

(58) 785 11 12, (0) 509 818 324

BEZPŁATNE **porady aranżacyjne**

Nasi architekci z Biura Obsługi Klienta pełnią rolę doradcy oraz sprawują nadzór nad pracami wykończeniowymi zleconymi przez naszych Klientów.

Każdy z naszych Klientów, oczekując na swoje nowe mieszkanie może skorzystać z:

- bezpłatnych porad aranżacyjnych;
- usług projektanta wnętrz - projekty, dobór kolorystyki, materiałów, porady w duchu feng shui;
- pełnego wykończenia mieszkania w indywidualnie zleconym zakresie.

GE Money
BankMieszkaniowy

Teraz 10% kredytu bez odsetek!

Weź kredyt mieszkaniowy w naszym Banku. Teraz na remont, budowę, zakup domu lub mieszkania otrzymasz 10% kwoty kredytu bez odsetek! Promocja trwa do końca maja 2005 r. Z nami możesz budować i remontować bez rachunków i faktur. Twój wniosek rozpatrzymy w 48 godzin.

Infolinia: 0 801 33 77 33 (koszt wg taryfy operatora jak za połączenia lokalne)
www.gemoneybank.pl

Gdynia, Plac Kaszubski 15/1, tel. 782 05 00 (02, 03, 06)
Gdańsk, ul. Podwale Staromiejskie 62-68A, tel. 320 38 14 (15, 16, 17)

GE działamy z wyobraźnią

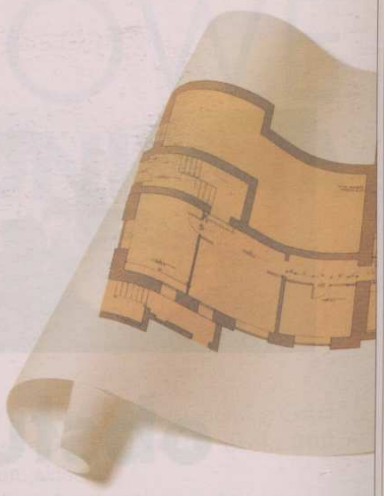

• SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH •

ŁATWY START

Zacznij na lepszych warunkach

Jeśli potrzebujesz środków na zakup domu, mieszkania bądź też na ich budowę lub remont, skorzystaj z wyjątkowej oferty kredytów mieszkaniowych Banku Pekao S.A. Nasz specjalista pomoże Ci wybrać najdogodniejszy sposób spłaty oraz specjalny program finansowania, dopasowany do Twoich indywidualnych potrzeb.

Co więcej, z naszym kredytem spłacisz nawet 100% wartości inwestycji oraz koszty z nią związane, m.in.: opłaty notarialne i urzędowe, wpisy hipoteczne czy składki ubezpieczeniowe.*

* Wysokość finansowanych kredytem kosztów nie może być wyższa niż 4% kredytowanej ceny transakcji.

BANK PEKAO SA Proste Kredyty Mieszkaniowe

Więcej informacji: www.pekao.com.pl, infolinia 0-801 365 365 (opłata jak za połączenie lokalne).

• SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH • SPECJALNA OFERTA BANKÓW WSPÓŁPRACUJĄCYCH •

Najlżejszy kredyt mieszkaniowy w banku Nordea

W banku Nordea możesz zapłacić nawet o 20% mniej!

Wprowadziliśmy unikatowe rozwiązanie, które pozwoli Ci zredukować koszty przyznania kredytu.

Umów się już dziś z naszym doradcą: 0801 667 332
Więcej informacji: www.nordeabank.pl

Nordea

Oddziały w Gdyni: ul. 3-go Maja 27/31, ul. Kielecka 2, ul. Starowiejska 41/43
w Gdańsku: ul. Heweliusza 11, ul. Na Ostrowiu 1, ul. Elbląska 135

www.nordeabank.pl

DLA DZIECI
do 1 roku
CAŁA KOLEKCJA -25%

CUBUS

Oferta ważna od 1 do 17 kwietnia 2005.
CUBUS, CH Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia.

KUPON
upoważnia do rabatu
na dowolne
-25% spodnie męskie
z nowej kolekcji CUBUS
Kupon ważny do 3 kwietnia 2005 roku.
T-shirty
39,99 zł
KOSZULE
79,99 zł
MARYNARKI
179 zł
CUBUS
CUBUS, CH Klif, Al. Zwycięstwa 256, Gdynia.

TEATR	Tytuł	Godzina	Gdzie
Gdańsk	Wujaszek Wania	18 pt.-niedz.	teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk	Mąż i żona	20.30 pt.-sob.	Sala Prób Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk	From Poland with Love	18 pt.-niedz.	teatr Malarnia ul. Teatralna tel. 301-13-28
Gdańsk	Igraszki z bajką	10 pt. 12 sob.-niedz.	teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83
Gdańsk	Pamiętnik z dekady bezdomności	19 niedz.	Dom św. Alberta ul. Starowiślna 3 rezerw. tel. 301-13-28
Gdańsk	Anna Bolena Beethoven wiosną La Traviata	19 pt. 19 sob. 17 niedz.	Państwowa Opera Bałtycka al. Zwycięstwa 15 tel. 763 49 12
Sopot	Monologi waginy	21.15 pt.-niedz.	Teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36
Gdynia	Pięciu braci Moe Wójcicki i Rybotycka Siostrunie scena Kameralna	19 pt.-sob. 19 niedz. 19.30 sob. 17 niedz.	Teatr Muzyczny pl. Grunwaldzki 1 tel. 620 95 21
Gdynia	Kontrabasista Klatka wariatek	19 pt. 19 sob.-niedz.	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621 02 26

TEATR

20.30 Gdańsk — Uniesienia i zdrada

piątek, 1 kwietnia
Sala Prób
teatr Wybrzeże
ul. Targ Węglowy
tel. 301 13 28
bilety: 22 i 25 zł

Fot. materiały promocyjne

„Mąż i żona" to obok „Ślubów panieńskich", „Dożywocia" i „Zemsty" jedna z najlepszych sztuk Fredry. Traktuje o niewiernych małżonkach, o tym trzecim - przyjacielu domu i niestałym kochanku oraz ich powiemiczce - pokojówce. Reżyserii sztuki podjęła się Anna Augustynowicz. Augustynowicz zrezygnowała z kostiumów i akcję spektaklu przeniosła z XIX-wiecznego salonu w dzisiejsze realia. Wprowdzila konwencję szybkiej wymiany zdań, przypominającej sportową walkę. *ab*

19.00 Gdynia — Klatka wariatek

sobota
2 kwietnia
Teatr Miejski
ul. Bema 26
tel. 620-88-01, 620-88-37
bilety: 28 i 36 zł

Fot. Elżbieta Chyliński/archiwum

Autorem pierwowzoru farsy Klatka szaleńców jest Jean Poiret. Trójmiejska „Klatka wariatek" to wspólne przedsięwzięciem dwóch gdyńskich teatrów: Miejskiego i Muzycznego. Akcja dzieje się w kabarecie transwestytów. Młody mężczyzna, chce się ożenić. I tu zaczynają się kłopoty. Ojcem jest bowiem homoseksualista, który żyje w konkubinacie z Albinem... Świetna muzyka, dowcipne teksty, że ta muzyczna komedia cieszy się niesłychanym powodzeniem. *ab*

18.00 Gdańsk — Wujaszek Wania

piątek, 1 kwietnia
Teatr Wybrzeże
ul. Targ Węglowy
tel. 301-13-28
bilety: 27 i 35 zł

Fot. Adam Warżawa

Zrealizowany z rozmachem „Wujaszek Wania" Antoniego Czechowa opisuje sytuację ludzi zdanych na łaskę, bądź niełaską nowobogackich dorobkiewiczów. Niepewność jutra, tragizm codzienności, wielkie dramaty małych ludzi. Reżyserka, Monika Pęcikiewicz, poddaje bohaterów liftingowi. Przenosi akcję do motelu położonego gdzieś na peryferiach miasta i każe bohaterom rozmawiać współczesnym, ostrym językiem. Występują m.in.: Mirosław Baka, Krzysztof Gordon, Grzegorz Gzyl, Anna Kociarz. *(G.A.)*

21.15 Sopot — Zwierzenia kobiet

Piątek, 1 kwietnia
Teatr Kameralny
ul. Boh. Monte Cassino 55/67
tel. 551-39-36
bilety: 25 i 35 zł

Fot. Adam Warżawa

Sztuka Eve Ansler składa się z kilkunastu monologów, napisanych przez autorkę na bazie blisko dwustu wywiadów z kobietami różnych ras i orientacji seksualnych. „Monologi waginy" po raz pierwszy zostały wystawione przed ośmioma laty i do dziś są jednym z najgłośniejszych manifestów teatru feministycznego. Sukces „Monologów" rozpoczął się, kiedy w międzynarodowych realizacjach wzięły udział Glenn Close, Cate Blanchett, Cate Winslet i Meryl Strzep. W trójmiejskiej inscenizacji w główne role wcieliły się Joanna Kreft-Baka, Małgorzata Rajner, Tomira Kowalik i Alina Lipnicka. *ab*

19.30 Gdynia — Premierowe „Siostrunie"

sobota
2 kwietnia
Teatr Muzyczny
pl. Grunwaldzki 1
tel. 620-95-21
bilety: 24 i 40 zł

Nie będą mylić się ci, którzy w najnowszym przedsięwzięciu Andrzeja Ozgi i Sebastiana Gonciarza dostrzegą analogie m.in. do słynnego musicalu „Chorus Line". Właściwie każdy numer muzyczny spektaklu „Siostrunie" jest cytatem, bądź echem jakiegoś stylu estradowego. Znajdziemy więc tu elementy musicalu, opery, country, gospel czy swingu. Bohaterkami sztuki Dana Goggin'a jest pięć zakonnic z Zakonu Małych Sióstr w Hoboken, które pragną zebrać pieniądze na pochówek ofiar nieudanego eksperymentu kulinarnego Siostry Julii. *ab*

PREMIERY KINOWE

O Lisie Urwisie

Fot. Vision

„Przygody Lisa Urwisa" to animowana wersja średniowiecznej bajki „Roman de Renart". Francuska dziatwa zna go doskonale, teraz polskie dzieci poznają łotrzykowskiego Lisa, jego najlepszego przyjaciela, szczura Rufusa, i ich odwiecznego wroga, wilka Isengrina.
Film trafia do nas w polskiej wersji językowej, dialogi napisał Bartosz Wierzbięta, ten sam który tłumaczył obie części „Shreka" i „Rybki z ferajny".
Dla naszych Czytelników mamy 2 podwójne zaproszenia do Kinopleksu (pon.-czw.). Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61.
Dodatkowo mamy dla Was nagrody: 5 zestawów gadżetów do filmu (piłki, malowanki, piórniki). Aby je zdobyć dzwońcie do nas o godz. 12 pod nr 301-27-61. *(ma)*

Angielski humor

Komedia Nicka Hurrana, „Zakopana Betty" opowiada o dwóch, rywalizujących ze sobą, zakładach pogrzebowych. Jest również (a może przede wszystkim) opowieścią o miłości szefa zakładu pogrzebowego i synowej jednej z jego martwych klientek. A skoro syn klientki ma się jeszcze dobrze, tak dobrze, by romansować ze swoją sekretarką - skandal i zamieszanie w rozplotkowanym miasteczku zapewnione. Intrygi nabiorą zawrotnego tempa, kiedy do akcji wkroczy nieobliczalny szef konkurencyjnego zakładu pogrzebowego.
Krytycy w USA mieli już okazję obejrzeć „Zakopaną Betty" i zachwycić się rewelacyjną grą zarówno Naomi Watts, jak i Alfreda Moliny, którzy do tej pory znani byli z filmów o nieco poważniejszej treści.
Dla naszych Czytelników mamy 2 podwójne zaproszenia do Kinopleksu (pon.-czw.). Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61. *ab*

Gdy świat się wali

Fot. Monolith

51-letni Dan Foreman przechodzi test na wytrzymałość. Nie dość, że po latach pracy w biurze reklamy zostaje zdegradowany, nie dość, że przydziela się mu 26-letniego szefa, to jeszcze nowy „boss" podrywa mu córkę. Czy tyle upokorzeń da się znieść...?
W filmie „W doborowym towarzystwie" główne role zagrali Dennis Quaid, Scarlett Johansson i Topher Grace.
Film grany jest m.in. w Kinopleksie, mamy dla Was 4 podwójne zaproszenia (pon.-czw.). Dodatkowe nagrody ufundowała firma Oriflame: to 4 zestawy kosmetyków (2 męskich i 2 damskich). **Aby zdobyć nagrody dzwońcie do nas o godz. 11 pod nr 301-27-61.** *(ma)*

NASZE OCENY

- ☺☺☺ Znakomite
- ☺☺ Bardzo dobre
- ☺ Warto zobaczyć
- 😐 Nic ciekawego
- ☹ Szkoda czasu

Sam oceń

Byłeś w kinie? Chcesz podzielić się wrażeniami z seansu, wyrazić opinię? A może nie zgadzasz się z naszą oceną produkcji filmowych.

Napisz lub zadzwoń

- **tel. 3003-386**
- **a.brzozowska@prasabalt.gda.pl**

CO NOWEGO?

Poleca Marcin Tymiński

horror USA

„Ring 2" - Powrót Samary

Fot. UIP

- **Czas:** 95 min.
- **Dozw.** od lat 18
- **Reż.** Hideo Nakata
- **Wyst.:** Naomi Watts , Simon Baker, David Dorfman

Po obejrzeniu pierwszej części „Ringu" mogliśmy być pewni, że to jeszcze nie koniec. I oczywiście doczekaliśmy się. Na ekrany kin wchodzi właśnie „Ring 2" kontynuujący historię, którą poznaliśmy wcześniej.

Przypomnijmy, w ręce Rachel Keller i jej syna Aidana wpada kaseta video z tajemniczym filmem. Temu, kto ją obejrzy, pozostaje zaledwie siedem dni życia. Pani Keller i jej syn w przeciwieństwie do pozostałych bohaterów horroru przeżywa, bo kto w końcu miałby wystąpić w części drugiej? Teraz, by uciec przed stale nawiedzającymi wspomnieniami, Rachel zabiera Aidana i przeprowadza się do małego miasta Astoria. Rodzina ma rozpocząć nowe życie, bez morderczych niespodzianek. Z czasem okazuje się, że decyzja głównej bohaterki o przeprowadzce szybko zamienia się w koszmar, kiedy to na jaw wychodzi zbrodnia popełniona z udziałem dziwnie znajomej kasety video. Rachel zdaje sobie sprawę, że mściwa Samara (właśnie ta, która tak nas straszyła w części pierwszej) powraca i ma jeszcze większą ochotę siać terror i śmierć. Kontynuacje, zwłaszcza horrorów z reguły są o wiele gorsze niż pierwowzory. Miejmy jednak nadzieję, że reżyserowi i producentom uda się utrzymać chociaż część klimatu z „jedynki". Będzie nieźle jeśli przynajmniej z pięć razy podskoczymy na kinowym fotelu i zakrztusimy się popcornem.

Gdzie i kiedy

piątek-czwartek grany w Kinopleksie, Multikinie, Silver Screen, Krewetce

szczegóły (ceny biletów, godziny seansów) patrz str. X, XI

Mamy dla Was po 2 podwójne zaproszenia Kinopleksu (pon.-czw.) i do Silver Screen (projekcje weekendowe). Dzwońcie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 301-27-61.

BILETY DLA WAS

Notowania

Co się ogląda?

1. Hitch

- **Reż.** Andy Tennant
- **Wyst.:** Will Smith, Eva Mendes, Kevin James

2. Constantine

- **Reż.** Francis Lawrence
- **Wyst.:** Keanu Reeves, Rachel Weisz, Shia LaBeouf

3. Zebra z klasą

- **Reż.** Frederik Du Chau
- **Głosy.:** Joanna Węgrzynowska, Maciej Stuhr, Adam

Dane z Multikina, Kinopleksu, Krewetki, Silver Screen, Neptuna, Helikonu, Kameralnego, Polonii, Bałtyku

REPERTUARY

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Pitbull	21 sob.	
Ring 2	10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 pt.-niedz.	
W doborowym towarzystwie	13.30, 16, 18.30, 21 pt.-niedz.	109 min
Przygody Lisa Urwisa	9.30, 11.45, 14, 16.15 pt.-niedz.	
Aviator	13.15 pt.-niedz.	170 min
Constantine	12, 14.30, 17, 19.30, 22 pt.-niedz.	121 min
Egzorcysta	13.45 pt., 13.45, 18.45 sob.-niedz.	115 min
Hitch	12.30, 15, 17.30, 20 pt.-niedz.	115 min
Kinsey	9.45 pt.-niedz.	118 min
Opowieść o Zbawicielu	10.45 pt.-niedz.	180 min
Piła	11.15 16.30 pt., 16.30 21.30 sob.-niedz.	100 min
Poznaj moich rodziców	18.15, 21 pt., niedz., 18.15 sob.	115 min
Siła strachu	10.45, 16.45, 19, 21.15 pt.-niedz.	102 min
Trzeci	14.15, 19.15 pt.-niedz.	95 min
Wszyscy święci	18.30, 20.45 pt.-niedz.	92 min
Za wszelką cenę	17.45, 20.45 pt.-niedz.	147 min
Zatańcz ze mną	16.45, 21.30 pt.-niedz.	106 min
Inniemamoci	11.15 sob.-niedz.	121 min
Kubuś i Hefalumpy	10.15, 12.15, 14, 15.45 pt.-niedz.	71 min
Lemony Snicket - Serianiefortunnych zdarzeń	11 pt.-niedz.	105 min

- pon.-czw. - 14 zł
- pt. do godz. 17 - 14 zł
- pt. po godz. 17 - 17 zł
- sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
- ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
- poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
- grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
- Multibabykino - 10 zł

Godziny otwarcia kas: pt.-sob. 9 niedz. od 12.45, pon. od 11

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Pitbull	21.15 sob.	111 min
Ring 2	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, 22.15 pt.-niedz.	111 min
W doborowym towarzystwie	13, 15.15, 17.30, 19.45, 22 pt.-niedz.	109 min
Przygody Lisa Urwisa	10.15, 12.15, 14.30, 16.30, 18.30 pt.-niedz.	95 min
Opowieść o Zbawicielu	10 pt.-niedz.	180 min
Drzwi w podłodze	12.30, 19.15, 21.30 pt.-niedz.	111 min
Constantine	14.15, 16.45, 19.15, 21.45 pt.-niedz.	121 min
Siła strachu	12.45, 18, 20.15, 22.30 pt.-niedz.	101 min
Zakopana Betty	17, 20.30, 22.30 pt.-niedz.	95 min
Zebra z klasą	10, 12, 14, 16 pt.-niedz.	104 min
Hitch	15, 17.15, 19.30, 21.45 pt.-niedz.	115 min
Aviator	21.15 pt., niedz.	170 min
Za wszelką cenę	13.30, 18.30 pt.-niedz.	147 min
Poznaj moich rodziców	14.45 pt.-niedz.	111 min
Lucky Luke	10.30 pt.-niedz.	86 min
Marzyciel	16.15 pt.-niedz.	106 min
Kubuś i Hefalumpy	10, 11.30 pt.-niedz.	68 min
Skarb narodów	11.45 pt.-niedz.	131 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	10.30 pt.-niedz.	108 min

- normalne (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-niedz.) - 18 zł
- ulgowe dzieci do lat 12 - 13 zł studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. od godz. 17 i sob.-niedz.)
- seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
- bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Pitbull	20.45 pt.-niedz.	100 min
Mechanik	20.30 pt.-niedz.	90 min
Ring 2	11.30,13.45, 16, 18.15, 20.30, 22.45 pt.-sob. 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30 niedz.	111 min
Zakopana Betty	10.30, 12.30, 16.30, 19, 21, 23 pt.-sob. 10.30, 12.30, 16.30, 19, 21 niedz.	97 min
Intermission	14.30, 18.30, 22.45 pt.-sob. 14.30, 18.30 niedz.	105 min
2046	13, 15.30, 18.30, 21 pt.-sob. 15.30, 18.30, 21 niedz.	123 min
W dobrowym towarzystwie	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.30 pt.-sob. 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15 niedz.	109 min
Przygody Lisa Urwisa	10.30, 12.30, 14.30, 16.30 pt.-niedz.	95 min
Zebra z klasą	11, 13, 15, 17 pt.-niedz.	94 min
Kubuś i Hefalumpy	10.45 pt.-niedz.	68 min
Opowieść o Zbawicielu	12.15 pt.-niedz.	180 min
Constantine	12.30, 15, 17.30, 20, 22.15 pt.-sob. 12.30, 15, 17.30, 20 niedz.	121 min
Hitch	10.45, 15.30, 17.45, 20, 22.15 pt.-sob. 10.45, 13, 15.30, 17.45, 20 niedz.	115 min
Za wszelką cenę	18, 22.15 pt.-sob., 18 niedz.	136 min

- tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
- piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
- seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
- studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
- poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
- bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł
- wszystkie filmy w weekendy po godz. 22 - 13 zł

SPRAWDŹ, NA JAKI FILM SIĘ WYBIERASZ

biograficzny Jap./USA

Aviator ☺

Fot. Vision Film Distribution

- **Czas:** 150 min.
- **Dozw.** od lat 15
- **Reż.** Martin Scorsese
- **Wyst.:** Leonardo DiCaprio, Cate Blanchett, Kate Beckinsale

Opowieść o życiu miliardera Howarda Hughesa - producenta filmowego i pasjonata lotnictwa. Jego podbój Hollywood – i romanse ze słynnymi gwiazdami kina.

Grany w Multikinie, Krewetce, Silver Screen, Bałtyku

thriller USA

Constantine ☺

Fot. Warner

- **Czas:** 122 min.
- **Dozw.** od lat 15
- **Reż.** Francis Lawrence
- **Wyst.:** Keanu Reeves, Rachel Weisz, Shia LaBeouf

John Constantine jest okultystą. Wspólnie ze sceptycznie podchodzącą do świata duchów policjantką próbuje wyjaśnić samobójstwo jej siostry bliźniaczki.

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

dramat USA

Drzwi w podłodze ☺☺

Fot. Vision

- **Czas:** 111 min.
- **Dozw.** od lat 15
- **Reż.:** Tod Williams
- **Wyst.:** Jeff Bridges, Kim Basinger, Michael Corrente, Mimi Rogers

Opowieść rozgrywa się w ciągu jednego lata i opowiada o losach pewnego małżeństwa, które musi uporać się z rodzinną tragedią i wygasającym uczuciem.

Grany w Krewetce

SPRAWDŹ, NA JAKI FILM SIĘ WYBIERASZ

Dzienniki motocyklowe ☺

dramat
USA/Niemcy

- Czas: 121 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż. Walter Salles
- Wyst.: Gael García Bernal, Rodrigo De la Serna, Mia Maestro

Grany w Helikonie

Fot. Gutek Film

Historia dwóch Argentyńczyków - Ernesto Guevary i Alberto Granado, którzy w 1952 roku wyruszają na poszukiwanie prawdziwego oblicza Ameryki Łacińskiej.

Kubuś i Hefalumpy ☺☺

animowany
USA

- Czas: 68 min.
- Bez ograniczeń
- Reż. Frank Nissen
- Głosy: Maciej Kujawski, Jacek Czyż, Ryszard Nawrocki

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Fot. KINO - Forum Film

Pewnego dnia mieszkańców-Stuwiekowego Lasu budzi przerażający głos Hefalumpa. Wszyscy wyruszają w pogoń za potworem.

Opowieść o Zbawicielu ☺

dramat
Wlk. Bryt/Kan.

- Czas: 180 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż.: Philip Saville
- Wyst.: Daniel Kash, Henry Ian Cusick, Stuart Bunce, Diana Berriman

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Fot. SPI

Wierna ekranizacja ewangelii św. Jana. Film opisuje posługę kapłańską, którą Jezus sprawował zarówno w Judei, jak i w Galilei.

Egzorcysta: Początek ☺

horror
USA

- Czas: 114 min.
- Dozw. od lat 18
- Reż. Paul Schrader
- Wyst.: Stellan Skarsgard, Izabella Scorupco, Gabriel Mann

Grany w Multikinie

Fot. SPI

Ojciec Merrin spotyka w Kairze kolekcjonera antyków, który namawia go do wzięcia udziału w brytyjskiej wyprawie archeologicznej w odległych rejonach Kenii.

Lawendowe wzgórze ☺☺

dramat
Wlk. Bryt.

- Czas: 103 min.
- Dozw. od 15
- Reż. Charles Dance
- Wyst.: Judi Dench, Maggie Smith, Natascha McElhone

Grany w Helikonie

Fot. Best Film

Rok 1936. Spokojny żywot mieszkańców wioski zakłóca pojawienie się rozbitka na plaży. Ocalonym okazuje się Polak uciekający przed antysemickimi nastrojami.

Piła ☺

thriller
USA

- Czas: 100 min.
- Dozw. od lat15 lat
- Reż. James Wan
- Wyst.: Tobin Bell, Cary Elwes, Danny Glover

Grany w Multikinie

Fot. Monolith

Młody mężczyzna budzi się przykuty do rury w rozwalającej się piwnicy. Po drugiej stronie pomieszczenia odkrywa innego przerażonego współwięźnia.

Hitch ☺

komedia rom.
USA

- Czas: 115 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż.: Andy Tennant
- Wyst.: Will Smith, Eva Mendes, Kevin James, Amber Valletta

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Fot. UIP

Hitch to człowiek, który uważa, że każdą kobietę można poderwać, uwieść, zdobyć... Wystarczą trzy randki. Takie zasady Hitch wpaja swoim klientom.

Lemony Snicket ☺

familijny
USA

- czas: 108
- dozw.: od lat 12
- reż: Brad Silberling
- wyst.: Jim Carrey, Meryl Streep, Jude Law

Grany w Multikinie, Krewetce

Fot. United International Pictures

Historia osieroconych dzieci, które znajdują rodziny zastępcze. Na ich życie czyha hrabia Olaf, który chce położyć rękę na odziedziczonej przez dzieci fortunie.

Poznaj moich rodziców ☺

komedia
USA

- Czas: 115 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż.: Jay Roach
- Wyst.: Ben Stiller, Robert De Niro, Dustin Hoffman, Blythe Danner

Grany w Multikinie, Krewetce, Silver Screen

Fot. UIP

Greg Focker przedstawia narzeczoną i przyszłych teściów swoim rodzicom. Spotkanie szybko zamienia się w szereg towarzyskich wpadek...

Iniemamocni ☺

animowany
USA

- Czas: 105 min.
- bez ograniczeń
- Reż.: Brad Bird
- Głosy: Piotr Fronczewsk, Dorota Segda

Grany w Multikinie

Fot. Forum Film

Bob Parr - dawniej znany też jako Pan Iniemamocny - jest superbohaterem na emeryturze. Po 15 latach otrzymuje szansę powrotu do zawodu...

Lucky Luke ☺

komedia
Fr./Niem.

- Czas: 86 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż. Philippe Haim
- Wyst.: Til Schweiger, Eric Judor, Ramzy Bedia

Grany w Krewetce

Fot. Monolith

Joe i Avarell, dwóch braci, bandy najgłupszych rabusi na Dzikim Zachodzie, mają wielki problem. Chcą udobruchać mamę. Może tak napaść na bank?

Siła strachu ☺☺

thriller
USA

- Czas: 101 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż.: John Polson
- Wyst.: Robert De Niro, Dakota Fanning, Famke Janssen

Grany w Multikinie, Krewetce, Silver Screen

Fot. CinePix

Emily po śmierci mamy zaprzyjaźnia się z wyimaginowanym przyjacielem - Charliem. Ich zabawy szybko stają się niebezpieczne...

Kinsey ☺

dramat
USA

- Czas: 118 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż.: Bill Condon
- Wyst.: Liam Neeson, Laura Linney, Chris O'Donnell

Grany w Multikinie, Silver Screen,

Fot. Best Film

Historia życia Alfreda Kinseya (w tej roli Liam Neeson) - jednego z najbardziej znanych i najbardziej kontrowersyjnych badaczy ludzkich zachowań seksualnych.

Marzyciel ☺☺☺

obyczajowy
USA

- Czas: 106 min.
- Dozw. od lat 12
- Reż.: Marc Forster
- Wyst.: Johnny Depp, Kate Winslet, Julie Christie, Dustin Hoffman

Grany w Krewetce, Helikonie

Fot. SPI

Pisarz szuka natchnienia do pracy nad nową książką. Spotkanie czarującej matki czwórki chłopców pozwoli mu odnaleźć inspirację dla swojej twórczości.

Trzeci ☺

dramat
Polska

- Czas: 95
- Dozw. od lat 15
- Reż. Jan Hryniak
- Wyst.: Magdalena Cielecka, Jacek Poniedziałek, Marek Kondrat

Grany w Multikinie, Silver Screen

Fot. Kino Świat

Paweł i Ewa bez kompleksów realizują swoje ambicje. Wymarzone wakacje na jachcie mają być dla nich szansą na ponowne zbliżenie.

REPERTUARY

KINO

Kino	Tytuł	Godzina
GDAŃSK		
Neptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	Zebra z klasą	14.15 pt.-niedz.
	Frida	16.10 pt.-niedz.
	Między słowami	18.20 pt.-niedz.
	Miasto Boga	20.30 pt.-niedz.
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Lawendowe wzgórze	14.20 pt.-niedz.
	Dzienniki motocyklowe	16.15 pt.-niedz.
	Kontrolerzy	18.30 pt.-niedz.
	Marzyciel	20.20 pt.-niedz.
Kameralne ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Tulipany	14.30 pt.-niedz.
	Zło	16.15 pt.-niedz.
	Motor	18.20 pt., niedz.
	Rekonstrukcja	20 pt., niedz.
Żak al. Grunwaldzka 195/197	Bodysong	16.55 pt.-niedz.
	Wiosna, lato, jesień, zima i...	18.30 pt.-niedz.
	Caranditu	20.30 pt.-niedz.
SOPOT		
Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	Po zachodzie słońca	16 pt.-niedz.
	Marzyciel	18 pt.-niedz.
	Bezdroża	20 pt.-niedz.
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Motor	15.45 pt.-niedz.
	Aviator	17.30 pt.-niedz.
	Zło	20.30 pt.-niedz.

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
2046	10.45, 13.45, 16.30, 19.20 pt.-niedz.	123 min
Opowieść o Zbawicielu	9.50 pt.-niedz.	180 min
Constantine	16.15, 19, 21.40 pt.-niedz.	121 min
Trzeci	12.55 pokaz dla matek z dziećmi, 20.30 pt.-niedz.	95 min
Siła strachu	15, 22.40 pt.-niedz.	102 min
Zebra z klasą	10.40, 13, 15.15 pt.-niedz.	94 min
Hitch	17.15, 19.45, 22.15 pt.-niedz.	115 min
Krąg 2	10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.30 pt.-niedz.	95 min
Kinsey	22 pt.-niedz.	118 min
Aviator	9.45, 17.10 pt.-niedz.	166 min
Za wszelką cenę	15.50, 21.15 pt.-niedz.	137 min
Przygody Lisa Urwisa	10.15, 12.45, 14.45 pt.-niedz.	95 min
Poznaj moich rodziców	12.50, 17.45 pt.-niedz.	115 min
Zatańcz ze mną	13.30, 18.45 pt.-niedz.	106 min
Zakopana Betty	10.30, 15.30, 20.15, 22.35 pt.-niedz.	94 min
Kubuś i Hefalumpy	11, 12.45, 14.30 pt.-niedz.	71 min
W doborowym towarzystwie	16.50, 19.15, 21.45 pt.-niedz.	109 min

- normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł
- studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
- grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
- dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
- dla seniorów - 13 zł

Za wszelką cenę ☺☺

dramat
USA

- Czas: 137 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż. Clint Eastwood, Paul Haggis
- Wyst.: Hilary Swank, Clint Eastwood

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Fot. Best Film

Historia Maggie Fitzgerald, która próbuje osiągnąć sukces w kobiecym boksie zawodowym. Stara się dostać pod opiekę znanego trenera Frankie Dunna.

Zatańcz ze mną ☺

komedia
USA

- Czas: 106 min.
- Dozw. od lat 15
- Reż. Peter Chelsom
- Wyst.: Richard Gere, Jennifer Lopez, Susan Sarandon

Grany w Multikinie, Silver Screen

Fot. Monolith Films

Historia ustatkowanego prawnika (Richard Gere), który pragnąc dodać nieco koloru do swego życia postanawia zrobić rzecz szaloną i niezwykle odważną.

Zebra z klasą ☺

familijny
RPA/USA

Czas: 94 min.
- Dozw. bez ograniczeń
- Reż. Frederik Du Chau
- Głosy: Joanna Węgrzynowska, Maciej Stuhr, Adam Ferency

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Neptunie

Fot. Monolith

Film o zebrze, która dorasta w przekonaniu, że jest koniem wyścigowym. Z pomocą przyjaciół realizuje marzenie o bieganiu łeb w łeb z rumakami pełnej krwi.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

BILETY TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
plac zabaw Tuptuś	Auchan Alfa Centrum	weekend weekend	10
Kronika zapowiedzianej śmierci	teatr Wybrzeże Gdańsk	wt.-śr. g. 18	2x2
Bash	Sala Prób Gdańsk	wt.-śr. g. 19	2x2
From Polan with love	teatr Malarnia Sopot	pt., niedz. g. 18	2x2
Helmucik	teatr Malarnia Sopot	śr. g. 20	1x2
Helmucik	teatr Malarnia Sopot	czw. g. 18	1x2
Leszek Możdżer	Filharmonia Bałtycka Gdańsk	niedz. g. 19	1x2
Pamiętnik z dekady bezdomności	Schronisko św. Alberta Gdańsk	niedz. g. 19	1x2

Spektakl „Helmucik" można zobaczyć w teatrze Malarnia.

Fot. Robert Kwiatek

Dzwońcie dzisiaj o godz. 12-12.15 pod numer tel. 300-36-19

BILETY DLA PRENUMERATORÓW

BILETY DLA CZYTELNIKÓW

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
dowolny	Multikino w Gdańsku	pon.-czw.	3x2
plac zabaw Kids Land	Centrum Witawa w Gdyni	weekend	5
plac zabaw Auchan Tuptuś	Alfa Centrum	weekend weekend	10
Helmucik	teatr Malarnia Gdańsk	śr. g. 20	1x2
Helmucik	teatr Malarnia Gdańsk	czw. g. 18	1x2
From Poland with love	teatr Malarnia Gdańsk	pt.-niedz. g. 18	2x2
Kronika zapowiedzianej śmierci	teatr Wybrzeże Gdańsk	śr.-czw. g. 18	2x2
Bash	Sala Prób Gdańsk	wt.-śr. g. 19	2x2
Pamiętnik z dekady bezdomności	Schronisko św. Alberta Gdańsk	niedz. g. 19	1x2
Zebra z klasą	kino Neptun Gdańsk	niedz. g. 14.15	1x2
Marzyciel	kino Polonia Sopot	niedz. g. 18	1x2
Kontrolerzy	kino Helikon Gdańsk	pt. g. 18.30	1x2
Motór	kino Kameralne Gdańsk	pt. g. 18.20	1x2
Zło	kino Bałtyk Sopot	niedz. g. 20.30	1x2
Pitbull	Kinopleks Gdańsk	czw. g. 20.45	2x2
Mechanik	Kinopleks Gdańsk	czw. g. 20.30	2x2
Interission	Kinopleks Gdańsk	pon.-czw. dowolny seans	2x2
Nieustające wakacje	Kinopleks Gdańsk	pon. g. 20.30	2x2

Dzwońcie dzisiaj w godz. 12-12.30 pod numer tel. 301-27-61

BILETY DLA WAS

JESTEŚ W POTRZEBIE

■ **TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki – 0 800 1500 39, **Policja** 997, **Straż Miejska** 986, **Straż Pożarna** 998, **Pogotowie Ratunkowe** 999, **Pogotowie Weterynaryjne** 983, **Pogotowie Energetyczne** 991, **Pogotowie Ciepłownicze** 993, **Pogotowie Gazowe** 992, **Pogotowie Techniczne** 995, **Pogotowie Wod.-Kan.** 994, **Pogotowie Drogowe** 954 i 981

■ **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-72-04

■ **POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE** (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693 -519-431; 504-232-039

■ **POGOTOWIA RATUNKOWE**

■ **GDAŃSK- Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1**, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.

■ **GDYNIA- ul. Żwirki i Wigury 14**, tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą dobę, **ul. Białowieska 1**, tel. 625-05-93, 625-19-99. Całą dobę

■ **SOPOT**- ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92

■ **DYŻURY SZPITALI**

■ **GDAŃSK - Klinika Chirurgii AMG**, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, **Klinika Chorób Oczu AM**, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, **Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha** al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspa tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, **Szpital Woj. im. M. Kopernika**, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, **Szpital Marynarki Wojennej**, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18

■ **GDYNIA - Szpital Miejski**, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00; **Szpital Morski**, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 699 83 00, **Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych**, ul. Powstania Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11

■ **DYŻURY CAŁODOBOWE PORADNII CHIRURGICZNYCH**

■ **GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wyższych**, al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59

■ **GDYNIA - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego**, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06

■ **SOPOT - Centrum Medyczne SOPMED**, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 po g. 19

■ **DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK**

■ **GDAŃSK - Apteka Dyżurna**, Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, **REAL**, tel. 511-85-58, 511-88-99; **Apteka Novum**, Gdańsk, ul. Opolska 3, tel. 556-38-22; **Apteka przy Arctowskiego** - Morena, codziennie 8.00-22.00, niedziele, święta. Dowóz leków, 058/345-74-17

■ **GDYNIA - Apteka Dyżurna**, Gdynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94,620-58-58

Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620-19-82

■ **POLICJA**

■ **Komenda Wojewódzka**, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 **Kom. Miejska**: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21

■ **INF. PKS**- Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

■ **INF. PKP 24 GODZ.**
Gdańsk – tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia – tel. 94-36; Sopot – tel. 551-00-31, 94-36

■ **INF. LOT** 0801 300 952 – informacja, rezerwacja, (prywatne); 0801 300 953 – informacja, rezerwacja (służbowe)

■ **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.** 0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów

■ **INF. TURYSTYCZNA** - ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel. 301-91-51

W niedzielę, 3 kwietnia, o godz. 12.05 gościem audycji Mariana Zacharewicza będzie

Marian Zacharewicz

Elwira Twardowska
kierownik Młodzieżowego Klubu Twórczego „Plama"

ESKA NORD 96.4 i 106.7 FM

Co jest grane w Radiu Gdańsk

Radio Gdańsk

■ W piątek, o godz. 9.21 - gawędy profesor Simony Kossak **„Dlaczego w trawie piszczy"**. W tym odcinku usłyszymy zabawną i ciekawą opowieść o krecie.

■ Po południu, o godz. 15.00 **„Wielkie Kino"**, a w nim, co warto obejrzeć na dużym ekranie. Recenzje, muzyka filmowa oraz konkursy, w których można wygrać bilety do kina.

■ W sobotnie południe (godz. 12.00) czas na ciekawostki kulturalne. „Radiogaleria" tym razem na żywo z Alfa Centrum.

■ O godz. 15.00 – **„Internetowa Lista Przebojów"** – wejdź na stronę www.radiogdansk.pl
i zagłosuj na swoje ulubione piosenki.

■ W niedzielnym **„Salonie Artystycznym"** o godz. 15.00 zaprezentujemy: „Dom Pod Kocim Pazurem" - spotkanie z twórcami spektaklu w Teatrze Miniatura oraz „Człowiek i Nowe Media II". W przeddzień konferencji organizowanej przez Studenckie Międzywydziałowe Koło Naukowe UG porozmawiamy o nowych formach komunikacji, a przedstawiciele Maybe Theatre Company opowiedzą o przygotowywanej premierze musicalu „Rent".

■ A w **„Gorącym Klubku"** (godz. 20.00) – o kanibalach czyli jak człowiek zjadał człowieka i po co?

Czekamy na sygnały

Organizujesz ciekawą imprezę muzyczną, taneczną, koncert - powiadom nas o tym. Czekamy na Wasze informacje dotyczące życia nocnego w Trójmieście i nie tylko.
Zainteresowanych zamieszczeniem notki o imprezie w „Będzie się działo" prosimy o telefon pod numer 30-03-386
lub e-mail pod adresem:

a.brzozowska@prasabalt.gda.pl

WAŻNE TELEFONY

■ **POSIŁKI NA TELEFON**

Catering - tanie posiłki dowozimy, 554-30-30

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

■ **RÓŻNE**

Pomoc drogowa 661-77-47
661-60-76, 96-31

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 559-89-56

■ **ZAKŁADY POGRZEBOWE**

■ **GDAŃSK**

PPU **ZIELEŃ** Sp. z o.o.
(dawne Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz, Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- **ZAKŁAD KREMACJI**
- przewóz zwłok
- **341-73-35, 341-20-71**
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe
– całodobowe usługi 94-35;

Syriusz – całodobowo, chłodnia, Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos, Jaskółcza 3, tel. 305-56-37, przewozy zwłok całodobowo

■ **SOPOT**

Andrzej Kolbek, Sopockie Centrum Pogrzebowe, Sopot, Niepodległości 804A, 550-68-70 całodobowo.

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowe, 555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL
posługa kompleksowa - najtaniej negocjujemy ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo 551-03-50, 0609-06-09-65

■ **GDYNIA**

Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo, 622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo, bezgotówkowo, 664-83-61

Ostatnia Posługa - całodobowo 058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gdynia
660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewozy, chłodnia, bezgotówkowe rozliczanie kosztów

3842052A

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-216, 660-65-16

Telewizja Gdańsk poleca

TVP 3 Gdańsk

■ W piątek w programie Joanny Cichockiej-Guli i Joanny Strzemiecznej-Wielczyk tematem przewodnim będzie problemem artysta kontra wiara. Czy wyzbycie się, jak zakłada buddyzm, jest zaprzeczeniem przynależnego artystom indywidualizmu, czy ból może być inspirujący i czy wizja świata jaką kreśli w swojej ostatniej książce Papież jest utopijnym dążeniem do doskonałości, czy też nowym wyzwaniem dla nas wszystkich. **„Brulion kulturalny" w piątek, o godz. 17.50 i 18.30**

■ W sobotę w porannym programie „Dzień dobry, tu Gdańsk" zapraszamy na spotkanie ze znaną rodziną scenografów: Łucją i Brunonem Sobczakami i ich córką Moniką Koncą. W programie powiemy także o najnowszej premierze Teatru Muzycznego w Gdyni. W studiu będzie też z nami dyrektor oliwskiego zoo Michał Targowski. **„Dzień dobry, tu Gdańsk" w sobotę, p godz. 8.00 i 8.45.**

■ Regionalny zespół Rychławiaki, najstarszy zespół folklorystyczny w rejonie Kociewia Południowego, skończył 15. O tym, m. in., jubileuszu mowa będzie w niedzielnym „Magazynie kociewskim", w którym także o Dniu Kociewia przygotowanym przez uczniów szkoły w Pelplinie i małżeństwie plastyków z Tczewa, którzy zajęli się wyplataniem rzeczy z wikliny według starych wzorów. **„Magazyn kociewski" w niedzielę, o godz. 12.45.**

■ Dlaczego spokojny nastolatek zamienił się w okrutnego nożownika? Kulisy tragedii w Lęborku poznamy w programie Marka Wałuszki „Masz prawo być bezpieczny", w którym również o pomyśle Wejherowa, które wygrało konkurs na najbezpieczniejszą gminę. **„Masz prawo być bezpieczny" w niedzielę, o godz. 13.05.**

■ Program „Bezpieczne związki z Europą" Beaty Ligman, poświęcony będzie Biuru województwa pomorskiego w Brukseli, które działa już od paru miesięcy. Co może zdziałać dla Pomorza, biuro prowadzone przez jedną osobę. Komu i w jaki sposób pomóc. **„Bezpieczne związki z Europą" w niedzielę, o godz. 22.10.**

Będzie się działo
Redaktor wydania: Anna Brzozowska
ISSN 0137-9380
REDAKCJA 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Tel. centrali 3003 180; fax 3003 303 Korespondencja: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419
Redaktor naczelny: Tomasz Arabski, 3003 300
infolinia 0800 1500 39
Prenumerata z bezpłatną dostawą: tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)
REKLAMA Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-66, tel. 300-32-18, fax 300-32-19
WYDAWCA POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krajki
DRUK Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka, ul. Połęcka 3
Format zastrzeżony przez Oficynę Wydawniczą Wielkopolski sp. z o.o.

FILHARMONIA

Michał Nesterowicz zaprasza na:

■ Jazz na Ołowiance

Koncert Leszka Możdżera (czytaj str. III)
3 kwietnia, godz.19, Sala Koncertowa na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 30-60 zł

■ Już wkrótce

■ Spotkanie Edukacyjne
W ramach próby generalnej, I Symfonię C–dur Georgesa Bizeta wykona Orkiestra Symfoniczna PFB pod batutą Jarosława Lipke.
8 kwietnia, godz. 9.15, Sala Koncertowa na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 8 zł

■ Koncert Symfoniczny
Koncert Katarzyny Myćki (marimba) i Orkiestry Symfonicznej PFB poprowadzi Jarosław Lipke. Usłyszymy „Kaprys włoski" op.45 Piotra Czajkowskiego, „Koncert na marimbę i orkiestrę nr 2" Ney'a Rusauro oraz I Symfonię C–dur Georgesa Bizeta.
8 kwietnia, godz. 19, Sala Koncertowa na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 15-35 zł

■ Koncert Kameralny
Recital Wokalny
Jubileusz 20-lecia pracy artystycznej sopranistki, Bożeny Harasimowicz uświetni występ Olgi Nieczyporenko.
10 kwietnia, godz. 17, Sala Kameralna na Ołowiance
rezerwacja: 320-62-62, 305-20-40/41
bilety: 15-25 zł

Polska Filharmonia Bałtycka
im. Fryderyka Chopina

OPERA

19.00 Gdańsk

piątek, 1 kwietnia
Państwowa Opera Bałtycka
al. Zwycięstwa 15
bilety: 20-35 zł

Rosyjska Bolena

Miłośnikom opery występ fenomenalnej Rosjanki Raissy Czepczerenko w dziele Donizettiego „Anna Bolena" dostarczy niezapomnianych wzruszeń. To pewne. Tragicznej opowieści o miłości i intrygach prowadzących na szafot towarzyszy melodyjna muzyka włoskiego kompozytora. U boku Czepczerenko zobaczymy Konrada Włodarczyka, Wiesława Bednarka i Monikę Fedyk-Klimaszewskiej.

ab

19.00 Gdańsk

sobota
2 kwietnia
Państwowa Opera Bałtycka
al. Zwycięstwa 15
bilety: 15-30 zł

Beethoven wiosną

Fot. materiały promocyjne

Już jutro foyer Opery będzie gościł dwie doskonałe japońskie pianistki - Yoko Nagatami i Keiko Horiguchi.
W ich wykonaniu usłyszymy utwory kameralne Beethovena i Haydna. Razem z Nagatami i Horiguchi wystąpią koncertmistrzowie orkiestry Warszawskiej Filharmonii Narodowej, Piotr Cegielski (skrzypce) i Kazimierz Kośląc (wiolonczela).
Tej imprezy nie można przegapić!

ab

17.00 Gdańsk

niedziela
3 kwietnia
Państwowa Opera Bałtycka
al. Zwycięstwa 15
bilety: 14-28 zł

Poznańska Violetta

„Traviata" z muzyką Verdiego opowiada historię pary zakochanych, którym na drodze do szczęścia staje rodzina i konwenanse . Tym razem w postać nieszczęśliwej kochanki wcieli się gwiazda poznańskiego Teatru Wielkiego - Roma Jakubowska-Handke. Wystąpią także: Konrad Włodarczyk i Leszek Skrla. Dyryguje Janusz Przybylski.

ab

WYSTAWY

17.00 Gdańsk

piątek
1 kwietnia
Galeria GTPS
ul. Chlebnicka 2
wstęp wolny

Wernisaż Miśka

GTPS i Jan Misiek zapraszają dziś na wernisaż. Coś nam się zdaje, coś wyczuwamy, że w tym zaproszeniu na wernisaż (brakuje wystawy) kryje się jakiś greps. Nie tylko dlatego, że wernisaż odbędzie się w Prima Aprilis. Jan Misiek jest człowiekiem o dużym poczuciu humoru, jego ładunek można wykryć w wielu wykonanych przezeń pracach. Ale rozbroić można tylko własnym poczuciem humoru. Niechby on był nawet i wisielczy. Samiśmi ciekawi, czy to przeczucie się ziści... *(tas)*

19.00 Gdańsk

piątek
1 kwietnia
Akademia Cafe
ul. św Ducha
wstęp wolny

Doktor Jujka

Jaka inna jak nie 1 kwietnia, data byłaby poręczniejsza dla promocji wyboru rysunków naszego redakcyjnego kolegi, Zbigniewa Jujki? Album nazywa się niezbyt odkrywczo „Pięćdziesiąt lat rysowania", za to w środku... Był już Jujka dzielony na tomy, tomiki. A to morski, a to historyczny, a to polski. A tym razem przekrój całości. Bardzo udany. Wiemy, bo wielokrotnie o flagowym humoryście „Dziennika" pisaliśmy . Doprawdy, wart jest Jujka doktoratu! *(tas)*

19.00 Gdańsk

Gdańsk
Sobieszewo
piątek, 1 kwietnia
ul. Turystyczna 3
wstęp wolny

Intymność

Fot. materiały promocyjne

Sobieszewska Wyspa Skarbów zaprasza na wernisaż z cyklu „Debiut". Debiutuje wystawą „Intymność" Edyta Czapla, która przyznaje się, że jej zainteresowania malarstwem „nigdy nie zostały wzmocnione żadną szkołą". Nie czuła takiej potrzeby; miała owszem obawy, że szkoła zniekształci jej warsztat i bagaż. „Pociąg do malarstwa zdaje się być od zawsze silną potrzebą wyrażania siebie, ukazywania obrazów, które zawsze towarzyszą mi w wędrówkach przez życie" - mówi. Na wernisażu zagrają samuh & qmpel. *(tas)*

R E K L A M A

Dzielnica Pięciu Wzgórz

W dzielnicy Pięciu Wzgórz, obecnie najbardziej dynamicznie rozwijającym sie rejonie Gdańska, wkomponowane w otaczającą zieleń i tereny rekreacyjne, powstaje osiedle domów wielorodzinnych. Oferujemy mieszkania dla każdego – zadzwoń i sprawdź.
Lokalizacja – Zakoniczyn, ulica Porębskiego. Pierwsze efekty w grudniu 2005 r.

P.B. KOKOSZKI S.A., Gdańsk, ul. Budowlanych 31
tel. 349 40 62, 3475 349

KOKOSZKI
www.kokoszki.pl

Mieszkania dla każdego

JUŻ WKRÓTCE

18.00 Gdynia
4 kwietnia
klub Alfabet
ul. Zygmunta Augusta 3/5/7
wstęp wolny

Klasyczne trio

Klub Muzyczny Alfabet zaprasza na spotkanie z muzyką klasyczną. Zagrają studenci Akademii Muzycznej w Gdańsku z formacji Stroikowe Trio z Rio w składzie: Małgorzata Kęsicka - obój, Emila Brzoskowska - klarnet, Mirosław Pachowicz - fagot. Trio stroikowe charakteryzuje się szczególnym rodzajem brzmienia. Ich barwa jest soczysta, głęboka i dźwięczna jednocześnie. W repertuarze grupy znajdzie się melodyjna, taneczna, pełna emocji muzyka baroku oraz klasyka reprezentowana przez ujmujące swą prostotą utwory Haydna.

(KR)

18 i 20 Gdańsk
6 kwietnia
Polska Filharmonia Bałtycka
ul. Ołowianka 1
bilety: 38 i 40 zł

Ani Mru Mru

Fot. materiały promocyjne

Najśmieszniejsi „bracia" na polskiej scenie rozrywkowej - Michał i Marcin Wójcik, czyli kabaret Ani Mru Mru, będą gośćmi kwietniowej odsłony „Kataryniarzy. Kabaretowej Rewelacji Miesiąca". Zobaczymy zarówno ich najpopularniejsze skecze, jak i najnowsze dokonania. Bilety można kupić w Gdańsku: PFB (ul. Ołowianka 1, tel. 320-62-62), Americana Coffee House (ul. Tkacka 27/28, tel. 305-26-44) oraz w Gdyni: Sklep „Madlen" (ul. Legionów 107). Rezerwacja: tel. 557-40-47, 0-600-499-600 lub pocztą elektroniczną: biuro@k-a.pl. *(a.a.)*

20.00 Gdańsk
7 kwietnia
Underground Rock Pub
ul. Podmurze 2
tel. 0-696-830-777
wstęp wolny

Plateau Tour

Istniejący od 4 lat zespół Planeteu zagrał już około dwustu koncertów. W swoim dorobku ma wspólną trasę koncertową z HEY w 2001 roku. Ich singiel „Pomiędzy złem a dobrem" trafił do telewizyjnych stacji muzycznych. Kwietniowy koncert odbędzie się w ramach trasy „Megalomania Tour 2005". W najbliższym czasie formacja planuje blisko trzydzieści koncertów w Polsce, Francji i Austrii. Muzyka zespołu określana jest jako brytyjski, gitarowy rock.

20.30 Sopot
7 kwietnia
klub Mandarynka
ul. Bema 6
wstęp wolny

Chlupoce jak miło

Zespół Chlupot Mózgu jest legendą sopockiego życia klubowego. Debiutował w okolicach 1997 r. i mimo zmiennego składu zapisał się na trwałe w pamięci. Styl zespołu polega na kompletnej bezstylowości: elektroniczne pętle mieszają się punkowym brzmieniem, wpływami jazzu i muzyki afrykańskiej. W Mandarynce zagrają Jacek Staniszewski (gitara, elektronika), basista Grzegorz Welizarowicz i perkusista Bartek Adamczak z zespołu Mordy, skrzypaczka Patrycja Kujawska, basista Tomasz szymborski (Brygada Kryzys, The Transistors) i saksofoniści Przemek Dyakowski i Wojtek Staroniewicz. *(tor)*

19.00 Gdynia
8 kwietnia
klub Mandragora
ul. Hryniewickiego 10/50
bilety: 15 i 20 zł

Muzyka Orientu

Fot. materiały promocyjne

Masala Soundsystem to formacja przyjaciół zajmującym się przełamywaniem barier kulturowych pomiędzy Wschodem a Zachodem. Zespół w składzie: Max Cegielski (dziennikarz, recenzent muzyczny, felietonista), Rafał Kołaciński (producent muzyczny, współautor projektu Village Kollektiv), Maciej Szajkowski (politolog), Tomek Szczeciński (były muzyk zespołów: Tilt, Brygada Kryzys, Kryzys) oraz Magdalena Niemsee (studentka ASP w Warszawie, tancerka) wystąpi w Gdyni.

(a.a.)

21.00 Sopot
9 kwietnia
klub Galaxy
Łazienki Północne
al. Mamuszki 14
tel. 550-17-49
bilety: 25 zł

Danzel w Galaxy

Zawojował listy przebojów na całym świecie. Jego piosenka „Pump it up" była jedną z najczęściej granych w ubiegłym roku. Belgijski piosenkarz, Danzel, bo o nim mowa, wystąpi w przyszłą sobotę w sopockim klubie Galaxy. Trójmiejską publiczność porwie do zabawy niesamowitymi rytmami muzyki dance. Usłyszymy także inne utwory z jego płyty „The Name Of The Jam" m.in. drugi singiel „You Are All Of That", który wysoko plasuje się na listach przebojów.

(a.a.)

IMPREZY SPOROTWE

SOBOTA, 2 KWIETNIA

8.15 Gdańsk
Ogólnodostępny Turniej Badmintona
hala Zespołu Szkół Inżynierii i Ochrony Środowiska, ul. Smoleńska 5/7
Wpisowe: 10 zł

Badminton

Turniej dla amatorów. Zagrać mogą wszyscy. Przed zawodami będzie zapoznanie z zasadami gry i demonstracja w wykonaniu zawodników. Dla najlepszych będą nagrody. Bliższe informacje pod numerem telefonu 0509 203-748.

12.00 Sopot
Mecz I ligi Ogniwo - Skra Warszawa
boisko Ogniwa, ul. Jana z Kolna
Wstęp wolny

Rugby

To będzie mecz ósmej i dziewiątej drużyny w ligowej tabeli. Nieco wyżej notowane jest Ogniwo i to właśnie gospodarze powinni sięgnąć po zwycięstwo w tym spotkaniu.

15.00 Sopot
Mecz IV ligi KP - Orkan Semeko Rumia
stadion MOSiR, ul. 23 Marca
Bilety: 5 zł (kobiety i młodzież do lat 15 wstęp wolny)

Piłka nożna

Piłkarze KP jeszcze nie zainaugurowali rundy wiosennej. Ich poprzedni mecz został odwołany ze względu na zły stan boiska. Orkan ma już za sobą efektowne zwycięstwo nad Gedanią 5:1. Piłkarze z Rumi zapewne będą chcieli podtrzymać dobrą passę, ale gospodarze muszą u siebie zdobywać punkty, bo rywale uciekają.

16.00 Gdańsk
Mecz III ligi Lechia - Tur Turek
stadion MOSiR, ul. Traugutta
Bilety: 20 zł (trybuna), 15 zł (amfiteatr), kobiety i dzieci do lat 10 wstęp za okazaniem gazetki meczowej.

Piłka nożna

Lechia średnio zaprezentowała się w pierwszym wiosennym meczu z Mieszkiem w Gnieźnie. Lepiej powinno być przed własną publicznością. Tur to silny przeciwnik, zajmujący czwarte miejsce w tabeli. Jeśli Lechia poważnie myśli o awansie do drugiej ligi, to ten mecz bezwzględnie musi wygrać.

16.00 Gdańsk
Turniej o puchar „Dziennika Bałtyckiego"
hala MRKS, ul. Meissnera
Wpisowe: 6 zł

Tenis stołowy

To już dwunasta edycja imprez o puchar „Dziennika Bałtyckiego" w tenisie stołowym. W tym sezonie rozegrany zostanie jedenasty turniej, a piąty w tym roku. Rywalizacja toczy się w dwóch kategoriach wiekowych: do 40 lat i powyżej 40 lat. Każdy zawodnik ma zagwarantowane rozegranie trzech gier.

16.00 Gdynia
eliminacje do XI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.
hala SP 31, ul. Chylońska 227
Wstęp wolny

Boks

Na ringu walczyć będą 15- i 16-latkowie z klubów woj. kujawsko-pomorskiego i pomorskiego o prawo zakwalifikowania się do finałów OOM, jakie w maju odbędą się w Zamościu. Tylko zwycięzca każdej wagi strefowego turnieju otrzyma przepustkę do Zamościa. W sobotę turniej rozpocznie się o godz. 16, a początek decydujących walk niedzielnych przewidziano na godz. 10.

17.00 Gdynia
Mecz pierwszej ligi kobiet Łączpol - MMTS Kwidzyn
hala Zespołu Szkół nr 9, ul. Chylońska
Wstęp wolny

Piłka ręczna

Łączpol zajmuje czwarte miejsce w ligowej tabeli, a MMTS jest szósty. Obydwa zespoły dzieli pięć punktów różnicy. Gdynianki miały ambicje awansu do ekstraklasy, ale swoje szanse już pogrzebały. Jednak w meczu zespołów z tego samego województwa walki i emocji na pewno nie zabraknie.

SOBOTA, 2 KWIETNIA

17.00 Gdynia
Mecz pierwszej ligi mężczyzn Kager - ŁKS Łódź
hala GOSiR, ul. Olimpijska
Wstęp wolny

Koszykówka

Koszykarze Kagera zaczynają rywalizację o miejsca 9-16 w pierwszej lidze. Pierwszym rywalem jest ŁKS, a rywalizacja toczy się do dwóch wygranych spotkań. To właśnie gdynianie są faworytem tej pary i powinni to potwierdzić w sobotnim meczu.

18.00 Rumia
Mecz serii B kobiet TPS - AZS Białystok
hala MOSiR, ul. Mickiewicza
Wstęp wolny

Siatkówka

Siatkarki z Rumi znajdują się w środkowej strefie tabeli. Z kolei AZS Białystok jest na przedostatnim miejscu. Już to pokazuje pod czyje dyktando powinien toczyć się ten mecz. Gospodynie nie biorą pod uwagę innego rozstrzygnięcia jak własne zwycięstwo.

NIEDZIELA, 3 KWIETNIA

11.00 Gdynia
Mecz IV ligi Arka II - Gedania Gdańsk
boisko GOSiR, ul. Olimpijska, Wstęp wolny

Piłka nożna

Piłkarze rezerw Arki podejmą ostatnią w tabeli Gedanię i będą chcieli sobie powetować wysoką porażkę w Kwidzynie. Gdańszczanie z kolei wyraźnie ulegli Orkanowi i trudno przypuszczać, żeby byli w stanie przeciwstawić się drugiej drużynie „żółto-niebieskich".

15.00 Gdańsk
Mecz ekstraligi Lotos - Budlex Polonia Bydgoszcz, stadion przy ul. Długie Ogrody, Bilety: 25 zł (normalne), 10 zł (ulgowe)

Żużel

Wreszcie startują ligi żużlowe. Lotos, który powrócił do ekstraligi, w meczu inauguracyjnym podejmie drużynę z Bydgoszczy. I choć gdańszczanie nie poczynili wielkich ruchów transferowych są w stanie sprawić kibicom miłą niespodziankę.

16.00 Gdańsk
Mecz ekstraklasy mężczyzn AZS AWFiS - Piotrkowianin-Kiper
hala nr XII AWFiS, ul. Wiejska
Bilety: 8 zł n., 2 zł u.

Piłka ręczna

Piłkarze ręczni AZS AWFiS rozpoczynają rywalizację o miejsca 9-12 w ekstraklasie. Degradacja gdańszczanom raczej nie grozi, więc będzie szansa poćwiczyć różne warianty. Dla spokoju gospodarze to spotkanie powinni wygrać. Z konieczności mecz odbędzie się w niedzielę i w hali nr XII AWFiS.

18.00 Gdynia
Mecz II ligi Prokom Arka - KSZO Ostrowiec
stadion GOSiR, ul. Olimpijska
Bilety: 22 zł (trybuna), 17 zł (normalny), 11 zł (pod zegarem), kobiety i dzieci do lat 12 wstęp na program za 2 zł

Piłka nożna

Prokom Arka punktów przed własną publicznością nie zwykła tracić. W tym sezonie nikt z Gdyni nie wywiózł kompletu punktów. Żółto-niebiescy grają o awans do ekstraklasy i u siebie muszą zwyciężać.

Jubileusz Borchardta

Kapitan co książki pisał

Zbliża się jubileusz stulecia urodzin najsłynniejszego polskiego pisarza marynistycznego - Karola Olgierda Borchardta. Z tej okazji na „Darze Pomorza" otwarta zostanie, poświęcona mu, wystawa.

Z urodzinami Borchardta jest pewien kłopot. Według metryki przyszedł on bowiem na świat 25 marca 1905 roku w Moskwie. Ale obowiązywał tam wtedy kalendarz juliański, co według naszych rachub oznacza 7 kwietnia. Dzień ten wypada za tydzień.

Przyszły pisarz, jako 15-letni ochotnik, brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W 1928 roku ukończył Szkołę Morską w Tczewie. Pływał jako oficer na polskich transatlantykach: „Polonii", „Pułaskim", „Piłsudskim" i „Kościuszce".

W czasie wojny przeżył zatopienie „Piłsudskiego" i „Chrobrego". Po jej zakończeniu wrócił do Gdyni gdzie mieszkał do śmierci (w 1986 roku) w skromnym mieszkaniu na Kamiennej Górze.

Karol Borchardt miałby dzisiaj 100 lat. Fot. archiwum

Władze Polski Ludowej nie pozwoliły mu pływać oddał się więc pisaniu książek.

Do najpopularniejszych należą: „Znaczy kapitan", „Krążownik spod Samosierry" i „Szaman Morski".

Tomasz Falba

Jubileuszowe obchody

■ 7 kwietnia - na żaglowcu szkolnym „Dar Młodzieży" w Gdyni przy Skwerze Kościuszki obchodzone będą „Kapitańskie urodziny", połączone z promocją „Utworów zebranych" Karola Olgierda Borchardta.

■ 21 kwietnia 2005 r. na „Darze Pomorza" w Gdyni przy Skwerze Kościuszki zostanie otwarta wystawa „Znaczy Kapitan. Setna rocznica urodzin Karola Olgierda Borchardta". Wystawa będzie dostępna do zwiedzania dla wszystkich chętnych od następnego dnia po otwarciu do końca sierpnia 2005 roku. Na „Dar Pomorza" można wchodzić: poza sezonem codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10-16, w sezonie (lipiec-sierpień) w godz. 9. 30-18. Ceny biletów: normalny - 5 zł, ulgowy - 3 zł. Dzieci do lat 7 bezpłatnie.

Gdańsk. Z aresztu śledczego

Media za kratami

Kapitan Zbigniew Miszczak, wychowawca w więziennym studiu. Fot. P. Świderski

Tej telewizji nie można oglądać poza więziennymi murami. Tego radia nie można słuchać na wolności. Tej gazety nie kupisz w zwykłym kiosku. Można ją dostać... jedynie w areszcie śledczym przy ul. Kurkowej w Gdańsku.

Redakcja jest okratowana, a redaktorów przyprowadza do pracy i odprowadza strażnik uzbrojony w pałkę i kajdanki. Redaktorzy też są uzbrojeni. Mają komputery, zestaw do montażu dźwiękowego i... sposób na więzienną nudę. - Na pewno zastanawia się pan, jak się tu znalazłem? - mówi pochylony nad klawiaturą komputera Arek. Redaguje program świąteczny: transmisję drogi krzyżowej. Trzeba zmontować obraz i dźwięk z tekstem modlitwy. Potem jeszcze kilka ogłoszeń, prognoza pogody i serwis informacyjny.

- Trochę namieszałem z fakturami - wyjaśnia Arek - ale nie mam wyroku i już pół roku tutaj czekam. Na wolności pracowałem w... pewnej rozgłośni radiowej. Dlatego tutaj mogę się przydać w swoim fachu. To sto razy lepsze niż siedzenie przez cały dzień w celi w oczekiwaniu na śniadanie, obiad, spacer czy kolację.

Więzienne media pracują codziennie. W piątym programie telewizji kablowej można oglądać kilkudziesięciominutowe audycje. Trzeba tylko mieć telewizor w celi i dogadać się towarzyszami niedoli.

- Większość osadzonych chce oglądać tylko sport - narzeka Arek - dostajemy sygnały z cel, że nadajemy za mało sportu. Gdyby pokazywać w telewizji tylko mecze bokserskie i bijatyki przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, to mielibyśmy największą oglądalność w Polsce. Nie o to nam chodzi...

Maciek (grozi mu trzyletni wyrok za pobicie) pochyla się nad stołem mikserskim. Montuje codzienną audycję dla więziennego radiowęzła.

- Puszczamy to przez głośniki w celach, ale to nie są takie osławione kołchoźniki. Jak ktoś nie chce słuchać, może wyłączyć.

Więzienne radio emituje proste, ale przydatne informacje. O tym, kiedy wyłączą wodę w kryminale, o tym że wypiska będzie wcześniej niż zwykle (wypiska to możliwość wyjścia do więziennego sklepu, gdzie można kupić takie skarby jak papierosy, czekolada, herbata..)

Są też „pogadanki" tworzone z pomocą ośmiu więziennych psychologów. O asertywności, o tym czym jest agresja i dlaczego się w człowieku budzi?

Jest też codzienny komunikat o jadłospisie - rzecz dla więźniów bardzo ważna.

Co miesiąc wychodzi więzienna gazeta. Przebojem miesięcznika jest krzyżówka z nagrodami. Główna nagroda-przedłużone widzenie z rodziną. Cały nakład rozchodzi się bez zwrotów...

- Media za kratami to przede wszystkim namiastka normalnego życia, które toczy się tam... po drugiej stronie muru - mówi kpt. Zbigniew Miszczak, oficer kulturalno-oświatowy gdańskiego aresztu.

Tomasz Zając

R E K L A M A

ERGO HESTIA

EVENTUS
OPANUJ SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

Znasz swoje marzenia, wiesz jakie masz plany.
A czy wiesz, ile wyniesie Twoja emerytura?

Prywatne zabezpieczenie emerytalne? Eventus
Wypłacane dożywotnio? Eventus
Z gwarancją wysokości wypłat już w dniu podpisania umowy? Eventus

Tak działamy. Sprawdź:

HMP Polska Sp. z o. o.
tel. (22) 579 33 08 - 09
mail: hmp@hmp-polska.pl
www.hmi-world.pl

HMI FINANSUJEMY PRZYSZŁOŚĆ

Ergo Hestia. Recepta na bezpieczeństwo

Hestia Kontakt 0 801 107 107
www.hestia.pl

Miłość Mariana Mokwy

Piękna Adelaide

Skąd mogłam wiedzieć, że zielony, głęboki fotel, na którym usiadłam był ulubionym Mistrza?! Maria Obertyńska do dziś widzi ojca jak siedzi tu, gdzie ja teraz, i opowiada. O podróżach, o niezwykłych ludziach... Lubił mówić, choć ponoć nie miał cierpliwości, by słuchać innych.

Duch malarza do dziś wędruje po starych schodach. Zagląda do kuchni, salonu, do spiżarni, do piwnicy. Czuwa nad spokojem tego domu.

- Zawsze, gdy otwieram drzwi, czuję zapach farb - wyznaje córka malarza. - Tak jakby ojciec do dziś nie przestał malować.

Marian Mokwa zamieszkał przy ul. Kasprowicza 8 w Sopocie w 1922 roku. Dostojną, okazałą willę na wzgórzu otrzymała w prezencie ślubnym od ojca jego żona - Stefania Łukowicz, znana skrzypaczka. Tutaj odbyło się przyjęcie weselne młodych. Długi stół na dziesiątki gości ustawiono w salonie, na dole. Willę nazwano „Adelaide" na pamiątkę miasta w Australii, miejsca urodzin Stefanii.

Maria Obertyńska pamięta swoje drugie urodziny w tym domu. Ubrano ją w w białą sukienkę z kaszubskim wzorem zaprojektowanym przez ojca i posadzono na wysokim krześle. To miał być jej pierwszy portret.

- I pierwsza lekcja, jaką od ojca otrzymałam - wspomina. - Był szalenie pracowity i zdyscyplinowany. Tego też uczył czwórkę swoich dzieci. Sumiennie przestrzegaliśmy wyznaczonych przez niego godzin posiłków, pracy, nauki i zabawy. Ale mimo nawału pracy zawsze miał dla nas czas. Zabierał na długie spacery. Leśna droga na obrazie za panią, to trakt moich wędrówek z ojcem.

To w tym salonie dzieci Mariana Mokwy przemalowały jego obraz.

Maria Obertyńska w ulubionym fotelu ojca.

Nigdy nie zapomni historii, która wydarzyła się tuż przed otwarciem Galerii Morskiej w Gdyni. Miała osiem lat.

- Ojciec wykańczał jedno z monumentalnych płócien historycznych przeznaczonych do tej galerii - pisała w szkicu „Mój ojciec", który w książce poświęconej malarzowi zamieścił przed laty Krzysztof Wójcicki. - Obraz o potężnych ramach nie mieścił się w pracowni, stał więc w salonie na krzesłach oparty o ścianę. Pędzle, farby, palety, szpachelki i inne malarskie akcesoria leżały na podłodze. Wykorzystując nieobecność rodziców cała nasza czwórka postanowiła „pomóc" ojcu. Każde dziecko zajęło się inną częścią obrazu korzystając do woli z pełnej gamy kolorów. Mnie i mojej siostrze przypadło w udziale morze. Malowałyśmy z pełnym zapałem i poświęceniem tak, jak zwykle czynił to ojciec. Starałyśmy się wykonać powierzone zadanie jak najlepiej co w końcu, naszym zdaniem, udało się i pamiętam, że byłyśmy z siebie bardzo dumne. Gdy nagle pojawili się rodzice, zamarliśmy ze strachu. Zdałam sobie sprawę, że nasza „pomoc" może wywołać gniew taty. Jakież było nasze zdziwienie, gdy na jego twarzy pojawił się uśmiech i rozczulenie... Ale obraz nie trafił na wystawę.

Niewiele zmieniło się w „Adelaide" od tamtego czasu. Schody, progi, ściany, drzwi, okienne ramy, wreszcie widok z okna też taki sam. Błękitny pasek morza i dachy sopockich domów, od lat 70. poprzecinane jedenastopiętrowymi bryłami wieżowców, które zasłaniają horyzont. Toteż nigdy nie uwiecznił ich Marian Mokwa, jakby wymazując z krajobrazu.

Salon, w którym stoi zielony fotel. Tu malował najchętniej, ale, jak wspomina Maria Obertyńska, pełno było ojca w całym domu. Gdy chciał pracować nieważne było, czy ma pod ręką sztalugi, czy kawałek stołu, czy tylko szkicownik. Po prostu malował. Przez całą wojnę pracował w piwnicy. W 1939 roku „Adelaide" zajęło kilka niemieckich rodzin.

- Pozwolili nam zostać, bo ojciec zaproponował, że będzie im palił w piecu i pielęgnował ogród. Mama sprzątała pokoje - wspomina Maria Obertyńska. - Nie przestał malować nawet w tamtym mrocznym świetle. Małe akwarele jego autorstwa rozsiliśmy razem z bratem po domach, by zarobić na chleb.

Dom na Kasprowicza 8 był domem otwartym. Muzyka skrzypiec i fortepianu, zapach farb i tłumy gości, którzy zjeżdżali na wystawne przyjęcia.

Dziś, na dole naprzeciw fortepianu Stefanii wiszą ostatnie obrazy malarza. Pod koniec życia tracił wzrok. Palcami rozprowadzał na płótnach farby, które mieszała Maria... Bardzo kochał ten dom.

Wnuk Mariana Mokwy jest dziś jednym z paryskich malarzy Montmartre'u. Wielce utalentowana jest także jego urodzona w Australii prawnuczka.

Gabriela Pewińska
Zdjęcia Adam Warżawa

Okazałą willę otrzymała w prezencie ślubnym żona malarza.

Marian Mokwa (1889-1987)

Całe życie tego wielkiego malarza morza i Kaszub związane było z Sopotem. Jego dorobek artystyczny to około 9 tysięcy prac i dziesiątki wystaw w kraju i za granicą. W minioną środę unikatowe dzieło Mokwy „Wyzwolenie - marzec 1945" zostało uroczyście przekazane Muzeum Historycznemu Miasta Gdańska. Już od kwietnia obraz będą mogli podziwiać wszyscy zwiedzający.

Fot. Z. Kosycarz

Już za tydzień po raz pierwszy specjalnie dla sopocian nowy piątkowy dodatek Dziennika

SOPOT nasze miasto

z imprezowym rozkładem jazdy Będzie się działo

R E K L A M A

atlantic

GORĄCE POWITANIE WIOSNY!
Już dziś w ofercie naszych salonów znajdziesz szeroki wybór
kostiumów kąpielowych
kolekcja wiosna/lato 2005
zaskakuje różnorodnością kolorów oraz fasonów
skierowana jest zarówno do nastolatek jak i kobiet dojrzałych

Przyjdź z wyciętym kuponem premiowym, dokonaj zakupu dowolnego kostiumu kąpielowego i odbierz jeden z upominków:
- materac plażowy
- okulary przeciwsłoneczne
- okulary pływackie
- etui na telefon komórkowy
- torby plażowe
oraz wiele innych....

atlantic
la Chanson TWOJA PIĘKNA BIELIZNA
Kupon premiowy
Niniejszy kupon uprawnia do odebrania upominku przy zakupie dowolnego kostiumu kąpielowego w jednym z naszych salonów
Kupon ważny do dnia 30.04.2005

GDAŃSK GCH Manhattan ul. Grunwaldzka 82
CH Morena ul. Schuberta 102 ETC ul. Rzeczypospolitej 33
SOPOT ul. 1. Maja 3
GDYNIA ul. Starowiejska 42/48

la Chanson
TWOJA PIĘKNA BIELIZNA

380076A

Zamów ogłoszenie drobne przez internet! gratka.pl OGŁOSZENIA W INTERNECIE

314426A

PRACA

PRACA

ZATRUDNIĘ

ASYSTENTÓW, przedstawicieli handlowych, handlowców (wiek do 35 lat) do działu marketingu i sprzedaży oraz do hurtowni magazynierów, fakturzystów (2 osoby) przeszkoli i zatrudni FHU w Gdańsku Tel. 524-06-72, 524-06-73

BARMANKĘ, 0-501-027-609

Jeden z największych na świecie koncernów naftowych, prowadzący dynamicznie rozwijającą się sieć nowoczesnych stacji benzynowych na terenie Polski – **BP** – poszukuje pracowników na stanowisko:

SPRZEDAWCY
w Gdańsku
na 0,5 etatu

Od kandydatów oczekujemy:
- co najmniej średniego wykształcenia,
- komunikatywności,
- zaangażowania w pracę,
- nie uciążliwych się dziećmi.

Oferujemy praca w firmie nastawionej na:
- promowanie wysokiej jakości obsługi klienta,
- rozwój pracowników,
- współpracę w zespole,
- skuteczne zarządzanie.

Wszystkie osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji dołączając się z c. v. ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego na adres:

Stacja Paliw BP
ul. Kołobrzeska 28
80-390 Gdańsk

W ofercie należy umieścić zapis: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 r. o ODO Dz. U. Nr 133, poz. 883)

Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.

Na zgłoszenia czekamy do
10.04.2005

BRUKARZA, 522-97-42

CHAŁUPNIKÓW. Składanie długopisów 80 zł/ 500 sztuk, 0-606-957-928

CIEŚLI, murarzy zatrudni firma budowlana. Tel. 664-88-37 w godz. 8.00- 16.00

DOZORCĘ (emeryt), (0-58) 671-84-26

EKSPEDIENTKĘ. Galeria, jęz. Obce, 346-05-53

FLORYSTKĘ do kwiaciarni w Sopocie na 1/2 etatu, 0601-134-021, 306-93-34- wieczorem

FRYZJERÓW damsko- męskich, 0604/132-095

FRYZJERÓW, 303-79-99

KAFELKARZY 0604-051-106, 669-22-58

KELNERÓW, kelnerki, barmanki- młodych, angielski. Managera do lat 40- angielski, doświadczenie w gastronomii. Restauracja w Gdyni, 0-601-222-130

KIEROWCĘ kat. C+E w Gdańsku zatrudni P. T. H. „Broker", (0-58) 522-91-23

KIEROWCÓW- staż około 5 lat na samochodach ciężarowych (Tatra, Man, Scania), wiek do 45 lat zatrudnimy, tel. 0605/736-642

KOLPORTERA **prasy z samochodem małolitrażowym zamieszkałego w Gdańsku Kokoszkach, Kiełpinie lub Karczemkach zatrudni Dział Sprzedaży Gazet. Oferujemy stałą pracę na 2.5 godziny dziennie (między 4.00 a 7.00 rano). Zgłoszenia telefoniczne w godz. 10.00-14.00 300-36-17**

KONSULTANTKI Avon, (0-58) 302-89-89, 0-501-311-281

KRAWCOWE zatrudnię, Gdańsk- Osowa, (0-58) 552-72-90, 0-603-052-299

KRAWCOWE, szwaczki zatrudnię 554-52-39, 0602-727-685

KUCHARZA zatrudnię. Telefon, (0-58) 551-53-23

KUCHARZY, pizzerminów i kierowców z własnym samochodem, 3000-839, 0509-899-145

DUŻA FIRMA TRANSPORTOWA
zatrudni
KIEROWCÓW KAT. C+E
3912103A
Oferty prosimy kierować pod adres:
Biuro Reklam i Ogłoszeń
LABOX-PRESS
81-368 Gdynia, ul. Świętojańska 5,
z dopiskiem: oferta nr 444

LAKIERNIKA, (0-58) 671-73-63

MAGISTRA lub **technika farmacji** po stażu, na cały etat, (0-58) 671-27-72

MALARZ, **blacharz-dekarz**, niepijących, uczciwych, 0-606-858-879

MALARZA- kafelkarza, 0501-868-021

MALARZY, 0-509-703-777

MANIKIURZYSTKI, możliwość doszkolenia, „BASS", (0-58) 664-87-68, 0-501-027-572

Marion Kosmetyki
Firma Marion Kosmetyki
POSZUKUJE ŁADNYCH, ORYGINALNYCH KOBIECYCH TWARZY DO NAJNOWSZEJ SERII PRODUKTÓW !!!
Masz szansę uczestniczyć w III edycji profesjonalnej sesji fotograficznej.
Twoja twarz znajdzie się na opakowaniach produktów do koloryzacji włosów.
ZAPRASZAMY NA CASTING !!!
dnia 07 i 08.IV.2005
w godz.: 15.00 - 18.00
w siedzibie szkoły MAT-STUDIO
w Gdyni, ul. Akacjowa 35,
tel. 668 43 43.
...piękno każdego dnia

MECHANIKÓW samochodowych Gdańsk Kartuska 387, 322-10-70

MONTERA drzwi, (0-58) 664-33-44

MONTERÓW płyt GK, malarzy, kafelkarzy, 0500-502-074

PIEKARZA- Gdańsk, 0-509-252-902

PRACOWNIKÓW budowlanych w następujących zawodach: murarz, tynkarz, malarz, elektryk, zbrojarz, operator koparki, operator dźwigu wieżowego zatrudni firma budowlana z Gdyni, (0-58) 623-18-33

SZWACZKI, mechanika, 681-17-34, 682-35-90

ANKIETY. Stała/ zlecona. Niewykwalifikowanym szkolenia. 662-01-95

ATRAKCYJNE wynagrodzenie, pełny etat! Do obsadzenia stanowiska handlowca i magazyniera (wiek do 35 lat) Tel. 661-10-56, 661-24-77

DO składania długopisów, (0-34) 317-93-11

DOMOWA, 1800,-, umowa- 0887-929-227

DORABIAJ w domu. 1,200 zł. Umowa. ZUS, 0-609-475-111

DZIEWCZYNY sezonowo, sklep odzieżowy, miejscowość nadmorska od połowy kwietnia, z zakwaterowaniem, 0505-653-550, 10.00-15.00

EUROJOB Sp. zo. o. zatrudni do pracy w Holandii osoby w różnych zawodach na dogodnych warunkach (wymagane podwójne obywatelstwo byłej UE) Przedstawiciel, **0-606-761-345**

FIRMA budowlana zatrudni brukarzy tel. 522-95-73, 0695-64-05-22

OKLEJANIE zapalniczek- 80 zł/ 400 szt., 0-696-106-192

OSOBY do roznoszenia ulotek na terenie Gdańska zatrudni Agencja Reklamowa, 0-889-066-564

PANIE do sprzedaży okularów słonecznych na stoiskach w Trójmieście, również w hipermarketach, wiek do lat 35, 0-880-672-697

PRACA na stałe: firma handlowa z tradycjami zatrudni młode, energiczne osoby (do 35 lat) do działu obsługi klienta oraz do hurtowni. Bezpłatne szkolenia, atrakcyjne zarobki! Tel. **661-10-56, 661-24-77**

PRACOWNIKÓW ochrony z licencją oraz dozoru mienia, (0-58) 305-80-53 (10.00- 14.00)

PRZYJMIEMY taksówkarzy, reklamę na samochody i zlecenia firm, tel. 0501-191-977

STUDENTÓW. CV, zdjęcie- viva@vivaclub.pl

WYDAWNICTWO zleci przepisywanie, 0-506-117-169

ZAINTERESOWANI platformami wiertniczymi, (0-75) 643-11-78

ZAKŁAD Przetwórstwa Rybnego poszukuje pracowników bez kwalifikacji, kontakt 308-07-77, 0605-664-064

INNE

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

BIZNES

BIZNES

BIURA RACHUNKOWE

BIURO koencjonowane, doradztwo, księgowość, 620-95-18

BIURO Rachunkowe, 305-25-22

BIURO rachunkowe, doradztwo EFEKT, 699-29-50

LICENCJONOWANE biuro- doradztwo, księgowość. 620-80-30

USŁUGI rachunkowe- pełen zakres. Doradztwo; licencja MF. Depot 590-00-33, 555-09-07

WSPÓŁPRACA

ALFIN. Biuro Rachunkowe. 620-67-02. alfin@alfin.pl

PRZYJMIĘ kupię zadłużoną spółkę, 0-502-671-021

KREDYTY

ATRAKCYJNE kredyty gotówkowe: samochodowe oraz mieszkaniowe!!! Bezpośredni przedstawiciel jednego z największych banków ratalnych. Zadzwoń, zapytaj jak niskie raty będziesz płacić. Minimum formalności- decyzja w ciągu 2 godzin. Biuro-, (0-58) 677-11-47

BŁYSKAWICZNA pożyczka gotówkowa- dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo, (0-58) 676-45-71

DOBRY kredyt: gotówkowy, hipoteczny, konsolidacyjny, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

DOTACJE unijne, doradztwo, 0605-82-64-28

GOTÓWKOWE, hipoteczne, konsolidacja, ubezpieczenia 344-95-22

KONSOLIDACJA kredytów do 100.000,- Bez zabezpieczeń. 660-63-41

KREDYTY „Na wczoraj", **(0-58) 305-18-29**

KREDYTY 0502/097-114 520-33-99

KREDYTY dla **firm**. Budowlane. Hipoteczne. Konsolidacyjne. Najtaniej Najszybciej 058/345-19-55

KREDYTY gotówkowe. (0-58) 520-31-34

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, samochodowe, minimum formalności. Decyzja 2 godziny, bez zgody współmałżonka, bez poręczycieli, Gdynia 620-08-71, 620-11-04, Gdańsk 524-31-37, 524-31-38

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne- szybko, 550-14-43

KREDYTY gotówkowe- błyskawiczne, wszyscy, 0-509-680-154

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

MASZ już kredyty- potrzebujesz gotówki. 0880-679-470

MASZ kilka kredytów- weź jeden tańszy. Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne. (058)621-69-33

POŻYCZKI na telefon, szybko, 0503/690-998

POŻYCZKI pod zastaw, 0888-381-686, 0609-141-461

POŻYCZKI - **CHWILÓWKI! Natychmiast! Bez zaświadczeń o dochodach!**, (0-58) 771-47-20, 0-801-807-807 koszt połączenia 0,33 gr

SUPER kredyt od ręki; gotówkowe, hipoteczne, (0-58) 305-12-28

SPRZEDAŻ

KOMIS wyposażenia gastronomii, piekarni, sklepów. Produkcja mebli ze stali nierdzewnej. Profesjonalne maszyny przemysłowe, kompresory, lodówki.Przyjmujemy zamówienia. Gwarancja. Raty:, (0-59) 842-87-28, 0-505-171-321

NAWOZY rosyjskie,TANIO, (0-55)235-42-47, 0-601-657-215

ODZIEŻ niesortowana- bezpośrednio z Anglii. Najwyższa jakość-, zbiórka od drzwi do drzwi", tel. 089-751-88-90

SIANO sprzedam, (0-55) 277-85-61

USŁUGI INNE

DETEKTYW, koncesja MSWiA, www.f-art.gda.pl, 349-67-82, 0504/129-249

DETEKTYW, licencja, fachowość, dyskrecja, 0-601-692-992

DETEKTYW. 781-59-95

DŁUGI odzysk- obrót wierzytelnościami, (0-58) 347-93-63, 0-604-609-034

DŁUGI, odzysk, handel, 342-10-97

DRAGON- windykacja, 0-507-088-359

EDERA- porządkowanie grobów. 660-90-07, 0880-54-30-20

WRÓŻBITA (psychologi) Zawadzki, „Aida". 058/627-06-66

WRÓŻKA tanio, 0600/792-500

WRÓŻKA- psychoterapeutka, 301-36-83

WRÓŻKA- psychoterapeutka, 0-660-433-003

LOMBARDY

AGENCJA Lombard Komis 663-44-52

ANTYKI złoto. BGB Szeroka 119/120. 346-31-57, bgblombard@wp.pl

GDAŃSK Dworzec Główny PKP 346-33-42

GDYNIA Dworzec Główny PKP 721-24-23

LOMBARD **Kołobrzeska 39F**. Samochody, RTV, złoto, nieruchomości, 553-04-68

LOMBARD- samochody, RTV, złoto, nieruchomości. Gdańsk Wrzeszcz „Jantar" 345-59-43

INNE

PIANINA kupujemy! 341-52-40

AUTO-MOTO

AUTO MOTO

SAMOCHÓD sprzedam

AUDI A6, 2.5TDI, 1999r, srebrny, pełna wyposażenie, 0606/682-26-70

FIAT Punto, 1.2 gaz, 1999, niebieski metalik, radio, CZ, ES, AF, I, komplet opon gratis! 10.950,-, Gdynia, 0-506-448-166

FIAT Seicento SX, 99 r., poj. 900, 59 tys. km, 1 właściciel, 11.000 zł, 0502/501-011

FIAT Seicento SX, grudzień 1998r, wyposażenie, immobilizer, blokada skrzyni biegów, stan dobry, serwisowany, 90 tys.km, 10.200,- 0606/83-47-04

FIAT Uno 2001, czerwony, 900 cm sześc. 83.000, 9.800 zł., 058/553-01-28

KIA Shuma, 2000r, stan idealny lub zamiana na Matiza, 0691-177-820

RENAULT Kangoo, 1,9 D, 2001 r., homologacja ciężarowa, 668-30-48, 0-605-220-633

TOYOTA Carina, 1,6 EGLI, XII. 1994, 180.000 km, bogate wyposażenie, okazyjnie, 0-693-027-361

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY sprzedam

FORD Fiesta Courier, 1,8D, 1997, 5-osobowy, salonowy, bezwypadkowy, 12.900 z vatem, 344-77-55

INNE sprzedam

SKUTER elektryczny trzykołowy, dla niepełnosprawnych, 2003 r., 058/681-28-01, 0605-657-065

SAMOCHÓD - kupię od 5 tys. zł do 10 tys. zł

OSOBOWE Dostawcze! Powypadkowe, całe, gotówka, 344-77-33

SAMOCHÓD - kupię powyżej 10 tys. zł

A! Gotówka. Osobowe. Dostawcze. 1 h, 0-604-215-315

AUTO-SZYBY

ABIX Kapitańska 4. Sprzedaż. Montaż. Przyciemnianie. **664-70-38**

AUTO- szyby, sprzedaż, montaż. **Wrzeszcz** Kościuszki 8, **520-16-72**

Markowe Szyby Samochodowe
PILKINGTON AUTOMOTIVE
Dystrybutorzy:
* CAR GLASS - GDAŃSK ELBLĄSKA 54/64 058/305 39 39 058/320 29 77
* AUTO GLASS EXPERT GDYNIA ZWYCIĘSTWA 214 058/664 91 22 058/664 91 87

SZYBY samochodowe „Kama" Traugutta 84, 344-68-11

MECHANIKA I ELEKTROMECHANIKA

ALU **Tłumiki** 058/344-59-55

AMORTYZATORY **Tłumiki**. Mechanika tanio. 058/344-22-44, 058/663-96-97

AUTO-Gaz. Superpromocja- raty: 1,5 %, **(0-58) 522-70-90**

AUTOGAZ „Centrum", (0-58) 345-70-28, 0-609-103-025 inżynier mechanik

AUTOGAZ „Coala", 309-40-28

AUTOGAZ **Serwis** Gdynia, Hutnicza 11c, 781-29-29, 0-501-512-688 Tłumiki

AUTOGAZ Eko-Pal Bis 349-74-80, 0-503-899-942

AUTOGAZ solidnie, 2 lata gwarancji, (0-58) 341-07-96

AUTOGAZ Sopot (058)555-00-11, (058)550-30-95 raty

AUTOGAZ! Alarmy. Elektryka. Raty, (0-58) 340-49-01

AUTOGAZ, **(0-58) 306-46-75**

AUTO-Gaz, Miszewo, Supercenyl, (0-58) 684-85-49, 0-606-794-329

IB-Auto części, serwis **Opel**. **(0-58) 556-10-03**

TŁUMIKI, AMORTYZATORY, kompleksowa naprawa podwozi. Krajewski, Matemblewska 40, **346-13-12, 341-68-96**

TŁUMIKI, katalizatory, sondy Lambda, (0-58) 309-05-61

TŁUMIKI, katalizatory, strumienice sportowe, kolektory 058/664-70-05, 0501/524-357

ZABEZPIECZENIA ALARMY

ALARMY 664-94-55

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OGŁOSZEŃ:

Na sobotę ogłoszenia drobne przyjmowane są do piątku do godz. 17.30 w BO w Gdańsku i w Gdyni, do godz. 17.00 w Sopocie
Na poniedziałek ogłoszenia drobne przyjmowane są do soboty do godziny 12.30 w BO w Gdańsku i Gdyni do: dodatku "Praca szkoła + szkolenia" do soboty do godziny 11.30 w Gdańsku i Gdyni (ul. Władysława IV 43)
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 3083-250, 3083-217, 3083-218, fax 3083-213 (całą dobę; pon. - pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00; **Sopot**, Kościuszki 61, tel. 551-54-55, pon. pt. 9.00-17.00; **Gdynia**, Świętojańska 141B, tel./fax 622-74-75, pon. pt. 9.00-17.00; **Gdynia**, Władysława IV 43, tel. 660-65-15, fax 660-65-17, pon. pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-14.00
Zamieszczanie ogłoszeń i reklam do Dziennika Bałtyckiego i jego dodatków realizowane jest w oparciu o „Regulamin przyjmowania ogłoszeń i reklam prasowych oraz realizacji innych usług do Dziennika Bałtyckiego i innych wydawnictw Polskapresse sp. z o.o. oddział Prasa Bałtycka", którego treść dostępna jest we wszystkich Biurach Ogłoszeń.

Zamów ogłoszenie drobne przez internet! gratka.pl OGŁOSZENIA W INTERNECIE

314425A

AUTO-MOTO

ALARMY od 349,- radionaprawa, centralizamki, Caraudio, 302-50-09

ALARMY, atesty, blokady, elektryka „Ara" 629-42-95, 0601-692-566

AUTOALARMY Radia Autorad, Kocurki 1, (0-58) 301-77-46

TRANSPORT osobowy

AUTOBUSY, mikrobusy- Promocja, (0-58) 555-06-46

MIKROBUSY **Tanio**, 9-osobowe, 344-77-33

TRANSPORT ciężarowy

ATRAKCYJNE przeprowadzki, 306-04-19, 0603-249-803

ATRAKCYJNIE **Tanio**, towary-meble, 344-77-33

AUTOBAGAŻÓWKA 306-84-34, 0503-399-358

WYWÓZ gruzu! Załadunek, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

ŻWIR! Piasek, czarnoziem, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

ŻWIR, 348-83-95, 0601-49-29-15

TRANSPORT MEBLI

!! **Achilles** przeprowadzki. Kompleksowo. **058/343-48-36**, 0601/612-533 www.achilles.gda.pl

ABY! Przeprowadzić tanio! 629-98-83, 302-92-28

ATRAKCYJNE! Przeprowadzki. 664-61-14; 0601-61-25-56

AUTOTRANSPORT przeprowadzki, Tanio!, (0-58) 346-61-87, 0-501-449-570

AVIS przeprowadzki, (0-58) 621-72-75, 0-602-183-950

MEBLOTRANS przeprowadzki, (0-58) 623-72-67, 0-602-727-209

PRZEPROWADZKA, załadunek, rozładunek, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

PRZEPROWADZKI cały kraj, profesjonalnie, 058/681-88-18

WYPOŻYCZALNIE

!!! (058)625-14-92

!Atrakcyjnie 344-77-33 Dostawcze! Osobowe! Mikrobusy. Zastępcze. Refundacja z OC

341-52-83, 0505-020-573, www.arden.org.pl

ABSOLUTNIE, osobowe, dostawcze, 522-07-02, 501-190-600, zatankowane

ABSOLUTNIE- Atrakcyjnie, Dostawcze- Osobowe- Mikrobusy (zastępcze- Bezgotówkowo. Rozliczenia, Refundacje z OC) 058/552-75-22, 0601/651-672

ASTRA 309-93-84, (0-58) 763-11-31

ATRAKCYJNIE 550-73-04, 0601-060-299 **Diesle**. Dostawcze. Osobowe. Mikrobusy. Refundacja z OC

AUTA 9-osobowe, dostawcze, 1,5 tony, Vat, (058)342-37-34, 0504-065-841, 0502-604-199

AUTA 9-osobowe, 344-77-33

AUTOFEST. 629-30-30. Osobowe. Dostawcze

AUTOWYPOŻYCZALNIA. lawety, (0-58) 664-37-89

DOSTAWCZE Osobowe **Piast 558-26-33**

PRZYCZEPY. Lawety. Wypożyczalnia. Produkcja. (0-58) 552-57-04

USŁUGI

FELGI, naprawa, wulkanizacja: NIRFI, Gdynia, Morska 316, 623-74-99, Gdynia, Wiejska 27, 663-00-09; Reda, Gdańska 46, 678-77-08

OPONY, używane- nowe- Felgi stalowe. Oleje, płyny, „Kama", 344-68-11, 0501/012-224

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ sprzedam

BANINO (600- 2600), ładnie położone 50,-/m2, 0-607-548-062

BORENTY 10 km od Tczewa, działka budowlana, 3.900 m kw, pilnie sprzedam, cena do uzgodnienia, 0-504-237-160

GDYNIA Orłowo, uzbrojona, 302-48-30

GDYNIA Orłowo, pod dom 1-rodzinny, (644), całkowicie uzbrojona, ul. Techniczna 37, 130 euro/m kw., 0-607-800-109

GORZĘDZIEJ 5 min. od Tczewa, blisko drogi, działka budowlana 840 m kw, 18.000 zł, (0-58) 532-74-80

MAŁKOWO oraz Pępowo - super okazja, uzbrojone, atrakcyjne położenie, 26 zł m/kw, 0696-477-513, 6818-227

REWA, działki, 679-10-72, 0601-67-96-09

TCZEW Rokitki, działka 1000 m kw oraz 3 ha z możliwością przekwalifikowania na siedlisko w okolicach Małżewa, urokliwa okolica, 0-600-299-459

WIELKI Klincz działki budowlane na sprzedaż, (0-58) 686-15-81

DOM sprzedam

BOROWO dom jednorodzinny, 2004r, 220 mkw, 250000,- (0-58) 685-12-39, 0-601-674-017

PINCZYN nowy dom z garażem, działka 900 m kw, staw, (0-58) 588-30-77

RUKOSIN 7 km od Tczew, nowy dom, 20% do wykończenia, 280 m kw, działka 1,5 ha, w tym staw 0,6 ha całość o grodzona, (0-58) 536-75-07, 0-887-498-266

STAROGARD Gd.- Kotełże dom bungalow, działka 800 m kw, (0-07) 775-07-05, 0-508-055-003

WŁADYSŁAWOWO, dom 10 pokoi, 7 łazienek + M-3, 550.000 zł, 0-501-375-360

DOM wolnostojący, 15-letni, Gd-Jasień, także dla dwóch rodzin sprzedam, 395.000,- 302-42-42

MIESZKANIE sprzedam

GDAŃSK, kawalerka, bez pośredników, 0602/11-41-82

RUMIA, **szeregowce, mieszkania**, (0-58) 679-59-21, 0-502-115-439

1-POK. sprzedam

GDAŃSK, Zabianka (31), I/X, wszystko po kapitalnym remoncie, nowe okna pcv, nowe meble kuchenne, 91.000,-, 0503-897-346

GDAŃSK Oliwa, (30,5) I/X 90.000 Gd. Oliwa (20) I/II 72.000 Gd. Przymorze (30) 78.000 Investfal 558-44-55 www.investfal.pl

2-POK. sprzedam

GDAŃSK Dolne Miasto, 51 m kw, okna PCV, do odświeżenia, ładny rozstaw, jasna kuchnia, 97000,-, 0501-692-782

GDAŃSK Górna Orunia (51), umeblowane, IV/IVp, 129000,-, 345-25-18, 0606-47-00-38

GDAŃSK Przymorze, (40) V/X 115.000 na falowiec, Gd. Zabianka (50) 0/II 128.000 Gd. Zabianka (48) V/X 128.000 Gdynia Dąbrowa (43) II/IV 129.000 Investfal 558-44-55 www.investfal.pl

GDYNIA, ul. Chylońska/Janowska. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zagórze" prowadzi nabór na mieszkania. 623-07-55, www.zagorze.com

PRUSZCZ Gdański, 50 m, 2-pokojowe, nowe, 100.000,-, 0509-791-861

3-POK. sprzedam

GDYNIA Cadena Park, nowe strzeżone osiedle, bdb standard, klima, kominek, II p., duży balkon, (84,5), + 2 miejsca garażowe, 0-609-115-300

GDYNIA Chylonia, (46 m), okna PCV, parkiety, kafle, pilnie! Atrakcyjna cena, 0-503-097-291

GDYNIA Pustki Cisowskie, 60 m, 2/4, bardzo wysoki standard, 155.000,- dobra lokalizacja. 623-62-42, 0603-866-864

GDYNIA Wzg. Maksymiliana, (149) I/III 385.000 Gdynia Mały Kack (69) I/II 270.000 Investfal 558-44-55 www.investfal.pl

PRUSZCZ Gdański, nowe, 70 m, 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, 2 balkony, 140.000 zł, 0509-791-861

4-POK. I WIĘKSZE sprzedam

GDAŃSK Oliwa, Pawła Gdańca, 60 m kw, 0602-636-705

LOKAL BIUR.-USŁUG. sprzedam

GDYNIA centrum, lokal użytkowy 250 m, 0-601-613-400

HALA magazyn Chwaszczyno (340/ 600) 120.000 Investfal 558-44-55 www.investfal.pl

2-POK. odnajmę

GDYNIA, GKN 620-88-61

MIESZKANIE odnajmę

GDAŃSK Oliwa, 0-502-537-727

GDAŃSK, pokoje z Internetem, 0-600-313-032

GDYNIA Mały Kack, odnajmę tanio pokój, (0-58) 664-81-41

WYNAJMĘ pokój w domku jednorodzinnym na Przymorzu dla studentek lub małżeństwa tel. 558-46-05

TRÓJMIASTO, 1, 2-pokojowe. Tanio!, (0-58) 511-71-04

1-POK. odnajmę

GDYNIA Centrum (35) 500,-+ opłaty. 0-502-761-458

SOPOT Centrum, luksusowe, wyposażone, 0501-047-681

OLIWA, przed Halą Oliwia, świeżo po remoncie, urządzone, 500 zł +opłaty, kaucja, 0-608-467-003

2-POK. odnajmę

GDAŃSK Starówka, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, słoneczne, wyremontowane, 0601/840-831, 320-28-42 10.00-18.00

GDYNIA Centrum, samodzielnie, 50-m, umeblowane, od zaraz, całkowity czynsz 700,-, opłaty licznikowe, kaucja, (0-58) 661-39-83

GDYNIA, osiedle strzeżone Zamek, częściowo umeblowane, bezpośrednie połączenie z Gdynią i Sopotem, 623-81-34 po 19.00, 0-603-803-814

WYNAJMĘ mieszkanie 2- pokojowe, Os. Pogodne, tel. 0606/859-081

3-POK. odnajmę

GDYNIA, 3-pokojowe z garażem częściowo umeblowane, 624-83-49

SOPOT Brodwino, umeblowane, garaż, 0698/359-894, 551-90-29

LOKAL BIUROWO-USŁUGOWY odnajmę

GDAŃSK ul. Grunwaldzka 124, powierzchnia 55 m kw, 0503-083-828

GDAŃSK Zaspa bezpośrednio przy Al. Jana Pawła II, pawilon użytkowy, 2 x 90 m, w/s, miejsca parkingowe, 344-77-33, 0601/639-831

GDAŃSK Chełm, hala (2x200, 760) 16 zł/ m, Gd. Przymorze hala (250 + parking) 12 zł/ m Investfal 558-44-55 www.investfal.pl

GDAŃSK Oliwa, Przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe. Telefon 558-01-75, 553-20-18

GDAŃSK Wrzeszcz, biura, warsztaty, magazyny. 0607/281-099, 0602/603-292

GDAŃSK wydzierżawię w pełni wyposażony dobrze prosperujący Klub „Rozi" Tel. 0-889-873-575

GARAŻ

GARAŻE błaszane- wiosenna promocja! Transport, montaż gratis. Raty, (0-55) 647-48-15, 0-503-073-111

GDYNIA Orłowo, gabinet, 660-782-120, 0601-522-407

GDYNIA Grabówek, Morska, 75 m, 623-34-45

ŁEBA, gastronomiczny (80) 0506-364-624

CENTRUM Handlowe „Gilda" boksy handlowe do wynajęcia Gildia Gdańska SA ul. Toruńska 12, 80-747 Gdańsk 301-39-55, 305-86-95

MIESZKANIE poszukuje

GDAŃSK Sopot, 1, 2-pokojowe Pilnie!, (0-58) 511-70-52

LOKAL BIUROWO-USŁUGOWY poszukuje

Woj. pomorskie - firma odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów, pow. od 50 m² do 200 m² w ścisłym centrum miast: Lębork, Bytów, Miastko, Kwidzyn, Starogard Gdański, Tczew, Sztum, Malbork i inne powyżej 10 000 mieszkańców (rynki, deptaki, główne ulice), 0601-568-347

GDAŃSK Kochanowskiego, garaż murowany, własność hipoteczna, prąd, kanał, 20.000 zł, 0-608-150-340

GDYNIA Obłuże, Stolarska, sprzedam, 0-501-095-420

GARAŻE- Tanio, 0505/126-033

GARAŻE- Tanio, 052/349-71-48, 0608/414-949, 091/488-49-11, 022/799-53-79

GARAŻE- blaszaki, najtaniej!! Transport, montaż w cenie! 058/762-95-12, 059-823-22-09, 0606/23-54-17

NIERUCHOMOŚCI Hanna!!! LICENCJA PAŃSTWOWA 759 ROK ZAŁOŻENIA 1991

OFERTY - ze ZDJĘCIAMI na stronie - www.hanna.pl

SERDECZNIE ZAPRASZAMY - KOMPLETNA OFERTA W BIURZE

1 - POKOJOWE

GUESZEWO - KOLORA - 33 - OKAZJA - ANIEDZ - NEOMR 84 000 zł
GUESZEWO - CZOŁOWCZNA - 35 - STAN DOB - MEBL I POKO - WOLNE 90 000 zł
CHELM - WITOSA - 35 - DRAM PCV - ZAB. PRZEDPOKOJU 80 000 zł
CHELM - MARSZAŁKA - 35 - ATRAKCYJNE - WYP W CENIE 87 000 zł
OR. POLESIE - 35 - 35 - NOWE - ANIEDZ KUCH. - WOLNE 91 000 zł
OR. GDYNIA - WIZYNSKA - 35 - CENOWNIK - MEGOCZ.JAGIE 89 000 zł
OR. POLESIE - OKULICKIEGO - 35 - PRZESTRONNE - DUŻY BALKON 104 000 zł
OR. GDYNIA - SMARTNOWA - 35 - ST - WYS. STANDARD - LAZNA OKOLICA 78 000 zł
SIEDLCE - 35 - ELEGANCKIE - CAŁOWICIE PRZYSTOSOWANE - WYP W CENIE 78 000 zł
WRZESZCZ - PARTYZANTÓW - 35 - 35 - OKNA PCV - DUŻY KUCHNIA - BALKON 90 000 zł
WRZESZCZ - KOCHANOWSKIEGO - 35 - NOWE INSTALACJE - BL. KOMUNALNE 78 000 zł
PRZYMORZE - KOKOSZKOWA - 36 - 37 - OKNA PCV - SZYBKIE WYD. 80 000 zł
PRZYMORZE - DĄBROWSKIEJ/CZECHOW - 37 - OKAZJA - SŁONECZNY 73 000 zł
PRZYMORZE - Fr. - 38 - WYS. STANDARD - WSZYSTKO NOWE - KUCHNIA W CENIE 83 000 zł
ZASPA - STAROWIEJSKA - 37 - STANDARD - BL. KOMUNALNY 78 000 zł
ZASPA - PILOTÓW - 38 - OKAZJA - WIDOK NA MORZE 79 000 zł
ZNAMIA - SUBSKAWA - 39 - PRZYSTOPNY - ZABUD. W CENIE 75 000 zł

2 - POKOJOWE

CHUMA - KOSLOWA - 39 - OKAZJA - WOLNE - REZYGNACJA 79 000 zł
JASIEŃ - KS. ATRAMCZYKA - PRZESTRONNE - ANIEDZ KUCHENNY 125 000 zł
CHELM - CHYLOŃSKIEGO - 39 - SWOBODNE - WOLNE OD ZAWAZ 118 000 zł
CHELM - 39 - PIASCI - 40 - SUPER NOWOCZESNE - GARAŻ 174 000 zł
SKORSZESZE - MOSTOW - 40 - 39 - NOWE OKNA - IN PARKSTANOWNA - WOLNE 80 000 zł
SIEDLCE - CHMA - 40 - STANDARD - NOWE OKNA 139 000 zł
SIEDLCE - SKORCHOWSKIEGO - 39 - DUŻYM - SŁONECZNE 107 000 zł
WRZESZCZ - SKORCHOWSKIEGO - 40 - WIDOCZ. ZIELENI - SWOBODNE 118 000 zł
WRZESZCZ - KOSSAKA - 39 - SUPER DUŻA LOKAL - IDEALNE NA BIURO 155 000 zł
WRZESZCZ - 39 - 40 - NOWE OKNA - PRZESTRONNE 139 000 zł
MORENA - PRZECHOWKI - 40 - 39 - ZIELENIE - SŁONECZNE - NOWE OKNA 135 000 zł
MORENA - 39 - PRZYMORZE - WIDOKI ZIELENI 140 000 zł
JELITKOWSKI BROR - 40 - 39 - DUŻYM - CAŁE WYP W CENIE 139 000 zł
PRZYMORZE - JAGIELLOŃSKA - 39 - 39 - BLOKOWA I RYNKU - NOWE OPŁATY 85 000 zł
PRZYMORZE - 40 - BUDOWA - PRZESTRONNE - ZABUD. W CENIE 139 000 zł
CLIMA - MIKA STROCZYK - 39 - STAN IDEALNY - ALARM 139 000 zł
CLIMA - MICHALOWSKIEGO - 40 - KOMPLETNIE - ZABUD. W CENIE 139 000 zł
OZYMAK - KAMPINOSKA - WYN - 40 - 2 OTRZONE - WIDOK NA MORZE - BALKON 80 000 zł

3 - POKOJOWE

CHUMA - ZAKOPIANE - 44 - OKAZJA - PARKIET DĘBOWY 159 000 zł
GUESZEWO - 40 - 45 - WYS. STANDARD - WYP W CENIE 160 000 zł
OR. POLESIE - PLATYNOWA - 44 - 45 - 45 - PARKIET - DWUSTRONNE 179 000 zł
SIEDLCE - SCHWIRKOWSKIEGO - 45 - 10 min. DO STANOWNI - WOLNE 139 000 zł
SIEDLCE - SKORCHOWSKIEGO - 44 - 45 - OKAZJA - NOWE BUD. - ELEGANCKIE 167 000 zł
SIEDLCE - SCHWA - 45 - 175 - NOWE CENY - SZYBKOWE - KOMPLETNE 165 000 zł
MORENA - BUJNOCKA - 45 - STAN IDEALNY - PIONEK 139 000 zł
MORENA - WYSPIAŃSKI - 45 - CHMA PCV - KUCHNIA W CENIE 139 000 zł
WATTAMBLEMO - PETROVIKA - 45 - ANIEDZ KUCH. - WOLNE OD ZAWAZ 160 000 zł
ZASPA - GRZYBOWSKIEGO - 44 - NOWA ŁAZIENKA - OSOBODEN 150 000 zł
ZASPA - 45 - UŁOSIANE - OSOBODEN 139 000 zł
ZASPA - CZEKOWSKIEGO - 44 - 45 - 63 - NOWE OKNA - UŁOSIANE 160 000 zł
ZASPA - 44 - 19 - ŁOTNE - WIDOK NA MORZE 160 000 zł
WRZESZCZ - DO STUDZIENKI - 44 - 45 - 3 OTRZONE - NA SŁONCE LEŻ. 160 000 zł
WRZESZCZ - WARSZYCZKOWSKIEGO - 44 - 45 - SŁONCZNE - ZAB. W CENIE 145 000 zł
PRZYMORZE - 44 - 45 - SUPER DUŻA LOKAL - HOWY KUCHNIA - WOLNE 160 000 zł
ZNAMIA - Fr. - 45 - OKOK OSTRYMA - ZAB. KOMUNALNY 167 000 zł

ZNAMIA - 45 - NOWE INSTALACJE - ZAB. KUCHNI 139 000 zł
SOPOT - 175 - 3 OTRZONE 139 000 zł
OZYMAK - BL. CENTRUM - 175 - BEZCZYNSZOWE - WIDOK NA OKTONE 139 000 zł

4 - POKOJOWE I WIĘKSZE

JASIEŃ - Lipowa - 1 (130) - 3 LETNIE - JEDNOPOZIOMOWE - GARAŻ W CENIE 139 000 zł
GUESZEWO - Kpsa - 1 (144) - SZYBKIE WYDANIE - BL. KOMUNALNY - PIONEK 139 000 zł
SIEDLCE - 171 - OKOLICA - 3 LINIE AUTOBUSOWE - DUŻY BALKON 139 000 zł
MORENA - WITOSKOWSKIEGO - 171 - 174 - ELEGANCKIE - PRZESTRONNE 139 000 zł
PRZYMORZE - 171 - 180 - LUKSOWE - OKAZJA - PIONEK - PARKIET 139 000 zł
WATTAMBLEMO - 175 - NOWE OKNA - DUŻY BALKON 139 000 zł
MORENA - ULEWICKA - 173 - STAN IDEALNY - WSZYSTKO NOWE 139 000 zł
MORENA - 175 - WITOSKA - WYSOKI STANDARD WYKOŃCZENIA 139 000 zł
WRZESZCZ - SARNEJ - 176 - ZAZIELENIE - KOMINEK 139 000 zł
WRZESZCZ - 175 - ATRAKCYJNE - SŁONECZNE 139 000 zł
BRZEŻNO - CHILA - 176 - PIĘKNA MIEJSCOWOŚĆ - ELEGANCKIE 139 000 zł
ZASPA - STAROTOWA - 174 - 175 - 3 POKOJE - DUŻO ZIELENI - SŁONECZNE 139 000 zł
ZASPA - 175 - ATRAKCYJNE - PRZESTRONNE 139 000 zł
ZASPA - STAROTOWA - 174 - 175 - ZNOWNIE - BL. KOMUNALNY 139 000 zł
CLIMA - GROTOWSKA - 175 - POW. CAŁOWITA 113 M - 4 POKOJE 139 000 zł
CLIMA - CENTRUM - 175 - 175 - PO REMONCIE - WOLNE - 5 POSZERNE 139 000 zł
CLIMA - MIKA STROCZYK - 175 - 175 - ATRAKCYJNE - 2 ŁAZIENKI - GARAŻ 139 000 zł
OZYMAK - WICA - 175 - 175 - STAN IDEALNY - OSOBODEN - TARAS 139 000 zł
SOPOT - ADAMA MICKIEWICZA - 175 - 175 - NOWE INSTALACJE - POKOJE 100 M - 4 M 139 000 zł
WEJCHERO - 175 - 175 - 3 POKOJE - IDEALNE NA FIRMĘ - SŁONECZNE 139 000 zł

DOMY

KOWALE - 230 - 235 - dz. 1040 - ENERGOOSZCZĘDNY - DYŚ, BUNGALOWIĘ 139 000 zł
SIEDLCE - 230 - 232 - dz. 2000 - PO KAPY REMONCIE - WYS. STANDARD 139 000 zł
CHUMA - 230 - 235 - dz. 1170 - ZNOWNIE - INDOORWAY 139 000 zł
Wzg. MOKSZYCZKA - 230 - 235 - dz. 300 - 12 dz. DO ZAKUPY - DUŻO ZIELENI 139 000 zł
MORENA - 230 - 232 - dz. 2000 - CAŁE - PRZYSTOSOWANY PODSTAWOWE 139 000 zł
MORENA - 230 - 231 - dz. 375 - SŁONCA BUDOWA - WAHADŁOWA 139 000 zł
MORENA - 230 - 232 - dz. 2000 - DO ZAMIEN - LAZNA OKOLICA 139 000 zł
ZUTA GORCZAN - 230 - 235 - dz. 1000 m - BL. TRAMA 139 000 zł
PARKI KASZUBSKI/PRZEMSKO - DO ZAMIESZKANIA 139 000 zł
WRZESZCZ - 230 - 235 - dz. 320 + 420 m - DOROSŁYCH I PARKIT - WYS. STANDARD 139 000 zł
WRZESZCZ - 230 - 232 - dz. 310 - SUPER DUŻA LOKAL - NOWE OKNA 139 000 zł
BRZEŻNO - 230 - 232 - dz. 1100 - 10 min. DO MORZA - WOLNY DO ZAWAZ 139 000 zł
CHUMA - 230 - 232 - dz. 2000 - MIEJSCOWOŚĆ - BOB FUNKT 139 000 zł
CHUMA - 230 - 235 - dz. 1210 - DOM + WARSZTAT - PO REMONCIE 139 000 zł
SKARSY - 230 - 235 - dz. 400 - DO ZAMIESZKANIA - OPAS DO WYKOŃCZENIA 139 000 zł
DORGOŻNO - 230 - 235 - dz. 3000 - BUNGALOW - WOLNY - LUKSUSOWY - NOWOCZESNY 139 000 zł
KOBUNKO - 230 - 235 - dz. 800 - PIĘKNA LOKALIZACJA - JEZIOROWE - ZIELENI 139 000 zł
CHUMA - DOZNA - 230 - 235 - dz. 2000 - KOMFORTOWE - BL. LUKS. - 1000 m DO JEZIORA 139 000 zł
ZAKONIC - 230 - 235 - dz. 2000 - NOWY - GOLDEN - KOMFORTOWY 139 000 zł
ZAKONIC - 230 - 235 - dz. 2000 - BUNGALOW - SŁONECZNY 139 000 zł
KOTAWKA - 230 - 235 - dz. 400 - 5 POKOI - NOWE BUD. - 1000 M DO JEZIORA 139 000 zł
PRZYMORZE - 230 - 235 - dz. 1000 - STAN IDEALNY - BLIS. JEZIORO 139 000 zł
POSTOLNO - 230 - 235 - dz. 2000 - NOWY - DRYS - WYS. STANDARD - WYP W CENIE 139 000 zł

DZIAŁKI

CHUMA - 440 m - MIEJ. SZWALNICZOŚĆ - DOB PUNKT 139 000 zł
WEJCHERO - 1000 m - BUDOWLANA - UZBROJONA 139 000 zł

WRZESZCZ - CZOŁOWCZNA - 44 - 45 - 2 OTRZONE - NA SŁONCE LEŻ. 160 000 zł
WRZESZCZ - WARSZYCZKOWSKIEGO - 44 - 45 - SŁONCZNE - ZAB. W CENIE 145 000 zł
PRZYMORZE - 44 - 45 - SUPER DUŻA LOKAL - HOWY KUCHNIA - WOLNE 160 000 zł
ZNAMIA - Fr. - 45 - OKOK OSTRYMA - ZAB. KOMUNALNY 167 000 zł

WRZESZCZ - KLONOWA 4 d/2 k. DWORCA PKP
Zapraszamy: (10.00-19.00) (soboty: 10.00-14.00)
344-06-03, FAX 346-01-90

DOM

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE sprzedam

BLOCZKI, gazobeton, cegła, żwir, kafle piecowe, styropian. Transport. Raty, 348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe, sztachety, listwy, transport, 0601-59-72-92

KRATY! Ogrodzenia! Tanio, 341-12-44

SIATKA ocynkowana, powlekana, leśna, bramy, słupki. Skrzeszewo 058/681-88-20

MURARSTWO

342-87-95

BRUKARSKIE, (0-58) 559-75-93, 0-505-664-654

BUDOWA! Domów. Tanio! Solidnie! 0509-70-81-74

BUDOWY, dachy, ciesielstwo, dociepienia, (058)682-51-33

KRATY! Ogrodzenia! Tanio, 341-12-44

KOMINKI 058/685-09-10

DEPANDER **BEZPŁATNE NABORY BUDOWLANE INFOLINIA 0801-657-111 INSPEKTORZY NABORU 696-43-72-41**

OGÓLNOBUDOWLANE, drenaże, izolacje, (0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

UKŁADANIE kostki brukowej. Tanio i szybko!, 0-605-033-673

PODŁOGA

CYKLINIARSKIE **(0-58)301-66-66**

CYKLINIARSKIE (0-58)342-02-97

CYKLINIARSKIE 620-74-81, 0-693-07-66-33

CYKLINIARSKIE **622-60-11**

CYKLINIARSKIE Bezpyłowo Tanio!, (0-58) 345-24-52

CYKLINIARSKIE Bezpyłowo, (0-58) 345-54-89

CYKLINIARSKIE, **(0-58) 553-18-40**

CYKLINIARSKIE, (058)553-22-62

CYKLINIARSKIE, parkieciarskie, (0-58) 672-08-13, 0-604-900-587

CYKLINOWANIE Gwarantujemy Bezpyłowość, (0-58) 344-61-99

CYKLINOWANIE, bezpyłowe, 621-85-23

CYKLINOWANIE, bezpyłowo, najtaniej, 058/557-70-82

CYKLINOWANIE, układanie 663-57-02. www.budmir.w.pl

PARKIECIARSKIE, cyklinarskie, 058/551-19-20, www.man.webd.pl

PARKIET „Heban" krajowy, egzotyczny, usługi profesjonalne, sklep firmowy, promocje, 058/ 555-15-12

PARKIET cyklinowanie, układanie, sprzedaż, **„Drewus" 058/551-05-83**

PARKIET sprzedaż usługi Centrum Parkietowe, (0-58) 552-12-63

PARKIET Sprzedaż. Układanie. Cyklinowanie. **Timber 511-79-79**, 0600/22-79-79

PARKIET tradycyjny i egzotyczny Wysoka Jakość firmowy Sklep **058/344-37-98**

ŚCIANY, SUFIT

ADAPTACJE, remonty, cieplowanie, podłogi, 302-32-81

CEKOLOWANIE, malowanie, 301-17-80

CEKOLOWANIE, malowanie, 307-36-00

DOM

CEKOLOWANIE, malowanie, kafelkowanie, 665-57-08

CEKOLOWANIE, malowanie, tapetowanie, (0-58) 301-11-22

FARBY, Dekoracje, Inspiracje, KOLOREM, 781-46-64

KAFELKOWANIE, remonty, solidnie, (0-58) 558-22-69

KOMPLEKSOWO- cekolowanie, malowanie, cyklinowanie, kafelkowanie, hydraulika 663-57-02, www.budmir.w.pl

MALARSKIE, najtaniej, solidnie 882-20-62

REMONTY mieszkań, domów, 0-600-592-250, 664-06-88

REMONTY, wszelkie prace, (0-58) 305-88-41, 0-661-923-626

REMONTY, wszelkie prace, 555-22-65 Solidnie

SUFITY Kompleksowe remonty, kafelkowanie 349-57-23, 0604-527-513

SUFITY podwieszane, ścianki, (0-58) 558-25-65

SUFITY, ścianki, 302-13-92

TAPETOWANIE natryskowe, malowanie, 302-03-65, 0601-594-371

TAPETOWANIE natryskowe, czyszczenie. 621-07-46, 0601-61-66-33

TYNKI gipsowe, posadzki maszynowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe- maszynowe, posadzki- profesjonalnie. Tel./fax (058)778-27-18, 0602-192-704, http://tot_gladz.webpark.pl/

DACH

BLACHARSKO dekarskie, (0-58) 664-61-41

CIESIELSKO- dekarskie ogólnobudowlane, (0-58) 345-31-24, 0-507-192-945

OKNA, DRZWI

BALKONY. Kraty. Daszki. Drzwi stalowe. 342-83-69

DRZWI (058)322-83-69 Producent. Zamki. Promocja!

DRZWI antywłamaniowe, przesuwane, harmonijkowe, zamki-karnisze. Raty! 341-45-92, Politechniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe. Mocne! Solidne- Tanio! Montaż gratis Raty 0 % 557-28-53; 511-00-04

IZRAELSKIE drzwi antywłamaniowe z montażem. Generalny importer Witex Super Lock; (058)661-62-60

MARKIZY. Rolety. Żaluzje. „Multirolo", (0-58) 512-90-99, 0-602-456-702

OKNA PCV, drzwi, żaluzje, 058/553-25-80, Szczecińska, Karbud

OKNA, drzwi, tanio, „Wiesmal", 322-18-17

OKNA- naprawa, uszczelnianie, (0-58) 347-67-10

ROLETY 303-48-19! Antywłamaniowe Żaluzje! www.roletymarlux.com

ROLETY atrakcyjne, (0-58) 346-94-95, 0-502-361-666

ROLETY materiałowe, producent, 512-27-89, 0502/745-301

ROLETY zewnętrzne, alu, PCV, okna, markizy, żaluzje. Producent „Gamarol", (0-58) 762-06-71

ROLETY! Żaluzje! Rolety antywłamaniowe! Okna PCV. Producent „Dama", 661-48-88; 348-06-35; 302-29-04

ROLETY! Żaluzje. Producent „Hanles", 664-60-03

ROLETY, żaluzje. Markizy, tanio. 520-31-08

ROLETY, żaluzje. Promocja! 559-85-19

OKNA PCV REHAU 1,5 x 1,4 (R+Ru) 598 zł netto MONTAŻ GRATIS PROFESJONALNY MONTAŻ S.C. 683-34-75 Rumia ul. Świętojańska 21

ŻALUZJE! Rolety. Tanio! 623-55-69, 623-57-86

PAMIR Producent. Żaluzje, rolety, moskitery, markizy. Bramy garażowe. Okna PCV, (0-58)671-53-39, (0-58)679-44-57

ELEWACJE

DOCIEPLENIA, 0606-309-350

GLAZURNICTWO

ADAPTACJA! łazienek kafelkowanie, hydraulika, solidnie. 556-95-14. Faktury

GLAZURNICTWO! Hydrauliczne, remonty, aranżacje. Gwarancje. 15-letnie doświadczenie. 663-50-70, 0607-839-746

GLAZURNICTWO! Hydrauliczne. Remonty. 664-61-44, 629-21-16

KAFELKARSTWO. Remonty, (0-58) 679-19-40

KAFELKOWANIE, (0-58) 664-40-40

KAFELKOWANIE, 306-70-30

KAFELKOWANIE, hydraulika 663-57-02, www.budmir.w.pl

KAFELKOWANIE, hydraulika, malowanie, 306-12-39

KAFELKOWANIE- remont, 302-13-92

USŁUGI HYDRAULICZNE

342-87-95

ABC Hydraulika 346-98-20 0603/320-375

AWARIE, 0-503-942-437

GAZOWE hydrauliczne C.O, 0-501-095-420

HYDRAULICZNE grzewcze, gazowe 665-84-35

HYDRAULICZNE, 302-86-97, 0501-060-808

HYDRAULICZNE- gazowe, wodomierze, instalacje, przyłącza, Tanio! 0504/458-573

HYDRAULICZNE- gazowe, uprawnienia, 625-32-84, 0605-125-892

HYDRAULICZNO- gazowe, 302-98-56

HYDRAULIKA, całodobowo,, 0-501-977-409

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE 552-76-39

AWARIE, elektroinstalacje, pomiary 0602-765-717, 341-51-79

ELEKTROINSTALATORSTWO. 625-41-00

ELEKTRYCZNE! 665-31-11

USŁUGI GAZOWE

A! „Abagaz", naprawa, konserwacja, montaż pieców, junkersów, kuchenek. 625-31-49, 665-35-66

NAPRAWA montaż, szczelność, 302-28-30, 0602-25-90-87

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery- biura, domy, 664-94-55

ALARMY! Domofony. 665-31-11

ALARMY, domofony, TV. 624-00-90

ALARMY- telefony- telewizja 665-98-26, 0502/572-666

DOMOFONY dzwonki, wideodomofony, serwis, montaż, 0-501-311-415

DOMOFONY 341-66-40

KRATY. Ogrodzenia- kute. Balustrady. 665-58-72

USŁUGI PORZĄDKOWE I EKSPLOATACYJNE

CZYSZCZENIA (058)620-20-18, (058)663-13-43

CZYSZCZENIA 058/304-51-82 Trójmiasto

CZYSZCZENIA 341-08-27 Karcherem

CZYSZCZENIA Promocja. 559-85-19

CZYSZCZENIA, (0-58) 347-63-27

CZYSZCZENIA, (0-58) 557-85-46 Karcherem

CZYSZCZENIE dywanów podsuszanie, (0-58) 344-38-19

DEZYNSEKCJA 100% skuteczności 559-85-19

USŁUGI STOLARSKO-TAPICERSKIE

GARDEROBY, meble, szafy, zabudowy, 304-81-05

TAPICERSKIE, 522-16-12

INNE

GARAŻE ocynkowane, wiaty, hale, raty, (058)778-14-22

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, lokali, 0-880-149-791

KOWALSTWO ogrodzenia, bramy, kraty, 0-501-095-420

ODNAWIANIE wanien, 0600-979-826

OGRODZENIA, automatyka bram, tanio! 0509-577-789

SIATKA ogrodzeniowa ocynkowana powlekana PCV, lina, słupki, Przywidz, (0-58) 682-51-38

WYSIĘGNIK koszowy 14 m. Prace dekarskie. Telefon 341-69-05

ROZMAITOŚCI

AGD i RTV

AGD usługi

NAPRAWY LODÓWEK PRALEK ZAMRAŻAREK NAPRAWY 2 GODZ. BEZPŁATNY DOJAZD SENIORZY ZNIŻKA 302-00-06 303-61-61 305-28-06 306-91-70 322-02-75 552-18-01 0-501-103-397

ACCOVEN Naprawa Pralek Lodówek Szybko Tanio Bezpłatny Dojazd Seniorzy zniżka 322-53-25, 303-43-80 300-59-90,302-97-62, 506/301-663, 503/323-017 Gwar ancja!

LODÓWKI 664-85-85, 0601-635-727. Naprawy!

LODÓWKI, 622-10-29, 303-70-03, 0-691-943-618

LODÓWKI, naprawy 664-04-53

PRALKI, zmywarki, 340-95-33, 622-05-06

RTV usługi

TEL-POGOTOWIE Naprawy Domowe DOJAZD GRATIS DO 24 GODZ. GWARANCJA 24 MCSY PHILIPS SONY INNE 520-16-97 501-537-497

ABANIKS Domowe, Telewideonaprawa, Wieże, Kamery, Thomson, Philips, Sony.. inne 624-60-34, 302-55-40, 625-90-39, 554-54-39 Bezpłatny Dojazd

ANTENA! Całodobowo: indywidualnie, zbiorcze, satelitarne, 0-501-311-415

CURTIS, Neptun, Unimor-Siesta, Philips, Otake, Samsung, Trilux, Royal, Sony, Sanyo.. inne. Telenaprawa dojazd bezpłatny-gwarancja, 341-69-66, 344-92-15, 554-16-42

DOMOWA ekspresowa naprawa Sony, Philips, Thomson, inne 302-37-30, 663-39-49, Bezpłatny dojazd

EKSPRESOWA domowa naprawa telewizorów, monitorów. Tanio. 305-70-23, 505-177-713

NAPRAWA telewizorów, dojazd bezpłatny, 306-34-66

POGOTOWIE telewizyjne 629-02-33

SIESTA Trilux, Elemis, Sony, Sanyo, Ratyński Zbigniew, (0-58) 303-55-49, 0-602-343-482

VIDEOFILMOWANIE (058)678-56-59 664-83-59

VIDEOFILMOWANIE, 0508/380-902

TURYSTYKA I SPORT

PRZEWOZY

AALTOURIST najtańsze bilety, 307-48-06, 301-89-51

ATRAKCYJNIE Mikrobusy- wynajem- kraj- zagranica, 344-77-33

EUROTOUR bilety autokarowe, lotnicze- tani przewoźnicy z Polski i Niemiec, 550-14-24 www.euro-tour.com.pl

WCZASY, WYCIECZKI

WILNO, Troki 7-10.04.02005. Sanatoria- Druskieniki. Holidays, 341-27-61

DOMEK nad jeziorem, (0-58) 582-93-02, 0-604-327-698

BIURA PODRÓŻY

PROMOCJA: Egipt, Turcja, Tunezja, Wyloty: Gdańsk. Wczasy, wycieczki. Ewak 341-46-61

WIZY, USA, Kanada, Australia, Rosja Holidays, 305-59-75

INNE

NAPRAWA rowerów u klienta, Trójmiasto, 0504/48-42-84

WEEKEND majowy, www.kaszubskibor.pl 059/821-65-68

ZDROWIE I URODA

GABINETY LEKARSKIE

CHIRURG specjalista- nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, choroby odbytnicy, (0-58) 623-32-39, 0-602-441-513

Chcesz zamieścić ogłoszenie w „Dzienniku"?

TO PROSTE!

SPOTKAJ SIĘ Z NASZYM PRZEDSTAWICIELEM

Zadzwoń (pon.-pt. 9.00-17.00) pod nr tel. (0-58) **30-03-221, 30-03-222, 30-03-230** lub wyślij faks: (0-58) **30-03-231**. Nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie.

PRZYJDŹ DO BIURA OGŁOSZEŃ

GDAŃSK
Targ Drzewny 9/11
Tel. (0-58) 30-03-216, 217
Fax (0-58) 30-03-213
Pon. - pt. 8.00-18.00
Sob. 9.00-14.00

SOPOT
ul. Kościuszki 61
Tel./fax (0-58) 551-54-55
Pon.- pt. 9.00-17.00

GDYNIA
ul. Władysława IV 43
Tel. (0-58) 660-65-15,16
Fax (0-58) 660-65-17
Pon.-pt. 8.00-18.00
Sob. 9.00-14.00
ul. Świętojańska 141b
Tel./fax (0-58) 622-74-79
Pon.-pt. 9.00-17.00

PRUSZCZ GDAŃSKI
ul. Chopina 2
tel. (058) 683-29-45,
tel./fax (058) 683-29-44
Pon.-pt. 9.00-17.00

RUMIA
ul. Starowiejska 9
tel. (058) 671-24-47
Pon.-pt. 9.00-15.00

ODWIEDŹ BIURO WSPÓŁPRACUJĄCE Z NAMI

GDAŃSK

AMITALL
Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 24
Tel./fax (0-58) 301-11-54, 305-90-75
Pon.-pt. 8.00-17.00

SYNCO
Gdańsk Wrzeszcz, ul. Dmowskiego 16
Tel./fax (0-58) 345-20-19, 520-31-73
Pon.-pt. 8.00-17.00

BGD - Beata Gryń
Tel. (0-58) 305-40-74
Tel. kom. 0- 502 980-908

R.S. KSERO
Gdańsk Oliwa, ul. Polanki 1
Tel./fax (0-58) 554-29-31
Pon.-pt. 9.00-17.00
Sob. 10.00-14.00

PC SERVICE
Gdańsk Brzeźno, ul. Gałczyńskiego 8
Tel./fax (0-58) 342-75-40
Pon. -pt. 9.00-18.00
Sob. 10.00-14.00

OSIK
Gdańsk, ul. Niedziałkowskiego 13B
Tel. (058) 552-53-36
Pon.-pt. 9.00-17.00

GDYNIA

AMITALL
Gdynia, Plac Konstytucji 2
tel/fax (0-58) 621-06-93,
pon.-pt. 8.00-15.30

AKWABAJT
Gdynia Cisowa
ul. Chylońska 235/1
tel (0-58) 663-99-21 w. 5
pon.-pt. 6.00-17.00

LABOX-PRESS
Gdynia
ul. Świętojańska 5
tel./fax (0-58) 620-65-22
pon.-pt. 10.00-16.00

SOPOT

BIURO TURYSTYCZNE SAN VITA
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 6a
tel. (0-58) 551-62-10
pon.-pt. 9.00-17.00

NADAJ OGŁOSZENIE PRZEZ TELEFON I ZAPŁAĆ KARTĄ

Zadzwoń pod nr (0-58) **30-03-250** i zapłać kartą kredytową - rabat 7% od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 i w sobotę w godz. 9.00-14.00

SKORZYSTAJ Z PORTALU INTERNETOWEGO www.gratka.pl

- wejdź na stronę www.gratka.pl (portal odwiedza miesięcznie prawie 1 milion osób)
- wybierz odpowiedni dział, do którego chcesz zlecieć ogłoszenie
- następnie kliknij - dodaj ogłoszenie
- wypełnij formularz wybierając jednocześnie region pomorski
- następnie postępuj zgodnie z instrukcjami

WYŚLIJ OGŁOSZENIE SMS-em

Za pomocą SMS-a możesz nadać ogłoszenie, które ukaże się **w sobotnim wydaniu** „Dziennika Bałtyckiego".

Aby zamieścić ogłoszenie w sobotnim wydaniu gazety (cena 9 zł + VAT):

- Wpisz jeden z kodów zamieszczonych poniżej, a po nim wpisz treść ogłoszenia bez polskich znaków, pamiętając o odstępach między wyrazami
- Liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków
- W przypadku braku numeru kontaktowego podawany jest numer telefonu, z którego ogłoszenie zostało nadane
- Wyślij SMS pod numer **7968** (cena 9 zł + VAT)

Przykład: DBSOBK Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000-00-00

PRACA	
Zatrudnię	DBSOPZ
Inne	DBSOPI
Szukam pracy	DBSOPS
BIZNES	
Biura rachunkowe	DBSOBR
Współpraca	DBSOBW
Kredyty	DBSOBK
Sprzedaż	DBSOBS
Usługi inne	DBSOBU
Lombardy	DBSOBL
Sprzęt biurowy	DBSOBB
Inne	DBSOBI
AUTO-MOTO	
Samochód sprzedam	DBSOAS
Samochód ciężarowy sprzedam	DBSOAC
Sprzedam inne	DBSOAI
Samochód kupię do 5 tys. zł	DBSOA5
Samochód kupię od 5 tys. zł do 10 tys. zł	DBSOAK
Samochód kupię powyżej 10 tys. zł	DBSOAP
Samochód marki kupię	DBSOAM
Samochód ciężarowy kupię	DBSOAD
Kupię inne	DBSOAI
Samochód osobowy zamienię	DBSOAZ
Zamienię inne	DBSOAY
Autopośrednictwo	DBSOAA
Części zamienne sprzedam	DBSOCS
Części zamienne kupię	DBSOCK
Auto-szyby	DBSOCA
Mechanika i elektromechanika	DBSOME
Zabezpieczenia, alarmy	DBSOMA
Transport osobowy	DBSOMT
Transport ciężarowy	DBSOMC
Transport mebli	DBSOMM
Wypożyczalnie	DBSOMW
Usługi	DBSOMU
Skradziono	DBSOMS
NIERUCHOMOŚCI	
Działkę budowlaną sprzedam	DBSOSB
Dom sprzedam	DBSOSD
Mieszkanie sprzedam	DBSOSM
1-pok. sprzedam	DBSOS1
2-pok. sprzedam	DBSOS2
3-pok. sprzedam	DBSOS3
4-pok. i większe sprzedam	DBSOS4
Lokal. biurowo-usługowy sprzedam	DBSOSL
Działkę budowlaną kupię	DBSOKB
Dom kupię	DBSOKD
Mieszkanie kupię	DBSOKM
1-pok. kupię	DBSOK1
2-pok. kupię	DBSOK2
3-pok. kupię	DBSOK3
4-pok. i większe kupię	DBSOK4
Lokal. biurowo-usługowy kupię	DBSOKL
Działkę budowlaną odnajmę	DBSOOB
Dom odnajmę	DBSOOD
Mieszkanie odnajmę	DBSOOM
1-pok. odnajmę	DBSOO1
2-pok. odnajmę	DBSOO2
3-pok. odnajmę	DBSOO3
4-pok. i większe odnajmę	DBSOO4
Lokal. biurowo-usługowy odnajmę	DBSOOL
Działkę budowlaną Poszukuję	DBSOPB
Dom poszukuję	DBSOPD
Mieszkanie poszukuję	DBSOPM
1-pok. poszukuję	DBSOP1
2-pok. poszukuję	DBSOP2
3-pok. poszukuję	DBSOP3
4-pok. i większe poszukuję	DBSOP4
Lokal. biurowo-usługowy poszukuję	DBSOPL
Działkę budowlaną zamienię	DBSOZB
Dom zamienię	DBSOZD
Mieszkanie zamienię	DBSOZM
1-pok. Zamienię	DBSOZ1
2-pok. Zamienię	DBSOZ2
3-pok. Zamienię	DBSOZ3
4-pok. i większe zamienię	DBSOZ4
Lokal. biurowo-usługowy zamienię	DBSOZL
Grunty	DBSONG
Działka ogrodnicza	DBSONO
Domek letniskowy	DBSONL
Garaż	DBSONA
Inna nieruchomość	DBSONI
Pośrednictwo, agencje	DBSONP
DOM	
Materiały bud. sprzedam	DBSODB
Wyposażenie mieszkań sprzedam	DBSODW
Narzędzia sprzedam	DBSODN
Kupię	DBSODK
Murarstwo	DBSODM
Podłoga	DBSODP
Ściany, sufit	DBSODS
Dach	DBSODD
Okna, drzwi	DBSODO
Elewacje	DBSODE
Glazurnictwo	DBSODG
Usługi hydrauliczne	DBSODH
Usługi elektryczne	DBSODC
Usługi gazowe	DBSODA
Zabezpieczenia	DBSODZ
Usługi porządkowe i eksploatacyjne	DBSODR
Usługi stolarsko-tapicerskie	DBSODT
Inne	DBSODI
AGD i RTV	
AGD usługi	DBSOGU
AGD sprzedam	DBSOGS
RTV usługi	DBSORU
RTV sprzedam	DBSORS
Kupię	DBSORK
TURYSTYKA I SPORT	
Sprzęt	DBSOTS
Przewozy	DBSOTP
Wczasy, wycieczki	DBSOTW
Turystyka młodzieżowa	DBSOTT
Biura podróży	DBSOTB
Inne	DBSOTI
ZDROWIE I URODA	
Gabinety lekarskie	DBSOUG
Pomoc wyjazdowa	DBSOUP
Przychodnie kliniki	DBSOUK
Stomatologiczne	DBSOUS
Uroda	DBSOUR
Inne	DBSOUI
NAUKA	
Kursy, szkolenia	DBSONS
Języki obce	DBSONJ
Szkoły	DBSONN
Korepetycje	DBSONK
Inne	DBSONI
ZWIERZĘTA I ROŚLINY	
Zwierzęta	DBSOZW
Rośliny	DBSORO
INNE	
Foto	DBSOIF
Inne książki	DBSOIK
Inne muzyka	DBSOIM
Inne hobby	DBSOIH
Inne odzież	DBSOIO
Inne świat dziecka	DBSOIS
Uroczystości różne	DBSOIU

- Szczegółowy regulamin zamieszczania ogłoszeń za pomocą SMS-a dostępny jest w Biurach Ogłoszeń Dziennika Bałtyckiego oraz na stronie internetowej: www.dziennikbaltycki.pl
- Ogłoszenia niezgodne z regulaminem nie będą publikowane
- Ogłoszenia dostarczone do piątku do godz. 14.00 ukażą się w sobotnim wydaniu „Dziennika Bałtyckiego"
- W razie pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. tel. (0-58) 30-03-224

Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Mobiltek sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie SMS powered by MOBILTEK

NADAJ BEZPŁATNE OGŁOSZENIE

Możesz nadać bezpłatne ogłoszenie do dodatków „Praca+Szkoła+Szkolenia", „Dom+Nieruchomości+Wnętrza", „Auto+Moto+Gratka" i „Świat Zdrowia+Moda+Uroda" (tylko w Trójmieście) korzystając z kuponu, który znajdziesz od poniedziałku do czwartku w dodatkach.

351938D

Gdańsk. „Od wahadełka do gwiazd"

Pijawkoterapia i nie tylko

Krzysztof Jackowski będzie honorowym gościem targów.

Fot. R. Kwiatek

Likwidują bóle, leczą impotencję, obrzęki, nerwice, regenerują skórę, poprawiają ciśnienie i pracę serca. Europa na nowo odkryła pijawki. Terapia ma już swoją nazwę - hirudoterapia. Podczas rozpoczynających się dzisiaj Bałtyckich Targów „Od wahadełka do gwiazd" będzie okazja przyjrzeć się z bliska zabiegom „przystawiania" pijawek

Honorowym gościem imprezy będzie słynny jasnowidz Krzysztof Jackowski. Wygłosi wykład, będzie także przyjmował indywidualnych klientów.

Gdańsk odwiedzi także „fantomowy chirurg" - Tadeusz Sierosławski z USA. O mądrości terapii czasu opowie gość z Grecji - Marek Kukułka, a sposobach leczenia szamanów syberyjskich i preparatach produkowanych wg starych recept - Oleg Nadaszkiewicz. Zaprezentuje m.in. olej z korzenia łopianu - jomanu, który leczy łysinę, odbudowuje strukturę włosa i wygładza zmarszczki!

Na targach zostanie zaprezentowany moroznik - magiczne ziele z Kaukazu - wspomagające odchudzanie.

Pojawią się też wróżki i doradcy życiowi.

piątek-niedziela, hala Olivia, ul. Bażyńskiego 1 w Gdańsku, w godz. 10-19, bilety: 5 i 7 zł

(mok)

Gdańsk. W kazamatach Baterii Moździerzy

Tajemnice Grodziska

Jeszcze sto lat temu grzmiały tam działa artyleryjskie. W tej chwili jest to jedno z najpiękniejszych miejsc spacerowych. Mowa o Grodzisku. Warto się wybrać ponownie w to miejsce, chociażby po to, żeby obejrzeć wystawę pt.: „Kwartał Grodzisko – wczoraj, dziś i jutro". W budynku Baterii Moździerzy można oglądać stare zdjęcia Gdańska oraz dokumenty armii napoleońskiej, szpiegowskie notatki i rysunki.

Zobaczyć można, jak wyglądał nieistniejący już gmach Strzelnicy Fryderyka Wilhelma, który stał on przy dzisiejszej ulicy 3 Maja, pomiędzy Szkołą Wojenną (obecnie siedziba Powiatowego Urzędu Pracy) i więzieniem przy ulicy Kurkowej. Strzelnica służyła jako miejsce odczytów, koncertów i masowych zebrań. Mogła pomieścić 4 tysiące osób.

Maciej Soldenhoff.

Fot. A. Warzawa

Jak pięknie Grodzisko wygląda współcześnie - pokazują fotografie, wykonane z samolotu przez gdańskiego artystę, Macieja Soldenhoffa. Pozwalają one np. zerknąć na dziedziniec Aresztu Śledczego. Popatrzeć na unikatową przyrodę na Grodzisku. Niezwykłą osobą jest także sam twórca.

- Jestem gdańszczaninem od urodzenia - mówi o sobie Maciej Soldenhoff. - Fotografuję od dziecka. Pierwszy aparat, produkcji NRD, podarował mi ojciec...

Maciej jest prapraprawnukiem Macieja Biesiadeckiego, pierwszego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku. Polski komisarz rezydował w budynku, gdzie potem mieścił się klub Żak, a obecnie Rada Miasta Gdańska. Maciej Soldenhoff pracuje tuż obok, w zabytkowej Wozowni.

Wystawa czynna: od poniedziałku do piątku, w godz. 10–18. Wstęp wolny.

Kazimierz Netka

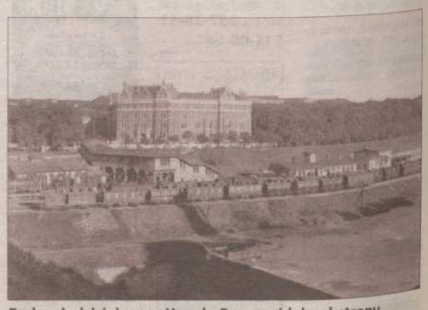

Budynek dzisiejszego Urzędu Pracy, widok od strony Dworca PKP.

Fot. archiwum

Budynek Urzędu Pracy (w głębi po lewej). Zdjęcie współczesne.

Fot. G. Mehring

R E K L A M A

ROZMAITOŚCI

GASTROENTEROLOG dr med. Wegner Jerzy- gastroskopia, kolonoskopia. Nagrywanie badań na DVD. Leczenie chorób przewodu pokarmowego, tel. 0-602-670-704

GINEKOLOG 0501-536-770 dyskretnie!

GINEKOLOG 0600-77-27-07 zabiegowo, bezzabiegowo

GINEKOLOG 0604-823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 341-19-85

GINEKOLOG bardzo tanio, profesjonalnie, 0505-834-151

GINEKOLOGIA. Profesjonalnie! 880-516-531

GINEKOLOG, 0-880-286-220

NEUROLOG Niżnikiewicz Szczecińska 32 Gabinet, wizyty, (0-58) 556-12-49

0602/868-088 Ginekolog bezzabiegowo

POMOC WYJAZDOWA

ABC alkoholoodtrucia. Esperal 551-97-64, 0-602-334-716 Stefanowicz

ACHILLES Alkoholoodtrucia Esperal. EKG. Wizyty, (0-58) 348-02-32, 0-601-670-398

ALKOHOLIZM, narkomania-likwidacja stuprocentowa!, (0-58) 663-74-74

INTERNISTA Andruszkiewicz, wizyty, rehabilitacja, magnetostymulacja, 344-07-37, 0504-903-462

PEDIATRA Rutkowska, (0-58) 550-46-89, 0-505-173-347

PRZYCHODNIE, KLINIKI

ALERGIE, 0880-518-469

BIO-Neuroklinika EEG www.eeg-biofeedback.pl. Poprawa koncentracji, terapia dyslekcji, ADHD. Gdańsk- Zabianka i Straszyn k. Gdańska, tel. 058/775-54-29

DEPRESJE, 0880-518-469

PORADNIE: chirurgii naczyń, neurochirurgiczna, Gdańsk, al. Zwycięstwa 31/32, 340-46-46, www.szpitalepolskie.pl

ZAPEWNIAMY łatwy dostęp do lekarzy POZ-u, al. Zwycięstwa 31/32, 340-46-46

BADANIA na broń palną, gazową, 0502/143-469

ODCHUDZANIE, skuteczne, Lekarz, 0606-390-360.

STOMATOLOGICZNE

GDAŃSK Centrum Vis-Dent 058/341-92-96, 341-85-04

GDAŃSK Jaśkowa Dolina 86, Przychodnia Stomatologiczna „Edent" umowa NFZ, 058/520-31-59

GDAŃSK Okopowa 7, Centrum Stomatologiczne „Curodental". 308-15-98 8.00- 20.00, również niedziele

GDAŃSKA Spółdzielnia Stomatologiczna, Szeroka 29, czynna 8.00-19.00, 301-57-05

GDYNIA Clinica Medica Pogotowie stomatologiczne pon.- pt. 8.00- 20.00; sob. 12.00-18.00. Ponadto zabiegi w znieczuleniu ogólnym 661-01-02

SOPOT Centrum Stomatologiczne „BioDentica" 760-12-37

URODA

DIETA Cambridge, www.dieta.webstrony.pl, 0-604-974-550

HERBALIFE- odchudzanie, przytycie. Skuteczne. 08 07-920-725

STUDIO Masażu Odchudzającego i Relaksującego „Smukła Linia" zaprasza na 1,5-godzinny seans. Codziennie 3 pierwsze zgłoszenia gratis. Inne promocje. Tel. (0-58) 322-37-90

TRANSPLANTACJA włosów, bezpłatne konsultacje, Sopot 16 kwietnia info: 0801/321-370, GSM: 0609/202-229 www.medical-hair.pl

INNE

BROŃ- badania, 0602/361-648

KAMERALNY dom opieki, 572-35-44

MASAŻ relaksacyjny, 0-58/553-16-91, 0-58/661-16-77

MASAŻ, (0-58) 550-28-33

MASAŻE, 0-693-624-766

MASAŻE- pełen zakres. Gdynia 620-16-74, 0609-942-529. www.jolanta.glt.pl

MASAŻYSTKA Ewa, 0880-306-654

MASAŻYSTKA, (0-58) 557-38-54, 0-603-211-506

MASAŻYSTKA, (0-58) 557-74-08

MASAŻYSTKA, 624-69-01, 0-694-300-137

POTENCJA (0600)759-553

POTENCJA 0501/214-279

POTENCJA 0603/227-896

POTENCJA, 0-692-035-953

POTENCJA. 0-602-347-513

POTENCJA. 0-660-251-779

NAUKA

KURSY, SZKOLENIA

ABSOLUTNIE najskuteczniejsze. KURSY KOMPUTEROWE: -podstawy obsługi komputera -Word, Excel -tworzenie stron internetowych. Gratis: -podręcznik -e-mail -Internet. Również inne szkolenie, serwis, sprzedaż komputerów. CEK Gdynia 622-01-03

ATRAKCYJNA nauka jazdy „LOK". Gdynia 620-76-74, Sopot 551-02-37

ATRAKCYJNE kursy komputerowe, 344-40-54, www.itm.edu.pl

ATRAKCYJNE! Kursy komputerowe. 661-25-56, 621-93-70

BIOSTUDIO- zawodowe kursy masażu, kinezyterapii, akupresury. Dyplom masażysty. Raty. 341-22-62, 341-20-18, 0608-843-514, www.biostudio.pl

CREDO kursy prawa jazdy, 302-32-18

DELTA Prawo Jazdy, Zaspa, 346-48-11

EXPRESS- nauka jazdy, kategorie A, B, C, E 305-38-92

KOSZTORYSOWANIE w budownictwie. Agent celny. Kursy. 346-03-11, 341-45-13

KURSY prawa jazdy, Rek-Kor, Wrzeszcz, 520-19-76

MAXEL prawo jazdy: osobowe, ciężarowe- MAN autobus, przyczepa, (058)344-68-07, 341-72-84, 0601/622-178

MOTOBIT Prawo Jazdy 058/553-23-81, 0601/670-511

NAUKA jazdy- Oświata, 341-21-82

OBRÓT, zarządzanie, studia podyplomowe, praktyki. 346-03-11, 341-45-13

ODDK. Kursy: kadrowo- płacowy, samodzielny i główny księgowy, zabezpieczanie umów i windykacja, skuteczne załatwianie reklamacji, kasjer walutowy, komputerowy- Word, Excel, VAT- od podstaw, BHP. (0-58) 554-29-17

OŚWIATA Lingwista- szkolenia: operatorów maszyn budowlanych, drogowych; wózki widłowe; rusztowania; SEP; BHP; pedagogiczne. 341-21-82, 0504-256-080

OŚWIATA Lingwista- wyjazdy spawaczy do pracy za granicą, szkolenia, egzaminy, 341-21-82, 0504-256-080

POMORSKIE Stowarzyszenie Przewoźników Drogowych dla przewoźników- CPC, dla kierowców- ADR, (0-58) 663-23-22

PTE- Rady Nadzorcze, Audytor wewnętrzny, Fundusze Unijne, Księgowa- podstawy, samodzielny, główny, Kadrowo- płacowy, ZUS, Prawo Pracy, Kasy fiskalne, Kasjer walutowo- dotowy, BHP, Komputerowe, Certyfikat Przewoźnika, 301-54-61, 301-99-71

SOPOCKA Akademia Urody, kursy przedłużania, stylizacji paznokci, Certyfikaty UE, 0501-777-510

STOWARZYSZENIE Księgowych: kursy- rachunkowości, szkolenia: Podatki 2005 Transakcje Transgraniczne w ustawie VAT, 341-25-30, www.skwp.gda.pl

STUDIUM wyceny nieruchomości oraz praktyki. 346-03-11, 341-45-13

SZKOŁA Komputerowa Dla Dzieci i Młodzieży- pozwól dziecku rozwijać swoje zainteresowania. Szeroki wybór przedmiotów np.: grafika, animacja, programowanie, flash, itp.Bezpiecznie, profesjonalnie, bezstresowo. Zapisy (058)622-35-42

JĘZYKI OBCE

ANGIELSKI! Hiszpański, Niemiecki, Włoski, Francuski, Skandynawskie. Promocja!!! 50 lekcji- 399,- Astar. 661-45-32, 661-82-13. www.astar.eud.pl

ANGIELSKI, 0-607-946-657

FRANCUSKI, solidnie, materiały, 0503-484-583

NIEMIECKI, rosyjski 663-02-46

ANGLIK udziela lekcji angielskiego, 058/302-10-48

SZKOŁY

ŚREDNIE w 1 rok + matura cena 1650, komputery, Gdańsk, Gdynia, Kartuzy, Starogard Gdański, tel. 301-23-07, 606-45-97-02

KOREPETYCJE

DYSLEKSJA, zaświadczenia. 554-44-67

FIZYKA nauczyciel, 306-28-09

MATEMATYKA Maturzystom, (0-58) 557-98-17

MATEMATYKA, chemia, nauczyciele, 621-67-33

MATEMATYKA, doświadczona nauczycielka, dojeżdża, 058/550-12-01

MATEMATYKA, nauczyciel, 623-30-24

ZWIERZĘTA I ROŚLINY

ZWIERZĘTA

PUDELKI Toji, 0-692-115-777

ROTTWEILERY szczeniaki, 055/279-59-50, 0694-694-630

SHAR-pei, 0-601-167-665

SZNAUCERY miniaturowe, 0503/800-251, 0508/977-548

TERIERY szkockie, szczenięta po championach, (0-58) 671-22-94, 0-605-277-217 Rumia

YORKI- rodowodowe maleńkie po championach. Kwidzyn, (0-55) 279-38-33

SPRZEDAM labradory. 0-605-408-486

ROŚLINY

ZIEMNIAKI, kapustę kupię. 0-603-469-114

INNE

KSIĄŻKI

KSIĄŻKI kupię, 340-95-54

MUZYKA

PIANINA kupujemy! 341-52-40

PIANINO sprzedam. 0-601-20-33-79.

HOBBY

ZNACZKI kupię, 340-95-54

UROCZYSTOŚCI

BANKIETY wesela, stypy, spotkania integracyjne. Calier-ring. Zajazd- trasa Gdańsk-Kolbudy, 0-601-882-992

BANKIETY, wesela, imieniny „Biesiada", 347-77-80

IMPREZY okolicznościowe, wesela, stypy, 3000-838, 0509-899-145

USŁUGI kuchańskie, 342-61-70, 0502/23-91-93

Gdańsk. Rodzi się konkurencja dla Głównego Miasta

Hajda na Grodzisko!

Mija dziewięć miesięcy od chwili, gdy dyrektorem Parku Kulturowego Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk" została (z konkursu) Grażyna Pilarczyk - absolwentka historii Uniwersytetu Gdańskiego. Następują zatem narodziny odświeżonej idei zagospodarowania obwarowań znajdujących się powyżej dworca PKS w Gdańsku.

Wedle projektu Natalii Wrzask nad częścią Fortu Grodzisko zawisłoby ażurowe zadaszenie, a cały teren objeżdżałyby jednoszynowe wagoniki.

Fot. repr. R. Kwiatek

Program Hewelianum

Grażyna Pilarczyk, po pierwsze, nie kryje, że pełną parą kontynuuje dokonania swego poprzednika, dyrektora Krzysztofa Rudzińskiego, który obecnie zasila Urząd Miejski w Gdańsku wiedzą na temat współpracy ze strukturami europejskimi.

Wszakże, po drugie, pani dyrektor o wiele mocniej stawia na promocję podległego sobie obszaru zwanego powszechnie Grodziskiem, choć nazwa ta nie jest uzasadniona historycznie. (Jeśli około VII-IX wieku istniał w Gdańsku wczesnośredniowieczny gród słowiański, to raczej w miejscu, gdzie wzniesiony został później zamek krzyżacki, czyli nieopodal dzisiejszej restauracji „Kubicki" nad Motławą).

Pracując uprzednio w pionie kontaktów z mediami gdańskiego Urzędu Miejskiego, nauczyła się, że trzeba śmiało nagłaśniać zamierzenia, które są tego warte. A z pewnością można do nich zaliczyć opracowywany i nowelizowany od roku 1998 przez grupę entuzjastów Program Hewelianum (nawiązanie do nazwiska słynnego uczonego gdańskiego Jana Heweliusza). Jego realizacja - przy wsparciu z pieniędzy europejskich - nastąpi w latach 2005-2011. Bo w roku 2011, dopowiedzmy, przypada czterechsetna rocznica urodzin Heweliusza.

Jak zrobić trąbę powietrzną?

Pierwsza faza rozpoczynającego się właśnie Programu Hewelianum obejmie prace remontowe i wyposażeniowe czterech dużych obiektów historycznych wchodzących w skład Fortu Grodzisko:

Część kaponiery południowej zajmie Pracownia Słońca (tzw. heliostat), gdzie można będzie „obserwować" różne zjawiska związane z najbardziej znanym ciałem niebieskim naszego układu. Natomiast w innych pomieszczeniach kaponiery usadowi się Pracownia Energii, pokazująca wzajemne powiązania różnych rodzajów energii znanej człowiekowi.

W budynku koszarowym zaistnieje Pracownia Fizyki Zabawek, wyjaśniająca działanie prostych urządzeń w sposób przystępny nawet dla małych dzieci.

Bateria moździerzy pomieści Pracownię Fortyfikacji i Inżynierii Wojskowej. Na przykładzie modeli zostanie tu objaśnione uzależnienie rozwoju nowożytnych obwarowań od wynalazków z dziedziny artylerii (balistyki).

Wreszcie w galerii strzeleckiej znajdzie się tzw. Geolaboratorium, gdzie będą prezentowane szeroko rozumiane nauki o Ziemi. Wśród eksponatów uruchamianych „na korbkę" znajdą się np.: model trąby powietrznej czy model fal tsunami.

Planetarium

W drugim etapie Programu Hewelianum (lata 2008-2011) przewidziano realizację największych i najbardziej ambitnych obiektów. Przede wszystkim planetarium na 1500 osób, z laserową aparaturą projekcyjną. Wzniesienie takiej budowli wymaga żmudnych studiów terenowych i podjęcia możliwie najsensowniejszej decyzji lokalizacyjnej. Ze wskazań konserwatorskich jasno wynika, że nie wchodzi w grę tzw. majdan (plac po wzgórzu splantowanym w XVI wieku), ponieważ kopuła planetarium zasłoniłaby wówczas większość XIX-wiecznych dzieł fortyfikacyjnych. Wobec powyższego autorzy koncepcji zagospodarowania Fortu Grodzisko zaproponowali wkopanie planetarium pod ziemię (pod powierzchnię majdanu), ale takie rozwiązanie niewątpliwie obniżyłoby rangę gwiezdnych spektakli.

- Przychylamy się do innego pomysłu - informuje dyrektor Pilarczyk. - Wysoce prawdopodobne jest ulokowanie planetarium u podnóża Fortu Grodzisko, od strony ulicy 3 Maja (tu, gdzie obecnie funkcjonuje targowisko przy więzieniu). Pięknej, półkulistej bryły nowego obiektu nie trzeba będzie wtedy nigdzie chować.

Kolejka linowa im. Adama Wijbego

O idei poprowadzenia na Grodzisko z centrum Gdańska gondolowej kolejki linowej mówi się od kilku lat. Stacja początkowa znajdowałaby się w pobliżu multikina Krewetka lub City Forum, a stacja końcowa - w samym środku fortyfikacji, na Bastionie Neubauera. Łączna długość napowietrznej trasy wynosiłaby 450 metrów, a możliwa do przewiezienia ilość pasażerów sięgałaby 350 osób na godzinę.

Jest również inna, bardziej dalekosiężna koncepcja, mianowicie wydłużenia trasy kolejki do trzech etapów: z centrum Gdańska na Grodzisko, z Grodziska na Biskupią Górkę i z Biskupiej Górki w okolice Bastionu Żubr przy Opływie Motławy (łącznie około 3 km). Problem w tym, że służby konserwatorskie bardzo zważają, by kolejka zbytnio nie ingerowała w panoramę Fortu Grodzisko.

Najbardziej pociągająca (ale też najmniej realistyczna z punktu widzenia służb konserwatorskich) jest wizja, którą zaprezentowała niedawno Natalia Wrzask, dyplomantka Wydziału Architektury PG. Wedle jej projektu, nad częścią Fortu Grodzisko zawisłoby ażurowe zadaszenie, a cały teren objeżdżałyby jednoszynowe wagoniki, mknące po specjalnej estakadzie. Wrzask zaproponowała też ciekawą lokalizację planetarium - na Lunecie Senarmonte'a, czyli na wysuniętej części umocnień po drugiej stronie ul. Dąbrowskiego.

Hala wystawiennicza

Obiektem o kubaturze porównywalnej z planetarium będzie sąsiadująca z nim hala wystawiennicza (0,5 ha). Zmieści się tam większość stałych ekspozycji Hewelianum, które zajmą około 70 procent powierzchni hali. Oczywiście, „stałe ekspozycje" nie mogą oznaczać wystaw martwiejących, zrobionych raz na zawsze. Ich wygląd będzie się zmieniał bez przerwy - zgodnie z oczekiwaniami zwiedzających, przede wszystkim dzieci.

Pozostałe 30 procent przewiduje się na prezentację ekspozycji czasowych, pozyskiwanych głównie z Science Centers (Centrów Naukowych), których liczba w Europie Zachodniej sięga 200. Ośrodki te chętnie użyczają swoich wystaw (często bardzo oryginalnych), które już opatrzyły się w danej siedzibie. Same zaś pozyskują inne ekspozycje.

Przykładem świetnie przygotowanej propozycji konkretnego Science Center jest prezentowana obecnie w Warszawie duńska wystawa o mózgu, bijąca rekordy powodzenia. Jedną z szokujących możliwości stanowi tam dotykanie ludzkiego mózgu... dłońmi.

Zbigniew Gach

Grażyna Pilarczyk.

Fot. G. Mehring

Zaproszenie na Forty

Grażyna Pilarczyk to bardzo energiczna kobieta. Lubi się sprawdzać, szczególnie w rywalizacji z mężczyznami. Dysponuje znakomitą pamięcią, co swego czasu pomogło jej błysnąć w teleturniejach wiedzowych. Kilkakrotnie wygrała „Vabank", weszła do mistrzowskiej puli „Jednego z dziesięciu" i dobrnęła do ścisłego finału „Miliarda w rozumie". Jeszcze niedawno z zapałem uprawiała żeglarstwo i jeździectwo, a nawet startowała w kobiecych rajdach samochodowych.

- Dzisiaj nie mam czasu na nic poza Grodziskiem - opowiada z błyszczącymi oczami. - Właśnie pracuję nad przywróceniem zaniechanych od kilka lat inscenizacji historycznych, które cieszyły się wielką popularnością wśród widzów. Pierwsza z takich bitew odbędzie się w sobotę 30 kwietnia 2005 r. o godzinie 16 (żołnierze napoleońscy uderzą na broniony przez żołnierzy rosyjskich i pruskich Bastion Jerozolimski). Ale wcześniej, 16 kwietnia, zapraszam publiczność na kolejny (po wrześniowym) festyn pod hasłem „Równonoc na Fortach". Będzie wiele atrakcji, szczególnie dla dzieci.

Dziennik Bałtycki
Redaktor wydania: Zuzanna Marciniczyk 3088 319
ISSN 0137/9062

REDAKCJA
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419
Redaktor naczelny: Tomasz Arabski, 3003 300
Z-cy red. naczelnego: Maciej Wośko, 3003 305; Mariusz Szmidka, 685 47 20
Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 3003 332

DZIAŁY
infolinia 0800 1500 39
łączności z Czytelnikami tel. 3003 340
e-mail: opinie@pracatbal.gda.pl
Gdańsk tel. 3003 333
Sopot tel. 550 42 36
Gdynia tel. 6605 500
ekonomia tel. 3003 362
sport tel. 3003 372
kultura tel. 3003 358
dodatki tel. 3003 299
lotowcytorzy tel. 3003 322
promocja (patronaty) tel. 3003 179
Biuro Konkursów: tel. 3012 761 (w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą do domu - rano!
tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (058) 300-32-74, fax 300-32-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja) tel. (058) 660-65-00, 660-65-01, tel./fax (058) 660-65-02 tel. (058) 660-65-20 do 23 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-15, 660-65-16 (100-65-36 do 38, fax 660-65-17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń) tel./fax (058) 622-74-79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38
Bytów tel. (059) 822-60-12
Chojnice tel. (052) 396-53-99
Człuchów tel. (059) 834-58-45
Kartuzy tel. (058) 681-18-92
Kościerzyna tel. (058) 686-76-61
Kwidzyn tel. (055) 262-40-41
Lębork tel. (059) 863-56-68
Malbork tel. (055) 272-23-14
Nowy Dw. Gd. tel. (055) 239-40-62
Pruszcz Gd. tel. (058) 683-29-44
Puck tel. (058) 673-25-01
Rumia tel. (058) 671-24-47
Słupsk tel. (059) 848-17-30
Starogard tel. (059) 810-51-34
Sztum tel. (055) 239-40-83
Starogard Gd. tel. (058) 560-11-78
Tczew tel. (058) 530-41-01
Wejherowo tel. (058) 677-45-46

WYDAWCA
spółka wydawnicza polskapresse
sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Kogut

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Połęcka 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Miasto na granicy

POD NASZYM PATRONATEM Dziennik Bałtycki

Motława - widok z Mostu Zielonego. Fot. Henryk Nowak

W tej chwili tutaj stoi Hotel Holiday Inn i Cinema City Krewetka. Fot. Henryk Nowak

Dom Przyrodniczy na Długim Pobrzeżu, od ulicy Świętego Ducha. Fot. Henryk Nowak

Gdańsk na końcach dwóch światów, tego który odszedł w wielkim wojennym ogniu i tego, który dopiero się rodził. Powstawał dosłownie z popiołów i gruzów. O tym mówią zdjęcia Henryka Nowaka, które od wczoraj możemy oglądać w Centrum Handlowym Manhattan we Wrzeszczu. Henryk Nowak z zawodu był lekarzem radiologiem w gdańskiej Akademii Medycznej. Z zamiłowania fotografem. Od początku pobytu w Gdańsku utrwalał na kliszy miasto. Portretował zarówno ruiny jak i ludzi powoli oswajających się z życiem na gruzowisku. Czarno-białe zdjęcia Nowaka pokazują też, jak Gdańsk zrzuca z siebie ciężar ruin, a na miejscu stert cegieł pojawia się nowa rzeczywistość. To nie jedyny dorobek fotograficzny gdańskiego lekarza. Jego syn Jaromir wspomina, że do dziś nie uporządkował całego archiwum po ojcu. Wśród tysięcy zdjęć są i te, które wykonał razem z członkami swojego klubu fotograficznego „Szpaczki". Oglądając wystawowe zdjęcia Henryka Nowaka ma się wrażenie, że mimo całego dokumentacyjnego tragizmu jest w nich też swoiste piękno - piękno grozy zniszczenia. W tym tkwi siła fotografa-artysty. Potrafiącego zwykłe obrazy przerabiać na dzieła sztuki.

Wystawa potrwa do 30 kwietnia.

Ulica Długa. Fot. Henryk Nowak

Ulica Długa - między Tkacką a Łagiewniki. Fot. Henryk Nowak

Kościół Mariacki od strony ul. Świętego Ducha. Fot. Henryk Nowak

Po prawej hotel Szydłowski. Fot. Henryk Nowak